

Budownictwo w obliczu kryzysu



Wywiad
Nowin
z Markiem
Sbeczką

STRONA 27

30 lat nowiny RACIBORSKIE

WTOREK
31 STYCZNIA 2023 r.

cena 4,50 zł (5% VAT)

Nr indeksu 38254X | ISSN 1232-4035 | www.nowiny.pl | nr@nowiny.pl | Rok XXXII | Nr 5 (1604)



STRONA 33

DŁUGA LISTA poszkodowanych



Pływadło, konna procesja w Sudole, czy sponsoring Justyny Święty-Ersetic to niektóre z wydatków miejskich, które przez cięcia w budżecie na 2023 rok trzeba z niego albo wykreślać, albo znacznie ograniczać. Tych, co stracą na decyzjach opozycji w radzie miasta, jest wielu - od społeczników po sportowców i duchownych. – Absolutna małośćkowość – komentuje wiceprezydent Dawid Waclawczyk i rozsyła do organizacji i stowarzyszeń informacje o braku dotacji miejskich na ten rok. Wskazuje, kto podjął te decyzje.

SZCZEGÓŁY NA STR. 3

GŁODNI ZIEMI poznali przyszłość ROLNICTWA

STRONA 10



350 przeciwników budowy masztu telefonii komórkowej w Rudach

STRONA 28

Powiat przyznał 4 stypendia „pielęgniarskie”

STRONA 6

W Henklu chcą wyższych płac

STR. 14



STRONA 37

Jakub Michalak
agent siatkarskiej elity

Zamach na infrastrukturę w gminie Krzanowice. Zniszczono światłowody sieci ostrog.NET

STRONA 13

Wykopy w Borucinie groziły tragedią

STR. 12

Opieka wytchnieniowa ruszy w Złotej Jesieni

STRONA 5



REKLAMA



Budownictwo w obliczu kryzysu



Wywiad
Nowin
z Markiem
Sbeczką

STRONA 27

30 lat nowiny RACIBORSKIE

WTOREK
31 STYCZNIA 2023 r.

cena 4,50 zł (5% VAT)

Nr indeksu 38254X | ISSN 1232-4035 | www.nowiny.pl | nr@nowiny.pl | Rok XXXII | Nr 5 (1604)



STRONA 33

DŁUGA LISTA poszkodowanych



Pływadło, konna procesja w Sudole, czy sponsoring Justyny Święty-Ersetic to niektóre z wydatków miejskich, które przez cięcia w budżecie na 2023 rok trzeba z niego albo wykreślać, albo znacznie ograniczać. Tych, co stracą na decyzjach opozycji w radzie miasta, jest wielu - od społeczników po sportowców i duchownych. – Absolutna małostkowość – komentuje wiceprezydent Dawid Waclawczyk i rozsyła do organizacji i stowarzyszeń informacje o braku dotacji miejskich na ten rok. Wskazuje, kto podjął te decyzje.

SZCZEGÓŁY NA STR. 3

GŁODNI ZIEMI poznali przyszłość ROLNICTWA

STRONA 10



350 przeciwników budowy masztu telefonii komórkowej w Rudach

STRONA 28

Powiat przyznał 4 stypendia „pielęgniarskie”

STRONA 6

W Henklu chcą wyższych płac

STR. 14



STRONA 37

Jakub Michalak
agent siatkarskiej elity

Zamach na infrastrukturę w gminie Krzanowice. Zniszczono światłowody sieci ostrog.NET

STRONA 13

Wykopy w Borucinie groziły tragedią

STR. 12

Opieka wytchnieniowa ruszy w Złotej Jesieni

STRONA 5



REKLAMA



Złośliwy komentarz tygodnia

Kopać każdy może...



BOŻYDAR NOSACZ

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy znów ustanowiła kolejne rekordy, zarówno w skali kraju, jak i w Raciborzu. Wielkie, naprawdę wielkie gratulacje dla wszystkich, którzy się do tego przyczynili! Rekord żenady z kolei ustanowiła Telewizja Polska, która wprowadziła nie zamazywała już czerwonych serduszek na ubraniach rozmówców, ale za to... niedzielnemu finałowi w głównych „Wiadomościach” poświęciła aż... 13 sekund, w czasie

których prezenterka wypowiedziała... 3 zdania.

Media obficie relacjonowały raciborskie wydarzenia w ramach WOŚP, więc nie będę się powtarzał. Ale gdyby ktoś nie zwrócił uwagi, to przypomnę, że jednym z nich była wizyta

Dawida Krzyżowskiego – specjalisty od Football Freestyle, czyli w uproszczeniu żonglerki piłką. Przywiózł on do Raciborza specjalną bramkę z pomiarem mocy strzału, czyli kopnięcia piłki. Każdy kto chciał mógł się sprawdzić. No i tu niespodzianka. Konkurs pokazał, że najmocniej wcale nie strzelają „wyczynowcy” (czyli np. jeden z piłkarzy A-klasy z Markowic – na zdjęciu), a zupełnie przy-

padkowi przechodnie, którzy przyszli zobaczyć, jak gra Orkiestra na rynku.

W oparciu o tę obserwację narodziły mi się w głowie dwa pomysły:

1) Może by tak prezydent Polowy, zamiast wydawać kupę kasy na Unię, rozważył tańszą opcję i poszukał nieodkrytych talentów wśród amatorów?

2) Może by tak zainstalować taką bramkę w Urzędzie Miasta. Przed sesją radni (do)kopaliby piłką prezydentowi, ile dusza zapagnie, zła energia by z wszystkich zeszyła i obrady po tym szłyby już jak z płatka, w atmosferze sportowego szacunku dla przeciwnika. Oczywiście



regulamin kopania przewidywałby także rewanż. Wiem, że rok jest trudny finansowo, więc od razu wskazuję źródło pozyskania środków na tę inwestycję. Trzeba sprzedać ekspres do kawy, który prezydent kupił radnym na począt-

ku kadencji. Nie dość, że tylko generuje koszty, nie dość, że kawa nie łagodzi obyczajów, to jeszcze niepotrzebnie podnosi niektórym ciśnienie, co kiedyś źle się może skończyć...

bozydar.nosacz@outlook.com

Piórem naczelnego



Mariusz Weidner

Redaktor naczelny Nowin Raciborskich

Smutne, ale prawdziwe

Kiedy ukazał się poprzedni numer, zadzwonił do mnie jeden z organizatorów cyklicznej imprezy w Raciborzu. Pytał czy to faktycznie na ostatniej sesji wycięto dofinansowanie dla imprezy, nad którą on z sąsiadami co roku pracuje. Radni, którzy cieli ten wydatek uczestniczą w niej często jako VIP-y. Musiałem mu przyznać, że nie są to żadne spekulacje tylko twarde fakty. Z urzędu już rozsyłają złe wieści dla takich organizatorów jak mój rozmówca. Będzie wiele rozczarowań. Większość w radzie miasta nie wgłębiała się w szczegóły i podzieliła pieniądze według innych priorytetów niż te urzędniczo-prezydenckie. Zapowiada się taki szaro-bury rok jeśli chodzi o aktywność różnych środowisk miejskich, bo dla wielu dotacja miejska to lwia część budżetu imprezy. Na pocieszenie można powiedzieć, że rok budżetowy dopiero się zaczął, kreatywność ludzka nie zna granic, a nadzieja na poprawę sytuacji zawsze umiera ostatnia.

Polowy: po stronie Tauronu jest duża wola polubownego rozwiązania sporu z Rafako

Prezydent Raciborza udał się do Katowic, by spotkać z prezesem zarządu Tauron Polska Energia SA. W rozmowie z Pawłem Szczeszkiem podkreślał, jak duże znaczenie ma dla niego rozwiązanie kryzysu w Rafako.

W siedzibie kluczowego podmiotu branży energetycznej prezydent Polowy rozmawiał z prezesem Szczeszkiem o aktualnej sytuacji na linii Tauron – Rafako. Pytał szefa spółki o możliwości polubownego rozwiązania sporu o blok energetyczny w Jaworznie.

Wspólna analiza

–Pozytywne rozwiązanie kryzysu w Rafako ma dla mnie olbrzymie znaczenie. Chętnie skorzystałem z zaproszenia prezesa Tauron Polska Energia SA pana Pawła Szczeszka. Wspólnie analizowaliśmy sytuację, w której znalazły się obie spółki. Dyskutowaliśmy o

możliwości poprawy relacji pomiędzy spółką Tauron a raciborskim Rafako – przekazał w serwisie miejskim D. Polowy.

Paweł Szczeszek zapewnił go, że po stronie Tauronu jest duża wola polubownego rozwiązania aktualnego kryzysu. – Serdecznie dziękuję panu prezesowi za serdeczne przyjęcie oraz ciekawą i merytoryczną rozmowę – mówił po spotkaniu prezydent Miasta Racibórz Dariusz Polowy.

Idea miejskich mediacji

Zapytaliśmy prezydenta Raciborza, z czym konkretnie zwrócił się do szefa Tauronu. Ten odparł nam, że chciałby wdrożyć w życie ideę mediacji między Rafako a Tauronem, z wykorzystaniem możliwości raciborskiego samorządu.

Miejsmem takich rozmów o rozwiązaniu sporu mógłby być Urząd Miasta



■ Prezydent Raciborza Dariusz Polowy i prezes Tauron Polska Energia SA Paweł Szczeszek na spotkaniu z 24 stycznia

Racibórz, jako neutralna przestrzeń. Aktualnie strony sporu negocjują przed Prokuratorią Generalną.

Jak dowiedzieliśmy się od włodarza, ten swoją wizytą u prezesa Szczeszka chciał podkreślić osobistą troskę o jak najszybsze i możliwie korzystne dla obu stron rozwiązanie problemów między spółkami. Rafako jest dla Miasta ważnym partnerem gospodarczym i społecz-

nym. Pracownicy Rafako to w większości mieszkańcy Raciborza, a zakład budowały i rozwijały pokolenia raciborzan. Miasto i firmę wiązą nierozrwalne więzi.

Szczeszek zna Racibórz

Co istotne, Paweł Szczeszek przyznał, że Racibórz jest mu znany z racji pełnio-

nej przezeń funkcji prezesa w Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej PEC SA w Jastrzębiu-Zdroju (obecnie PGNiG Termika). Wówczas podlegała mu m.in. ciepłownia raciborska. Prezydent Polowy przekazał nam, że prezes Tauronu wie jaką rolę odgrywa w Raciborzu firma Rafako i zależy mu, aby relacje biznesowe nie miały negatywnego wpływu na sytuację społeczną miasta.

Po rozmowach z prezesami Radosławem Domagalskim-Łabędzkiem oraz Pawłem Szczeszkiem, włodarz Raciborza jest otwarty na kolejne spotkanie, tym razem z rzecznikiem ds. dialogu społecznego – Barbarą Stefaniak-Gnyp, która zaprosiła związkowców z Rafako. Pracownicy poprosili prezydenta Polowego, by im towarzyszył. Zaplanowano je na wtorek 23 stycznia na 11.00, ale zostało odwołane.

(ma.w)

DŁUGA LISTA POSZKODOWANYCH.

Kto traci na cięciach opozycji?

Po styczniowych decyzjach rady miasta w Raciborzu, urzędnicy muszą podać licznym zainteresowanym, że z magistratu w tym roku nie dostaną wsparcia finansowego do swoich projektów. To może zachwiać organizacją wielu wydarzeń, a niektóre nawet się nie odbędą.

– Absurdalność sytuacji polega na tym, że opozycyjni radni, podejmując te cięcia myślą, że zaszkodzą w ten sposób prezydentowi miasta, albo zrobią mu czy czego zastępcom na złość.

Tymczasem te ruchy zaszkodzą konkretnie mieszkańcom, sportowcom, organizacjom pozarządowym, parafiom – wylicza pierwszy zastępca prezydenta miasta Dawid Waławczyk.

Kuriozum jest dla niego wprawdzie długa rozmowa o stypendiach sportowych, by ich nie brakło dla młodzieży i późniejsza decyzja, żeby o 100 tys. zł pomniejszyć kwotę 250 tys. zł na bieżące zadania sportowe. W ten sposób przyblokowano możliwość wypłacania tych stypendiów w zaplanowanych kwotach. Teraz sportowcy albo otrzymają je znacznie niższe, albo krąg beneficjentów się zawęzi.

Cios w OSP i Małego Polaka

Waławczyk podał nam, czego konkretnie dotyczą

cięcia z ostatniej sesji. Pieniędzy z urzędu braknie na: pływackie mistrzostwa szkół sportowych, turniej koszykówki NBA jr, halowe mistrzostwa szkół podstawowych w lekkiej atletyce, mistrzostwa Polski juniorów w zapasach w stylu klasycznym, bieg Polaka Małego im. Cichociemnych, Bieg bez barier, miejskie zawody sportowo-pożarnicze OSP, turniej piłkarski oldbojów dla osób niesłyszących czy bieg mikolajkowy.

– Nie ma też środków na Pływadło, które robimy, odkąd powstało. Chodzi o wydatki na nagłośnienie, na jakieś prace podstawowe, na nagrody czy wynajem dźwigu. My tu jesteśmy jednym z partnerów wśród innych samorządów. Musimy się wycofać z braku pieniędzy – tłumaczy D. Waławczyk.

Z fakturą do radnych

Pytamy, czy nie można tego rozwiązać poprzez zgłaszanie się do radnych z każdym wymaganym rachunkiem, czy fakturą?

– Tylko że rada zbiera się raz na miesiąc, więc trzeba byłoby organizować kolejne sesje nadzwyczajne, a to przecież kolejne wydatki i to niemałe. Budżet miasta nie jest planem zadaniowym, choć radni roszczą sobie, byśmy tłumaczyli się z każdego wydatku.

Pewne, większe przedsię-

wzięcia tak im przedstawiamy, ale nie da się tego robić z każdą fakturą na kilkaset złotych – zaznacza D. Waławczyk.

Dodaje, że teoretycznie można to robić, poprzez każdorazowe zapytanie do rady, ale pewne rzeczy



■ Wiceprezydent Dawid Waławczyk pokazuje jedną ze stron z wyliczeniem wydarzeń, na które nie będzie pieniędzy z Miasta

jak np. serwis toaletowy można podsumować dopiero po realizacji imprezy, bo nie wiadomo ile takiego tojtoja trzeba będzie wywieźć z zawartością. – Liczby nagród też nie przewidzimy – dodaje zastępca prezydenta.

Zauważamy, że radny Mirosław Lenk zadeklarował na sesji budżetowej, że jak będą ciekawe propozycje, to opozycja rozważy ich sfinansowanie. Wiceprezydent Waławczyk uważa, że nie będzie za co tego robić. – Radni pod-

wyższyli zakładane wpływy o kilka milionów złotych, choć trwa największy kryzys od niepamiętnych czasów. Zablokowali środki na budowę lodowiska, choć Miasto obowiązuje umowa z wykonawcą, grożą mu kary. Może nie być z

czego zapłacić. Środki nie są nieograniczone, tylko, że radni nie ponoszą odpowiedzialności za to co robią, a prezydent już tak – mówi Nowinom urzędnik.

Nawet Ukraińców nie oszczędzono

W wydatkach na kulturę też wprowadzono ograniczenia – ze 130 tys. zł zostało 60 tys. zł. Już odbyły się koncert noworoczny i Orszak Trzech Króli. – Komu już odmawiam? Proboszczowi z Sudołu proszącemu o wsparcie dla procesji

konnej; dyrektor Arboretum na koncerty w zaczerpniętym ogrodzie i dyrektor biblioteki na obchody 75-lecia biblioteki. Nie ma też z czego opłacić nauki języka polskiego dla uchodźców z Ukrainy – wymienia cięcia D. Waławczyk.

W dalszej kolejności na liście są: Dni Dulcissimiankie; Muzeum, które potrzebuje wkładu własnego do projektów transgranicznych; muzyczne Motywy Bluesa, które miano wpisać do kalendarza imprez oraz Drengowie – potrzebujący wsparcia na rozwój grodu.

– Dużo imprez się nie wyszczególnia, a planowaliśmy wsparcie dla takich imprez jak: śniadanie wielkanocne dla bezdomnych, rozpoczęcie sezonu motocyklowego, piknik na 11 listopada, konkurs akordeonowy w szkole muzycznej, majowa procesja w Brzeziu, koncert charytatywny na rzecz hospicjum – kontynuuje nasz rozmówca.

Dwa jarmarki z projektu polsko-czeskiego trzeba jeszcze zrobić zgodnie z umową unijną, ale zabrano pieniądze na przechowanie domków jarmarkowych. Zagrożone jest kolędowanie przy żywej szopce, Festiwal Górnej Odry, uroczyste obchody świąt państwowych – 15 sierpnia czy 3 maja.

Stracą seniorzy i Złota Justyna

Pieniędzy braknie, by utrzymać miejską stronę internetową, dzierżawę kserokopiarki służącej na druk zaproszeń, a także plakaty z imprezami. Dofinansowania nie będzie też dla ogólnopolskiego turnieju w scrabble.

Końdry rozdawane jubilatowi małżeńskim otrzymują nieliczni seniorzy, bo starczy ich tyle, co z zapasów – nowych Miasto nie kupi.

W umowach sponsorskich również potrzebne będą ograniczenia. Dotyczy to m.in. wspierania podwójnej medalistki olimpijskiej Justyny Święty-Ersetic.

– Skasowano też wydatki na upominki dla gości prezydenta. Zawsze coś na pamiątkę wręczamy, a teraz nie mamy za co. Na obiad nawet nie zaprosimy. To już się zdarzyło, że gościliśmy dzieci z Ukrainy i nie było pieniędzy na poczęstunek dla nich, to prezydent Polowy wyłożył z prywatnych, bo co miał zrobić? – kwituje wiceprezydent.

W urzędzie czekamy na stanowisko RIO w sprawie budżetu, ale spodziewają się, że cięcia pozostaną. Bez wsparcia Miasta organizatorom pozostaje hojniejszy sponsor, o którego w kryzysie coraz trudniej; wprowadzenie opłat albo rezygnacja z wydarzenia.

(ma.w)

AUTOPROMOCJA

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?

POSZUKUJESZ PRACOWNIKÓW?

WEJDŹ NA
PRACA.NOWINY.PL

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

REKLAMA

Wynagrodzenie do **1900€ na rękę!**

Oferty pracy w opiece
w Niemczech, w Holandii i w Polsce

+48 501 409 214, +48 505 440 380

RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI

KREWETKA
SKLEP I SMAŻALNIA

Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łososa, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH

Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0 111

Na Gamowskiej gorzej z finansami.

Spadły przychody, wzrosły koszty

Dyrekcja szpitala podała wstępne wyniki finansowe za 2022 rok. Przychody wyniosły 113 mln zł i były o 9% niższe niż rok wcześniej. Wzrosły za to koszty operacyjne ze 126 na 129 mln zł. – Te 16 mln zł różnicy to kwota dość znaczna – ocenił przed radnymi komisji zdrowia dyrektor Ryszard Rudnik.

Na połowę stycznia wynik finansowy lecznicy zamyka się stratą 2,4 mln zł, ale szpital ma wciąż 2,8 mln zł nierozliczonych świadczeń z NFZ. – Jak się to rozliczy, to zbilansujemy się na niewielkim plusie. Pytanie, czy wszystkie te świadczenia zostaną zapłacone. To, co wykazaliśmy to świadczenia odrębnie finansowane. Jestem pewien, że odzyskamy nakłady jakie poniosły pediatria i neonatologia, to co jest nielimitowane i tu należy się spodziewać pokrycia tych wydatków w całości. To, co może być wątpliwe z punktu widzenia NFZ, to – zapłata za świadczenia wykonane poza ryczałtem, czyli endoprotezy i usuwanie zaćmy – poinformował R. Rudnik.

Nie przekroczyli ryczałtu

Płatności ponad limit na Gamowskiej nie odnotowano, bo jednostka była szpitalem covidowym i w pierwszym kwartale 2022 roku częściowo tak działała. – Powrót do normalnego funkcjonowania nie był łatwy. Nie przekroczyliśmy ryczałtu, ale wykonaliśmy z niego 94%. To jest bardzo dobry wynik, patrząc na sytuację innych szpitali covidowych. Tam ryczałt wykonano w 60%. Jednak powrót do normalnego funkcjonowania nigdy nie jest taki prosty – mówił radnym powiatowym szef lecznicy.

Przekazał, że obecny rok szpital zamknie „w miarę dobrze”, jednak co do prognoz na 2023 rok, to dyrektor wciąż czeka na wzrost wyceny świadczeń medycznych. W styczniu



■ Dyrektor szpitala Ryszard Rudnik prognozuje, że 2023 rok będzie dla lecznicy trudny – rosą płace personelu, prąd jest droższy, leki też mają wyższe ceny. Koszty działalności pociągną za sobą stratę finansową. FOT. MARIUSZ WIDNER

70
procent całego
budżetu szpitala
to płace

miało się ukazać zarządzenie prezesa NFZ, by podnieść wycenę punktową z 1,40 zł do 1,62 zł. – Jeszcze nie zaakceptowano tej propozycji. Jeśli wejdzie w życie, nastąpi wzrost wycen w poszczególnych zakresach – stwierdził R. Rudnik.

Odczuwają wzrost płacy minimalnej

Martwi go wzrost kosztów działalności. – Jest potężny – ocenił. Ostrzegł, że trzeba się liczyć z tegoroczną, wysoką stratą. Wskazał, że wzrosło wynagrodzenie minimalne, a takie płacą firmy zewnętrzne, świadczące usługi dla szpitala – żywienie, sprzątanie i ochrona.

– To powoduje konieczność renegotjowania kontraktów i takie czynności właśnie trwają. Musimy do tego podejść. Policzyliśmy i rocznie będzie to nas kosztowało 1,5 mln zł więcej w tych trzech zakresach – stwierdził Rudnik.

Dużo więcej szpital zapłaci za prąd. Rachunek za 2022 rok opiewał na kwotę 1,5 mln zł. Prognoza na ten rok wskazała na 7 mln zł. Dla takich placówek jak szpital obowiązuje rządowa tarcza i lecznica będzie miała do zapłaty 4 mln zł, czyli o 2,5 mln zł więcej niż dotąd. – Koszty rosną wszędzie. Widać to po postępowaniach przy zakupie leków czy materiałów. Za każdym podejściem jest coraz drożej – zauważył dyrektor Rudnik.

Niezapłacone resztówki

Jak lecznica wytrzyma ten wzrost cen, będzie widać już po pierwszym kwartale działalności, a

najlepiej po pierwszym półroczu. Zobowiązania wymagalne szpitala rejonowego to 42 tys. zł. – Takie resztówki, co zostały niezapłacone. Szpital praktycznie nie ma niezapłaconych rachunków, nie ma kredytów i nie korzysta z linii kredytowej. Do półroczu nam starczy rezerw – przewiduje szef szpitala.

Ryszard Rudnik powiedział radnym także o sytuacji płacowej w SPZOZ. Od lipca znów wzrosnie poziom wynagrodzeń w służbie zdrowia. Po poprzednich podwyżkach ustalanych na poziomie ministerialnym szpitalowi brakuje pół miliona złotych miesięcznie, by spłacić budżet płac. – 6 mln zł rocznie kosztuje nas to, co zafundowało ministerstwo – wyliczył dyrektor.

Niebezpieczny wskaźnik

Koszty pracownicze sięgały kwoty 6,2 mln zł, ale

w grudniu było to 7,6 mln zł. To oznacza, że budżet wynagrodzeń wobec całkowitych kosztów przekracza już 70%. Dotąd w szpitalu starano się utrzymać poziom 50 – 60%. – Ten wskaźnik jest niebezpieczny dla nas, ale wiem, że są szpitale, co mają już 90% na płace w kosztach ogólnych. Martwi mnie, że w ogólnych przychodach są takie przekroczenia. Choć wygląda to dobrze, że pracownicy więcej zarabiają, ale jednostka musi funkcjonować. Płace nie mogą być jedyną pozycją w budżecie placówki. Musimy mieć pieniądze na leczenie – skwitował R. Rudnik. Na koniec swojej wypowiedzi na potrzeby komisji zdrowia rady zaznaczył, że na ten trudny jego zdaniem rok szpital ma dobrą pozycję startową, bo z wszystkimi wydatkami jest na bieżąco.

(ma.w)

PODZIĘKOWANIE

Serdeczne podziękowania wszystkim,
którzy uczestniczyli w uroczystościach
pogrzebowych senatora



Śp. Marka Plury

parlamentarzystom, władzom państwowym,
wojewódzkim, kościelnym, Gminy Kornowac,
samorządowi sołectwa Kobyła, delegacjom
stowarzyszeń i organizacji społecznych

składają
rodzice Helena i Teodor Plura

Ten fiat jest uwagi wart



■ Latem 2022 roku Powiat Raciborski przekazał jedną ze szpitalnych karettek na potrzeby Ukrainy broniącej się przez rosyjską agresją

Co jakiś czas w szpitalu rejonowym powstaje wykaz mienia ruchomego SP ZOZ do zbycia. Radni powiatowi dostali do rąk nowe zestawienie. Znalazła się na nim wciąż dobra karetka.

Na liście ruchomości do sprzedaży są dwa fiaty: ducato za 108 tys. zł oraz dobro za 7900 zł. Dyrektor szpitala Ryszard Rudnik przekazał radnym z komisji zdrowia w radzie powiatu, że lecznica jest teraz dobrze dosprzętowana. – Po ocenie stanu musimy część naszego taboru wycofać. Sprzedajmy najstarsze jednostki – wytłumaczył.

Ambulans za milion

Dobro z 2007 roku jest już wysłużonym pojazdem, ale ducato z 2013 roku – karetka – wciąż jest w dobrym stanie. Szef szpitala jest przekonany, że szybko go ktoś kupi. – My takie kiedyś kupowaliśmy. Nowa karetka kosztuje od pół miliona do miliona złotych – zaznaczył Rudnik. Dodał, że pamięta jak na Gamowskiej sprzedawano pojazdy nawet w gorszym stanie.

Ambulans jest do zbycia, ale bez wyposażenia. Jak przyznał dyrektor, mogą w nim zostać nosze, ale inne rzeczy zostają zdemontowane.

Aleksander Kasprzak kierujący referatem społecznym w starostwie wyjaśnił, że po dwóch nieskutecz-

nych przetargach dyrektor może obniżyć cenę nawet o 50%. Ryszard Rudnik zaznaczył, że jak pamięta, to nigdy takiej sytuacji ze sprzedażą mienia szpitalnego nie było.

Jeżdżą po całym Śląsku

Dyrektor scharakteryzował zbywany ambulans jako dobry pojazd. Rocznie nie oddaje jego stanu. Przebieg wynosi 221 tys. km, przy czym karetka pokonują rocznie nawet po 100 tys. km.

Aktualnie sytuacja z dysponowaniem karetkami uległa zmianie w stosunku do lat ubiegłych. – Jeździmy do wszystkiego, nie tak jak kiedyś, jak mieliśmy własne dyspozytorki i to tylko na powiat raciborski. Dzisiaj wyjazdów jest dwa razy więcej. Zgłaszamy to jako dyrektorzy na różnych spotkaniach, bo to zagraża bezpieczeństwu mieszkańców danego powiatu – twierdzi R. Rudnik.

Bywa, że zabraknie karetki, mimo zapotrzebowania. Zespoły ratownicze są rozdysponowane przez scentralizowany system. Nakaz wyjazdu przychodzi bezpośrednio na pojazd i 3 minuty od zgłoszenia trzeba wyjeżdżać. – Jak kogoś mocniej zabolę głowa, to dyspozytor zadysponuje karetkę. Kiedy „S-ka” wyjedzie, to czasem wraca dopiero wieczorem, bo np.

”

Nowa karetka kosztuje nawet milion złotych

– dyrektor Ryszard Rudnik

jedzie spod Częstochowy. Kiedyś obsługiwaliśmy tylko powiat raciborski i poza ten obszar nie wyjeżdżaliśmy. Dziś tego już nie ma, a dyspozytornia jest w Gliwicach – podał na posiedzeniu komisji zdrowia R. Rudnik.

10 karettek na Gamowskiej

Członek zarządu powiatu Józef Stukator opowiedział z własnego doświadczenia, że gdy sam zgłaszał sytuację z gminy Kornowac, to dyspozytor go dopytywał, gdzie jest taka gmina i pytał jak tam dojechać?

Ryszard Rudnik stwierdził, że system w karetkach działa w oparciu o GPS. Włącza się nawigacja i prowadzi ratowników do celu.

W szpitalu jeździ aktualnie 10 karettek, w tym 5 – tzw. systemowych. Cztery z nich są do dyspozycji cały czas, a jedna jest rezerwową. Pozostałe służą do transportu sanitarnego.

(ma.w)

Złota Jesień zaoferuje opiekę wytchnieniową

Powiat Raciborski skorzysta z programu Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej i wprowadzi w DPS Złota Jesień usługę opieki wytchnieniowej.

Problemy Złotej Jesieni były parokrotnie tematem obrad komisji zdrowia rady powiatu. W planach na ten rok jest wizyta rajców w placówce dla seniorów. Ta przeszła w 2022 roku istotną zmianę, bo za zgodą wojewody śląskiego zmniejszono liczbę miejsc w DPS – z 208 na 190. Ta redukcja pozwoliła wygospodarować wolną przestrzeń w kompleksie budynków. Szef referatu społecznego Aleksander Kasprzak określił ją jako „taki segment”. Chodzi o dwa wolne pokoje z pomieszczeniem socjalnym, łazienką i kuchenką. Dzięki temu wygospodarowaniu miejsca, można było przystąpić do programu wytchnieniowego, do którego prowadzenia dokłada się resort rodziny.

Umożliwić złapanie oddechu

To już trzeci rok jak można uzyskać ministerialne dofinansowanie. Wcześniej było adresowane do opiekunów rodziców osób niepełnosprawnych. Ci są ze swoimi dziećmi praktycznie non-stop. – Żeby umożliwić im tę chwilę oddechu, aby mogli zająć się różnymi sprawami. Korzystano z tego w gminach powiatu. Opłacano w ten sposób pomocnika dla takich rodziców, który świadczył usługi w domach tych rodzin – wyjaśnił radnym z komisji zdrowia A. Kasprzak.

W myśl projektu, z którego skorzysta DPS Złota Jesień w placówce, gdzie świadczona będzie opieka wytchnieniowa, każda niepełnosprawna osoba będzie mogła przebywać przez 14 dni. – Wówczas jej opiekun ma wolne, nie musi być ciągle przy swym



■ Temat opieki wytchnieniowej zreferował radnym Aleksander Kasprzak kierujący referatem spraw społecznych w starostwie powiatowym

podopiecznym. Co ważne ten czas pobytu można rozłożyć, nie trzeba stosować go jednorazowo w całości – oznajmił szef referatu.

Bez uszczerbku dla działalności

DPS Złota Jesień zo-

stał zgłoszony do programu, w końcu stycznia ma być podpisana stosowna umowa. Zarząd powiatu przyznał środki na remont pomieszczeń pod opiekę w ośrodku przy ul. Grzonki. Na zakupy potrzebne do przystosowania nowych pomieszczeń przeznaczono 50 tys. zł.

Urzędnicy i dyrekcja DPS rozeznali, czy nowa funkcja nie spowoduje uszczerbku na działalności opiekuńczej Złotej Jesieni. W lutym ma ruszyć nabór na przyznanie opieki wytchnieniowej dla pierwszych zainteresowanych. Zanim pojawią się w domu pomocy pierwsze osoby korzystające z nowego programu, radni powiatowi odwiedzą placówkę. – Odbędziemy tam posiedzenie komisji – stwierdził szef komisji zdrowia Franciszek Marcol. (ma.w)

REKLAMA

AUTO-SPRAWNOŚĆ

- NAPRAWY MECHANICZNE SAMOCHODÓW
- KOMPUTEROWA DIAGNOSTYKA USTEREK
- SERWIS KLIMATYZACJI
- GEOMETRIA KÓŁ 3D
- WYMIANA OPON

tel. serwis **32 415 23 41**

ul. Mikołaja 9, Racibórz
www.auto-sprawnosc.pl

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2021r., poz.1899)

Wójt Gminy Pietrowice Wielkie

podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Gminy Pietrowice Wielkie, ul. Szkolna 5, na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy zamieszczone zostały wykazy nieruchomości przeznaczonych do zamiany i dzierżawy. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy, (tel. 32 419 80 75 wew. 140).

Zapytaj prawnika. Kiedy spadek dziedziczny rodzeństwo zmarłego?



NATALIA LEWANDOWSKA-FAC
radca prawny, mediator

Zasadą jest, że w pierwszej kolejności spadek po zmarłym dziedziczą jego żona i dzieci. Jeśli zmarły nie miał żony ani dzieci wówczas dziedziczą po nim jego rodzice. A co z

rodzeństwem zmarłego? Oni dziedziczą jeśli jedno z rodziców lub oboje nie dożyli otwarcia spadku, czyli śmierci spadkodawcy. Rodzeństwo spadkodawcy dziedziczy więc w dwóch podstawowych sytuacjach:

- gdy w chwili śmierci spadkodawcy zmarły nie miał żony ani dzieci a jego rodzice bądź jeden z rodziców nie żyją,
- gdy spadkodawca przepisał swój majątek w testamencie swojemu rodzeństwu pomimo np. tego że miał dzieci.

Dlaczego nie jest to katalog zamknięty? Ponieważ prawo spadkowe daje spadkodawcy możliwość rozporządzania swoim majątkiem. I odwrotnie, spadkobiercom daje możliwość przyjęcia lub odrzucenia spadku. A to oznacza np. taką sytuację, że nawet jeśli zmarły nie miał żony ani dzieci, a jego

rodzice nie żyli w chwili otwarcia spadku to mógł on swój majątek przepisać w testamencie np. na przyjaciela albo tylko jedno z rodzeństwa. Mógł również dokonać innych dyspozycji na wypadek śmierci w testamencie. Nie należy również zapominać, że spadek to nie tylko aktywa ale również długi. Może się zdarzyć tak, że rodzeństwo zmarłego spadku odrzuci. Bądź jeszcze inna sytuacja, gdy dzieci spadkodawcy w chwili jego śmierci nie żyły, ale żyły ich dzieci, czyli wnuki spadkodawcy. Wówczas to one wejdą w krąg spadkobierców. Każdą z tych sytuacji należy więc rozpatrywać indywidualnie i w oparciu o cały, czasem skomplikowany, stan faktyczny w czym może zdecydowanie pomóc rozmowa z prawnikiem, który wyjaśni wszystkie zawiłości.

Cztery stypendia powiatowe dla studiujących pielęgniarstwo w ANS

W starostwie rozdzielono pierwsze w dziejach samorządu powiatowego stypendia dla studentów pielęgniarstwa w Akademii Nauk Stosowanych (dawne PWSZ) w Raciborzu. Pobierający wsparcie finansowe muszą po studiach zatrudnić się w szpitalu rejonowym.



■ Wicestarosta Marek Kurpis podkreślił, że Powiat przyznał stypendia wszystkim, którzy zgłosili się będąc mieszkańcami ziemi raciborskiej

Stypendia rozdano w drugim naborze, bo za pierwszym razem okazało się, że większość aplikujących to osoby już pracujące, a samorządowcom chodziło o promocję zatrudnienia w szpitalu podległym Powiatowi.

Cztery przesłanki

Przyznawano stypendia na 9 miesięcy, w roku akademickim wypłacane do 29 grudnia. Jak poinformował na posiedzeniu komisji zdrowia wicestarosta Marek Kurpis wpłynęło siedem zgłoszeń od studentów. Cztery wnioski były od mieszkańców z powiatu raciborskiego. Komisja

stypendialna zebrała się 5 stycznia. Członkowie komisji kierowali się czterema przesłankami, przydzielając stypendia. Wpierw studiującym na trzecim roku. Następnie kierowali się uzyskaną średnią ocen, a potem faktem zamieszkania na terenie powiatu. Na koniec decydowała data wpływu wniosku o stypendium.

Odwdzięczają się na Gamowskiej

Kwota zarezerwowana w budżecie Powiatu wystarczała na trzy stypendia, ale uznano, że wypłata nastąpi dla czterech osób, do czego przychylił się zarząd powiatu. Środki zabezpieczono i pieniądze otrzyma-

1000 zł
wynosi stypendium Powiatu Raciborskiego dla studiujących pielęgniarstwo w ANS

ją dwie osoby studiujące na trzecim roku i dwie osoby na drugim roku. Kto będzie pobierał stypendium przez 12 miesięcy, musi po ukończeniu nauki zatrudnić się na rok w szpitalu w Raciborzu. Kto stypendium będzie otrzymywał 24 miesiące, tyle samo czasu musi poświęcić pracy w lecznicy na Gamowskiej. (ma.w)

OFERTY PRACY

kontakt +48 885 311 928

SPAWACZ

ŚLUSARZ

BRYGADZISTA

OFERUJEMY:

• atrakcyjne wynagrodzenie
• możliwość refundacji dojazdów do pracy
• stabilne zatrudnienie na umowę o pracę

ul. Opolska 79A, 47-303 Krapkowice
www.zampap.eu

IBIMS: Eko-Okna w grudniu radziły sobie najlepiej na Facebooku wśród producentów okien

Instytut Badań Internetu i Mediów Społecznościowych (IBIMS) sprawdził jak profile producentów okien radziły sobie na Facebooku w grudniu 2022 r. Liderem, zdaniem ekspertów, są Eko-Okna z Kornic (gm. Pietrowice Wielkie).

– Podium grudniowego rankingu producentów okien na Facebooku otworzyła strona marki

Eko-Okna SA. Ten fanpage, z wynikiem 4,4 tys. interakcji, został liderem zestawienia. Tym samym pozostawił swoich konkurentów daleko w tyle. Na drugim miejscu uplasowała się strona marki DRUTEX SA (4 tys. interakcji). Za nią, z wynikiem 2,9 tys. interakcji, znalazł się profil firmy KRISPOL – czytamy w raporcie.

Wyliczono, że Eko

-Okna SA na Facebooku zamieściły 29 postów, VEKA Polska (21 wpisów), OKNOPLAST Polska (20 publikacji) oraz DRUTEX SA (17 postów). Największą liczbę polubień uzyskała strona Eko-Okna SA (2,3 tys.). Ten fanpage zebrał również najwięcej komentarzy (1,3 tys.) oraz udostępnień (323).

(d)

WWW.AGRONOWINY.PL

Agro NOWINY

NOWY SPECJALNY PORTAL DLA ROLNIKÓW I BRANŻY ROLNICZEJ

CZYTAJ NAS CODZIENNIE!

- lokalna tematyka
- porady specjalistów
- tajemnice sukcesu największych gospodarstw
- innowacje w gospodarce rolnej
- przypomnienia ważnych terminów
- komunikaty urzędowe
- oferty firm z regionu



Jedyny
regionalny portal
dla rolników
na granicy woj.
śląskiego
i opolskiego!



Więcej informacji znajdziesz
w kwartalniku **AGRONOWINY** (nakład 10 tys.)

Napisz do nas!

- Redakcja: agro@nowiny.pl
- Promocja: reklama@nowiny.pl

AgroNowiny – najbogatsze źródło lokalnej informacji dla rolników i branży rolniczej



KS. ŁUKASZ LIBOWSKI
lukasz.damian.libowski@gmail.com

Damian to ksiądz archidiecezji przemyskiej, diecezji ze wszystkich polskich najlepszej – mówi się wszak, że najgorszy ksiądz przemyski

lepszy jest od najlepszego księdza skądinąd... Przyszedł Damian na studia z filozofii dwa lata za mną, po czteroletniej posłudze na parafii. Píše doktorat z filozofii średniowiecznej, z wiktorynów, tj. autorów związanych z paryskim opactwem św. Wiktora, dla którego złotym wiekiem było stulecie XII – dokładnie:

zajmuje się egzegezą biblijną jako narzędziem kształtowania cnót etycznych i teologicznych u Hugona ze św. Wiktora. Bardzo często, codziennie właściwie, stajemy z Damianem do mszy o tej samej porze przy tym samym ołtarzu w kościele akademickim KUL. Ma w sobie Damian dużo spokoju. I tryska wielkim poczuciem humoru.

Kościół wczoraj. Kościół dziś. Kościół jutro?...

Na początku pragnę wyrazić wdzięczność za możliwość przedstawienia swoich osobistych przemyśleń na temat Kościoła. Nie będzie to, rzecz jasna, wykład z eklezjologii, ale próba wyrażenia własnych obserwacji i doświadczeń związanych z Kościołem.

Moja refleksja obejmie trzy zasadnicze kwestie: o Kościele, który mnie zrodził, o Kościele, jakiego doświadczam, oraz o Kościele, o jakim marzę. Nie rozwodząc się tu na wstępie dłużej, przejdę do pierwszej z zasygnalizowanych kwestii.

Kościół, który mnie zrodził

Pisząc o tym, widzę Kościół jako Matkę. Matkę ludzi ochrzczonych i wierzących. Czynność rodzenia kojarzy mi się jednoznacznie z kobietą, matką. Z woli Bożej to kobieta wydaje na świat potomstwo. To ona przekazuje światu nowe życie. Dlatego w Kościele widzę początek mojego życia wiary. Jestem ogromnie wdzięczny za narodziny w Kościele i dla Kościoła. Nie chcę jednak zredukować „Kościoła rodzącego mnie” jedynie do momentu chrztu świętego. Jestem bowiem przekonany, że owo „chrzcielne zrodzenie mnie w Kościele” zainauguowało w moim życiu piękną, duchową przygodę trwającą do dnia dzisiejszego.

Jako dziecko, a później młodzieniec, dorastałem „niby w tym samym Kościele, ale jakby trochę innym...”. Z innej perspektywy patrzyłem na Kościół, zawsze jednak widząc w nim ważną, bo Chrystusową, Wspólnotę. Do dzisiaj mile wspominam moją obecność w życiu Kościoła, jako ministrant, lektor czy uczestnik rozmaitych grup duszpasterskich. Mimo wielu obowiązków, zarówno domowych, jak szkolnych, chętnie uczestniczyłem w spotkaniach formacyjnych pogłębiających moją relację z Bogiem i bliźnimi. Być może wtedy było łatwiej, bo będąc młodym

człowiekiem, nie adorowałem komórkowych czy komputerowych ekranów, ale mogłem swój wolny czas poświęcać na bezpośrednie rozmowy i fascynujące spotkania.

Nadmienię, że wspominam nie tylko chwile o religijno-liturgicznym charakterze, ale również zwyczajne, często pełne radości i życzliwości spotkania z rówieśnikami. Do dzisiaj mam w pamięci kapłanów, którzy z wielką gorliwością i duszpasterskim zapalem przybliżali mi piękno Kościoła. Nie ukrywam, że doświadczenia z tamtych lat pomogły mi w znacznej mierze pozytywnie odpowiedzieć na Boże zaproszenie do służby kapłańskiej. Choć minęło już trochę czasu, z ogromnym wzruszeniem i niekiedy ze łzą w oku wracam do tamtych dni.

Kościół, jakiego doświadczam

Zdaję sobie sprawę, że choć czas nieuchronnie płynie, nadal żyję w tym samym Kościele. W Kościele, który założył Chrystus i który będzie trwał aż do skończenia świata. Z tej racji, że od prawie dziesięciu lat jestem księdzem, doświadczam Kościoła z nieco innej perspektywy. Pewnie określenie „od kuchni” nie jest w tym miejscu najszczęśliwsze, ale mniej więcej tak to rozumiem.

Doświadczam Kościoła bezpośrednio i namacalnie, zwłaszcza, gdy sprawuję sakramenty święte. Doświadczam dumy rodziców, którzy przynoszą dziecko do chrztu świętego. Doświadczam radości dzieci, które z ogromnym przeżyciem przyjmują po raz pierwszy Jezusa w dniu I Komunii Świętej. Doświadczam, nie zawsze, lecz często, dojrzałych postaw młodzieży, która chce otworzyć serce na działanie Ducha Świętego w sakramencie bierzmowania. Doświadczam szczerą skruchy ludzkiego serca, które prosi o Boże miłosierdzie. Doświadczam żywego Chrystusa, który poprzez moją



■ Ks. Damian Wierdak w dżungli amazońskiej w Ekwadorze ZDJ. Z ARCH. KS. D. WIERDAKA

niegodną posługę błogosławi małżeństwa.

Wreszcie doświadczam tego, co najtrudniejsze na tym świecie, czyli ludzkiego cierpienia, choroby i śmierci. Nie zawsze wszystko rozumiem. Nie zawsze potrafię pomóc. Często, po ludzku, reaguję zwykłą bezradnością. Ale jestem przekonany, że towarzysząc innym przeżywać ich strapienia, naśladując Jezusa, który nigdy nie był obojętny na ludzką krzywdę i niedolę.

Kościół, o jakim marzę

W tytule mojej wypowiedzi postawiłem, nie bez powodu, znak zapytania. Zastanawiam się bowiem, czy moje, choćby najpiękniejsze, marzenia o Kościele nie będą kolidować z Chrystusową, jedyną i najlepszą wizją Kościoła.

Chcąc jednak odnieść się do tej

kwestii odpowiem następująco: marzę o takim Kościele, o jakim marzy Chrystus. Moje osobiste, ludzkie marzenia o Kościele mogą odbiegać od wizji Chrystusa, który przecież najlepiej wie, czym jest Kościół i jak powinien wyglądać. Myślę również, że piękno Kościoła zależy od mojej i Twojej, drogi Czytelniku, postawy względem niego.

Jeśli jednak miałbym podzielić się choć jednym marzeniem o Kościele, to byłoby ono takie: chciałbym, aby wszyscy ludzie, niezależnie od wszelkich różnic, widząc moją i Twoją, drogi Czytelniku, chrześcijańską postawę życiową, mogli zawołać: „Patrzcie, jak oni się miłują!...”.

W konkluzji do swojej związanej refleksji pragnę dodać, że jestem

wdzięczny Bogu, że mogłem wzrastać w Kościele wówczas, gdy medialna zorganizowana nagonka nie roztaczała jeszcze tak szerokich antykościelnych kręgów. Rozumiem wątpliwości ludzi młodych, którzy niemal każdego dnia są faserowani atakami na Kościół i duchownych.

Zachęcam jednak, abyśmy wspólnie koncentrowali się na dobru i pięknie, jakie na tym świecie czyni Kościół. Pamiętajmy, że to od nas, duchownych i świeckich, czyli ode mnie i od Ciebie, zależy obraz Kościoła. Bądźmy wdzięczni Bogu i ludziom, którzy pokazali nam Kościół. Bądźmy także tymi, którzy dla kolejnych pokoleń będą wiernymi świadkami naśladującymi Chrystusa i kochającymi Kościół święty, naszą Matkę.

ks. Damian Wierdak

Przy studniówce nie myśli się o feriach.

DLO Racibórz bawiło się w Tworkowie

Na 104 dni przed egzaminem maturalnym – 21 stycznia – odbyła się studniówka Diecezjalnego Liceum Ogólnokształcącego w Raciborzu. Bawiło się na niej 13 uczniów i ich osoby towarzyszące, a także grono pedagogiczne. Oprawą muzyczną zajęł się Tomasz Pomiołło z Radia Vanessa.

A jak wyglądało menu kolacji studniówkowej? Raczej standardowo, jak przyznali uczniowie, ale koniecznie z dewolajem.

– To ważne wspomnienie dla tych 4 lat nauki, symbol czasu przedmaturalnego, po tej szalonej zabawie trzeba przysiąc do księżek – usłyszeliśmy od organizatorów imprezy.

– Teraz możemy razem spędzić ten piękny czas, później już może się nie wydarzyć dla takiego grona – dodały nasze rozmówczynie.

Rodzinna atmosfera

Co sprawia, że młodzież wybrała właśnie DLO, nowy projekt edukacyjny sprzed paru lat, a nie te najstawniejsze szkoły średnie jak Mickiewicza, Kasprówicza czy centra kształcenia zawodowego? – Panuje tu naprawdę rodzinna atmosfera, a my dobrze się czujemy w swoim towarzystwie i spędzamy ze sobą dużo czasu – zaznaczyły maturzystki.



■ W części oficjalnej studniówki dziękowano nauczycielom za ich wkład w przygotowanie młodzieży do egzaminu maturalnego

– Klasa jest mała, ale bardzo zgrana – charakteryzowała maturzystów ich wychowawczyni Barbara Marcol, polonistka. To pierwsze jej wychowawstwo w pracy nauczyciela. – Tym bardziej będę ich mile wspominać. A studniówka? Pamiętam dokładnie własne studniówkowe przeżycia, co pozwala mi dziś identyfikować się z młodzieżą – mówiła nam pani Barbara.

Ostatni oddech

Według niej, zabawa na 100 dni przed egzaminem dojrzałości to ostatni oddech przed ważnym testem dla ich przyszłości. – Jednocześnie to pierwsza oficjalna impreza w ich wczesnej dorosłości, więc na pewno ją dobrze zapamiętają. Poza tym przygotowania do niej są nie mniej ważne niż sama zabawa – uśmiechała się Marcol.

”

Niektórzy myślą, że jak ktoś podejmuje naukę w liceum diecezjalnym, to musi zostać księdzem, albo siostrą zakonną. Tymczasem u nas jest wszystko takie jak w innych szkołach. Jesteśmy normalną szkołą z katolickimi wartościami. Mamy też czas zabawy, czas na studniówkę i z tego się bardzo cieszymy – ksiądz Adrian Bombelek



■ W takim gronie ci młodzi ludzie przystąpią w maju do egzaminu dojrzałości



■ Taniec otwierający bal studniówkowy został przygotowany przez Wiktorię Kolbe

Dla szkoły to druga studniówka, ale już trzecia klasa maturalna, w tym pierwsza poza jej siedzibą. Przed rokiem młodzież bawiła się w gmachu dawnego Gimnazjum nr 5 przy ul. Opawskiej, gdzie DLO przebywało na czas remontu swojej siedziby na Ostrogu.

– Dzięki temu, że szkoła jest mała, możemy bardziej skupić się na uczniu. Łatwiej jest nam pracować z młodzieżą. Te relacje są zażyłe, bo to nie jest żaden moloch. I to jest nasz plus – stwierdziła Barbara Marcol.

Polonez z akcentem sportowym

Młodzież przygotowała do tańca – poloneza Wiktorii Kolbe. To nauczyciel wychowania fizycznego, absolwentka ZSOMS, gdzie mogła podpatrywać pomysłodawczynię wielu oryginalnych polonezów dla maturzystów tej szkoły – Małgorzatę Bonk.

DLO to nie jest szkoła, po której zostaje się tylko księdzem albo zakonnicą – uśmiechał się proboszcz Adrian Bombelek, który jest jednocześnie dyrektorem liceum. Przy okazji wspominał swoją studniówkę, z czasów nauki w II LO – raciborskim Mickiewiczu. Bal miał miejsce w hali Rafako. – To miłe wspomnienie. Było nas tam wte-

dy bardzo dużo. Nie było jeszcze mody na studniówki w restauracjach. One się odbywały w szkolnych salach gimnastycznych, albo tak jak moja – w hali sportowej, żeby zmieścić więcej

młodzieży. Z kolegami i koleżankami z liceum wciąż mam serdeczny i dość częsty kontakt – powiedział nam proboszcz ze Starej Wsi.

(ma.w)

REKLAMA

Poczuj się bezpiecznie!

Systemy alarmowe
i monitoring
w promocyjnych
cenach!

Pierwsze 3 miesiące
GRATIS!

Dlaczego ERA?

- ▶ ponad 70 lat doświadczenia w ochronie
- ▶ profesjonalne Grupy Interwencyjne (zawsze 2-osobowe, uzbrojone patrole)

Biuro Obsługi Klienta
tel. (32) 77 25 567/543
tel. 664 44 55 66
bok.monitoring@era.com.pl
www.era.com.pl



MONITORING

Głodni ziemi spotkali się z dyrekcją KOWR-u. Oficjalny projekt podziału już jest

Dyrektor częstochowskiego oddziału Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Konrad Jarzyński oraz pracownicy ośrodka spotkali się z rolnikami z terenu powiatu raciborskiego w sprawie dalszych działań dotyczących podziału ziem dzierżawionych przez spółkę Agromax.

Jak już wcześniej informowaliśmy, temat zainicjował w 2020 roku, także spotkanie na Zamku Piastowskim, radny powiatowy Łukasz Mura. Od tamtej pory zorganizował kilka spotkań na miejscu (zamek, remiza w Sudole) oraz wyjazdowych – w ministerstwach i KOWR.

Te pierwsze służyły poinformowaniu rolników o możliwości starania się o dzierżawę, a pobyty w stolicy – przekonywaniu urzędników państwowych do rozwiązań, jakich oczekują rolnicy.

Radny Mura był 3 stycznia w siedzibie KOWR, gdzie pozyskał założenia koncepcji podziału gruntów. Oficjalnie ogłosił je w Raciborzu szef ośrodka na otwartym spotkaniu, we wtorek 17 stycznia. Wydarzenie odbyło się ponownie na Zamku Piastowskim.

Przygotowana koncepcja podziału dotyczy terenów w gminach Rudnik, Krzyżanowice i Krzanowice. Ogółem do podziału jest 2480 ha.

Techniczne przedłużenie umowy

W spotkaniu uczestniczyli rolnicy z całego powiatu raciborskiego, którzy byli zainteresowani dzierżawą gruntów, które powrócą do KOWR-u. Umowa z dotychczasowym dzierżawcą

– spółką Agromax – wygasa z końcem czerwca. Nastąpi jednak techniczne przedłużenie umowy firmie do końca roku celem dokonania zbiorów. Spotkało się to ze zrozumieniem wśród zainteresowanych rolników.

Jak mówili przedstawiciele ośrodka, przetargi będą jednak ogłoszone już w tym roku. Ziemia nie może bowiem leżeć ugiorem. Pojawiało się również pytanie od obecnej na sali posłanki Gabrieli Lenartowicz z PO, czy grunty te nie zostaną przekazane na niewielki czas przejściowy, np. jednej ze spółek Skarbu Państwa. Padła nawet nazwa paliwowego gigantu – Orlenu. Dyrektor KOWR-u wykluczył istnienie takich planów.

Akceptacja w 90 procentach. Problemy z Ośrodkami Produkcji Rolnej

Dyrektor Jarzyński oraz pracownicy przedstawili szczegółowo projekt, wyjaśnili też kwestie związane z obiektami będącymi na niniejszym terenie oraz omówili konkretne działki. Jak podkreślają sami rolnicy oraz radny Mura, projekt w 90 procentach spełnia ich oczekiwania.

Pozostał jednak problem dotyczący Ośrodków Produkcji Rolnej – w Bojanowie – o powierzchni 266 ha i w Tworkowie, gdzie znajduje się 116 ha. W tych przetargach mogą wystartować zarówno rolnicy, jak i firmy. OPR-y stanowią razem 382 ha gruntów rolnych, czyli 15,4% z całości ziem przeznaczonych do dzierżawy.

Pojawiły się różne głosy



■ Konrad Jarzyński i specjaliści z częstochowskiego oddziału KOWR przedstawiają rolnikom propozycje podziału ziem do dzierżawy



■ Trudno było pomieścić w sali konferencyjnej zamku wszystkich chętnych. Na pierwsze spotkanie przed dwoma laty przyszło ich kilkudziesięciu, teraz było kilka razy więcej

i pomysły, między innymi sprzedaż obiektów oraz rozbicie OPR-ów na mniejsze działki. Przedstawiciele KOWR-u wskazywali jednak, że rozwiązania przez nich zaproponowane są dobre. Podali, że inne możliwości nie są do zrealizowania.

Problemy z przetargami

Rolnicy zwrócili się z apelem do dyrektora KOWR-u aby przetargi były ograniczone i ofertowe. Drugą formą przetargu jest wariant licytacyjny. Rolnicy wskazywali, że jest to dla nich niekorzystne rozwiązanie. W przetargu licytacyjnym nie mają szans, a chodzi przecież o to, aby rodzinne rolnictwo było tutaj uprzywilejowane.

Zwrócono się też z apelem o podjęcie działań, aby wy-

„
Chcemy, by w myśl zapisów prawa, promowane były gospodarstwa rodzinne
– radny powiatowy Łukasz Mura.

kluczyć możliwość udziału w przetargach osób z innego województwa oraz powiatu. Przykładem jest gmina Rudnik sąsiadująca z województwem opolskim oraz gmina Krzyżanowice sąsiadująca z Lubomią (powiat wodzisławski).

Jak zapowiedzieli przedstawiciele KOWR-u sprawę tę muszą sprawdzić, gdyż

Gabriela Lenartowicz

Na terenie powiatu raciborskiego zgłaszane jest przez rolników indywidualnych bardzo duże zapotrzebowanie na dzierżawę gruntów rolnych. Rolnicy w większości nie są zainteresowani dzierżawą zabudowanych nieruchomości rolnych i preferują wydzielanie niezabudowanych gruntów rolnych pod uprawę. Tymczasem grunty te to głównie zwarte kompleksy działek o dużych, czy nawet bardzo dużych powierzchniach, do stu hektarów, skupionych wokół baz tych gospodarstw. Jako że, zarówno zapisy ustawowe nie są wystarczająco precyzyjne, a i dotychczasowe decyzje Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa nie zawsze przejrzyste, budzą wiele obaw wśród rolników. Temat dzierżawy gruntów zgodnie z ustawą z dnia 16.09.2011 r. o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych innych ustaw był też przedmiotem burzliwej debaty na posiedzeniu sejmowej Komisji Rolnictwa.

Informacje i uwagi z posiedzenia tej komisji przekazałam w formie pytań na spotkaniu. Deklarując dalszą współpracę wyraziłam troskę by rozstrzygnięcia KOWR były racjonalne i sprawiedliwe; zgodne z interesem rolników, ale też sprzyjające rozwojowi śląskiego rolnictwa. Takie bowiem oczekiwania artykułowane są przez rolników i samorządowców, z którymi wcześniej wielokrotnie się spotykałam w trybie roboczym.

Grunty należały kiedyś do kombinatu

Program przewiduje podział i przygotowanie do dzierżawy w drodze przetargów nieruchomości w odpowiedniej ilości oraz wielkości kompleksów gruntów rolnych gwarantujących należyte wykorzystanie istniejących obiektów budowlanych, mając na uwadze zapotrzebowanie na grunty rolne ze strony rolników indywidualnych. Dotyczy to gruntów Gospodarstw Rolnych Rudnik oraz Tworków – Wojnowice pochodzą ze zlikwidowanego Kombinatu Państwowych Gospodarstw Rolnych w Raciborzu.

Termin obowiązywania tych umów z dotychczasowym dzierżawcą tych gospodarstw, spółką AGROMAX upływa 14 czerwca 2023 roku i nie ma prawnych możliwości przedłużenia terminu ich obowiązywania.

nie wiadomo czy można prawnie dokonać takiego wyłączenia. Dotychczas rolnicy z gmin sąsiadujących mogli brać udział w tego typu przetargach. – KOWR jest również po to, aby pilnować przestrzegania prawa, a nie jest od naginania tego prawa – stwierdzili goście z ośrodka.

W spotkaniu poruszono

również inne kwestie. Podziękowanie dla KOWR-u złożył radny Łukasz Mura, a rolnikom podziękował dyrektor Jarzyński. Szef KOWR zapowiedział, że rolnicy mają wysłać pisma do KOWR-u w tej sprawie, a jeśli zajdzie taka potrzeba to przyjedzie do Raciborza na następne spotkanie.

Fryderyk Kamczyk Agronowiny.pl

2480
tyle hektarów jest do podziału między dzierżawców



■ To był jeden z najliczniejszych polonezów w tegorocznym sezonie studniówkowym na Raciborszczyźnie ZDJ. FOTOPERŁA – MIROSLAW BASISTA (4)



■ Młodzież postawiła na dobrą zabawę na swoim balu przed maturą



■ Imprezę w Rogowie poprowadzili Kacper Cichocki i Zuzanna Świtalska

Ekonomik na 100 dni przed maturą zawitał u Kaczyny w Rogowie

14 stycznia samych uczniów bawiło się tam 86, a do tego zaproszono 29 nauczycieli. Pełny skład – 194 osoby – uzupełniali partnerzy. Swoich podopiecznych mieli tutaj wychowawcy: Wojciech Łyżniak, Anna Jaroniak i Beata Gawlik, Marta Ogonowska (w zastępstwie Teresy Gorzalnik). Imprezę otwierał dyrektor Paweł Ptak.

W rolę prowadzących wcielili się Kacper Cichocki i Zuzanna Świtalska. – Podsumowujemy 4 lata naszej nauki w szkole, a były ciężkie co tu kryć (w 2020 roku zaczęła się pandemia koronawirusa – przy red.), byliśmy poszkodowanym rocznikiem – mówili przed swoim występem.



■ Dyrektor ZSE Paweł Ptak zachęcał, by w noc studniówkową nie myśleć o egzaminach maturalnych

Dziękowano wychowawcom, a dyrektor Ptak oficjalnie rozpoczął studniówkę. Wzniesiono uroczysty toast (wcześniej do stolika z kieliszkami po-

deszli panowie i podali je swoim partnerkom).

Odańczono dwa polonezy – po 2 klasy w każdy z tańców. Wzięli w nich udział uczniowie klas 4H, 4E, 4R, 4L – to kształcący się w zawodach: handlowiec – spedytory, ekonomista, pracownik reklamy i logistyk.

Na czele grupy organizującej wydarzenie stanęła Martyna Bujak. Przyznała, że funkcja jest lekko stresująca, a najwięcej emocji było przy liczeniu wpłat uczestników studniówki. Martyna przyznała nam, że impreza podrożała w stosunku do zeszłorocznych cen za bal na 100 dni przed maturą.

Rozmawialiśmy z wychowawcą klasy maturalnej,

jednym z najdłużej związanych z „Ekonomikiem” nauczycieli – Wojciechem Łyżniakiem. Uważa on, że mimo zmian pokoleniowych młodzież jest wciąż taka sama, a on nie zmieniłby swej decyzji o wyborze zawodu pedagoga.

Dyrektor placówki Paweł Ptak mówił, że studniówka rozpoczyna w życiu młodych ludzi etap przejścia z wczesnej dorosłości w dojrzałość. Uważa też, że choć w perspektywie uczniowie mają dużo nauki, to tej nocy nie powinni o tym w ogóle myśleć.

Na zabawie „Ekonomika” spotkaliśmy absolwenta „Mechanika”, który przez obostrzenia pandemiczne nie miał okazji przeżyć tam swojej studniówki. Okazja

do nadrobienia strat nadarzyła się dzięki partnerce, z którą przybył się bawić w Rogowie. – Studniówka jest imprezą, na której spotyka się grupa ludzi, co spędzali ze sobą niemal każdy dzień, ucząc się w szkole. Za 100 dni drogi wielu z nich się rozejdą. Mówił o tym nasz kolejny rozmówca – Maciej.

Sesję zdjęciową wykonywał dla „Ekonomika” Mirek Basista z firmy FotoPerła. Podglądaliśmy fotografów przy pracy. Pan Mirek zachęcał młodych, by wykazali się kreatywnością przy pozowaniu, bo na 100 dni przed maturą powstają wyjątkowe zdjęcia. (ma.w)

TEKST SPONSOROWANY

Znamy się z żoną już czternaście lat. To prawda, że jest między nami duża różnica wieku i dlatego musieliśmy się bardzo starać o akceptację naszego związku. Teraz gdy wyszliśmy na prostą, okazało się, że otrzymaliśmy cios ze strony, której w ogóle się nie spodziewaliśmy. Przez cały ten okres nigdy nie zawiodłem się na swojej żonie, ufam jej bezgranicznie i choć oczekiwałam, że zacznie popełniać błędy – nic takiego się nie stało. Na pewno jesteś zawiedziona. Przez ostatnie dwa lata musi się mną szczególnie opiekować. Życzę każdemu takiej żony. Myślę, że Pan Bóg wiedział co robi, przedłużając mi na razie życie, żebym uporządkował swoje sprawy oraz zabezpieczył ją po mojej śmierci. Nigdy tego nie zrozumiesz. Naprawdę myślisz, że nie było Cię widać jak chowałaś się przed nami w dole pod tarasem, za rynną lub wycofywałaś się do domu?! Nie masz czystego sumienia. Uważasz, że Koronka do Miłosierdzia Bożego o 15:00 to cała wiara na którą Cie stać, a nawet nie stosujesz się do słów modlitwy. Jak będzie trzeba, to przyjaciel po mojej śmierci zwróci się w moim imieniu do wszystkich mieszkańców naszej miejscowości o pomoc. Nie pozwolę Ci na krucjatę, czy co tam sobie wymyśliłaś. Cdn.

PUBLIKACJA OPŁACONA PRZEZ NADAWCĘ

Dom przyjąć w Pogrzebieniu na sprzedaż. Cena? Prawie 5 mln złotych

– Na trasie z Rybnika do Raciborza (droga 935) w przepięknej scenerii lasów i wąwozów posadowiony jest świetnie prosperujący obiekt gastronomiczno-hotelowy – anonsuje pośrednik. Mowa o Złotej Iglicy w

Pogrzebieniu (gm. Koronowac).

Pośrednik w ofercie podkreśla, że „firma ma zbudowaną dobrą markę. Rozwinięte usługi cateringu w całym powiecie. Czynną restaurację, funkcjonujący hotel i podpisane

umowy na 3 lata do przodu na zorganizowanie imprez rodzinnych i biznesowych. Organizowane są śluby w plenerze, szkolenia zakładów pracy, imprezy okolicznościowe”. – Wartością dodaną jest stała załoga zatrudniona od lat na umowy

o pracę – czytamy.

Cena za 1032 m kw. to 4 900 000 zł.

To kolejny, po Galerii Młyńskiej w Raciborzu czy domu seniora w Zabelkowie, obiekt na sprzedaż z terenu powiatu raciborskiego. (d)

O krok do tragedii? W Borucinie zabrakło potrzebnego oznakowania, problem na szczęście rozwiązano

Budowa i przebudowa systemu kanalizacji deszczowej w rejonie Domu Kultury w Borucinie ma uchronić mieszkańców przed ich ciągłym zalaniem, kiedy przez region przechodzą intensywne opady deszczu. Przynajmniej takie jest założenie. Realizacja inwestycji jednak nie zadowala wszystkich. Na jeden, ale bardzo ważny szczegół, zwraca uwagę mieszkaniec wsi. Problem rozwiązano po interwencji Nowin.

Mieszkaniec interweniuje, urząd reaguje

– Niezabezpieczone głębokie wykopy, brak odpowiedniego oznakowania, totalna samowolka wykonawcy, brak kontroli nad przeprowadzeniem remontu – tak mieszkaniec krzanowickiej wsi opisał swoje obawy względem

inwestycji realizowanej w Borucinie. W rozmowie z Nowinami szczególnie narzekał na brak odpowiedniego oznakowania. Zgłoszenie sprawdziliśmy organoleptycznie i faktycznie nie zastaliśmy tam stosownych informacji, chociażby przy głębokich wykopach; wydawało się, że nocą nietrudno o tragedię.

Skontaktowaliśmy się z Urzędem Miejskim w Krzanowicach, czyli inwestorem. Na odpowiedź musieliśmy trochę poczekać, ale na urzędniczą reakcję już nie, bo problem rozwiązano w kilkanaście godzin. Przy głębokich wykopach postawiono potrzebne szczególnie dla przejezdnych, niebędących gotowych na taką niespodziankę.

Andrzej Jelonek, kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej Inwestycji i



■ Problem z brakiem oznakowania szybko rozwiązano

Rolnictwa odpowiedział Nowinom, że „wykonawca prac zobowiązany jest do odpowiedniego oznakowania terenu, zgodnie z zatwierdzonym projektem organizacji ruchu na czas prowadzenia robót”. – Po otrzymaniu informacji o nieprawidłowościach na ww. budowie, urząd niezwłocznie interweniował u wykonawcy, który podjął

natychmiastowe czynności związane z właściwym uzupełnieniem oznakowania mającego na celu wyeliminowanie zagrożenia dla uczestników ruchu – tłumaczy kierownik.

Pytany, kiedy zakończą się prace związane z inwestycją, odpowiadał, że według sporządzonego protokołu, uzgodnionego również przez Powiatowy

Zarząd Dróg w Raciborzu – zarządcę drogi, zaplanowano to na przełom stycznia i lutego.

Oczekiwana inwestycja

– To nie tylko ważna inwestycja dla nas, jako urzędników, ale przede wszystkim mieszkańców Borucina – mówił Nowinom Andrzej Strzedulla, burmistrz Krzanowic, kiedy podpisano umowę na realizację zadania.

To oczekiwane zadanie przez mieszkańców, zwłaszcza tych cierpiących w trakcie nawałnych deszczu. Niejednokrotnie najpierw musieli walczyć z wodą, a później z tym co żywił przyniósł ze sobą. Na pomoc mają też przyjść zbiorniki, które gmina planuje zbudować na końcu ulicy Kopernika, które mogłyby przyjąć nadmiar wód opadowych po ulewnych deszczach. Choć nikt i nic

nie może dać mieszkańcom 100 procent pewności, że te zmiany uchronią ich przed tym problemem. Mówił o tym Nowinom burmistrz w trakcie wywiadu. – W 100 procentach nikt tego nie jest w stanie zapewnić. Każdy system kanalizacyjny, czy też zbiorników ma określoną pojemność. A więc zawsze może zdarzyć się opad większy, który spowoduje, że tej wody będzie za dużo. Ale zadanie, które podejmujemy, powinno ograniczyć częstotliwość podtopień zwłaszcza w rejonie domu kultury i dalej na Bojanów. Myślimy, że te podtopienia zostaną wyeliminowane. Problem może być jeszcze wyżej wioski, w rejonie remizy OSP. Tam ilość dopływającej wody z okolicznych pól jest duża. Ciągłe prowadzimy starania, aby wybudować tam zbiorniki, które będą tę wodę przechwytywać – mówił nam burmistrz. (mad)

Ministerstwo Zdrowia przedstawia nowe statystyki zakażeń i informuje o nowym wariantcie koronawirusa w Polsce

– Badania potwierdziły 2 451 zakażeń koronawirusem (w tym 561 ponownych) – poinformowało Ministerstwo Zdrowia. To raport zachorowań za okres od 19 do 25 stycznia.

Nowe przypadki zakażenia wykryto u osób z województw: mazowieckiego (414), śląskiego (369), małopolskiego (236), dolnośląskiego (203), kujawsko-pomorskiego (177), wielkopolskiego (165), lubelskiego (134), łódzkiego (117), pomorskiego (93), zachodniopomorskiego (84), opolskiego (79), warmińsko-mazurskiego (76), świętokrzyskiego (71), podlaskiego (68), podkarpackiego (58) i lubuskiego (53). Z powodu COVID-19

zmarło 8 osób, z powodu współistnienia COVID-19 z innymi schorzeniami zmarło 28 osób – podaje resort. Od początku pandemii w Polsce odnotowano 6 376 708 zakażeń, w tym zmarły 118 702 osoby.

W przypadku Subregionu Zachodniego liczba nowych i ponownych zakażeń kształtuje się następująco:

- Powiat raciborski: 4 nowych zakażeń/ 4 ponowne zakażenie
- Rybnik: 0/0
- Powiat rybnicki: 0/1
- Powiat wodzisławski: 2/0
- Jastrzębie-Zdrój: 3/1
- Żory: 0/0

Tymczasem Ministerstwo Zdrowia potwierdziło, że do Polski dotarła nowa odmiana wariantu Omikron

koronawirusa SARS-CoV-2. – Nowy wariant koronawirusa Kraken jest bardziej zakaźny. Mamy zwiększoną transmisję w porównaniu do wcześniejszych wersji, subwariantów Omikrona. Jednak nie stanowi on większego zagrożenia w przebiegu COVID-19, czyli nie mamy poważniejszych dolegliwości i powikłań. W tym aspekcie Kraken jest dla nas bardziej bezpieczny, niż poprzednie wersje Omikrona – powiedział na antenie Polsat News rzecznik Ministerstwa Zdrowia Wojciech Andrusiewicz. Dodał, że „w Polsce na razie są zarejestrowane dwa przypadki, choć zapewne jest ich więcej, ale nie każdy dziś idzie do lekarza i się testuje”. (mad)

60 osób na Dniu Babci i Dziadka w Łubowicach

W Łubowicach połączono Dzień Babci i Dziadka organizując bal karnawałowy z okazji ich święta, dodatkowo w spotkaniu uczestniczyły wnuki w wieku 4 – 12 lat. Świętowano 21 stycznia.

Stowarzyszenie Błękitne Anioły postanowiły zapewnić popołudnie pełne atrakcji dla dziadków i wnuków, aby spędzili ten czas na wspólnej zabawie. – Były również „babcie i dziadkowie” adopcyjni, którzy chcieli pobyć wśród dzieci, a swoje wnuki mają już dorosłe lub są daleko. I odwrotnie: były też „wnuki adopcyjne”, które niestety nie mają już dziadków lub dziadkowie przebywają za granicą – opowiada Ewa Porwał, przedstawicielka stowarzyszenia, a za-



razem sołtyska rudnickiej wioski. „Aniołki” zagwarantowały wspaniałą zabawę w wysmienionej atmosferze wśród balonów i kolorowych dekoracji. W programie były między innymi zabawy integracyjne, taneczne, zagadki oraz zabawy ruchowe i konkursy z nagrodami. Było łowienie ryb, wbijanie gwoździ, rozwiązywanie supła, wiązanie kokardek, zwijanie

kłębka włóczki, rozpoznawanie po głosie i po nogach swoich wnuków, budowanie wieży z klocków czy czytanie baśni. Na gości czekał poczęstunek w postaci wysmienionych ciast oraz pizza. O oprawę muzyczną zadbał Paweł Kobza. – Impreza dla dziadków i wnuków w opinii uczestników się udała, wzięło w niej udział 60 osób – relacjonuje pani Ewa. (oprac. d)

Zamach na infrastrukturę w gminie Krzanowice. Zniszczono światłowody sieci ostrog.NET

Ktoś zniszczył sieć światłowodową należącą do sieci ostrog.NET. Dostawca internetu przestrzega: czyn ten według kodeksu karnego jest przestępstwem. Dla osób, które wskażą sprawcę lub sprawców przewidziano nagrodę. Straty oszacowano na 100 tys. zł.

W poniedziałek 23 stycznia, około 20.00, odnotowano brak transmisji do Krzanowic, Pietraszyna oraz Borucina. Po przyjeździe na miejsce ekipy serwisowej i wykonaniu pomiarów okazało się, że w Bojanowie przy ul. Krzanowickiej na wysokości boiska ktoś celowo uciął rurę rhdpe wraz z kablem.

– Sprawca uszkodził kabel zaraz przy zejściu ze słupa energetycznego do ziemi, co utrudniało naprawę. Po

pracy w ciężkich warunkach ok. 22.00 udało się naprawić i przywrócić transmisję do Krzanowic. Niestety okazało się, że nadal nie ma transmisji do miejscowości Borucin. Po kolejnych pomiarach ukazały się kolejne zniszczenia na drodze z Krzanowic do Borucina. W dwóch miejscach sprawca uszkodził kabel dokładnie w taki sam sposób jak w Bojanowie – mówi Maciej Musioł z Ostrog.NET.

Dostawca internetu przypomina, że czyn ten według kodeksu karnego jest przestępstwem. I powołuje się przy tym na następujące przepisy: Kto zabiera, niszczy, uszkadza lub czyni niezdatnym do użytku element wchodzący w skład sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, ciepłowniczej, elektroenergetycznej, gazowej,

telekomunikacyjnej albo linii kolejowej, tramwajowej, trolejbusowej lub linii metra, powodując przez to zakłócenie działania całości lub części sieci albo linii, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8 (art. 254a. Zamach na urządzenia infrastruktury).

– Dlatego o zaistniałym przestępstwie zostały powiadomione organy ścigania, a my dołożymy wszelkich starań, aby sprawca został złapany oraz ukarany – słyszymy w firmie, gdzie podkreślają również, że nie może być tak, że ktoś, działając z jakichkolwiek pobudek, niszczy infrastrukturę, która jest niezbędna do pracy, nauki i normalnego funkcjonowania.

– Po przeanalizowaniu zapisów na urządzeniach możemy stwierdzić, że sprawca

poruszał się od strony Borucina przez Krzanowice do Bojanowa – precyzują pracownicy, dodając, że pierwsza awaria w Borucinie nastąpiła o 19.57, a przecięcie w Bojanowie o 20.05. – W związku z tym ogromna prośba do osób, które poruszały się w tej okolicy i mają jakiegokolwiek informacje lub posiadają nagrania z monitoringu o kontakt z naszą firmą – apeluje dostawca internetu. W Ostrog.NET zapowiadają, że za pomoc w ustaleniu sprawcy przewidziana jest nagroda pieniężna. – Za bezpośrednie wskazanie sprawcy prześlemy 2 tys. zł. Każda



Firma ostrog.NET poszukuje sprawców. Osoby, które zdecydują się wskazać wandalę, otrzymają nagrodę

przydatna informacja także zostanie nagrodzona – dowiadujemy się.

Pracownicy firmy nadal pracują nad usunięciem awarii. Konieczne jest wy-

budowanie tzw. wstawek, zabudowa zasobników światłowodowych oraz zespawanie wszystkiego. Straty szacowane są na prawie 100 tys. zł. (mad)

Krzanowice powitały pierwszego mieszkańca urodzonego w tym roku

Mały Aleksander, syn Kingi i Wojtka, mieszka z rodzicami w Borucinie. Jest spełnieniem ich marzeń i radością w każdym spędzonym wspólnym dniu, nawet jeśli jest czasami pochmurny. Jak twierdzi szczęśliwy tata: „Aleksander to niezwykle spokojne i grzeczne dziecko. Jak do tej pory słodko przesypia noce”, dając tym samym świeżo upieczonym rodzicom odpoczynek.

Burmistrz Krzanowic Andrzej Strzedulla powitał pierwszego nowo narodzonego mieszkańca Gminy Krzanowice.

Podczas odwiedzin Burmistrz wręczył małemu Aleksandrowi symboliczny upominek, a młodym rodzicom list gratulacyjny,



■ Aleksander przyszedł na świat 5 stycznia tego roku. Na zdjęciu z rodzicami i burmistrzem Strzedullą FOT. UM W KRZANOWICACH

życząc, by ich syn wzrastał w miłości i był dla nich powodem do dumy każdego dnia.

Urzędnicy podkreślają, że „jako samorząd robimy wszystko, aby stworzyć jak najlepsze warunki dla najmłodszych, bo widzimy w młodych ludziach olbrzy-

mi potencjał i możliwości dla rozwoju naszej gminy”. – Dlatego z radością i nadzieją witamy małych mieszkańców, wierząc, że Gmina Krzanowice będzie dobrym miejscem do ich nauki, rozwoju i wzrastania – podkreślają.

(oprac. d)

Dlaczego Krzyżanowice zorganizowały koncert noworoczny w Czechach?

Mały Wiedeń, czyli Koncert Noworoczny Gminy Krzyżanowice rozbrzmiał w klimatycznej sali restauracji „Pod Zielonym Dubem” w Bohuminie 20 stycznia.

– Czujemy się tu jak u siebie – tak decyzję o wyborze miejsca tłumaczył wójt gminy Krzyżanowice Grzegorz Utracki. Dodał, że w rzeczywistości gmina chciała podkreślić dobre stosunki i współpracę z miastem partnerskim, jakim jest właśnie miasto Bogumin. Hotel Zielony Dąb (dawniej Dom Narodowy) przy tamtejszym rynečku odnowiono za środki unijne, a oddano w zarząd polskiemu przedsiębiorcy, który zarządza również zamkiem w Chłupkach.

Koncert cieszył się zainteresowaniem. Obecni byli



■ Orkiestra Dęta Gminy Krzyżanowice zagrała w towarzystwie wokalistów – Magdaleny Pohlmann i Kamila Klimka. FOT. UG KRZYŻANOWICE

przedstawiciele samorządów, sołectw, jednostek organizacyjnych, stowarzyszeń i organizacji oraz przyjaciele z czeskich gmin partnerskich. Nie brakowało również mieszkańców gminy, a nawet gości spoza niej. Koncert zagrała Orkiestra Dęta Gminy Krzyżanowice pod przewodnictwem Krzysztofa Fulneczka w towarzystwie wokalistów

Magdaleny Pohlmann i Kamila Klimka. Spotkanie zakończono noworocznym toastem i drobnym poczęstunkiem.

W gminie podkreślają, że spotkanie wzorowane było na tradycyjnym koncercie noworocznym Filharmoników Wiedeńskich, niosącym światu ducha nadziei, przyjaźni i pokoju.

(oprac. d)

Albo podwyżki, albo spór zbiorowy. W Henkle chcą wyższych płac

23 stycznia „Solidarność” działająca w Henkel Polska wystąpiła do pracodawcy o niezwłoczne podjęcie negocjacji płacowych. Związkowcy zaznaczyli, że jeżeli rozmowy na temat podwyżek wynagrodzeń nie zostaną zakończone do 20 lutego, w spółkach należących do koncernu ruszą przygotowania do rozpoczęcia sporu zbiorowego. O sprawie informuje Śląsko-Dąbrowska Solidarność.

Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” Henkel Polska jest zarejestrowana w Regionie Śląsko-Dąbrowskim i zrzesza zarówno pracowników Henkel Polska, jak i Henkel Polska Operations.

Rozmowy zakończone fiaskiem

– Inflacja zabiera każdemu pracownikowi dwie pensje w ciągu roku. Ludzie ubożeją, a firma cały czas wypracowuje ogromne zyski. Już od września zeszłego roku próbowaliśmy rozmawiać z pracodawcą o podwyżkach, ale nic z tych rozmów nie wyszło. Przedstawiciele zarządu obiecywali, że rozważą wprowadzenie rozwiązań, które ochronią pracowników przed skutkami inflacji, ale te zapowiedzi wciąż nie zostały zrealizowane – mówi Marcin Zabochnicki, przewodniczący „Solidarności” w Henkel Polska.

W skład koncernu Henkel działającego w Polsce wchodzić dwie firmy. Są to Henkel Polska, zatrudniająca m.in. pracowników sprzedaży oraz Henkel Polska Operations, zarządzająca należącymi do koncernu fabrykami. W sumie w obu spółkach zatrudnionych jest przeszło 1000 osób.

Jeden z zakładów działa w Raciborzu. Jak informuje Marcin Zabochnicki, postulat dotyczący niezwłocznego rozpoczęcia rozmów płacowych jest aktualny w obydwu firmach.

Pracownicy chcą innego systemu premiowania...

Ponadto przedstawiciele strony związkowej domagają się wprowadzenia zmian do systemu premiowania obowiązującego w Henkel Polska. – Obecny system został wprowadzony przez pracodawcę jednostronnie, bez konsultacji ze stroną związkową, co było złamaniem przepisów prawa pracy. Nowy system, uzgodniony ze związkami, miał wejść w życie 1 stycznia, ale tak się nie stało. Rozmowy na ten temat

zostały zerwane jednostronnie przez pracodawcę – wyjaśnia przewodniczący „Solidarności”. Jak ostrzegli związkowcy w piśmie skierowanym w tej sprawie do pracodawcy 23 stycznia, jeżeli rozmowy na temat nowego systemu premiowania nie zostaną zakończone do 20 lutego, również w tej sprawie w firmie ruszą formalne przygotowania do wszczęcia sporu zbiorowego.

... i zmian w sposobie naliczania wynagrodzeń za czas urlopu

Ponadto Śląsko-Dąbrowska Solidarność podaje, że „23 stycznia na biurko pracodawcy trafiło także pismo, w którym związkowcy domagają się wprowadzenia zmian do sposobu naliczania wynagrodzeń za czas urlopu. Problem ten dotyczy zarówno Henkel Polska, jak i Henkel Polska Operations. Nieprawidłowości w tej kwestii potwierdziła kontrola przeprowadzona przez inspektorów Państwowej Inspekcji Pracy pod koniec zeszłego roku”. – W podstawie wymiaru wynagrodzenia za czas urlopu pracodawca nie uwzględnił premii wypłacanej pracownikom w okresie trzech miesięcy poprzedzających

miesiąc rozpoczęcia urlopu – mówi Marcin Zabochnicki. Związkowcy domagają się ponownego przeliczenia wynagrodzeń za czas urlopu i prawidłowego ich wypłacenia wraz z należnymi pracownikom odsetkami.

Wcześniej osiągnięto sukces

Przypomnijmy, że pracownicy Henkla wywalczyli podwyżki w 2021 roku (w życie weszły 1 kwietnia 2022 r.). – To ogromny sukces – oceniał wówczas przewodniczący Zabochnicki. Ci zarabiający do 4 tys. zł miesięcznie otrzymali podwyżkę w wysokości 286 zł. Pracownicy zarabiający do 8 tys. zł miesięcznie dostali 251 zł podwyżki, natomiast pracownicy zarabiający powyżej 8 tys. zł 134 zł podwyżki. To kwoty brutto.

W zeszłym roku mówiło się natomiast o zwolnieniach grupowych. Te jednak nie dotyczyły fabryki w Raciborzu. – Pracownicy z Raciborza mogą spać spokojnie. Tu sytuacja jest przeciwna, Racibórz idzie w kierunku rozwojowym, coraz więcej się dzieje, powstała kolejna linia do produkcji softenerów, czyli płynów do zmiękczenia prania – mówił wówczas Marcin Zabochnicki

Solidarność, oprac. (d)

Kiedy do magistratu w Kuźni Raciborskiej powróci Urząd Stanu Cywilnego?



■ O modernizacji kuźniańskiego urzędu mówiono się od kilku lat. Efektów doczekaliśmy się pod koniec zeszłego roku FOT. UM W KUŹNI RACIBORSKIEJ

Choć Urząd Miejski w Kuźni Raciborskiej powrócił do swojej docelowej lokalizacji 2 listopada, to ciągle kilku pracowników znajduje się w innym budynku. Kiedy się to zmieni? Padła zapowiedź.

Przez osiem miesięcy siedziba urzędu znajdowała się w tymczasowej lokalizacji – przy ul. Jagodowej 15, co było następstwem prowadzonych prac remontowo-budowlanych w budynku przy ul. Słowackiego 4. Część urzędników przeniesiono też w inne miejsce, gdzie pracują do tej pory, ale to wkrótce ma się zmienić.

– Pracownicy, którzy zajmują się ewidencją ludności, dowodami osobistymi, działalnością gospodarczą oraz Urząd Stanu Cywilnego na dzień przekazania

informacji pracują w budynku tymczasowym przy ul. Kościelnej 4. Termin powrotu do głównej siedziby zaplanowano na koniec lutego – podano 24 stycznia.

Budynek urzędu został poddany termomodernizacji oraz zyskał szereg udogodnień dla osób niepełnosprawnych (m.in.: podjazd). Burmistrz Paweł Macha w trakcie remontu mówił, że po wyniesieniu wszystkiego z obiektu ukaże się „obraz nędzy i rozpacz”. – To, jest zupełna zgroza jak mogliśmy tam pracować – powiedział. Wykonawcą prac było Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe z Łukowa Śląskiego. Wartość wykonanych robót to: 3.760.446,36 zł (brutto) – zadanie realizowano w ramach transgranicznego projektu.

(mad)

Uczniowie z Nędzy uczyli się odpowiedzialnego gospodarowania pieniędzmi

Szkoła Podstawowa w Nędzy znalazła się w gronie 50 szkół z całej Polski, biorących udział w tegorocznej edycji projektu edukacji ekonomicznej „Ferie z ekonomią”, realizowanego przez Fundację Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej.

– Celem projektu jest poszerzenie wiedzy ekonomicznej uczniów, rozbudzenie i kształtowanie w nich postaw przedsiębiorczych, rozwój umiejętności planowania i zarządzania

finansami osobistymi oraz poznanie zadań NBP i roli pieniądza – słyszymy w placówce.

Spotkania dla 15 uczniów od 16 do 20 stycznia przeprowadzała Brygida Szczepanik, nauczycielka historii i wiedzy o społeczeństwie nędzańskiej podstawówki. Wówczas podopieczni dowiedzieli się, jak funkcjonuje prawdziwe przedsiębiorstwo. – W tym celu uczestników projektu gościł Pivexin Technology z Babic. Młodzież miała również



■ Uczniowie z Nędzy w ramach warsztatów odwiedzili m.in. oddział Okręgowy Narodowego Banku Polskiego w placówce banku w Katowicach FOT. SP W NĘDZY

szansę wykształcić u siebie zdolności negocjacyjne, nauczyć się odpowiedzialnego gospodarowania pieniędzmi oraz poznać zasady tworzenia modelu biznesowego firmy – relacjonuje nauczycielka.

Zajęciom edukacyjnym towarzyszyły gry i zabawy ekonomiczne. 20 stycznia zorganizowano warsztat

dotyczący pieniądza prowadzony przez pracownika Oddziału Okręgowego Narodowego Banku Polskiego w placówce banku w Katowicach. – Projekt „Ferie z ekonomią” to ciekawy i angażujący sposób na przyswojenie przez młodzież wiedzy w atrakcyjnej, praktycznej formie – dodaje Brygida Szczepanik. (d)

Krzanowice: Mieszkańcy tych ulic mają obowiązek podłączyć się do kanalizacji

Szef krzanowickiego PWiK przypomina, że na właścicielach nieruchomości w ciągu ulic: Mikołaja, Rzeczna, Górna, Słoneczna i Kościuszki ciąży obowiązek przyłączenia nieruchomości do kanalizacji sanitarnej.

Jak informuje PWiK Krzanowice, zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach na właścicieli nieruchomości, w pobliżu których przebiega sieć kanalizacji sanitarnej, ciąży obowiązek przyłączenia nieruchomości do

wybudowanej i oddanej do użytku kanalizacji sanitarnej.

„W związku z powyższym, nieruchomości zlokalizowane w miejscowości Krzanowice w ciągu ulic: Mikołaja, Rzeczna, Górna, Słoneczna i Kościuszki, na których odcinkach wykonana została kanalizacja sanitarna, są zobowiązane do ich podłączenia, w terminie do 30 kwietnia 2023 r.” – czytamy w piśmie prezesa PWiK Wojciecha Błajdy.

(juk)

PULS

31 stycznia 2023 roku

SENIORA

ZDROWIE / ROZRYWKA / WYPOCZYNEK / KULTURA / PRAWO

nowiny
RACIBORSKIE

nowiny
WODZISŁAWSKIE

nowiny
JASTRZĘBSKIE

nowiny
ŻORSKIE

MAGAZYN
RYBNICKI **nowiny.pl**



RUCH TO ZDROWIE! Dlaczego chodzenie z kijkami to świetna propozycja?



Na zdjęciu grupa aktywnych seniorów z Żor, podczas treningu nordic walking

Nie od dziś wiadomo, że w zdrowym ciele, zdrowy duch. Wśród osób wcześniej urodzonych, szczególną popularnością cieszy się nordic walking, czyli mówiąc wprost – chodzenie z kijkami. Wbrew pozorom, taka aktywność angażuje wiele mięśni, ale trzeba to robić prawidłowo. **Czytaj na stronie 6**

**OSZUŚCI
NIE ŚPIĄ!
Jak zadbać
o bezpieczeństwo?**

STRONA 4

**Życie seksualne
seniorów to już
nie temat tabu**



STRONA 7

**NIE DAJ SIĘ
SAMOTNOŚCI
pozwól sobie pomóc!**



STRONA 3

**ABC komputera. Jak
zacząć przygodę
z internetem?**

STR. 5

Jak utrzymać zdrowie i dobre samopoczucie po sześćdziesiątce? Jest wiele skutecznych metod na pozostanie aktywnym fizycznie seniorem. Poznaj kilka z nich.

Aktywność fizyczna nie zna wieku

Po skończeniu 60 lat zaczyna się czas, kiedy nasze ciało potrzebuje szczególnej troski i dbałości o zdrowie. Jednym z kluczowych elementów utrzymania dobrego zdrowia i samopoczucia jest aktywność fizyczna. Niestety, wiele osób w tym wieku rezygnuje z ćwiczeń i ruchu, co jest błędem.

Aktywność fizyczna jest niezbędna dla utrzymania prawidłowej masy ciała, poprawy funkcjonowania układu krążenia, utrzymania zdrowego serca, kości i stawów oraz poprawy nastroju i samopoczucia. Co ważne, nie musi ona oznaczać intensywnego wysiłku i wymagających ćwiczeń. Wiele osób w wieku 60+ może mieć problemy zdrowotne, które uniemożliwiają im uprawianie bardziej intensywnych sportów. Dlatego ważne jest, aby znaleźć formy aktywności dostosowane do indywidualnych potrzeb i możliwości.

Jednym z dobrych rozwiązań jest spacerowanie. Spacerowanie jest łatwe do wykonania, a jednocześnie pozytywnie wpływa na zdrowie. Inne



FOT. FREEPIK.COM

propozycje to jazda na rowerze, pływanie, joga czy tai chi.

Seniorzy powinni dostosować częstotliwość i czas trwania ćwiczeń do swoich możliwości. Na początek ćwiczenia powinny trwać kilka minut dziennie, a stopniowo można zwiększać ich intensywność i czas trwania. Ważne jest również, aby unikać ćwiczeń, które mogą powodować bóle lub kontuzje.

Jeśli masz wątpliwości co do swoich możliwości fizycznych lub masz jakiegokolwiek problemy zdrowotne, ważne jest, aby skonsultować się z lekarzem przed rozpoczęciem jakiejkolwiek formy aktywności fizycznej.

Podsumowując, aktywność fizyczna jest niezbędna dla utrzymania zdrowia i dobrego samopoczucia seniorów. Nie ma jednego idealnego rozwiązania, dlatego ważne jest znalezienie formy aktywności, która będzie odpowiednia dla indywidualnych potrzeb i możliwości. Ważne jest także, aby skonsultować się z lekarzem przed rozpoczęciem jakiejkolwiek formy aktywności fizycznej.

(red)

6 prostych ćwiczeń dla seniora

1. Spacerowanie – jest to łatwe i proste ćwiczenie, które jest dobre dla serca, kości i stawów, a także pomaga w utrzymaniu prawidłowej masy ciała. Można spacerować w parku, wokół bloku lub po lesie.
2. Ćwiczenia oddechowe – to proste i skuteczne ćwiczenia, które pomagają poprawić funkcjonowanie płuc i układu oddechowego. Można wykonywać je siedząc lub stojąc. Polegają na głębokim i powolnym wdechu nosem, zatrzymaniu oddechu na kilka sekund, a następnie powolnym wydechu ustami.
3. Ćwiczenia równowagi – tego rodzaju ćwiczenia są szczególnie ważne dla seniorów, ponieważ pomagają zmniejszyć ryzyko upadków. Można np. stanąć na jednej nodze przez kilka sekund, albo robić kroki na miejscu, trzymając ręce w górze.
5. Ćwiczenia siłowe – takie jak podnoszenie lekkich ciężarów, pomagają w utrzymaniu masy mięśniowej i poprawie koordynacji ruchów. Ważne jest jednak, aby seniorzy korzystali z odpowiednio dostosowanych ciężarów i przestrzegali zasad bezpieczeństwa podczas ćwiczeń siłowych.
5. Joga lub tai chi – te formy aktywności polegają na płynnych i powolnych ruchach, co jest idealne dla seniorów, ponieważ pomagają wzmocnić mięśnie, poprawić równowagę i koordynację ruchów, a także działają relaksująco na ciało i umysł.
6. Pływanie – jest idealne dla seniorów, ponieważ jest lekkie dla stawów i pozwala na utrzymanie dobrej kondycji fizycznej. Pływanie pomaga również w relaksacji i poprawie nastroju.

Kilka słów o zdrowiu, życiu i specjalizacji...

Życie w otoczeniu zdrowym i szczęśliwych ludzi jest naturalną tęsknotą każdego człowieka. Wraz z upływem czasu przybywa nam doświadczenia, a często ubywa zdrowia. W dzisiejszych czasach widać mocny trend coraz większego rozdrabniania wiedzy. W każdej dziedzinie przybywa nam specjalistów, a każdy ze specjalistów wprowadza nowe nazwy i praktyki. W samej medycynie pojawiło się tak dużo nowych zwrotów, że przeciętny człowiek może czuć się zagubiony.

Dla przykładu, jeszcze dwadzieścia lat temu chirurg nie zajmował się badaniami żył z wykorzystaniem USG Doppler; okulista w zwykłych gabinetach wykorzystuje nowoczesne urządzenia OCT potocznie nazywane „tomografem okulistycznym”.

Jednak specjalizacja to nie tylko rozdrobnienie wiedzy. To także większa skuteczność w rozpoznawaniu schorzeń, dzięki czemu można skutecznie leczyć te choroby, które jeszcze kilkanaście lat temu

uchodziły za nieuleczalne lub trudno wyleczalne.

Z pewnością lekarz, oprócz wiedzy i doświadczenia, potrzebuje narzędzi diagnostycznych, aby móc jak najskuteczniej pomagać pacjentom.

Wiemy o tym, dlatego nasze placówki wyposażone są w cyfrowe pracownie RTG, Tomografię Komputerową, Rezonans Magnetyczny czy OCT pozwalające zdiagnozować to co niewidoczne dla nas gołym okiem. Dzięki temu, że mamy łatwy dostęp do badań w jednym miejscu, nasi pacjenci mogą szybciej rozpocząć cały proces związany z leczeniem.

W zdrowym ciele zdrowy duch

Sprawność fizyczna do późnego wieku jest szalenie ważna i należy o nią dbać od młodych lat. Nie trzeba nikogo przekonywać do tego, że poprawia ona komfort życia, zmniejsza ryzyko wielu schorzeń cywilizacyjnych i poprawia samopoczucie. Pojawiające się niepokojące sygnały ze strony naszego organizmu np. kołatanie serca, wysokie ciśnienie



czy bóle stawów powinny zachęcać nas do wizyty u specjalisty. Najczęstszym błędem jest stosowanie preparatów przeciwbólowych, co nie sprzyja szybszemu rozpoznaniu choroby, a jedynie odwleka ją w czasie. Ponieważ leki przeciwbólowe nie zatrzymują rozwoju choroby, to ten wpływ czasu jest bardzo niekorzystny; choroba nadal się rozwija, tylko „bezboleśnie”.

Co można zrobić?

Uzupełnieniem diagnostyki obrazowej jest diagnostyka analityczna. CM Medhouse współpracuje z uznanymi w

całym kraju laboratoriami, które opracowują wyniki materiału nawet w tym samym dniu, w którym pobrano krew do badania.

W niektórych przypadkach postawiona diagnoza to dopiero początek. Aby powrócić do zdrowia często trzeba wdrożyć farmakoterapię, zmianę sposobu nawyków żywieniowych czy udać się na odpowiedni zabieg.

Zabiegi w CM Medhouse przeprowadzane są w pełni wyposażonych gabinetach co zwiększa komfort pracy lekarzy i bezpieczeństwo pacjenta, dlatego od wielu lat cieszą się

zainteresowaniem. Świadczymy zabiegi z zakresu chirurgii, urologii, ginekologii, ortopedii (na przykład: cieśń nadgarstka – dolegliwości występujące m.in. przy pracy przy komputerze) czy chirurgii naczyniowej (dla przykładu: laserowe leczenie żyłaków, skleroterapia, miniflebektomia).

Więcej informacji na www.medhouse.pl/zabiegi

Dbamy o czas pacjenta

Wiemy, że zarówno czas poświęcony na badania jak również szybkość otrzymania wyników są bardzo ważne dla każdego pacjenta, dlatego w naszych placówkach, jeśli czas oczekiwania w laboratorium przekracza kilkanaście minut, uruchomiony zostaje kolejny punkt pobrania. Pozwala to zaoszczędzić czas pacjenta, co jest szczególnie ważne w godzinach porannych, kiedy większość ludzi ma zaplanowane inne sprawy lub wykonuje badania przed rozpoczęciem pracy.

Nie tylko podczas pobierania krwi dbamy o Państwa czas, wizyty u specjalistów oraz zabiegi także umawiane są na konkretną godzinę.

Kilka słów o nas

W ciągu 10 lat naszej działalności, uruchomiliśmy kilka przychodni medycznych w Wodzisławiu Śląskim, Markłowicach, Jastrzębiu-Zdroju, a także Medhouse Diagnostykę. Dotychczasowe doświadczenie pozwala nam na inwestowanie w sprzęt umożliwiający naszym lekarzom i kadrze medycznej na szybkie i skuteczne stawianie diagnozy czy rozpoznawanie. Każda z tych placówek posiada m.in. po kilka lub kilkanaście aparatów USG najnowszej generacji.

Nasze placówki obsługują miesięcznie ok. 8.500 pacjentów. Nowoczesne „call center” przyjmuje dziennie ponad 500 połączeń. Pomimo dużej ilości staramy się, aby wszyscy pacjenci byli obsłużeni w najwyższym standardzie, a przede wszystkim jak najbliżej miejsca swojego zamieszkania.

www.medhouse.pl



Izolacja spowodowana pandemią koronawirusa pokazała jak dużo starszych osób mieszka samotnie i pozbawionych jest kontaktów z rodziną i przyjaciółmi. Brak bliskości drugiej osoby źle wpływa na ich zdrowie psychiczne i fizyczne. Staje się źródłem lęków i ciągłego stresu. Na szczęście jest wiele sposobów na przezwycięzenie tego stanu i wyjście z izolacji.

Oswajanie samotności

Według badania przeprowadzonego na Uniwersytecie Brigham Younga, samotność jest tak samo śmiertelna jak palenie czy otyłość, a izolacja społeczna często prowadzi do złych nawyków zdrowotnych. Samotni seniorzy częściej piją, palą i zaniedbują potrzebę aktywności fizycznej. Dwa razy częściej zapadają też na chorobę Alzheimera. Samotność może mieć wiele negatywnych konsekwencji, dlatego warto podjąć wysiłek i wesprzeć starsze osoby w walce z izolacją oraz wykluczeniem.

Jednym ze skutecznych sposobów radzenia sobie z tym problemem jest utrzymywanie kontaktu z rodziną i przyjaciółmi poprzez regularne rozmowy telefo-

niczne, e-maile lub video rozmowy. Innym sposobem jest zaangażowanie w różnego rodzaju aktywności i hobby, takie jak pisanie, rękodzieło, czytanie książek, oglądanie filmów czy pływanie.

Ważne jest także poszukiwanie nowych znajomości i rozwijanie kontaktów społecznych, takie jak uczestnictwo w grupach spotkań, klubach, czy też wolontariat w różnych organizacjach. Warto również zwrócić uwagę na organizowane przez miejscowości inicjatywy dla seniorów, jak np. kluby seniora, uniwersytety trzeciego wieku czy też kursy językowe dla seniorów. To świetna okazja do poznania nowych ludzi i nauki czegoś nowego.

Jeśli czujemy się samotni, dobrze jest przegarnąć

czworonożnego przyjaciela. Bezdomny kot lub pies, których jest sporo w schronisku, będą wdzięczne za miłość, opiekę i bezpieczny dom. Nowe obowiązki i poczucie, że jest się dla kogoś ważnym i znowu potrzebnym, są doskonałą psychoterapią.

Jeśli jednak potrzebujemy profesjonalnej pomocy, powinniśmy ją jak najszybciej znaleźć. Wiele organizacji non-profit oferuje bezpłatne usługi dla osób starszych, takie jak doradztwo, terapię lub telefoniczne linie wsparcia.

Jak można pomóc seniorom

- stworzyć okazje do interakcji społecznej: organizować spotkania, wydarzenia i zajęcia, które pozwolą seniorom na



nawiązanie kontaktów z innymi osobami,

- zorganizować wsparcie technologiczne: nauczyć ich korzystania z nowych technologii, takich jak komunikatory internetowe czy aplikacje do połączeń wideo, aby umożliwić se-

niorom kontakt z rodziną i przyjaciółmi,

- zaoferować pomoc w zakresie opieki medycznej i usług, które mogą pomóc w codziennym życiu,
- edukować: udzielać informacji na temat ich zdrowia i dobrego samo-

poczucia oraz porad dotyczących radzenia sobie z samotnością,

- dostarczyć wsparcia psychologicznego, aby mogli lepiej radzić sobie z emocjami związanymi z samotnością.

(red)

REKLAMA

Najnowocześniejsza technologia w leczeniu łagodnego przerostu prostaty. Technika, która na stałe zmieniła podejście do leczenia operacyjnego prostaty.

Dzięki wykorzystaniu najnowocześniejszego na świecie lasera holmowego-yagowego jest to **najbezpieczniejsza metoda leczenia operacyjnego gruczołu krokowego**, dzięki której możemy skutecznie i raz na zawsze usunąć prostaty małe, jak i bardzo duże.

W porównaniu do metod klasycznych jest to operacja niemal bezkrwawa, w związku z tym można ją wykonać również u osób obciążonych zaburzeniami krzepliwości krwi.

NAJNOWSZA
TECHNOLOGIA
W SŁUŻBIE TWOJEGO
ZDROWIA



Laserowa

ENUKLEACJA PROSTATY – HoLEP

Zaburzenia funkcji seksualnych niemal nie występują. Powrót do normalnego funkcjonowania następuje szybko. Klinika Nova od kilku lat wykonuje te zabiegi jako jedyny ośrodek na Opolszczyźnie i w regionie.



Dołącz do zadowolonych Pacjentów Kliniki Nova!

Więcej informacji:
www.klinikanova.pl
lub infolinia:
77 70 70 100

Bezpieczeństwo w domu jest szczególnie ważne dla osób starszych, bardziej podatnych na wszelkiego typu wypadki i kradzieże. Poniżej przedstawiamy kilka praktycznych rad dotyczących zwiększenia bezpieczeństwa w domu seniora.

Bezpieczny senior

Unikanie poślizgnięć i upadków

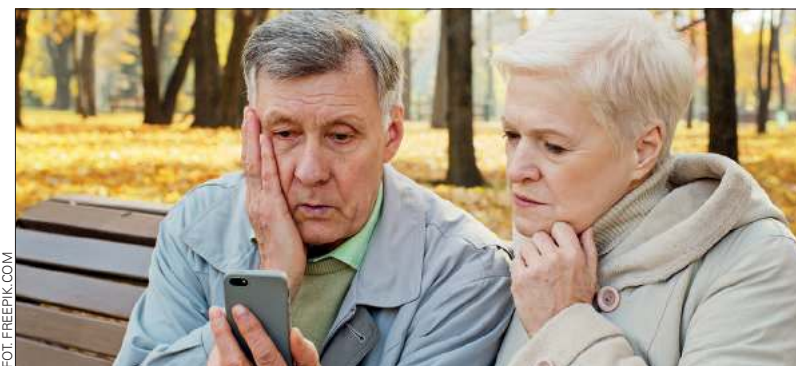
Aby uniknąć poślizgnięć i upadków, ważne jest utrzymanie czystości i suchości podłóg, a także noszenie butów z antypoślizgowymi podeszwami. Warto również zainstalować poręcze i uchwyty w łazience i na klatce schodowej

oraz dobrać odpowiednie oświetlenie.

Zwiększanie widoczności

Aby zwiększyć widoczność, ważne jest, aby okna i drzwi były dobrze oświetlone, aby zapewnić dostępność odpowiedniego oświetlenia w ciągu dnia i w nocy.

Bezpieczeństwo przed kradzieżami: Aby zwiększyć bezpieczeństwo przed kradzieżami, ważne jest, aby zainstalować odpowiednie zamki w drzwiach i oknach oraz aby zamontować system alarmowy. Warto również poinformować sąsiadów, kiedy senior jedzie na urlop.



FOT. FREEPIK.COM

Bezpieczeństwo medyczne

Aby zwiększyć bezpieczeństwo medyczne, ważne jest, aby mieć przy sobie ważne informacje medyczne, takie jak numer telefonu do lekarza, listę chorób i leków,

które się przyjmuje. Warto również zaopatrzyć się w telefon komórkowy lub specjalny przycisk alarmowy, który pozwoli na szybkie wezwanie pomocy w razie potrzeby. (red)

Metoda na wnuczka

Metoda „na wnuczka” to oszustwo polegające na podszywaniu się pod członka rodziny, zazwyczaj wnuka i proszenie o pieniądze lub informacje wrażliwe, takie jak dane bankowe. Oszuści mogą używać różnych metod, takich jak fałszywe numery telefonów lub adresy e-mail, aby przeprowadzić oszustwo.

– Oszuści stosują wiele różnych metod, podając się za pracowników banku, policjantów, agentów CBS. W przypadkach

oszustw „na wnuczka”, „na córkę” osoba podająca się za członka rodziny przedstawia dramatyczną sytuację, w której się znalazła i jedynym sposobem na uniknięcie zagrożenia – np. zagrożenia życia, utraty firmy bądź uniknięcie osadzenia w więzieniu jest przekazanie pieniędzy – czy to rzekomym znajomym danej osoby, czy pozostawienie ich we wskazanym miejscu. Oszuści grają na emocjach i wykorzystują różnego rodzaju socjotechniki, by

zmusić swoje ofiary do działania. Trzymając swojego rozmówcę na linii, rysują tragiczne scenariusze, by skłonić osobę do przekazania pieniędzy, które mają być jedynym sposobem na wyjście z opresji. Często to pierwsze połączenie się kończy, oszuści dzwonią z innego numeru, podając się za ekspertów, którzy mają uwiarygodnić zdarzenie i uspić naszą czujność. Co robić, kiedy odbierzemy taki telefon? Od razu odłożyć słuchawkę i skontaktować się z konkretną osobą, która rzekomo do nas dzwoniła, bądź z instytucją, za którą się poda-

wał rozmówca. Można również przyjść na policję, opisać sytuację. To działania, dzięki którym nie stracimy pieniędzy – mówi asp. Marcin Leśniak z KMP w Żorach. Dodaje również, by nie wierzyć numerom, które nam się wyświetlają, oszuści dysponują bowiem narzędziami, dzięki którym na wyświetlaczu telefonu pokazuje się prawdziwy numer.

Aby uniknąć takich oszustw należy pamiętać o tym, by:

1. Nigdy nie ujawniać swoich danych osobowych lub finansowych, jeśli nie jesteśmy pewni z kim rozmawiamy.

2. Nigdy nie przekazywać pieniędzy lub informacji finansowych, jeśli ktoś prosi nas o to przez telefon lub e-mail, nawet jeśli twierdzi, że jest członkiem rodziny.

3. Skontaktować się z rodziną lub bliskimi, aby upewnić się, że są bezpieczni i nie proszą o pieniądze lub informacje finansowe.

4. Zwróć uwagę na niepokojące sygnały, takie jak pośpiech lub brak szczegółów w rozmowie.

5. Natychmiast skontaktować się z odpowiednimi służbami, takimi jak policja czy bank, jeśli zorientujemy się że padliśmy ofiarą oszustwa.

REKLAMA



RÓŻANY
DOM SENIORA I CENTRUM REHABILITACJI

- CAŁODOBOWA OPIEKA
- NOWOCZESNE POKOJE
- ZABIEGI REHABILITACYJNE
- ROZRYWKI I UDOGODNIENIA

**RÓŻANY DOM – DOM SENIORA
I CENTRUM REHABILITACJI**

ul. Osiedle Różane 31
44-251 Rybnik

tel.: +48 887 880 843

e-mail: kontakt@rozanydom.eu

ZAMIESZKAJ Z NAMI!



TEKST SPONSOROWANY

Doskonałe rozwiązanie problemu zaćmy bez czekania

Klinika okulistyczna NeoVize w Czeskim Cieszynie specjalizuje się w leczeniu zaćmy, chorób siatkówki oraz korekcji dioptrii. Należy do największej czesko-słowackiej sieci klinik okulistycznych z 8 klinikami oraz 5 samodzielnymi gabinetami. Rocznie kliniki leczą ponad 100 000 pacjentów.

Lepszy wzrok bez zaćmy oraz okularów

Zaćma dotyka ponad 75% populacji po 75 roku życia. Nieleczona może doprowadzić do całkowitej ślepoty. NeoVize oferuje pacjentom proste rozwiązanie: ambulatoryjny zabieg jej usunięcia na który nie trzeba długo czekać a całą dokumentację do NFZ przygotowuje klinika.

„Głównymi objawami zaćmy jest osłabienie, nadwrażliwość na mocniejsze światło, zniekształcony obraz obserwowanego obiektu czy utrata nasycenia oraz postrzegania kolorów”-wyjaśnia Dr. Radka Kiszova z cieszyńskiej NeoVize.

Klinika oferuje również zabiegi typu PRELEX przeznaczone dla pacjentów powyżej 45 roku życia, którzy borykają się ze starcowo-zrocznością. Po zabiegu pozbywają się okularów na wszystkie odległości.

W obu przypadkach wymiana soczewki z naturalnej na sztuczną odbywa się w trakcie szybkiej oraz bezbolesnej operacji. W przypadku zaćmy zabieg jak i soczewka podstawowa refundowane są przez NFZ.

NeoVize oferuje również inne rozwiązania. Soczewki wieloogniskowe, które umożliwiają pozbycie się okularów na bliską, średnią oraz daleką odległość. Pacjenci, którzy wybiorą soczewki VIVITY o zwiększonej głębi ostrości nie będą potrzebowali okularów na średnią oraz daleką odległość. Wybierając soczewkę toryczną można pozbyć się



OPERACJE ZAĆMY
I LECZENIE AMD W
CZESKIM CIESZYNIE

NeoVize
Leczą wzrok, kładą życie

NeoVize klinika okulistyczna

Hlavní Třída 2020/28, Český Těšín

Tel: +48 883 893 988

E-mail: info@neovize.pl

www.neovize.pl

astygmatyzmu tzw. cylindra. Soczewki asferyczne zapewniają lepsze widzenie wieczorem oraz przy gorszym oświetleniu. Dodatkowo pacjenci mają wybór pomiędzy soczewkami amerykańskiej firmy Alcon oraz niemieckiej firmy Zeiss.

Leczenie AMD całkowicie refundowane przez NFZ

Im wcześniej rozpoznane zostaną objawy chorób siatkówki oraz ciała szklanego, tym większa szansa na uratowanie wzroku. Klinika w Czeskim Cieszynie oferuje leczenie AMD, które jest całkowicie refundowane przez NFZ.

Skorzystajcie z usług doświadczonych specjalistów, krótkich terminów badań wstępnych oraz z przygotowania dokumentów do NFZ.

W dzisiejszych czasach komputery i Internet stały się nieodłącznym elementem codziennego życia. Dla seniorów, którzy często odczuwają izolację społeczną, komputery i Internet mogą być cennym narzędziem pozwalającym na utrzymanie kontaktu z rodziną i przyjaciółmi oraz dostęp do różnego rodzaju informacji i usług.

Technologia w służbie wcześniej urodzonym

Korzystanie z komputera i internetu pozwala seniorom na rozwijanie nowych umiejętności, takich jak obsługa poczty elektronicznej, czytanie wiadomości i artykułów online, czy też nauka języków obcych. Nie bez znaczenia jest też dostępność do różnego rodzaju kursów online umożliwiająca rozwijanie swoich zainteresowań i pasji, niezależnie od miejsca zamieszkania czy ograniczeń zdrowotnych.

Ważne jest jednak, aby seniorzy pamiętali o bezpieczeństwie podczas korzystania z internetu. Należy unikać udostępniania prywatnych informacji, takich jak dane bankowe czy numery telefonów oraz zawsze zachowywać ostrożność podczas korzystania z witryn internetowych, pobierania plików czy otwierania

linków e-mail.

Warto również pamiętać, że istnieją różne formy pomocy dla seniorów, którzy chcą rozpocząć swoją przygodę z komputerami i internetem. Niektóre organizacje non-profit oferują specjalne kursy dla seniorów, które pomagają im nauczyć się podstaw obsługi komputera, korzystania z internetu i bezpieczeństwa online. Mogą również skorzystać z pomocy rodziny i przyjaciół, którzy mogą pomóc rozwiązać problemy związane z komputerem lub internetem.

Wybieramy komputer dla seniora – o czym należy pamiętać?

Oto kilka kwestii, na które warto zwrócić uwagę przy wyborze komputera dla seniora:

1. Prostota obsługi: ważne jest, aby system operacyjny



oraz oprogramowanie były łatwe w obsłudze. Dlatego warto rozważyć zakup komputera z systemem Windows 10, który posiada opcję „Tryb dla seniorów”.

2. Duży ekran: starsi użytkownicy mogą mieć problemy z widzeniem, dlatego warto rozważyć zakup komputera z dużym ekranem o dobrej rozdzielczości.

3. Prosta klawiatura: klawiatura z dużymi literami

i wyraźnymi oznaczeniami przycisków pomaga starszym użytkownikom w pisaniu.

4. Dobra jakość dźwięku: komputer powinien mieć dobry głośnik lub możliwość podłączenia słuchawek.

5. Dostępność wsparcia technicznego: ważne jest, aby istniała możliwość uzyskania pomocy technicznej, jeśli zajdzie taka potrzeba.

(red)

Senior w internecie

1. Komunikacja: komunikacja przez internet umożliwia starszym osobom utrzymywanie kontaktu z rodziną i przyjaciółmi, niezależnie od odległości. Możliwe jest to za pomocą komunikatorów internetowych, takich jak Skype, WhatsApp lub Facebook Messenger, a także poprzez wideokonferencje.

2. Gry: Gry internetowe, takie jak Sudoku, krzyżówki czy gry logiczne mogą stanowić ciekawe zajęcie dla seniorów, którzy chcą rozwijać swoje umiejętności oraz aktywnie spędzać czas.

3. Nauka: Internet udostępnia wiele bezpłatnych kursów i lekcji, dzięki czemu seniorzy mogą rozwijać swoje zainteresowania oraz uczyć się nowych rzeczy. Możliwe jest to np. na platformach edukacyjnych takich jak EPAL (www.epale.ec.europa.eu/pl) czy Wirtualny Senior (www.wirtualnysenior.pl/).

4. Zakupy: Seniorzy mogą przez Internet robić zakupy, np. na popularnych platformach takich jak OLX czy Allegro, co pozwala im na oszczędność czasu i unikanie wychodzenia z domu.

5. Informacje: Dostępność informacji przez internet jest olbrzymia i seniorzy mogą korzystać z wiedzy z różnych dziedzin i mieć dostęp do aktualności na całym świecie.



📍 POLANICA-ZDRÓJ 📍 DUSZNIKI-ZDRÓJ 📍 KUDOWA-ZDRÓJ

Oferujemy

- pobyty lecznicze, uzdrowiskowe i hotelowe,
- pakiety pobytowe dla Seniorów nawet z 4 zabiegami dziennie,
- pobyty profilaktyczno-rehabilitacyjne,
- oryginalne pobyty Spa & Wellness,
- szeroką gamę procedur przyrodoleczniczych i usług rekreacyjnych,
- komfortową bazę noclegową i konferencyjną,
- smaczną kuchnię,
- źródła wód mineralnych.

O Uzdrowiskach

Uzdrowiska Kłodzkie to największy w Polsce kompleks uzdrowiskowy. Tworzą go trzy popularne dolnośląskie kurorty o wielowiekowej i bogatej tradycji uzdrowiskowej: Polanica-Zdrój, Duszniki-Zdrój i Kudowa-Zdrój. Nasze uzdrowiska to idealne miejsca do rekreacji, wypoczynku i poprawy swojego zdrowia. Naszą misją jest zapewnienie dobrostanu wszystkim naszym Gościom.

POZNAJ NASZĄ OFERTĘ
www.uzdrowiska-klodzkie.pl

📞 74 86 80 370

@ rezerwacje@uzdrowiska-klodzkie.pl

Ruch dla dojrzałych

Czy wiecie, że nordic walking to idealna forma ruchu dla seniorów? Ta popularna dyscyplina pochodząca z Finlandii, jest łatwa do nauki, a jednocześnie pozwala na intensywne treningi. Dowiedz się więcej o tym, jakie korzyści dla zdrowia i samopoczucia seniorów przynosi chodzenie z kijkami.

Nordic walking to forma ruchu dla każdego - zarówno dla osób młodszych, jak i starszych. Jest łatwy do nauki i nie wymaga specjalistycznego sprzętu. Wystarczy specjalne kijki, które można kupić lub wypożyczyć. Jednym z najważniejszych elementów jest ich prawidłowe użycie, które pozwala na trening całego ciała.

Odpowiednia aktywizacja ciała, zwiększa siłę mięśni i koordynację, a także pomaga w utrzymaniu odpowiedniej wagi. Regularne chodzenie z kijkami poprawia też postawę ciała, co jest szczególnie ważne dla osób starszych. Jest także doskonałym sposobem na redukcję stresu i poprawę nastroju. Przebywanie i ruch na świeżym powietrzu

zwiększa poziom endorfin, czyli hormonów szczęścia, co przyczynia się do poprawy samopoczucia i niwelowaniu uczuć depresyjnych.

Dla seniorów nordic walking jest nie tylko formą aktywności fizycznej, ale także doskonałym sposobem na utrzymanie kontaktu z innymi ludźmi i integrację z rówieśnikami.



FOT. FREEPIK.COM

5 porad jak zacząć uprawiać nordic walking

1. Zdobądź odpowiedni sprzęt:

Aby zacząć uprawiać tę dyscyplinę, musisz mieć odpowiedni sprzęt, w tym kijki do nordic walking. Upewnij się, że kijki są dostosowane do twojego wzrostu i poziomu zaawansowania.

2. Dowiedz się o technice: nordic walking wymaga prawidłowej techniki, aby osiągnąć pełne korzyści z treningu.

Przed jego rozpoczęciem, naucz się podstawowej techniki chodzenia z kijkami, aby uniknąć kontuzji.

3. Zaczynaj powoli: Jeśli nie jesteś przyzwyczajony do regularnej aktywności fizycznej, zacznij powoli.

Początkowo postaraj się chodzić z kijkami przez krótki okres czasu, a stopniowo zwiększaj intensywność i czas trwania treningu.

4. Znajdź odpowiednie miejsce: nordic walking najlepiej uprawiać na świeżym powietrzu, więc upewnij się, że masz dostęp do odpowiedniego miejsca na trening, takiego jak park, las lub ścieżka rowerowa.

5. Znajdź towarzysza: Może być

przyjemniej i łatwiej trzymać się planu treningowego, jeśli masz towarzysza do treningu, który jest na podobnym poziomie zaawansowania co ty. To także jest świetny sposób na zwiększenie motywacji i zintegrowanie się z rówieśnikami.

REKLAMA

KLINIKA OPTYCZNO - OKULISTYCZNA

OneDayClinic
... jakość **wyraźnie** widoczna

USUWAMY ZAĆMĘ
PRZYWRACAJĄC
JAKOŚĆ ŻYCIA!

- ✓ ZABIEGI FINANSOWANE PRZEZ NFZ
- ✓ PRACUJEMY NA SOCZEWKACH ZNANYCH MAREK JAK ZEISS I ALCON
- ✓ GWARANTUJEMY KONTROLĘ NA 2 DZIEŃ
- ✓ PRZESZŁO 12 TYS. WYKONANYCH ZABIEGÓW
- ✓ 7 LAT DOŚWIADCZENIA W USUWANIU ZAĆMY

**ZASŁUGUJESZ NA NAJLEPSZE
NIE OGRANICZAJ SIĘ SŁABYM WIDZENIEM!**

www.onedayclinic.pl

71 71 22 332

Życie seksualne seniorów

Stereotypy i wyobrażenia dotyczące seksualności osób starszych są często krzywdzące, a wstyd i przeświadczenie, że w pewnym wieku już nie wypada być aktywnym seksualnie, odbierają wielu seniorom pragnienie bliskości. Tymczasem temat ich aktywności seksualnej już od dawna przestał być tabu, a staje się przedmiotem dyskusji i badań naukowych.

Seks po 70 roku życia może być równie satysfakcjonujący i ważny, jak w każdym innym wieku. Z przeprowadzonych w Wielkiej Brytanii badań Longitudinal Study of Ageing wynika, że wśród 70- i 80-latków nawet 54% mężczyzn i 31% kobiet uprawia seks przynajmniej dwa razy w miesiącu. Amerykańscy naukowcy przekonują z kolei, że kobiety po siedemdziesiątce czerpią z niego więcej satysfakcji niż mając 40 lat. Jednak z wiekiem mogą pojawić się pewne wyzwania, takie jak zmiany fizyczne i zdrowotne, które będą wpływać na seksualność.

Kobiety po 70 roku życia mogą doświadczać zmian hormonalnych związanych z menopauzą, co może prowadzić do suchości pochwy i bólu podczas stosunku. Dlatego ważne jest, aby skonsultować się z lekarzem i zastanowić się nad stosowaniem środków nawilżających lub estrogenów.

Mężczyźni po 70 roku życia mogą doświadczać zaburzeń erekcji, jednak dostępne są leki zwiększające libido i poprawiające erekcję. Konsultacja z lekarzem jest konieczna, ponieważ leki te mogą mieć skutki uboczne, szczególnie dla osób cierpiących na choroby serca.

Oboje partnerzy po 70 roku życia mogą mieć

problemy z mobilnością i tolerancją na wysiłek fizyczny, dlatego ważne jest, aby dostosować pozycje i tempo do swoich potrzeb i możliwości.

Nie jest niczym niezwykłym, że potrzeby seksualne i zdolności zmieniają się z wiekiem, ale ważne jest, aby znaleźć sposób na ich zaspokojenie. Konsultacja z lekarzem lub specjalistą w dziedzinie seksuologii może pomóc w znalezieniu rozwiązań dostosowanych do indywidualnych potrzeb i sytuacji.

Ważne jest, aby pamiętać, że seksualność jest ważnym składnikiem zdrowia i dobrego samopoczucia, niezależnie od wieku. Poczucie intymnej bliskości, czułość i wzajemne zrozumienie to solidny zastrzyk endorfin, przekładający się na natychmiastowe odczucie entuzjazmu i szczęścia. Endorfiny działają również jak naturalny środek przeciwbólowy. Ekspertki polecają jeden orgazm w tygodniu dla zachowania zdrowia fizycznego i psychicznego – zarówno dla mężczyzn, jak i dla kobiet. Taka częstotliwość wystarcza do tego, by wzmocnić układ krążenia, przeponę miednicy, a także systemy nerwowy i odpornościowy. Dlatego warto rozmawiać o swoich potrzebach i wyzwaniach z partnerem oraz lekarzem.



Zaćma u Seniora



■ Sala operacyjna Kliniki Provisus



■ Pacjenci chwilę po operacji



Zaćma, inaczej zwana kataraktą to jedna z najczęściej występujących chorób oczu. Polega na zmętnieniu soczewki oka, która traci swoją przejrzystość i staje się żółta lub brunatna. Chory widzi jak przez „brudną szybę”. Przyczyn występowania zaćmy jest kilka najczęściej jednak spotykaną – jest wiek. Co ważne, choroba postępuje stopniowo przez co wielu pacjentów widzi objawy dopiero w bardzo zaawansowanej fazie choroby.

Metody leczenia zaćmy

Zmiany powstałe w obrębie oka są nieodwracalne, a farmakoterapia w ich leczeniu nie przynosi oczekiwanej skuteczności. Jedynym efektywnym

sposobem leczenia, który przywraca widzenie, jest operacja. Zabieg polega na chirurgicznym usunięciu zmienionej przez chorobę soczewki i zastąpienie jej sztuczną.

Dlaczego usunięcie zaćmy w Czechach?

Dzięki Europejskiej Grupie Medycznej Provisus przygotowanie do operacji jest szybkie, proste i odbywa się przy minimalnych formalnościach. Pacjent od pierwszego kontaktu otrzymuje swojego opiekuna, który prowadzi go przez cały proces leczenia a także podczas wizyt kontrolnych. Kwalifikacja i zabieg odbywają się w trakcie jednej wizyty.

Klinika EGM Provisus znajduje się

w Czeskim Cieszynie zaledwie kilkaset metrów od polskiej granicy. Na przestrzeni ostatnich 8 lat wykonanych zostało przeszło 17 tysięcy udanych operacji usunięcia zaćmy.

Na miejsce pacjenci mogą dojechać indywidualnie lub skorzystać z zorganizowanego przez klinikę transportu.

Każdy pacjent przed operacją zaćmy ma indywidualnie dopasowaną soczewkę na miarę potrzeb swojego oka. Dobór soczewki wewnętrznej, którą wszczepia się podczas operacji zaćmy do oka ma kluczowe znaczenie dla pooperacyjnej jakości widzenia. Klinika Europejskiej Grupy Medycznej ma do wyboru w swojej ofercie praktycznie wszystkie rodzaje najnowocześnie-

szych i uznawanych za najlepsze na świecie soczewek. W połączeniu z najwyższej klasy aparaturą diagnostyczną pozwala to pacjentom po operacji nawet na funkcjonowanie bez konieczności używania okularów. Skorygowane mogą być też wady refrakcji i astygmatyzm.

Operacje wykonują niezwykle doświadczeni, najlepsi polscy lekarze specjaliści Dr Marcin Rubajczyk, Dr Wojciech Banyś, dr hab.n.med. Wojciech Rokicki, Dr Monika Szymkowiak. Zabieg trwa ok 20 min i jest wykonywany przy znieczuleniu miejscowym. Pacjent tego samego dnia wraca do domu.

Po zabiegu konieczna jest wizyta kontrolna operowanego oka. Przy jej

okazji wielu pacjentów poddaje się operacji drugiego oka.

Operacja zaćmy jest jednym z najmniej uciążliwych zabiegów dla pacjenta. Nie należy się jej bać i nie należy odkładać w czasie. Przywraca komfort widzenia i bez wątpienia pozwala cieszyć się życiem w 100 %.



EUROPEJSKA GRUPA MEDYCZNA PROVISUS

Czeski Cieszyn
ul. Smetanova 1912/5
Tel. +48 32 630 66 32
www.zacma-nfz.pl
www.klinikaprovisus.pl

W czasie pandemii zdrowie zyskało na wartości. Niestety dane Narodowego Testu Zdrowia Polaków z 2022 r. pokazują, że Polacy coraz rzadziej stosują się do zaleceń lekarzy i nie dbają o swój stan zdrowia. Jak zadbać o siebie w nowym roku? Fundacja Niezdiagnozowani alarmuje Polaków, aby badali się profilaktycznie i wspiera tych, którzy potrzebują pomocy w diagnostyce.

Największą grupę wśród badanych stanowią Polacy, którzy nadal rzadko stosują się do zaleceń lekarzy i nie badają się regularnie - wynika z Indeksu Zdrowia opracowanego przez Medonet na potrzeby Narodowego Testu Zdrowia Polaków w 2022 r.

Według raportu Pracodawców RP z 2022 r. edukowanie społeczeństwa czy nawet mówienie bliskim o tym, jak duży wpływ na zdrowie ma styl życia, może znacznie zmniejszyć liczbę zgonów.

Fundacja Niezdiagnozowani alarmuje, że Polacy za rzadko się badają i nie korzystają z profilaktyki. Od roku działają, aby usprawnić diagnostykę Polaków.

Już chory czy jeszcze zdrowy? Stan zdrowia Polaków

Zapracowani, zajęci dziećmi i schorowanymi rodzicami – wśród osób, które według fundacji Niezdiagnozowani najrzadziej się badają są osoby w wieku 40-60 lat aktywne zawodowo. To „życie w biegu” dokładnie zna Agnieszka Górecka, która opiekując się dzieckiem z niepełnosprawnością oraz ciężko chorymi rodzicami, musiała zmierzyć się z trudem życia codziennego. Próbowала godzić pracę z dbaniem o bliskich, jednocześnie zapominając o swoim zdrowiu. – Długo bagatelizowałam swoje objawy lub przypisywałam im małe znaczenie. Myślałam, że może już tak mam, skoro zbliżam się do wieku 40 lat – tłumaczy Agnieszka. Zaniedbane zdrowie dało szybko o sobie znać. W jej organizmie od kilku lat toczyła się choroba. – Chciałam być dobrą matką i córką, a praca uniemożliwiała mi pójście na zwolnienie. W tym biegu zapomniałam tak naprawdę o sobie – dodaje. Dziś Agnieszka Górecka jest wiceprezeską Fundacji Niezdiagnozowani i intensywnie walczy z chorobą, pomagając przy tym innym z podobnymi problemami. Jak twierdzi, czas i doświadczenie pokazały jej, że nie można pomijać żadnych objawów, a ból nie jest niczym normalnym w życiu.

Przykład tej historii znajduje swoje odzwierciedlenie w badaniach, a te pokazują, że aż 7 proc. Polaków w 2020 r. oceniało swoje samopoczucie źle lub bardzo źle. Co trzeciego badanego dotyczyły długotrwałe problemy zdrowotne czy choroby przewlekłe. Najważniejszym czynnikiem warun-

► W 2023 roku dbanie o własny stan zdrowia można rozpocząć od jego sprawdzenia, zmniejszając ryzyko zachorowania na choroby przewlekłe.

Zbyt zapracowani na diagnostykę. Dlaczego Polacy się nie badają?



kującym stan zdrowia było własne podejście.

Pandemia to już była

Zdawać by się mogło, że pandemia COVID19 uwrażliwi ludzi w kwestii dbania o stan zdrowia. Nic bardziej mylnego. Największą grupę wśród badanych stanowią Polacy, którzy nadal rzadko przestrzegają zaleceń lekarzy i nie badają się regularnie – wynika z Indeksu Zdrowia w 2022 r. Indeks Zdrowia pokazuje, w jakim stopniu odpowiedzi badanego zgadzają się z zaleceniami ekspertów. Osoby w wieku 18-24 oraz 35-44 coraz rzadziej zwracają uwagę na przestrzeganie zaleceń ekspertów dotyczących profilaktyki chorób, a nawet dbają o siebie mniej niż przed wybuchem pandemii. Według tego badania w Polsce na swój stan zdrowia bardziej zwracają uwagę kobiety, ale ich liczba spada w ostatnich dwóch latach. – Te wyniki nas zaskoczyły. Badania wyraźnie wskazują, że Polacy w każdym wieku muszą zmienić myślenie o zdrowiu w sposób znaczący i to już, aby nie było za późno – mówi Agnieszka Górecka. Szczególnie, że choroby nie omijają też osób młodych. Choroby, na jakie Polacy najczęściej leczą się w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia w 2020 r. to: cukrzyca (93,6 proc), nadciśnienie tętnicze (92,6 proc), choroby niedokrwienia serca (85,3 proc) – według badania z 2020 r. opublikowanego przez GUS.

O co warto zadbać już teraz? Jak wskazuje lekarz, najważniejsze jest dbanie o siebie, aby móc w porę pomóc

innym. – Zmiany, jakie warto wdrożyć w swoim życiu, które rekomenduję moim pacjentom są wieloaspektowe. Przede wszystkim najważniejsze jest zwracanie uwagi na swoją dietę, aktywność fizyczną, odpowiednią ilość snu oraz stan psychiczny. Jednakże czynnikiem determinującym powinno być świadome podejście pacjenta do swojego zdrowia i dokonywanie rozsądnych wyborów w codziennym życiu: takich, które będą mu służyć, a nie szkodzić. Od lat edukuję pacjentów, aby wykonywali odpowiednie do ich wieku badania profilaktyczne, bo to pomaga żyć dłużej, spokojniej i zapobiegać potencjalnym chorobom na wczesnym etapie. Wiele osób nie zdaje sobie sprawy, że profilaktyka dotyczy też osób młodych: powinna zaczynać się już od 20 roku życia, np. badanie jąder u mężczyzn, cytologia u kobiet, ale również podstawowe badania krwi u obu płci – mówi dr med. Paweł Sztyl, specjalista genetyki medycznej.

Myślenie o jutrze pomoże już dziś

W 2023 r. dbanie o własny stan zdrowia można rozpocząć od jego sprawdzenia, zmniejszając ryzyko zachorowania na choroby przewlekłe. Zmiany w sposobie dbania o siebie można rozpocząć z nowym rokiem od usunięcia nawyków, które prowadzą do chorób cywilizacyjnych, tj. palenie papierosów, korzystanie z używek czy pracoholizm. Aż 30 proc. Polaków pali wyroby tytoniowe, a jednocześnie 53 proc. z nich nie uprawia żadnego sportu – wynika z Narodowego Testu Zdro-

wia Polaków z 2022 r. Jak zauważają lekarze, to ważne, aby oprócz regularnych badań, wprowadzić nowe nawyki: więcej ruchu, eliminację nałogów oraz zdrowszą dietę. Do polepszenia trybu życia warto namawiać rodzinę czy znajomych, bo jak pokazuje raport Pracodawców RP z 2022 r. mówienie o zdrowiu i zachęcanie do dbania o siebie najbliższych może znacznie zmniejszyć liczbę zgonów.

Aby ułatwić Polakom dostęp do diagnostyki powstała rok temu Fundacja Niezdiagnozowani, która pomagając przyspieszyć proces oczekiwania na badania poprzez m.in. opłacanie wizyt pacjentom, którzy wymagają szybszej konsultacji lekarskiej, łączenie ze specjalistami w konkretnych dziedzinach czy wsparcie w zbieraniu dokumentacji medycznej pacjentów.

– Pracując na co dzień z pacjentami widzę, że ta regularna profilaktyka ma duży sens. Moim zdaniem, gdyby nie regularne badanie się, podopieczni, których wspieram nie dowiedzieliby się o swojej chorobie i byłoby im trudniej o życie bez bólu. Świadomość jest ogromnym kluczem do rozpoczęcia walki o siebie. Gdy wiemy, co nie działa, tak jak powinno to wtedy mamy dużo większe możliwości, by sprawić, aby na co dzień żyło się lepiej, bez cierpienia. Nie żałujmy sobie czasu na dbanie o swoje samopoczucie. Prywatnie jako matka wiem, jak często troszczymy się o innych zamiast o siebie. Prawdą jest to, że najpierw powinniśmy zająć się swoim stanem zdrowia, by móc pomagać swoim bliskim w zabieganej codzienności – opowiada Agnieszka Górecka. Brak dobrej formy może odebrać siły do realizacji celów postawionych przed sobą w życiu. Jak twierdzi zespół fundacji, nie warto zamykać sobie szansy na ich spełnienie. Brak sił i ból mogą znacznie utrudnić codzienność, a programy profilaktyki zdrowotnej nie zawsze są dostępne w każdym mieście i dla wszystkich. Dlatego zespół fundacji pracuje z podopiecznymi, zachęcając do kontaktu pod adresem fundacja@niezdiagnozowani.com lub poprzez stronę www.niezdiagnozowani.com. Fundacja Niezdiagnozowani daje pełne wsparcie w procesie diagnozy oraz opiekę psychologiczną. Jej celem jest usprawnienie diagnostyki dla wszystkich Polaków.

Więcej informacji:
www.niezdiagnozowani.com

Drzwiczki OBD do wanny dla seniorów

Jak to działa? Do której wanny pasują? Ile to kosztuje?

www.drzwiczkiobd.pl

Drzwiczki ortopedyczne OBD to nowość na polskim rynku, która swoim pojawieniem wywołała niemałe poruszenie. Stworzone z myślą o osobach z ograniczoną ruchomością, są bardzo przydatnym ułatwieniem. Dzięki nim wchodzenie do wanny przestaje stanowić barierę nie do pokonania, a codzienna kąpiel ponownie jest przyjemnością. Jak to możliwe? Wyjaśniamy poniżej!

Czym są drzwiczki OBD?

Z ich pomocą wysokie krawędzie wanny już nie stanowią wyzwania, a codzienna toaleta ponownie stanie się czystą przyjemnością. A wszystko to w zaledwie 5 godzin. Tyle właśnie zajmuje montaż drzwiczek OBD w wannie. Produkt skierowany jest nie tylko do seniorów, ale i osób w każdym wieku.

Drzwiczki OBD – niskie koszty i prostota rozwiązania

Obsługa Drzwiczek Or-

topedycznych OBD jest banalnie prosta. To jednak niejedyna zaleta tego rozwiązania. Obecność drzwiczek sprawia, że wymiana wanny na prysznic staje się zbędna. Biorąc pod uwagę, że dziś remont łazienki i zakup prysznic to wydatek rzędu ok. 10 000 zł – drzwiczki OBD są kilkukrotnie tańsze. Są także tańszą opcją w porównaniu do zakupu nowej wanny z drzwiami. W dodatku ich instalację zamyka w trakcie jednej wizyty ekipa montażowa, a remont i wymiana wanny na prysznic może

wydłużyć się nawet i do 2 tygodni.

Dla seniora, który doświadcza problemów z poruszaniem się, wanna jest znacznie bardziej komfortowym rozwiązaniem niż prysznic.

Ogromną zaletą drzwiczek OBD jest również fakt, że pozwalają one pozostać samodzielnym. Dzięki drzwiczkom ortopedycznym można bowiem wejść do wanny bez

pomocy opiekuna. Taka samodzielność w dbaniu o własną higienę wpływa korzystnie na samoocenę oraz buduje poczucie własnej wartości. Jest to bardzo ważny aspekt, o którym zwykle nawet nie zdajemy sobie sprawy – aż do momentu, w którym sami nie zaczniemy mieć problemu z wchodzeniem do wanny.

Drzwiczki OBD – ważne kwestie techniczne

Można je zamontować do każdej wanny – zarówno stalowej, żeliwnej, jak i akrylowej. Bez znaczenia przy montażu drzwiczek jest nie tylko materiał wykonania wanny, ale i jej kształt. Może on bowiem być dowolny. Rodzaj zabudowy wanny również nie stanowi dla Drzwiczek Ortopedycznych OBD żadnego problemu.



Równie solidna jest szyba wykonana z przezroczystego tworzywa akrylowego oraz wykonane ze stali, chromowane zamknięcie.

Drzwiczki do OBD – ile to kosztuje?

Drzwiczki można kupić już w cenie 3 400 zł wraz z kosztami montażu – i to na terenie całej Polski. W niektórych miejscach cena może jednak objąć dodatkowo koszty dojazdu ekipy montażowej. Z drugiej jednak strony produkt ten jest objęty także 5-letnią gwarancją. Dlatego nie zwlekaj i pomyśl o założeniu drzwiczek do wanny już dziś!



Zamów bezpłatny pomiar pod numerem telefonu: 666 379 566 (pn-pt. 10.00 – 18.00)

REKLAMA

Podmiot Leczniczy
wpisany do rejestru pod nr księgi 000000188088
MD Multi Diagnostica **PROFESSIONAL**
tel. 12 358-42-58

OSTEOPOROZA

Badanie densytometryczne

- z KRĘGOSŁUPA LĘDŹWIOWEGO
- z SZYJKI KOŚCI UDOWEJ

Pracownia posiada System Zarządzania Jakością
GWARANTUJEMY ZAUFANIE

09 lutego 2023 – RYDUŁTOWY

- NZOZ k. basenu, ul. Strzelców Bytomskich 11
- NZOZ Przychodnia Lekarza Rodzinnego ul. Tetmajera 150

10 lutego 2023 – ŻORY

- NZOZ Elmed, os. Powstańców Śl. 23

CENA 45 zł

ZAPRASZAMY

Zapisy tel. 512 351 600

REKLAMA

Avicenum PHLEBO 140

KOMFORTOWE WYROBY POŃCZOSZNICZE

w pierwszej klasie kompresji

www.avicenum.eu

... dla łatwiejszego życia!

Aries MEDICAL PRODUCTS



30 lat tradycji
TOUROPERATOR
ARION Senior

RENOMOWANE BIURO PODRÓŻY

WYCIEZKI I WCZASY 2023 - BEZ NOCNYCH PRZEJAZDÓW!

PROMOCJA NA HASŁO:
FORUM SENIORA
NOCLEG w KRAKOWIE
PRZED WYCIEZKĄ za 85 zł

tel. 12 632 01 50, kom. 781 892 523, pon - pt 09:30 - 16:30 email: arion@arion.pl www.arionsenior.pl

Kraków, ul. Karmelicka 32 Klientom spoza Krakowa oferujemy noclegi w hotelu w Krakowie - przed i po wycieczce

WYCIEZKI OBJAZDOWE

● FRANCJA - PROWANSJA / wycieczka 7 dni

LAZUROWE WYBRZEŻE

Zwiedzanie: NICEA - MANTONA - CANNES - KANION VERDUN - MOUSTIERES SAINT MARIE - MARSYLIA
ARLES AVINON - PARK NAR. CALANQUES - MEDIOLAN
Cena: 2.640 zł Terminy: 25.06 - 1.07 / 13.07 - 19.07.

W cenie: przejazd autokarem, 6 noclegów, 2 posiłki dziennie, opieka pilota, ubezpieczenie
Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice

● PARYŻ - WERSAL - ZAMKI LOARY / wycieczka 7 dni

Zwiedzanie: REIMS - PARYŻ - LUWR - WERSAL - BLOIS
CHAMBORD - CHENONCEAUX - MONTRESOR CLOS LUCE
Cena od 3.230 zł Terminy: 6.05 - 12.05 / 7.10 - 13.10.

W cenie: przejazd autokarem, 6 noclegów, 2 posiłki dziennie, uroczysta kolacja, opieka pilota, ubezpiec.
Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice, Wrocław, Legnica.

● WŁOCHY - TOSKANIA LIGURIA / wycieczka 8 dni

Zwiedzanie: CORTONA - SIENA - SAN GIMIGNANO REGION
CHIANTI - FLORENCJA - LUKKA - PIZA - LA SPEZIA - CINQUE
TERRE - RAPALLO - PORTOFINO
Cena: 2.780 zł Terminy: 17.06 - 24.06 / 30.09 - 07.10

W cenie: przejazd autokarem, 7 noclegów, 2 posiłki dziennie, opieka pilota, ubezpieczenie
Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice.

● SŁOWENIA - WŁOCHY / wycieczka 6 dni

Zwiedzanie: JEZIORO I ZAMEK BLED - WĄWÓZ VINTGAR -
DOLINA BOHINJ - VOGEL - SKOFJA LOKA LUBLANA - JASKINIA
POSTOJNA - ZAMEK PREDJAMA TRIEST - PIRAN
Cena: 2.160 zł Terminy: 16.05 - 21.05 / 4.10 - 9.10.

W cenie: przejazd autokarem, 5 noclegów, 2 posiłki dziennie, opieka pilota, ubezpieczenie Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice.

● SZWECJA - DANIA / wycieczka 5 dni

REJS promem STENA Line przez Morze Bałtyckie do Szwecji
i przejazd mostem ORESUND ze Szwecji do Danii

Zwiedzanie: MALMÖ - KOPENHAGA - ZAMEK KRONBORG
KALMAR - OLANDIA - KARLSKRONA
Cena od 2.250 zł Terminy: 18.05-22.05. / 13.07-17.07. / 24.08-28.08.

W cenie: przejazd autokarem, przeprawy promowe,
4 noclegi (2 noce w kabinach na statku, 2 x hotel),
2 posiłki dziennie, opieka pilota, ubezpieczenie

Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Częstochowa, Łódź, Gdynia.

EXPRESS LODOWCOWY „GLACIER EXPRESS” ALPY: GÓRA PILATUS I MATTERNHORN

● SZWAJCARIA-LIECHTENSTEIN / wycieczka 6 dni

Zwiedzanie: DAVOS - Sankt MORITZ - LACIER EXPRESS
ZERMATT - PILATUS - LUCERNA - VADUZ - DURNSTEIN
Cena od: 3.280 zł + 840 zł za bilet na pociąg.
Termin: 28.08. - 2.09.2023

W cenie: przejazd autokarem i pociągiem, 5 noclegów,
2 posiłki dziennie, opieka pilota, ubezpieczenie
Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice.

● NORWEGIA - FIORDY / wycieczka 7 dni

Zwiedzanie: OSLO - SOGNEFJORD - FLAM - LAERDAL
DOLINA AURLANDSDALEN - rejs statkiem po fiordzie
Nærøfjord - BORGUND - GEIRANGER - GEIRANGERFJORD
DROGA ORŁÓW - DROGA TROLLI - KARSKRONA - GDAŃSK
Cena 5.380 zł Termin: 26.06 - 2.07.2023

Cena: 6.200 zł; 31.07 - 7.08. ze zwiedzaniem SZTOKHOLMU!
W cenie: przejazd autokarem, przeprawy promowe po Bałtyku,
noclegi, 2 posiłki dziennie, opieka pilota, ubezpieczenie.
Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Częstochowa.

● HOLANDIA / 5 dni OGRODY TULIPANÓW

Zwiedzanie: OGRODY KWIATOWE KEUKENHOFF - HAGA -
FLORAHOLLAND - ROTTERDAM - AMSTERDAM
Cena: 2.470 zł Termin: 23.04 - 27.04.2023

W cenie: przejazd autokarem, 4 noclegi, 2 posiłki dziennie, opieka pilota,
ubezpieczenie. Wyjazdy z miast: Kraków, K-ce, Gliwice, Wrocław, Legnica.

● SZWAJCARIA - AUSTRIA / wycieczka 5 lub 8 dni + PRZEJAZD „BERNINA EXPRESS” PRZES ALPY

Zwiedzanie: CZESKI KRUMLOV - SALZBURG - POCIĄG
„BERNINA EXPRESS” - SIRMIONE - WERONA
- JEZ. GENEWSKIE - GENEWA ZURYCH - WODOSPAD
RHEIFALL - STEIN n/RENEM WYSPA KWIATÓW MAINAU
z motylarnią nad Jez. BODENSKIM
Cena od: 2.230 zł + 460 zł za bilet na pociąg.

Terminy wycieczek: 5-dniowe: od maja do września.
8-dniowe: 29.05 - 5.06 / 22.07 - 29.07.

W cenie: przejazd autokarem i pociągiem, 7 noclegów, 2 posiłki dziennie,
opieka pilota, ubezpieczenie Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice.



● NIEMCY - ZAMKI BAWARII / wycieczka 7 dni

Zwiedzanie: PASAWA - BURGHUSEN - RATYBONA
NORYMBERGA - ROTHENBURG - HOHENSCHWAINAU
NEUSCHWAINSTEIN - FUSEN - LINDEHOH - ETTAL
OBERAMMERGAU - WIES - GARMISCH PARTENKIRSCHEN
MONACHIUM - HERRENCHIMSEE.
Cena: 3.100 zł Termin: 8.08 - 14.08.2023

W cenie: przejazd autokarem, 6 noclegów, 2 posiłki dziennie, opieka pilota, ubezpieczenie Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice.

● GRUZJA / 8 dni - SAMOLOT

Zwiedzanie: KUTAISSI - MTSCHETA - TBILISI - BODBE
SIGNAGHI - NAPAREULI - ANANURI - KAZBEGI Gruzjińska
Droga Wojskowa - GUDAURI - UPLITSIKHE TSKALTUBO -
Jaskinia i Ogród Botaniczny - BATUMI

Cena od: 3.860 zł + od 990 zł za bilet lotniczy WizzAir
Terminy: 18.05 - 25.05. / 14.09 - 21.09.2023

W cenie: transfery na lotnisko, przelot, przejazd autokarem i autami
terenowymi w Gruzji, 7 noclegów, 2 posiłki dziennie, bilety wstępu,
Gruzjiński wieczór Folklorystyczny, degustacja wina, warsztaty,
opieka pilota, ubezpieczenie Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice.

WYPOCZYNEK I ZWIEDZANIE

● CZARNOGÓRA - BUDVA / wczasy 10 dni

przejazd autokarem z noclegami tranzytowymi w obie strony
LUX Hotel POSEJDON 4* - przy samej plaży

Zwiedzanie: KANION RZĘKI TARY - STARY BAR - BUDVA BOKA
KOTORSKA - KOTOR - MONASTYR OSTROG.
Cena od 2.860 zł Terminy: 17.05 - 26.05. / 18.09 - 27.09.

W cenie: przejazd autokarem, 9 noclegów, 2 posiłki dziennie - bufet,
opieka pilota, ubezpieczenie Wyjazdy z miast: Katowice, Kraków.

● CHORWACJA - PŁW. ISTRIA

Luxusowe Kurorty nad Adriatykiem: ROVINJ i VRŠAR
Wycieczki fakultatywne: po ISTRII oraz do Włoch i do Słowenii.
Wypoczynek w Resortach:

■ Resort AMARIN 4* w Rovinj / wczasy 9 dni
Cena: 3.270 zł Termin: 28.05 - 5.06.2023

■ Resort BELVEDERE 4* w Vrsar / wczasy 10 dni
Cena: 2.880 zł Termin: 23.09 - 2.10.2023

W cenie: przejazd autokarem, 8 lub 9 noclegów, 2 posiłki dziennie - bufet,
opieka pilota, ubezpieczenie Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice.

● KONCERT

FILHARMONIKÓW WIEDEŃSKICH WIEDEŃ / wycieczka 3 dni

Summer Night Concert w ogrodach Pałacu Schonbrunn

Zwiedzanie: WI E DEŃ - HOFBURG i HUN DERTWASSERHAUSS -
SCHONBRUNN - ZAMEK MIKULOV

Cena: 1.080 zł Termin: 8.06 - 10.06.2023

W cenie: przejazd autokarem, 2 noclegi, 2 posiłki dziennie,
opieka pilota, ubezpieczenie, Koncert plenerowy.
Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice.

WYCIEZKI PO POLSCE

● PODLASIE - Tatarski Szlak / 4 dni

Zwiedzanie: TYKOCIN - BIAŁYSTOK - SUPRAŚL BOHONIKI -
KRUSZYNIANY - GÓRA GRABARKA

Cena 1.198 zł Termin: 11.09 - 14.09.2023

W cenie: przejazd autobusem, 3 noclegi w hotelu pok. 1-os. lub 2-os.
z łazienkami, 2 posiłki dziennie, biesiada regionalna, opieka pilota,
ubezpieczenie Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice.

● SUDETY - POLSKA DOLINA LOARY / 4 dni

Zwiedzanie: ZAMEK KSIĄŻ - KARPACZ - SIEDLEĆIN -
ZAMEK CZOCHA - ŚWIERADÓW ZDRÓJ - „POLSKA DOLINA
LOARY” PAŁACE: STANISZÓW, BUKOWIEC, WOJANÓW
- ŁOMNICA - CIEPLICE ŚLĄSKIE ZDRÓJ - TERMY CIEPLICE -
OPACTWO KRZESZÓW - PAŁAC KAMIEŃCIE ZĄBKOWICKI

Cena od: 880 zł Terminy: 23.05 - 26.05 / 19.09 - 22.09 / 10.10 - 13.10

W cenie: przejazd autokarem, 3 noclegi w Ośrodku Wczasowym,
pok. 1os. lub 2 os. z łazienkami, opieka pilota,
2 posiłki dziennie, ubezpieczenie.
Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice.

WCZASY NAD BAŁTYKIEM

W pierwszej linii brzegowej i z dojazdem autokarem!

● MIELNO - OW BAŁTYK - 50 m do morza, Kryty BASEN
Cena: 2.595 zł / os. Turnus: 08.05. - 20.05. z dojazdem autokarem

● DARŁÓWKO - OW BALTIC RESORT 200 m do morza
Cena: 2.720 zł / os. Turnus: 1.06. - 14.06. z dojazdem autokarem

● DARŁÓWKO - OŚRODEK KAMA - 200 m do morza
Cena: 2.720 zł / os. Turnus: 13.08. - 24.08. z dojazdem autokarem
Wyjazdy do Mielna i Darłowa: Kraków, Katowice, Gliwice, Wrocław, Poznań.

● ŁĘBA - OW CHEMAR przy wydmy 200 m do morza

Cena od: 2.990 zł z wycieczką do Ustki
Turnusy: z dojazdem autokarem: 3.06. - 15.06. // 15.08. - 27.08. //
23.08. - 4.09. // 28.08. - 9.09. // 8.09 - 18.09

W cenie: przejazd autokarem, noclegi w pok. 1-, 2-os. balkon,
łazienka, TV Sat, czajnik, 3 posiłki dziennie bufet, ognisko
integracyjne, ubezpieczenie.

Wyjazdy: Kraków, Katowice, Częstochowa, Łódź

WCZASY LECZNICZE

● UZDROWISKO - KURORT CIECHOCINEK SANATORIUM ZNP Z KRYTYM BASENEM Rehabilitacja: codziennie 3 zabiegi - w cenie!

Turnusy 15 dniowe - z dojazdem autokarem!

Cena 3.640 zł zawiera przejazd autokarem

Turnusy: 28.05 - 11.06. // 11.06 - 25.06.2023

W cenie: 14 noclegów w pok. 1-os. lub 2-os. balkon, łazienka, TV,
czajnik, 3 posiłki dziennie, 3 zabiegi dziennie, opieka lekarska, ubezpiec.
Wyjazdy: Kraków, Katowice, Częstochowa, Łódź.

TEL.: 12/ 632-01-50

www.arionsenior.pl

BIURO PODRÓŻY ARION OFERUJE TANIE WYCIEZKI, WCZASY I PODRÓŻE DLA SENIORÓW.
REALIZOWANE W SPOSÓB PROFESJONALNY, DZIĘKI NASZEMU WIELOLETNIEMU DOŚWIADCZENIU.

ZUS wysyła informacje do płatników o stanie rozliczeń na ich kontach

ZUS rozpoczął wysyłkę informacji o stanie rozliczeń na kontach płatników za 2022 rok. W całej Polsce trafi ona do ponad 3,1 mln płatników składek. W województwie śląskim otrzyma ją blisko 335 tys. płatników.

– Informacja o stanie rozliczeń za 2022 r. będzie zamieszczona na profilach płatników składek na PUE ZUS. Adresat z dokumentu dowie się, czy na jego koncie w ZUS jest nadpłata, niedopłata, czy też saldo zerowe. Podamy także w jakiej wysokości płatnik przekazał wpłaty w roku 2022 i jakie należności rozliczył tymi wpłatami. Jeśli ktoś spłaca zadłużenie w ratach to z dokumentu przygotowanego przez ZUS dowie się także o kwocie, która pozostała jeszcze do spłaty – tłumaczy Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie śląskim.

Prawie 335 tys. płatników w województwie śląskim z rozliczeniem składek

W województwie śląskim

informacje o stanie rozliczeń za 2022 r. na swoim koncie otrzyma około 334,6 tys. płatników składek. Z terenu działalności Oddziału ZUS w Bielsku-Białej rozliczenie trafi do prawie 58,6 tys. płatników, z terenu chorzowskiego Oddziału ZUS otrzyma je 59,4 tys. płatników, z Oddziału ZUS w Częstochowie – około 46,6 tys. płatników, z Oddziału ZUS w Rybniku – 67,8 tys., z sosnowieckiego Oddziału ZUS – 45,3 tys. płatników, a z Oddziału ZUS w Zabrzu – 56,9 tys. płatników.

Masz niedopłatę? Możesz złożyć wniosek o raty

Płatnicy, którzy w ubiegłym roku mają niedopłatę na swoim koncie powinni spłacić takie zadłużenie. Niewielkie zaległości należy spłacić przez zwiększenie bieżącej wpłaty wraz z naliczonymi odsetkami za zwłokę, jeżeli są należne. Odsetki można obliczyć w kalkulatorze odsetkowym dostępnym dla płatników składek.

Jeśli przy większej zaległości płatnicy nie są w stanie dokonać jednorazowej wpłaty, to mogą wnioskować o rozłożenie długu na raty, czyli o układ ratalny. Kto może ubiegać się o układ ratalny, jakie dokumenty będą potrzebne oraz jakie warunki trzeba spełnić – o tym wszystkim powie-



■ 67,8 tys. płatników składek z Oddziału ZUS w Rybniku otrzyma informację o stanie konta

dzą doradcy do spraw ulg i umorzeń, z którymi można się skontaktować poprzez e-wizytę lub telefonicznie. Numer telefonów do doradcy można znaleźć na stronie www.zus.pl/firmy/ulgi/umorzenia/doradca-w-sprawie-ulgi-i-umorzen. W województwie śląskim niedopłatę na koncie ma ponad 77 tys. płatników składek.

Rozliczenie konta na plus

W województwie śląskim nadpłatę na koncie ma ponad 123,6 tys. płatników składek. – W takiej sytuacji, gdy bilans konta jest na plus, płatnik może pomniejszyć kwotę bieżącej wpłaty w najbliższym ter-

minie płatności bieżących składek. Może też wystąpić z wnioskiem o jej zwrot (wniosek RZS-P). Nadpłatę zwrócimy wyłącznie na numer rachunku bankowego, który jest zapisany na koncie płatnika w ZUS – wyjaśnia rzeczniczka.

W informacji są uwzględnione wyłącznie deklaracje rozliczeniowe i opłacone składki, które wpłynęły do 31 grudnia 2022 r. Jeżeli płatnik korygował dokumenty rozliczeniowe albo wpłacał składki po tej dacie, to aktualne saldo konta płatnik może sprawdzić na swoim profilu na PUE ZUS. Przypominamy, że płatnicy składek mieli obowiązek założenia konta PUE do końca

2022 r. W przypadku płatników, którzy nie mają jeszcze konta na PUE, a mieli nadpłatę albo niedopłatę, informacja będzie wysłana

pocztą tradycyjną. Więcej informacji znaleźć można na naszej stronie internetowej lub uzyskać w każdej placówce Zakładu. (ska)

REKLAMA

POWIERZAJ SVOJE OCZY TYLKO NAJLEPSZYM!
Klinika okulistyczna GEMINI w Ostrawie

ZAĆMA

- Tylko u nas BANK soczewek. Za niewielką dopłatą masz wybór
- Nie musisz zgadzać się na najtańszą soczewkę w Polsce
- Wszystkie badania w dniu zabiegu – bez dodatkowych opłat
- Transport z domu do kliniki i z kliniki do domu
- Każdy otrzymuje gratis pakiet o wartości ponad 100 zł: okulary UV, krople itp.
- Najlepsi specjaliści, najnowocześniejszy sprzęt okulistyczny
- Refundacja z NFZ wynosi 1800 zł

Umawianie terminów zabiegów i transportu
602 150 886

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa

47-400 Racibórz, ul. Sienkiewicza 3A

Informujemy, że Laboratorium Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Raciborzu realizuje program Profilaktyka 40 PLUS. Z bezpłatnych badań profilaktycznych może skorzystać każda osoba, która ukończyła 40 lat.

Podczas badań diagnostycznych dodatkowo wykonywany jest pomiar ciśnienia tętniczego oraz pomiary antropometryczne.

Jak skorzystać z badań?

1. Wypełnić ankietę Profilaktyka 40 PLUS umieszczoną w Internetowym Koncie Pacjenta (IKP) lub za pośrednictwem infolinii Domowej Opieki Medycznej (DOM) pod nr tel. 227353953.
2. Po wypełnieniu ankiety generowane jest e-skierowanie z dopasowanym pakietem badań.
3. Zgłosić się do naszego punktu pobrań od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00-12.00, zabrać ze sobą materiał analityczny wskazany w skierowaniu (mocz, kąt).
4. Wyniki dostępne w naszej placówce oraz w Internetowym Koncie Pacjenta.

Więcej informacji jest na stronie www.rckik.pl w zakładce Laboratorium komercyjne.

ODSZKODOWANIA

DLA OFIAR
WYPADKÓW
ZA BŁĘDY
LEKARSKIE



tel. 731 13 13 13

**ul. P. C. K. 10/3
Katowice**



TESIN
MEDIC
CLINIC



Od 6 lat operujemy zaćmę w polskiej klinice w Czeskim Cieszynie

- Kwalifikacja i zabieg jednego dnia – wystarczy jeden telefon
- Krótkie, dogodne terminy, bez oczekiwania na zabieg
- Minimum formalności
- Ceny od 0 zł

Usuwamy
zaćmę na NFZ
+48 690 412 288
tesinmc.pl

O tym jaka jest kondycja budownictwa w obliczu kryzysu, czy możliwa jest w tej branży współpraca i dlaczego Czesi cenią polskich fachowców, z Markiem Sbeczką, przedsiębiorcą budowlanym i członkiem zarządu Cechu Rzemiosł Różnych w Raciborzu rozmawia Katarzyna Gruchot.

W BUDOWNICTWIE potrzebna jest stabilizacja

– Jak to jest z tym kryzysem w branży budowlanej?

– Wiele się mówi o tym, że rynek budowlany jest w kryzysie, ale ja na razie przestoju nie widzę. Mamy tyle zleceń, że niektórzy klienci czekali nawet rok. Pewnie to wynika też z faktu, że jesteśmy wszechstronni, czyli wchodząc na inwestycję możemy się zająć robotami sanitarnymi, instalacyjnymi, elektrycznymi, wykończeniem wnętrz i elewacjami. Mając własny sklep nie jesteśmy też zdani na czekanie na materiały. Jesteśmy w stanie zapewnić kompleksową obsługę, co jest dla klienta wygodne, proste i ekonomiczne. Co pokaże przyszłość zobaczymy, ale musimy robić swoje najlepiej jak potrafimy.

– Co skłoniło pana do wyboru właśnie takiego zawodu?

– Na pewno pasja, bo jestem samoukiem. W mojej rodzinie tylko dziadek od strony ojca był murarzem, ale tradycji przekazywania sobie wiedzy nie było, więc na nim się skończyło. Ja wybrałem naukę zawodu ślusarz – spawacz i przez rok po szkole pracowałem w Rafako. Po wojску, w 1996 roku trafiłem do firmy brata, który miał hurtownię materiałów budowlanych. Był to okres, gdy na rynku pojawiały się różne nowości, a w tym panele podłogowe. Dużo ich sprzedawałem i dowoziłem do klientów, którzy szukali ludzi do ich montażu. Chciałem się tego nauczyć i nauczyłem. Potem przez różne okresy pracowałem w Niemczech zdobywając doświadczenie w robotach

wykończeniowych. Po powrocie zleceń było tak dużo, że zdecydowałem się otworzyć własną firmę. 1 lutego 2000 roku założyłem działalność.

– Początki były trudne?

– Najpierw na pół etatu pracowałem jeszcze u brata, ale po trzech latach zleceń było tak dużo, że nie dało się tego pogodzić i przeszedłem do własnej firmy. Mój pierwszy pracownik – Marek Cisz, był chemikiem po szkole średniej, więc wszystkiego musiałem go nauczyć od podstaw. Teraz jest bardzo dobrym fachowcem, taką złotą rączką. Zależało mi na tym, by szkolić uczniów, dlatego w 2006 roku zostałem członkiem Cechu Rzemiosł Różnych, zdałem egzamin mistrzowski i zrobiłem kurs pedagogiczny. W tym samym roku pojawili się moi pierwsi uczniowie, którzy zostali w firmie. Dawid Matuszek pracuje u mnie do dziś, a Mateusz Gajda od dwóch lat ma swoją firmę i pracuje w zawodzie.

– Czyli wyszkolił pan sobie konkurencję?

– Można tak powiedzieć. Trochę tych pracowników, którzy czuli się pewnie w zawodzie, odeszło, zakładając swoje firmy. Jest to oczywiście konkurencja, ale z drugiej strony czuję satysfakcję, że potrafiłem ich tego wszystkiego nauczyć. Mamy ze sobą bardzo dobry kontakt, współpracujemy ze sobą i wymieniamy doświadczenia. Ja też kilka lat temu otworzyłem sklep z materiałami budowlanymi i stanowią konkurencję dla swojego brata, ale każdy robi swoje i dba o swoich klientów, by ich jak najle-

piej obsłużyć. Najważniejsza jest rodzina.

– Czego pan oczekuje od swoich uczniów?

– Pełnego zaangażowania. Niektórym brakuje chęci i to od razu widać, czy ktoś tą pracą żyje i ona mu się podoba, czy robi to, bo musi. Jedni wybierają z pasji, inni, bo ktoś im tak podpowiedział. Ja zawsze tłumaczę wszystkim młodym ludziom, że niezależnie od powodu, dla którego się tu znaleźli, ważne jest by się czegoś nauczyli i wykorzystali ten czas. W branży budowlanej to są takie umiejętności, które zawsze się przydadzą, bo nawet jak ktoś nie będzie pracował w zawodzie to będzie potrafił sam sobie wyremontować mieszkanie, czy dom. Wyszkołem dwudziestu czterech uczniów, którzy dobrze wykorzystali trzy lata nauki i wszyscy przystąpili do egzaminów czeladniczych najpierw w zawodzie malarz – tpeciarni, a teraz monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie. Nie wszyscy związali się z tą branżą zawodowo, ale jestem przekonany, że każdy z nich nabył takie umiejętności, które się przydadzą w codziennym życiu.

– Można powiedzieć, że szkolił pan kandydatów na idealnych mężów?

– Myślę, że wiele kobiet mogłoby tak do tego podejść, bo w dzisiejszych czasach ktoś, kto potrafi w swoim mieszkaniu lub domu sam wszystko zrobić, jest na wagę złota. To najbardziej wszechstronny i kreatywny zawód w budownictwie. Wykańczanie wnętrz uczy kreatywności, precyzji i dokładności. Błędów na



■ Marek Sbeczka od 23 lat jest przedsiębiorcą budowlanym

elewacji z daleka nie widać, elektryk nikt nie sprawdzi czy równo ułożył kable na ścianie pod tynkiem, ale w środku każda źle położona gładź gipsowa, każda niedokładnie pomalowana ściana, czy też źle położona płytki jest widoczna. Oczywiście efekt końcowy jest zależny od współpracy wszystkich ekip na budowie, ale to nam przyglądają się wszyscy najbardziej, bo efekt końcowy jest najważniejszy.

– Młodzi ludzie stają często przed dylematem czy wybrać szkołę branżową czy bardziej prestiżowe technikum. Co by im pan podpowiedział?

– Szkoły branżowe na pewno lepiej przygotowują do zawodu niż technika. Po-

wiem to na przykładzie z własnego podwórka. Przeszedł kiedyś do mnie do pracy absolwent technikum, który spotkał się na budowie z młodszym o rok uczniem trzeciej klasy, od którego musiał się uczyć. Widziałem, że było mu wstyd, bo nie miał takiej wiedzy ani doświadczenia, a przecież skończył szkołę średnią. Tak naprawdę to był dla niego stracony czas, a przecież każdy kto skończył zawodówkę może się dalej uczyć w technikum, tyle tylko, że ma już wtedy konkretny fach w ręku. Myślę, że szczególnie rodzice powinni realnie patrzeć na świat i kierować swoje pociechy na miarę ich możliwości. Bycie dobrym fachowcem to nie jest przecież powód do wstydu.

– Dlaczego firmę prowadzi pan w Owsiszcach, a nie na przykład w Raciborzu?

– Owsiszcze to wbrew pozorom nie jest koniec świata, tylko jego centrum. Do Raciborza jadę stąd około 20 minut i tyle samo mam do Wodzisławia Śląskiego i Ostrawy. Czechy to potężny rynek zleceń, a nasi południowi sąsiedzi doceniają polską solidność i pracowitość. Chwalą naszą fachowość i wiedzę. Nie są przy tym tak wymagający jak Polacy. Cenowo jesteśmy też konkurencyjni dla ich materiałów budowlanych, z których coraz częściej korzystają kupując je w Polsce. Właśnie dlatego zdecydowałem się trzy lata temu otworzyć w Ostrawie punkt, w którym sprzedajemy okna, drzwi, podłogi. Mam tam dwóch pracowników: jeden jest Polakiem, drugi Czechem.

– O czym marzy współczesny przedsiębiorca?

– Nie interesuje mnie podbijanie całego kraju. Obsługujemy powiat raciborski, rybnicki, wodzisławski i rejon przygraniczny od strony Czech. Zatrudniam dziś 15 pracowników i szkołę czterech uczniów. Nie pracujemy w soboty, bo wszyscy cenimy sobie bardzo czas spędzany z rodziną. Dla mnie najważniejsza w branży jest stabilizacja, a w prowadzeniu firmy? No cóż jest tego trochę, między innymi: przejrzysty system podatkowy, żeby było łatwiej i taniej, by pracownicy byli zadowoleni i dumni, że tu pracują, a ja ze wzajemnością że ich mam. No i żeby było firmę stać inwestować i ulepszać to co zacząłem 23 lata temu.

Mieszkańcy Rud chcą przedstawić komórkowej. 350 podpisów po

Powrócił temat budowy masztu telefonii komórkowej w Rudach. Mieszkańcy nie zgadzają się na tę inwestycję. Do burmistrza i rady miejskiej wpłynęła petycja w tej sprawie. Temat skomentował Paweł Macha.

W Rudach stanie maszt telefonii komórkowej? Burmistrz: to temat, który zawsze budzi wiele kontrowersji* – w tym artykule informowaliśmy o planach, jakie pojawiły się wobec kuźniańskiej wioski. Burmistrz w rozmowie z Nowinami wyjaśniał, że chodzi o wynajem trzech działek: nr 229/9, 229/2 lub 234. – Komisja rolnictwa, gospodarowania zasobami komunalnymi gminy i ochrony środowiska wstępnie zapoznała się z tematem, jednakże decyzję podejmie dopiero po uzyskaniu stanowiska Rady Sołeckiej Sołectwa Rudy – zaznaczył Paweł Macha.

Mieszkańcy: nikt z nami tego nie konsultował

Temat szybko spotkał się z reakcją mieszkańców, którzy sporządzili petycję. Ta trafiła do burmistrza Machy i kuźniańskich radnych. – Działki wskazane pod wynajem znajdują się blisko centrum Rud, co ma wpływ na estetykę miejscowości, spadek wartości działek. Są w pobliżu szkoły podstawowej, przedszkola w Rudach oraz licznej zabudowy domów jednorodzinnych. Istotnym jest również fakt, iż Rudy są centrum Cysterskich Kompozycji Krajobrazowych Rud Wielkich – czytamy w dokumencie.

Zwrócono jednocześnie uwagę, że działka nr 229/9 została wskazana przez liczną grupę mieszkańców jako działka przeznaczona pod budowę nowego przedszkola. – Obecnie, na zlecenie Gminy Kuźnia Raciborska, dla tej działki

opracowywany jest „Program Funkcjonalno-Użytkowy (PFU) dla budowy Przedszkola na działce nr 229/9 w Rudach” na cel budowy nowego przedszkola, finansowany ze środków gminnych, co w naszej ocenie wyklucza możliwość budowy instalacji radiokomunikacyjnej telefonii komórkowej na tej działce – podkreślono.

Dodano, że „ze względu na brak informacji oraz brak konsultacji z mieszkańcami Rud w tak ważnej sprawie, wnosimy do Członków Komisji Rolnictwa, Gospodarowania Zasobami Komunalnymi Gminy i Ochrony Środowiska o niewyrażenie zgody na wynajem w/w działek lub ich części pod budowę instalacji radiokomunikacyjnej telefonii komórkowej”.

We wiosce mają żal do burmistrza

Do tematu odnosi się również Tomasz Sokołowski, przedstawiciel grupy dążącej do budowy w wiosce nowego przedszkola. – W trakcie zbierania podpisów wielokrotnie słyszeliśmy opinie mieszkańców, że czekają na to, by gmina wzięła się za budowę nowego przedszkola wraz ze żłobkiem w Rudach, a nie za zezwalanie na budowę kolejnej wieży – pisze do redakcji Nowin. Pełną treść publikujemy w ramce obok.

Rada sołecka przeciwna

Do listu mieszkańca i petycji odniósł się z kolei burmistrz Paweł Macha. W przesłanym do redakcji Nowin stanowisku zwraca uwagę, że „O sprawach ważnych dla mieszkańców



■ – W trakcie zbierania podpisów wielokrotnie słyszeliśmy opinie mieszkańców, że czekają na to, by gmina wzięła się za budowę nowego przedszkola wraz z żłobkiem w Rudach, a nie za zezwalanie na budowę kolejnej wieży – zaznacza Tomasz Sokołowski.

Gminy Kuźnia Raciborska, a poruszany temat jest bardzo ważny, decyduje organ stanowiący i kontrolny, jakim jest rada gminy”.

– W sprawach dotyczących sołectw zwyczajowo przyje-

to, że obrady na komisjach merytorycznych i sesji rady miejskiej, są poprzedzone konsultacjami z radami sołeckimi. Tak też było w tym przypadku, jeszcze w roku ubiegłym skierowano do



■ – Opinia z sołectwa Rudy wpłynęła do urzędu 12 stycznia. Do tego czasu nie podejmowano żadnych działań, które miałyby na celu dążenie do pozytywnego rozpatrzenia sprawy na rzecz wnioskującego o najem działek, również nigdy nie wyraziłem żadnej opinii, która pozwalałaby domniemywać, że jestem zainteresowany złożoną ofertą – stwierdza burmistrz Paweł Macha.

Rady Sołectwa Rudy prośbę o wyrażenie opinii w sprawie wniosku złożonego przez pełnomocnika spółki z telefonii komórkowej – tłumaczy, i dodaje, że opinia była negatywna. Pełną treść sta-

nowiska publikujemy obok. (mad)

*Tekst można przeczytać w naszym portalu, pod adresem: www.nowiny.pl/215754.

T. Sokołowski: Mieszkańcy nie chcą masztu

„Jako mieszkaniec Rud, który zainicjował zbieranie podpisów pod petycją do Rady Miejskiej w Kuźni Raciborskiej oraz pod wnioskiem do Pana Burmistrza Pawła Machy w sprawie nie wyrażenia zgody na wynajem części działek gminnych pod budowę wieży telekomunikacyjnej w okolicach centrum Rud, uznając, że jest to jedna z form wyrażenia opinii mieszkańców w tak ważnej sprawie, pragnę przedstawić za pośrednictwem redakcji Nowin treść petycji oraz wniosku wraz z krótkim komentarzem. Pod petycją podpisało się 350 mieszkańców sołectwa Rudy.

Mieszkańcy Rud, w sąsiedztwie których miałyby zostać usytuowane wieża lub maszt telekomunikacyjny, wyraźnie określili podpisując petycję do rady miejskiej oraz wniosek do burmistrza, że nie wyrażają zgody na budowę w ich

okolicy takiej instalacji, szczególnie na działce, która przez mieszkańców wskazana została jako działka pod budowę przedszkola wraz z żłobkiem. Warto w tym miejscu przypomnieć, że prawie 700 mieszkańców podpisało kilka lat temu petycję w sprawie konieczności budowy przedszkola wraz z żłobkiem w Rudach. Gmina przeznaczyła na ten cel nasze środki finansowe przy zmianie planu zagospodarowania, przekształcając działkę pod budowę nowego obiektu. Dodatkowo około 20 tys. złotych zostało wydane na wykonanie Programu Funkcjonalno-Użytkowego pod budowę przedszkola na wskazanej przez nas działce. Mieszkańcy oczekują od burmistrza przedstawienia konkretnego harmonogramu działań w kierunku budowy nowego obiektu.

W trakcie zbierania podpisów

wielokrotnie słyszeliśmy opinie mieszkańców, że czekają na to, by gmina wzięła się za budowę nowego przedszkola wraz z żłobkiem w Rudach, a nie za zezwalanie na budowę kolejnej wieży. Mieszkańcy Rud mają żal do władarzy, że o tak ważnych sprawach jak plany budowy wieży telekomunikacyjnej dowiadują się z gazet. Często wskazywali, że wcześniej powinno odbyć się zebranie wiejskie w tej sprawie oraz konsultacje społeczne, bo chyba po to mamy burmistrza, radnych i sołtysa, by informować ludzi i rozmawiać z mieszkańcami.

Za pośrednictwem Redakcji pragnę również przekazać serdeczne podziękowania dla Agnieszki Forsz, Romana Oberaja, Pawła Kuny oraz Sebastiana Okulickiego za pomoc w zbieraniu podpisów pod petycją”.

Przedszkola, a nie masztu telefonii pod petycją. Co na to burmistrz?

Burmistrz Macha: podejmując decyzję, zawsze słucham mieszkańców

„Szanowni Państwo,
Drodzy Mieszkańcy Gminy Kuźnia Raciborska,

Mieszkańcy Sołectwa Rudy, pragnę odnieść się do tematu postawienia masztu telefonii komórkowej na gminnych działkach oraz braku konsultacji z mieszkańcami Rud, w tak istotnej kwestii, o czym była mowa w artykule z dnia 23 stycznia br. w Nowinach.

O sprawach ważnych dla mieszkańców Gminy Kuźnia Raciborska, a poruszany temat jest bardzo ważny, decyduje organ stanowiący i kontrolny jakim jest Rada Gminy. W sprawach dotyczących sołectw zwyczajowo przyjęto, że obrady na komisjach merytorycznych i Sesji Rady Miejskiej, są poprzedzone konsultacjami z Radami Sołeckimi. Tak też było w tym przypadku, jeszcze w roku ubiegłym skierowano do Rady Sołectwa Rudy prośbę o wyrażenie

opinii w sprawie wniosku złożonego przez pełnomocnika spółki z telefonii komórkowej o wynajem części działek nr 229/9, 229/2 i 234 położonych w Rudach przy ul. Brzozowej z przeznaczeniem pod budowę instalacji radiokomunikacyjnej telefonii komórkowej.

Opinia z sołectwa Rudy wpłynęła do Urzędu w dniu 12 stycznia br. Do tego czasu nie podejmowano żadnych działań, które miałyby na celu dążenie do pozytywnego rozpatrzenia sprawy na rzecz wniosku o najem działek, również nigdy nie wyraziłem żadnej opinii, która pozwalałaby domniemywać, że jestem zainteresowany złożoną ofertą.

Podejmując decyzję w pierwszej kolejności słucham głosów Mieszkańców, Rad Sołeckich, sugeruję się opiniami komisji (w omawianym przypadku była negatywna) a w swoich działaniach realizuję prawo usta-

nowione przez Radę Gminy jako jej organ wykonawczy.

Pragnę wskazać, że wymienione numery działek wymienił wnioskujący w piśmie skierowanym do Urzędu, nie mając zapewne wiedzy, że dla działki 229/9 na zlecenie Gminy Kuźnia Raciborska opracowywany jest „Program Funkcjonalno-Użytkowy (PFU) dla budowy Przedszkola, co tym samym wyklucza możliwość budowy instalacji radiokomunikacyjnej telefonii komórkowej na tym obszarze.

Na koniec pragnę odnieść się do słów o braku dyskusji w opisywanej sprawie, w dniu 24 stycznia br. obradowała Komisja Rolnictwa, Gospodarowania Zasobami Komunalnymi Gminy i Ochrony Środowiska, na której opiniowany był wniosek, zatem składający petycję mieli możliwość udziału w posiedzeniu, jednakże nikt z zainteresowanych się nie pojawił. Z kolei w dniu 25

stycznia br. w posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów udział wziął przedstawiciel osób podpisanych pod petycją, któremu umożliwiono wypowiedzenie się w sprawie (wprowadzono zmianę do porządku obrad komisji) oraz przedstawiono opinię komisji merytorycznej wyrażoną dzień wcześniej. W trakcie obrad wskazano autorowi petycji, że Gmina nie ma wpływu na prowadzone działania przez operatora telefonii komórkowej, w zakresie poszukiwania ewentualnego terenu alternatywnego i zawarcie umowy z osobą prywatną, co należy mieć na uwadze wszystkich Państwa.

W przyszłości aby uniknąć nieporozumień, proponuję bezpośredni kontakt, który jest znacznie szybszy niż kontakt za pośrednictwem mediów. Jestem do Państwa dyspozycji praktycznie każdego dnia”.

Z poważaniem
Burmistrz Miasta Kuźnia Raciborska Paweł Macha

REKLAMA

Podróże z Wędrownymi Motylami

TVS
oglądaj w TVS w każdy wtorek i czwartek o godz. 16:10

Już od lutego nowe odcinki i nowe miejsca do odkrycia...

The Hostel



INWESTUJEMY MILIONY I KOMFORT NA DROGACH

Drodzy czytelnicy, styczeń to dobry moment na podsumowanie naszych ubiegłorocznych działań. Miniony rok był czasem intensywnej i wyťažonej pracy zarówno dla mnie jako Starosty, Zarządu Powiatu Raciborskiego, wszystkich pracowników starostwa oraz

podległych jednostek. Mimo pewnych trudności chociażby tych wynikających z wybuchu wojny na Ukrainie, stale rosnącej inflacji zrealizowaliśmy liczne cele, które jako Zarząd postawiliśmy sobie na początku kadencji. Staramy się przedstawić obiektywny i

prawdziwy obraz zagadnień istotnych dla powiatu i jego mieszkańców. Już w najbliższym czasie będziecie Państwo mogli przeanalizować podsumowania dotyczące najważniejszych spraw dla Powiatu tj. realizowanych na wielu płaszczynach inwestycji, edukacji,

finansów powiatu raciborskiego oraz jego podległych jednostek. Zachęcamy do zapoznania się z najważniejszymi inwestycjami, które wpisują się w strategiczne cele, tym razem kilka ciekawostek nt. inwestycji i remontów na naszych lokalnych drogach.

Starosta
raciborski
Grzegorz
Swoboda



BUDUJEMY DLA CIEBIE

71,5 miliona złotych pochłoneły remonty 17 fragmentów dróg powiatowych, które zostały zrealizowane w 2022 r. oraz 6 zadań trwających w realizacji. Jednocześnie trwają prace na odcinkach modernizowanych dzięki dofinansowaniu z Lasów Pań-

stwowych, Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich czy Rządowego Funduszu Polski Ład.

Łączna długości zrealizowanych oraz trwających w realizacji inwestycji to ponad 31 kilometrów. Na terenie Powiatu Raciborskiego znajduje się sieć dróg

powiatowych o łącznej długości 169 226 km. Stan techniczny tych dróg jest zróżnicowany, w związku z tym potrzeby są bardzo duże i przekraczają możliwości finansowe zewnętrznych, a środki Powiatu stanowią jedynie część udziału własnego. Drugą część

tego udziału pokrywają gminy, na terenie których znajdują się realizowane odcinki dróg.

W przypadku Powiatu Raciborskiego ten łańcuch wydaje się nie mieć słabych ogniw – tylko w tym roku udało się podpisać umowy na wykonanie prac o wartości

ponad 100 milionów złotych. Natomiast od początku kadencji zostało zrealizowane ponad 100 km dróg. Równie istotne jest zaangażowanie lokalnych firm – wielu wykonawców i podwykonawców wywodzi się bowiem z lokalnego rynku.

Poniżej zestawienie inwestycji drogowych, realizowanych w tym roku przez Powiat Raciborski

- Przebudowa drogi powiatowej ul. Głównej w Kobylu od cieku wodnego Żabnica w kierunku Miasta Racibórz



- Przebudowa 4 przejść dla pieszych na skrzyżowaniu ul. Piaskowej z ul. Sudecką i Szkolną w Raciborzu



- Przebudowa drogi powiatowej ul. Głównej w Tworkowie od drogi krajowej do końca obszaru zabudowanego w rejonie skrzyżowania z ul. Hanowiec



- Modernizacja odcinka drogi powiatowej w Dołędzinie do granicy z województwem opolskim w kierunku Grzędzina



- Przebudowa drogi powiatowej w Borucinie od skrzyżowania z ul. Doktora Rostka do końca obszaru zabudowanego w kierunku Krzanowic



- Przebudowa przejścia dla pieszych przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Pogrzebieniu



- Modernizacja odcinka drogi powiatowej w Bojanowie w kierunku na Bieńkowice



- Przebudowa drogi powiatowej ul. Długiej w Łańcach w kierunku Pstrążnej (etap I i II)



Y W WASZE BEZPIECZEŃSTWO

CH

- Modernizacja drogi powiatowej od skrzyżowania z drogą wojewódzką w Szymonicach do początku m. Górki Śląskie



- Modernizacja drogi powiatowej od skrzyżowania z drogą wojewódzką w Babicach w kierunku na Adamowice



- Modernizacja drogi powiatowej od skrzyżowania z drogą krajową do miejscowości Czerwice



- Modernizacja drogi powiatowej ul. Dębicznej w Raciborzu do skrzyżowania z drogą wojewódzką do połączenia z przebudowanym odcinkiem ul. Głównej w Kobylu



- Modernizacja drogi powiatowej ul. Wolności w Łańcach od skrzyżowania z ul. Długą do końca obszaru zabudowanego



- Przebudowa drogi powiatowej ul. Tadeusza Kościuszki w Raciborzu od ul. Wandy do ul. Staszica



- Przebudowa i remont dróg transportu rolnego oraz budowa nowego zjazdu indywidualnego z drogi krajowej nr 45 do drogi transportu w ramach Scalania gruntów na terenie gminy Krzyżanowice



- Przebudowa chodników i wykonania przejścia dla pieszych na drodze powiatowej w rejonie skrzyżowania ul. Brzeskiej z ul. Handlową w Raciborzu dz. Brzeziny (PZD)



- Konserwacja nawierzchni odcinka drogi powiatowej Kornice – Pawłów o dł. 1570 m



Zadania rozpoczęte w 2022r. będące traktami realizacji:

- Przebudowa drogi powiatowej od Placu Konstytucji 3 Maja do ul. Gwiazdziej i ul. Kolejowej od ul. Staszica do rejonu skrzyżowania z ul. Sejmową, a także przebudowa ul. Ocickiej i Wiejskiej od skrzyżowania z ul. Węgierską oraz rozbudowa ul. Wiejskiej poza teren zabudowanym do skrzyżowania z drogą wojewódzką w Żerdzinach

- Przebudowa drogi powiatowej od skrzyżowania z drogą wojewódzką w Samborowicach do skrzyżowania z ul. Długą w Krzanowicach wraz z remontem ul. Długiej od kapliczki do skrzyżowania z drogą wojewódzką ul. Raciborską w Krzanowicach



- Przebudowa drogi powiatowej nr 3529S (odcinek Tworków-Borucin) – trwają prace nad dokumentacją.

- Przebudowa drogi powiatowej nr 3546S od skrzyżowania z ul. Wiejską w Babicach do granicy z Powiatem Rybnickim – trwają prace nad dokumentacją.

- Przebudowa drogi powiatowej nr 3505 S Lekartów – Pietrowice Wielkie pomiędzy drogami wojewódzkimi nr 916 i 416 – trwa postępowanie przetargowe.

- Przebudowa drogi powiatowej nr 3509S w miejscowości Turze od wału przed mostem na rzece Rudzie do rejonu dz. 910/2 wraz z budową fragmentu nowego przebiegu tej drogi.

Jak wielokrotnie podkreślałem starosta raciborski Grzegorz Swoboda rozwój infrastruktury i poprawa bezpieczeństwa na drogach w powiecie raciborskim to jedno z priorytetowych celów. Po raz kolejny udało nam się zrealizować i zakończyć wiele planowanych na 2022 rok inwestycji drogowych.

Dobra współpraca daje wspaniałe efekty i za tą współpracę, zaangażowanie dziękujemy. Dążymy do stworzenia coraz lepszej sieci komunikacyjnej, aby mieszkańcy mieli komfort podróżowania, ale przede wszystkim, aby droga do domu, szkoły, lekarza była bezpieczna, a wyrazem tego są otwarte inwestycje drogowe – dodaje starosta raciborski Grzegorz Swoboda.

Przyszłość MOW. Zarząd zapytał w ministerstwie, ale nie dostał odpowiedzi

Kosztowny w utrzymaniu ośrodek wychowawczy w Rudach to jeden z palących tematów dla Powiatu Raciborskiego. W starostwie nie rozumieją, dlaczego preferowane są prywatne placówki, a publiczne na tym tracą. – Przecież samorząd to Państwo – podkreśla szef komisji oświaty Adrian Plura.

Sprawa Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego była tematem posiedzenia wyjazdowego komisji oświatowej w 2022 roku. Wówczas wystąpiono do Ministerstwa Edukacji ze wskazaniem, że na tym samym obszarze placówka publiczna musi konkurować z uprzywilejowanymi ośrodkami z sektora prywatnego. Jak dotąd resort edukacji nie podał wyjaśnień zarządowi powiatu, który spytał o kryteria kierowania tzw. trudnej młodzieży do placówek w powiecie raciborskim i okolicach. Pytanie ponowiono i w Raciborzu oczekują na pismo z Warszawy. – Kompletnie pominięto nasze pytanie – zauważył wicestarosta Marek Kurpis odpowiedzialny w starostwie za sprawy oświatowe.

Prywatny sektor się rozwija

Publiczne MOW-y coraz bardziej odczuwają niedofinansowanie, prywatne przyjmują coraz więcej młodzieży, a Powiat Raciborski musi dokładać do utrzymania swojej placówki coraz wyższe kwoty. Choć zadania są przyporządkowane Powiatom, to 30% wszystkich istniejących MOW-ów stanowią placówki niepubliczne.

Szef komisji oświaty nie kryje swej dezaprobaty dla sytuacji, w której niepubliczne placówki traktuje się lepiej niż publiczne, jako je zastępujące. Jego zdaniem, rola sektora prywatnego powinna się ograniczać do uzupełniania oferty.

Droższe rozwiązanie

Na forum komisji oświatowej polemizował z tymi tezami radny Szymon Bolik z klubu PiS. Podał przykład przekształceń w Powiatowym Centrum Sportu, które otwarto na funkcje komercyjne, rezygnując z traktowania byłego MOS-u jako placówki oświatowej. Teraz PCS jest mniejszym obciążeniem dla budżetu Powiatu. Wicestarosta Kurpis zauważył, że w



■ Szef komisji oświaty Adrian Plura sądzi, że sektor publiczny powinien uzupełniać funkcje publiczne, tymczasem w przypadku MOW-u je zastępuje

przypadku PCS to w starostwie decydowano o jego przyszłości, a sytuacja z MOW jest inna, gdyż odgórne, niezrozumiałe dla samorządowców decyzje determinują los placówki publicznej.

Radny Piotr Olender zauważył, że państwowe pieniądze, które „idą” za wychowankiem są takie same dla placówek czy to publicznych, czy niepublicznych. Adrian Plura dodał, że przy traktowaniu



Ministerstwo kompletnie pominięło nasze pytanie

– wicestarosta Marek Kurpis

samorządu jako części sektora państwowego, kierowanie osób do placówek prywatnych jest rozwiązaniem droższym. Tu też wtrącił się radny Bolik wskazując, że utrzymanie MOW w Rudach jest drogie dla samorządu powiatowego, a placówki prywatne działają taniej.

Chłodne spojrzenie

Dla Plury to niewłaściwy kierunek, aby opieka nad dziećmi zmierzała poza sektor publiczny. Według niego kształcenie i wychowanie nie może być za drogie dla samorządów, a odpowiednie tylko dla stowarzyszeń.

– Górę bierze tu chłodne spojrzenie systemowe – ocenił radny z PiS. Nie zgodził się z tym radny Olender, bo wskazał, że to spojrzenie jest sprzeczne, gdyż chodzi o finanse publiczne i zły jego zdaniem system.

W starostwie powołano doraźną komisję, która ma pomóc zarządowi w decydowaniu o przyszłości MOW. W jej składzie są wicestarosta, pracownicy oświatowi, radni, a także związkowiec i księgowa z ośrodka. (ma.w)

Co się dzieje z absolwentami szkół powiatowych? W starostwie zebrali dane

Urzednicy powiatowi zajęli się wcześniej losami absolwentów szkół prowadzonych przez Powiat Raciborski. Dzięki temu będzie im łatwiej przystąpić do pilotażowego programu, jaki zamierza wdrożyć Ministerstwo Edukacji.

W starostwie chcą wiedzieć, co się dzieje z uczniami, którzy kończą szkoły ponadpodstawowe – czy idą w kierunku wyuczonego zawodu, czy dostają się na studia, czy też podejmują pracę, albo zakładają działalność gospodarczą. Istotne są również dane czy absolwenci trafiają do grona bezrobotnych.

Puszka Pandory

Etatowa członkini zarządu powiatu Ewa Lewandowska, która w przeszłości była dyrektorem szkoły sportowej, uważa, że trzeba brać pod uwagę rów-

nież placówki, które nie podlegają starostwu. Analiza ścieżki edukacyjnej wyłącznie uczniów techników i liceów może być jej zdaniem zawężająca, a nawet będzie formą niedocenienia mieszkańców powiatu, którzy kształcili się gdzie indziej.

Radny Ryszard Frączek zastanawiał się, czy badanie losów nie będzie otwarciem puszek Pandory, bo okaże się, że jedna szkoła wypuszcza w świat samych ludzi sukcesu, a inne wypadają w statystykach blado.

Adrian Plura, przewodniczący komisji oświatowej wyjaśnił, że temat miał być omawiany na forum komisji w listopadzie, ale przeniesiono go na nowy rok. W prace nad badaniem losów absolwentów zaangażowano dyrektorów szkół i nauczycieli. Chodzi o zestawienia procentowe: kto podjął pracę, kto trafił do pośredniaka, a kto studiuje.

Wicestarosta Kurpis podkreślił, że niewiele samorządów realizuje takie analizy, a teraz postanowił się tym zająć Instytut Badań Edukacyjnych – agenda ministerstwa. W Raciborzu już od dwóch lat temat jest badany. Dodał, że w projekcie nie chodzi o wyszukiwanie najwybitniejszych absolwentów danej placówki.

Miłość zdecydowała o edukacji

Frączek nie był przekonany do pomysłu. – Ja chodziłem do Budowlanki, a później ukończyłem teologię. Poszedłem na te studia, bo się zakochałem – zauważył radny z klubu PiS.

Adrian Plura wskazał, że Powiat już prowadzi te badania i chodzi o ogólne dane, a nie indywidualne. – Jeśli dowiadujemy się, że 80% absolwentów łąduje w pośredniaku, to taka informacja jest kluczowa dla układania

kierunków kształcenia w naszych szkołach – podkreślił.

Na słowa szefa komisji Frączek odparł, że był czas, gdy co piąty raciborzanin kończył licencjat z socjologii, bo masowo można było kończyć takie studia w mieście.

Kurpis zauważył, że zebranie tych danych pozwala weryfikować czy nabory i kształcenie są właściwie prowadzone. Zauważył, że w starostwie byli kontrolerzy NIK-u, sprawdzając, jak kierunki kształcenia są powiązane z rynkiem pracy w regionie.

Wicestarosta przyznał, że 6 lat temu odnotowano, że w urzędzie pracy rejestrują się bezrobotni absolwenci szkół Powiatu. Urzednicy przeanalizowali co może być przyczyną takich decyzji młodych ludzi. – Jak się okazuje, że szkoła kształci bezrobotnych, to trzeba coś poprawić – oznajmił Marek Kurpis.

Obserwacja i inwigilacja

Radny Piotr Olender, który pracował kiedyś w kuratorium oświaty, dodał, że taka wiedza interesowała służby oświatowe już w epoce przedinternetowej, tylko nie było do tego narzędzi.

Dla Elżbiety Biskup – doświadczonego pedagoga i wychowawcy – pomysł ma pewne wady, bo kojarzy się z ciągłą obserwacją, a nawet inwigilacją młodzieży. – Absolwent nie ma obowiązku zdawać relacji ze swego postępowania po ukończeniu szkoły – powiedziała na posiedzeniu.

Radny Olender uznał, że dyskusja w komisji pokazuje, że problem jest wart uwagi.

– Z perspektywy pedagoga ten projekt mi się podoba. Zawsze się zastanawiam, co się dzieje z moimi podopiecznymi, kiedy opuszczają placówkę – podsumował dyskusję Szymon Bolik. (ma.w)

Rekord zbiórki WOŚP znów pobity w Raciborzu. Finał ze smakiem żuru od Rączki

W niedzielny wieczór 29 stycznia doliczono się 165 tys. zł z puszek wolontariuszy, a to już było więcej niż całociowa kwota z 2022 roku, kiedy uzbierano ok. 158 tys. zł. – Cieszymy się rekordem, ale równie ważne jest to, że mogliśmy się spotkać razem, być w tym projekcie i przede wszystkim pomagać – mówiła Nowinom szefowa raciborskiego sztabu orkiestry Anna Kokolus.

Kokolus podkreśliła intensywność finałowego dnia – program atrakcji przygotowany przez RCK i partnerów był obfity, a rynek wciąż wypełniali ludzie. W licytacji udało się zebrać m.in. wysokie datki na słodkie wyroby Tomasza Szypuły. Robert Lasak w imieniu kibiców klubu piłkarskiego Wicher Płonia wylicytował tort

za 600 zł i podarował go sztabowi orkiestry. – Ze smakiem poczęstujemy się nim jutro – uśmiechała się wicedyrektor.

Mówiła też o ogromnym zaangażowaniu w organizację wydarzeń ze strony Rajmunda Petrzyka piwowara Browaru Zamkowego w Raciborzu. To dzięki niemu można było sprowadzić na rynek słynnego kucharza Remigiusza Rączkę, który wspólnie z uczniami Gastronomika ugotował 100 litrów żuru. Zupa rozeszła się błyskawicznie.

Pełniejszy wynik kwesty w Raciborzu będzie znany w ciągu paru dni, bo działały jeszcze e-skarbonki oraz włączono wpływy z licytacji internetowych. – Bywały spontaniczne akcje, gdy jeden z przedsiębiorców branży gastronomicznej zaoferował część utargu niedzielnego, jeśli sztab podesłże doń wolontariusza. Słowa dotrzymał – zaznaczyła A. Kokolus.

(ma.w)



■ Rajmund Petrzyk i Remigiusz Rączka przy krojeniu cebuli na żur gotowany przez słynnego kucharza



■ Bank Spółdzielczy przygotował dla wolontariuszy niespodziankę – każdy zdający puszkę otrzymał upominek od Spółdzielczego, po zakręceniu małym kołem fortuny. W liczeniu pomagały też Paulina i Lila.



■ Pani Kazimiera mieszka teraz w Pstrążnej i jeździ na finały WOŚP do różnych miast. Kwestuje już 22 lata. W Raciborzu pojawiła się jako Myszka Mini.



■ Anna Kokolus (z mikrofonem) i uczestnicy wydarzeń na rynku połączyli się na żywo z TVN, by nadać relację z raciborskiego finału

Bajkowa Dominika i inni wolontariusze

Puszki, identyfikatory i naklejki dla wolontariuszy zaczęto wydawać w Raciborskim Domu Kultury od 7.00, ale pierwszy z zapisanych 140. przyszedł pół godziny wcześniej. Był to Patryk Gucik, który „gra” od 13 lat. Jedną z pierwszych kwestujących była Dominika, mająca za sobą 6 finałów. Zaczynała jako gimnazjalistka, teraz już pracuje, ale WOŚP nie porzuciła. W tym roku przebrała się w strój Sticha z bajki Disneya, żeby przyciągnąć uwagę podczas kwesty. Wolontariuszem zostali ojciec ze swym 4-letnim synkiem. To maluch chciał koniecznie zostać wolontariuszem. Zbierali do puszek w Studziennej.

WSZĘDZIE DOBRZE, ALE W BANKU NAJLEPIEJ. W SPÓŁDZIELCZYM LICZĄ DATKI 18 LAT.

Justyna Wieczorek z Banku Spółdzielczego powiedziała Nowinom, że współpraca z Anną Kokolus i całym sztabem WOŚP w Raciborzu układa się wzorowo, a to już 18 raz jak ten bank gra razem z Orkiestrą. Od dwóch lat liczenie odbywa się w siedzibie banku w Raciborzu, dzięki czemu praca idzie sprawniej. O rolę Banku Spółdzielczego pytaliśmy wiceprezes zarządu Katarzynę Bezymską, która przyznała, że choć banku nie widać na scenie w jakiś spektakularny sposób, to udział w zbiórce jest istotny i trwa jeszcze jakiś czas po przyniesieniu do sztabu ostatniej puszek czy dokonaniu wpłaty. – Wpierw liczyliśmy w Hotelu Polonia, później w RCK, ale najwygodniej jest w banku. Trzeba dobrze policzyć, podwójnie, później spakować, posegregować i wpłacić gotówkę, a następnie przekazać ją do WOŚP. Tak dokładamy naszą cegiełkę, trochę będąc na zapleczu wydarzeń – mówiła pani wiceprezes.

Portfele Polaków pod lupą

Mimo inflacji, Polacy nie rezygnują z zakupu samochodów. Najczęściej decydują się jednak na pojazdy używane z silnikiem benzynowym w cenie od 25 do 50 tys. zł. To niektóre wnioski z trzeciej edycji badania „Portfele Polaków pod lupą” na zlecenie Volkswagen Financial Services.

– W tegorocznym badaniu „Portfele Polaków pod lupą” odzwierciedliły się niektóre bolączki i niepokoje, z jakimi na co dzień muszą zmagać się respondenci. Niepewna sytuacja gospodarcza każe im baczniej przyglądać się własnym pieniądzą. Dobrze widać to w danych, z których wynika, że w stosunku do ubiegłego roku znacznie zmalał odsetek osób planujących zakup samochodu nowego, a wzrósł używanego. Może to być sygnał świadczący o dążeniu do ograniczenia kosztów, czy to wynikających z ceny kupowanego pojazdu, czy też będących efektem obecnych stóp procentowych – ocenia Dariusz Brodnicki, dyrektor Departamentu Marketingu i Brand Managementu w Volkswagen Financial Services.

Jakie samochody są najpopularniejsze

Podczas gdy przez ostatnie 2 lata zainteresowanie autami używanymi wyrażało 57 – 58 proc. badanych, w tegorocznej edycji o zakupie samochodu z drugiej ręki myśli już 63 proc. Trzeci rok z rzędu rośnie popularność pojazdów z silnikiem benzynowym – od 52 proc. w 2020 r., przez 54 proc. w roku ubiegłym, do 57 proc. obecnie.

Co ciekawe, maleje zainteresowanie segmentem najtańszych samochodów używanych. Chęć zakupu pojazdów do 10 tys. zł deklaruje 15 proc. ankietowanych (o 1 p.p. mniej niż w 2021 roku), a tych w przedziale od 10 do 25 tys. zł – 35 proc. (o 4 p.p. mniej niż w 2021 r.). Odwrotny trend dotyczy samochodów z wyższych półek cenowych. Na auta do 50 tys. zł jako potencjalny zakup wskazuje dziś 37 proc.

ankietowanych (o 2 p.p. więcej niż w poprzednim badaniu), a te do 100 tys. zł – już 11 proc. (o 3 p.p. więcej niż w 2021 r.).

Zwracamy uwagę na cenę

Najważniejszym kryterium zakupu auta używanego pozostaje jego cena. Zwiększyła ona swoje znaczenie wśród pozostałych czynników (wiek, przebieg czy historia pojazdu). Cena jest najważniejsza dla 63 proc. ankietowanych, co daje wzrost aż o 10 p.p. w stosunku do poprzedniej edycji. Wiek samochodu jako istotny czynnik wskazuje zaledwie 10 proc. badanych (o 5 p.p. mniej niż przed rokiem). Jednak w dalszym ciągu kupujący stawiają na samochody stosunkowo nowe: 46 proc. badanych wybierze pojazd w wieku do 5 lat, a 38 proc. bierze pod uwagę samochód maksymalnie 10-letni.

Wśród zainteresowanych zakupem pojazdu z drugiej ręki widać zwiększoną gotowość do płacenia wyższych rat. Jako optymalną ratę w wysokości do 500 zł wskazało 42 proc. badanych, co jest dużym spadkiem w stosunku do 48 proc. rok wcześniej. Już 37 proc. respondentów (1 p.p. więcej) deklaruje preferowaną wysokość raty do 1 tys. zł, 13 proc. – do 1,5 tys. zł (4 p.p. więcej), a 5 proc. – do 2 tys. zł (1 p.p. więcej).

Z uwagi na sytuację gospodarczą coraz większa liczba kierowców (wzrost o 1 p.p. w porównaniu do poprzedniego badania), którzy zamierzają kupić samochód używany na kredyt (6 proc.) lub za pomocą leasingu konsumenckiego (3 proc.), wybrałyby ten, który ma gwarancję stałej raty. To w ich perspekty-



wie bezpieczniejsza opcja, zapobiegająca gwałtownym wzrostom wysokości wydatków, które mogłyby przekroczyć ich możliwości, a także pozwalająca skuteczniej zaplanować domowy budżet.

Nowy, czyli niezawodny

Nowe auto w opinii większości badanych kojarzy się z niezawodnością (66 proc.) – co jest wynikiem porównywalnym z 2021 r. Co ciekawe, w przypadku aut z salonu spada popularność zakupu za gotówkę na rzecz np. oferowanego przez Volkswagen Financial Services kredytu klasycznego. Podczas gdy w poprzednim badaniu płatność gotówką deklarowało 54 proc. badanych, dziś jest to raptem 46 proc. Tymczasem kredyt klasyczny, który przed rokiem wybrałoby 19 proc. respondentów –

obecnie już 26 proc. Z 10 do 14 proc. w ciągu roku wzrosło ponadto zainteresowanie leasingiem konsumenckim.

Droga do elektromobilności

Dużych zmian nie widać w segmencie aut na prąd. Podobnie jak przed rokiem, tak teraz 5 proc. badanych zdecydowałoby się na pojazd z napędem elektrycznym. O niezbyt dużej popularności tego segmentu decyduje nieustannie – zdaniem ankietowanych – wysoka cena (68 proc. wskazań), niewielka liczba stacji ładowania (59 proc.) oraz mały zasięg pojazdu (47 proc.). Przy czym o ile większa dostępność punktów ładowania przekonałaby do zakupu samochodu elektrycznego zaledwie 7 proc. badanych, o tyle niższa cena lub mniejsze koszty eksploatacji i utrzymania

auta przemawiają aż do 54 proc.

Znaleźć w sieci, kupić bezpośrednio

Najpopularniejszym miejscem do poszukiwań samochodu pozostaje internet. Z portali www z ogłoszeniami korzysta 74 proc. badanych, na strony marek i producentów aut zagląda 40 proc., a 21 proc. respondentów używa stron internetowych firm finansujących zakup samochodu. Jak zauważają eksperci VW FS, wartości te w ciągu ostatnich lat praktycznie się nie zmieniły.

Tegoroczne wyniki w temacie zakupu auta przez internet zbliżyły się do tych z pierwszego pandemicznego roku. Dziś na ten krok zdecydowałoby się 26 proc. badanych wobec 29 proc. z 2021 roku. Wygoda takiego rozwiązania przekonuje dziś tylko 1/4 respondentów, zaś przed rokiem było

to 32 proc. Z kolei 61 proc. deklaruje, że woli kontakt bezpośredni, a 16 proc. wskazuje na brak zaufania do tej opcji.

W badaniu widać też inną ciekawą tendencję. To właśnie przez internet większość klientów (aż 60 proc.) chętnie kupiłoby usługi dodatkowe związane z samochodem, takie jak przeglądy techniczne, ubezpieczenie oraz naprawy serwisowe, choć i tutaj w stosunku do poprzedniej edycji badania widać spadek o 2 punkty procentowe.

Cykliczne badanie „Portfele Polaków pod lupą” zrealizowała firma ARC Rynek i Opinia na zlecenie Volkswagen Financial Services pod koniec listopada ub. roku na reprezentatywnej grupie ponad tysiąca dorosłych Polaków posiadających prawo jazdy.

ekonowiny powiatu raciborskiego

U sąsiadów coraz mniejszy smog

Stan powietrza w Rybniku poprawia się. Średnioroczne stężenie pyłu PM10 osiągnęło najniższy wynik w historii pomiarów. Istotne znaczenie dla jakości powietrza mają kontrole posesji pod względem przestrzegania uchwały antysmogowej.

Za nami kolejny rok wdrażania śląskiej uchwały antysmogowej. Był to pierwszy rok po obowiązkowej wymianie najstarszych kotłów – wszyscy byli ciekawi, czy ta wymiana przyniesie zakładane efekty. Mamy już wyniki pomiarów automatycznych ze stacji przy ul. Borki – jest to jedyna w mieście stacja państwowego monitoringu, która od kilkunastu lat, w tym samym miejscu i tymi samymi metodami, mierzy jakość powietrza. Czyni ją to najbardziej wiarygodnym urządzeniem na terenie miasta, dostarczającym dane do wszystkich oficjalnych opracowań państwowych i unijnych służb monitoringu powietrza na temat jakości powietrza w Rybniku

Z danych wynika jednoznacznie, że wartość najważniejszego wskaźnika, tj. średniorocznego stężenia pyłu PM10, osiągnęła poziom 28 µg/m³, co jest najniższym wynikiem w historii pomiarów i wynikiem znacznie poniżej normy wynoszącej maksymalnie 40 µg/m³ średniorocznie. Drugi ze wskaźników opisujących zanieczyszczenie pyłem zawieszonym, tj. liczba dni z przekroczeniami normy PM10, również

należy do 2 najniższych w historii pomiarów i wynosi 44. Przekracza co prawda normę o 9 dni, ale i tak notujemy tu znaczny postęp w stosunku do poziomu sprzed wdrażania uchwały antysmogowej – mówi Bartłomiej Kozieł, główny specjalista w Wydziale Rozwoju Urzędu Miasta Rybnika. To, jak poprawia się powietrze w Rybniku, doskonale widać na podstawie danych dotyczących jakości powietrza w poszczególnych miesiącach 2022 roku. Maksymalne dobowe stężenia przekroczyły wartość 100 µg/m³ tylko w jednym miesiącu – w marcu. A jeszcze niedawno w miesiącach okresu grzewczego regularnie występowały wartości rzędu 200, 300 czy nawet rekordowe 800 µg/m³ – dodaje Bartłomiej Kozieł. Liczby wskazują nie tylko na to, że powietrze poprawia się, ale też na przyczyny tego stanu rzeczy. Na podstawie danych z Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB) można prześledzić, jak wygląda sytuacja z wymianą źródeł ogrzewania w budynkach jednorodzinnych, które powszechnie były uznawane za podstawowe źródło „niskiej emisji” pyłu.

W 2022 r. na terenie Rybnika istniało ok. 19 500 budynków jednorodzinnych – dane te zmieniają się prawie codziennie wraz z oddawaniem nowych budynków do użytku. Według danych z CEEB z grudnia 2022 r. domy te były wyposażone w następujące podstawowe źródła centralnego ogrzewania:

- Kotły na paliwo stałe (węgiel) – 10 489 sztuk, w tym kotły 5 klasy 5 420 (ponad 50%)
 - Kotły gazowe – 6 617 sztuk
 - Pompy ciepła – 1 825 sztuk
 - Kotły na pellet – 1 651 sztuk
 - Sieć ciepłownicza – 405 sztuk
 - Kotły na olej – 252 sztuki
- W sumie to 21 239 sztuk (niektóre budynki mają zgłoszone więcej niż 1 źródło c.o.).

Pozostało więc jeszcze ok. 5 000 kotłów na węgiel, które nie spełniają docelowych wymagań śląskiej uchwały antysmogowej. Ich czas wymiany mija odpowiednio w 2023 roku – kotły wyprodukowane w latach 2007 – 2012, 2025 roku – kotły wyprodukowane w latach 2013 – 2017 i 2027 roku – kotły 3 i 4 klasy niezależnie od wieku certyfikowane wg normy PN 303-5:2012. Od 2018 roku, kiedy to szacowano że w domach jednorodzinnych w Rybniku istnieje co najmniej 14 000 źródeł kwalifikujących się do wymiany, dokonano więc znacznego postępu – dodaje Bartłomiej Kozieł.

Tak szybka poprawa jakości powietrza nie byłaby możliwa bez zaangażowania mieszkańców Rybnika, którzy złożyli najwięcej w Polsce wniosków do ogólnopolskiego programu Czyste Powietrze – w ciągu 4 lat, od września 2018 r. do września 2022 r., rybniczanie złożyli aż 5 246 wniosków o dofinansowanie z programu, dzięki czemu pozyskali 66,5 mln zł bezzwrotnych dotacji oraz 2 mln zł preferencyjnych po-

życzek na wymianę źródeł ciepła i termomodernizację. Z konsekwencją i determinacją działało również Miasto. Liczne inwestycje w miejskim zasobie mieszkaniowym oraz w budynkach użyteczności publicznej (m.in. termomodernizacja i wymiana źródeł ciepła w 100 budynkach ZGM) zostały docenione w rankingu miast na prawach powiatu wydających najwięcej na poprawę jakości powietrza, w którym Rybnik zajął pierwsze miejsce.

Istotne znaczenie dla jakości powietrza mają rów-

nież kontrole posesji pod względem przestrzegania uchwały antysmogowej. Działanie takie muszą być podejmowane przez służby miejskie m.in. po to, by być „fair” w stosunku do wszystkich, którzy ponieśli koszty związane z dostosowaniem się do zapisów uchwały antysmogowej. Od stycznia do września 2022 r. przeprowadzono aż 3 123 kontrole posesji w związku z uchwałą antysmogową. Ujawniono podczas nich 388 wykroczeń (12% wszystkich kontroli), z czego 122 za-

kończyło się wystawieniem mandatu lub skierowaniem sprawy do sądu, a 266 pouczeniem z wyznaczeniem terminu powtórnej kontroli – pouczenia są wystawiane tym osobom, które podjęły działania w celu zmiany źródła, ale np. z uwagi na opóźnienia w dostawie nowych źródeł lub opóźnienia w przyłączeniu do sieci gazowej przez Państwową Spółkę Gazowniczą (PSG) nie były w stanie tego zrobić w wyznaczonym terminie.

(Eco)

Rezerwat będzie większy

Wpisany na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO rezerwat przyrody Segiet powiększy się prawie 3-krotnie i jego nowa powierzchnia wyniesie 92,29 ha. Poszerzona o ponad 60 ha zostanie też jego otulina. To kolejne powiększenie rezerwatu przyrody w regionie w ostatnim czasie oraz niewątpliwym sukcesem przyrodników.

Największym walorem Segietu jest las bukowy – najstarsze drzewa liczą nawet 150 lat i sięgają wysokości prawie 40 metrów. Historia ochrony Lasu Segieckiego jest ściśle związana z rozwojem górnośląskiego górnictwa kruszcowego, które na tym terenie istniało już w XIV w. Las rośnie na obszarze mocno przekształconym przez działalność górnictwa, co w głównej mierze zadecy-

dowało o jego włączeniu na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO w 2017 r.

Rozszerzenie ochrony rezerwatowej, obowiązującej dotychczas na obszarze 24,29 ha, na jedno z najcenniejszych pod względem przyrodniczym miejsc w regionie było kwestią czasu.

– Głównym powodem poszerzenia rezerwatu jest potrzeba zachowania walorów kulturowych obszaru charakteryzującego się śladami długotrwałych przekształceń związanych z działalnością człowieka, w postaci dawnych wyrobisk górniczych rudy żelaza, galmanu, galeny, srebra, pozyskiwanych metodą odkrywkową – zauważa Mirosława Mierczyk-Sawicka, regionalny dyrektor ochrony środowiska w Katowicach. – W nowym zarządzeniu przewidzieliśmy również zmianę

celu ochrony obowiązującego w rezerwacie poprzez uzupełnienie przesłanek ochronnych także o względy społeczne oraz dodanie do przedmiotów ochrony dawnych wyrobisk górniczych. Zmiana ta ma na celu podniesienie rangi chronionego terenu, zwracając uwagę na historię prowadzonego na tym obszarze górnictwa odkrywkowego – dodaje.

Na terenie włączonym do rezerwatu znajdują się liczne drzewostany bukowe z domieszką jawora i świerka oraz innych gatunków liściastych, ponadto widoczne są tam niezliczone zapadliska, wykroty, głębokie leje (warpie), rumosz skalny, wały skały płonnej, usypiska i wystające z gruntu skały dolo-mitowe. Ponadto rezerwat obejmuje zarastającą hałdę wapienia szarego.

(Eco)



Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji
dofinansowanej ze środków
WFOŚiGW w Katowicach
odpowiedzialność ponosi
Redakcja



Pola Böhm jest córką Patrycji i Armina z Owsiszc. Urodziła się 20 stycznia o 11.59. Mierzyła wtedy 56 cm i ważyła 3600 g. To pierwsze dziecko tej pary.



Liliana Muchowska przyszła na świat 20 stycznia o 4.55. Przy wadze 3040 g mierzyła 54 cm. Mama Beata i tato Denis mieszkają w Czernicy.



Liliana Bolik jest nową mieszkanką Pietrowic Wielkich. Córką Sabiny i Oscara urodziła się 23 stycznia o 18.05. Ważyła wtedy 2660 g i mierzyła 49 cm.



Paulinka Kowalska jest córeczką Justyny i Adama z Nędzy. Narodziła się 23 stycznia o 23.40. Na początek ważyła 3320 g i mierzyła 57 cm. W domu czeka na siostrę Kubaś.



Matwiy Antonishyn jest synkiem Iryny i Romana z Raciborza. Na dzień urodzin wybrał 25 stycznia. O 2.45 ważył 3650 g i mierzył 57 cm. W domu czekają na brata Maksym i Milawa.



Ernest Kozak to synek Karola i Julii z Raciborza. Urodził się 25 stycznia o 10.53. Ważąc 3430 g, mierzył 55 cm. W domu czekają na brata Oliwier i Amelka.



Hubert Stebel przyjechał na Gamowską z Rydułtów. Urodził się 27 stycznia o 16.44. Jest synkiem Agnieszki i Pawła. Ważył z początku 2580 g i mierzył 50 cm. W domu czekają na brata Emilka i Zosia.



Hanna Fichna jest nową mieszkanką Bolesławia. Urodziła się 27 stycznia o 15.11. Córką Justyny i Mateusza ważyła wtedy 3550 g i mierzyła 54 cm.

FUTSAL

I LIGA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)

IX weekend (28/29.01.2023)

Galaktikos – Harpagany Partner	5:3 (2:2)
Kamil Elias 3, Krzysztof Seemann, Mateusz Kubiniok – Natan Skraba 2, Denis Kocur.	
Stopiwo Garage – SOLIDUM-Uslugi	6:3 (3:1)
Tomasz Koziełski 2, Kamil Rybarz, Denis Waś, Bartosz Stebel, Adrian Wiergoń – Mateusz Majcherek, Jakub Moc, Nikodem Włoch.	
Ada Salon Fryz. – M&D Metallbau	2:19 (0:8)
Patrik Podstawka, Mateusz Kocot – Szymon Gardawski 7, Kamil Zychma 4, Paweł Biedroń 3, Bartosz Stawarski 3, Kacper Ziemiakiewicz, Rafał Chałupski (samobójcza).	
PRD Kühn – Piękny Trawniki	0:5 (wo)
Drużyna PRD Kühn oddała mecz walkowerem.	

TABELA – po fazie grupowej

1. Piękny Trawniki	7	21	63:20
2. M&D Metallbau GmbH	7	18	61:20
3. PRD Kühn	7	10	33:22
4. Stopiw Garage	7	10	32:38
5. Galaktikos	7	9	29:39
6. Harpagany Partner Security	7	6	25:43
7. Ada Salon Fryzjerski	7	6	29:57
8. SOLIDUM-Ust. Brukarskie	7	0	16:49

X weekend (05.02.2023)

Piękny Trawniki – Stopiw Garage (nd 17:00), Marek&Dariusz Metallbau GmbH – PRD Kühn (nd 18:00), Harpagany Partner Security Au – Ada Salon Fryzjerski (nd 19:00), Galaktikos – SOLIDUM-Uslugi Brukarskie (nd 20:00).

II LIGA - GRUPA A (PODOKRĘG RACIBÓRZ)

IX weekend (28/29.01.2023)

EterKilometer – Boxy-Group	8:2 (5:1)
Łukasz Lepiorz 2, Robert Parys 2, Dominik Kiszka, Patrik Dańko, Damian Zuber, Szymon Tyrła (samobójcza) – Rafał Jegliczka, Krzysztof Bajer.	
Ululani FC – Arka Jarka	7:5 (3:4)
Jacek Hadam 3, Przemysław Warło 2, Dominik Piekorz, Radosław Olszyna – Jakub Przygoda 2, Kacper Mistrzak, Daniel Lechoszewski, Kacper Krupa.	
FC Łapanka – Instal DWT	5:0 (wo)
Drużyna Instal DWT oddała mecz walkowerem.	
AmeWi-Bruk – LKS Zielone Żubry	2:11 (1:3)
Jakub Kądzioła, Tomasz Kabut – Dominik Siedlaczek 5, Mateusz Goral 2, Paweł Witt 2, Tomasz Szczechowski, Jakub Wiergoń (samobójcza).	

TABELA

1. LKS Zielone Żubry	7	19	75:25
2. FC Łapanka	7	16	67:19
3. AmeWi-Bruk	7	16	44:26
4. Ululani FC	7	12	41:47
5. EterKilometer	7	9	39:67
6. Arka Jarka	6	3	26:48
7. Boxy-Group	7	1	19:59
8. Instal DWT	6	-1	23:43

X weekend (04.02.2023)

Instal DWT – Arka Jarka (sb 20:00).

II LIGA - GRUPA B (PODOKRĘG RACIBÓRZ)

IX weekend (28/29.01.2023)

MK Loft – Bad Boys Browar R-rz	3:5 (3:3)
Kacper Kowalczyk 2, Arkadiusz Jasny – Oliwier Mróz 2, Szymon Fleger, Adam Urbański, Filip Jurecki.	
K-Instal – Janeta Lubomia	2:1 (2:0)
Sebastian Flut, Bartosz Popow – Kamil Biły.	
Concrete DM – Palbud	1:10 (0:5)
Mariusz Duraj – Szymon Maślanka 3, Paweł Czogalla 2, Eliaz Rudek 2, Thomas Przybyła, Tomasz Tiebler, Mariusz Kajstra (samobójcza).	
HimeJob Praca w Austrii – Trza Siec	5:14 (3:9)
Patrik Solich 3, Przemysław Jakubczyk, Adrian Himeł – Kamil Koczor 5, Dawid Kwiatkowski 2, Mateusz Sowa 2, Mateusz Gawron, Paweł Bezuch, Szymon Kubala, Kamil Cieślak, Daniel Dudacy (samobójcza).	

TABELA

1. Trza Siec	7	19	60:20
2. MK Loft	7	15	39:18
3. Palbud	7	11	54:29
4. K-Instal	7	10	41:31
5. Bad Boys Browar Zamkowy	6	9	30:36
6. Janeta Lubomia	6	7	24:31
7. HimeJob Praca w Austrii	6	4	27:56
8. Concrete DM	6	0	5:59

X weekend (04.02.2023)

Janeta Lubomia – Bad Boys Browar Zamkowy Racibórz (sb 19:00), HimeJob Praca w Austrii – Concrete DM (sb 21:00).

Menedżer siatkarski Jakub Michalak: trzeba doceniać trudne momenty

Do Powiatowego Centrum Sportu zaproszono prezesa agencji Michalak Brothers, raciborzanina, który aktualnie reprezentuje 22 siatkarzy polskiej kadry narodowej (z 30 powołanych na ostatnie Mistrzostwa Świata). Zaczynał skromnie, nie miał na benzynę, a na obiad jadał najtańsze zestawy z McDonaldsa. Dziś jego agencja jest pozycjonowana w pierwszej dziesiątce takich firm na świecie.

Michalaka zaprosił Sebastian Dworak, który od niedawna pracuje w Powiatowym Centrum Sportu. Żartował, że sam prosił szefa agencji o transfer do ZAKS-y, ale do teraz nie udało się znaleźć tam miejsca, poza etatem akordeonisty.

Sala konferencyjna wypełniła się zainteresowanymi, z których najwięcej było młodych siatkarzy KS Racibórz i to od nich padło pierwsze pytanie spotkania – w jaki sposób zarabia menedżer zawodowego siatkarza.

Film o agentach

– Czym się zajmujemy? Znajdujemy ziarenko i je pielęgnujemy tak, żeby wszystko wokół zawodnika pomagało mu się rozwijać. Chodzi tu o właściwego trenera, także o odżywianie, o możliwość dotykania boiska, bo nikt się nie rozwinię, siedząc na ławce – rozpoczął Jakub Michalak.

Przytoczył fragment z popularnego w latach 90. ubiegłego wieku filmu „Jerry Maguire”, w którym główną rolę menadżera sportowego zagrał Tom Cruise. – To jest film

o naszej pracy, on był podstawą do uruchomienia marzeń o stworzeniu agencji menadżerskiej, początkiem dla naszej małej firmy – zaznaczył Michalak.

Na początku filmu jest wyjaśnienie, czym zajmuje się taki specjalista. Pokazany jest m.in. wycinek w gazecie, gdzie na zdjęciu widać zawodnika z koszulką nowego klubu. Obok niego znajduje się postać, którą widać tylko we fragmencie. To właśnie menedżer. – Nas „nie ma”, nigdy o nas nie przeczytacie na pierwszych stronach, bo rzadko wymienia się menedżera. My dbamy o to, żeby zawodnicy zarabiali pieniądze, bo finalnie to właśnie jest bardzo ważne – kontynuował bohater spotkania.

Trener został klientem

Agencję prowadzi z bratem Mikołajem, młodszym o 8 lat. Ich tato grał zawodowo w siatkówkę. W latach 70. ubiegłego wieku podpisał kontrakt w Stali Racibórz (później Rafako Racibórz) i od niego chłopcy wzięli miłość do tej dyscypliny. Jakub trafił pod opiekę trenera Dariusza Daszkiewicza i u niego był kadetem oraz juniorem. Teraz ten trener jest klientem agencji Michalaków.

Jakub Michalak wskazał na przykłady Mateusza Bieńka i Kamila Semeniuka, których poznał, kiedy mieli po 17 lat. – Nie byli wielcy, wtedy jeszcze nie zarabiali, ale mieli w sobie to coś, ten faktor, który dawał nadzieję, że będą naprawdę kimś – oznajmił w PCS. Wśród klientów są też m.in. Bartosz Kurek czy Aleksander Śliwka.

Zebrani w PCS-ie mogli dowiedzieć się, że agencja z Raciborza jest klasyfikowana w branżowej bazie siatkarskich informacji jako czwarta wśród istniejących na świecie stu dwudziestu siedmiu takich firm. – Żeby dojść do tej pozycji, przeby-

liśmy długą drogę. Pracujemy już 10 lat i cały ten czas stawiamy na jakość. Budujemy swoją wiarygodność. Ten, kogo dostarczamy, ten gra. W naszym portfolio jest 80–85 osób, mamy partnerów w Chinach, w Brazylii. Ściągamy zawodników z całego świata, np. wszyscy Japończycy grający w Polsce są naszymi klientami. Teraz pracujemy nad kontraktem japońskiego libero do Plus Ligi – oznajmił szef agencji.

Czym konkretnie zajmuje się agent w siatkówce? Przede wszystkim łączy zawodnika z klubem, ale jest też wiele innych zajęć. – Jak wstaję rano, to powiem szczerze, że nie wiem, czym się będę zajmował akurat tego dnia. Zazwyczaj przez 7–10 godzin prowadzę rozmowy telefoniczne – opowiadał Michalak.

Uczestników ciekawiło też jakie cechy, czy kompetencje były potrzebne Michalakowi do odniesienia sukcesu?

– Znajomość dyscypliny, którą od dzieciństwa do studiów uprawiałem. Moją karierę przerwała kontuzja. Dziś oglądając trening czy mecz, w hali umiem określić, kto jest na parkiecie najlepszy, albo kto taki będzie. Ostatnio np. byłem w Izraelu, widziałem tam jednego 17-latkę i mogę zapowiedzieć, że wkrótce będzie grał w ZAKS-ie.

Ważne są języki, ja znam ich sześć, a język włoski jest podstawowy w świecie siatkarskim. Do tego wiedza o handlu, o biznesie, jak funkcjonuje świat eksportu. Pracowałem w tej branży 8 lat. Ponadto determinacja, nawet po trzykroć ona.

Ważną postacią przy podjęciu tej decyzji był trener Dariusz Daszkiewicz. Był moment, że zaproponował mi fotel dyrektora sportowego klubu, który prowadził. Ja odmówiłem,



■ Jakub Michalak, prezes agencji Michalak Brothers ubolewa, że w Raciborzu nie ma drużyny z krajowej ligi. – Mama mi mówiła, że ja pierwszy raz na meczu byłem jeszcze w głębokim wózku i stąd się bierze wychowanie siatkarza. Bartek Kurek zaczynał od mopa na parkiecie – mówił zebranym.

ale pomogłem mu sprowadzić do zespołu dwóch Argentyńczyków. Znalazłem kontakt, ogarnąłem mu ten temat, a on powiedział mi, że zrobiłem to lepiej od menadżerów w tym kraju. Najważniejsze są zatem przygotowanie, determinacja, wytrwałość. Trener piłkarski Alex Ferguson mówił, że umiejętność pracy jest także talentem.

Jedną z ostatnich kwestii było, jak Michalak radzi sobie w sytuacjach kryzysowych i czuje oddech konkurencji, a także co, lub kto go zainspirowało na początku działalności?

Praca agenta przypomina rolę sędziego w trakcie meczu. Wtedy wypadnie dobrze, gdy nie musi się pokazać. Jednak są sytuacje, że czasem musimy pokazać swoją wartość na rynku. Klub poradzi sobie z utratą jednego zawodnika, ale jak zadrze z menedżerem, który ma ich 70–80 to będzie miał problem.

Przed 10. laty jako młody, początkujący agent z Polski, zabiegałem o rozmowę z największym włoskim agentem. On się zgodził i



■ Spotkanie zorganizował Sebastian Dworak z PCS (w środku). Do centrum przyszli m.in. trenujący tu zawodnicy KS Racibórz.

odbył ze mną parogodzinną rozmowę. To, co mi wtedy powiedział, to pozapamiętywałem i powiedziałem bratu, że naszym celem w ciągu 5 lat jest zostać konkurentem właśnie tego agenta. I jak się to osiągnie, to jest to bardzo smaczne, daje kopa. Nie fetujemy tego, bo jest to ciche zwycięstwo, takie zza biurka. Z 14 ludzi w składzie reprezentacji mamy 12, wiedziemy prym. Tylko jak byliśmy małą agencją, taką niezauważalną, to łatwiej było pracować. Są zawodnicy, co po karierze próbują wejść na rynek, ale ja uważam, że konkurencja rozwija, ona nas dopinguje. Poza tym to jest praca z gwiazdami, a każda z nich ma własne przemyślenia.

Kluczowym momentem dla rozwoju agencji było wyjście ze strefy komfortu, a w zasadzie wykopanie z tej strefy. Szef zwolnił mnie z pracy z dużej firmy we Wrocławiu, ja wróciłem do domu, miałem rodzinę na utrzymaniu, kredyty i miałem agencję w fazie początkowej działalności. Człowiek, który nic nie ma, nie ma też nic do stracenia. Dlatego mało komfortowe sytuacje bywają korzystne dla przyszłości. Choć przyznam, że na początku mieliśmy się na paliwo a zestaw „2 for you” był naszym obiadem. Dlatego wiem, że trzeba doceniać trudne momenty.

(ma.w)

MOTORYZACJA**KUPIĘ**

• Skup: fiat 125p, 126p, syrena, każdy stan oraz wszystkie części nowe i używane. Dojazd i gotówka od ręki. Tel. 509-486-266.

• Skup samochodów, złomowanie. Racibórz, tel. 664-087-328. Legalna firma. Dojazd do klienta. Gotówka.

• Skup samochodów osobowych także do remontu oraz złomowanie. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. 501-011-090.

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

NIERUCHOMOŚCI**POSIADAM DO WYNAJĘCIA**

• Wynajmę tanio lokal z witryną, 30 mkw. blisko rynku, ul. Długa, wszystkie media, tel. 607-841-942.

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA

• Wezmę w dzierżawę grunty rolne. tel. 794-474-490.

PRACA**DAM PRACĘ**

• Euro Labora Racibórz. Austria, Niemcy, Holandia, Szwajcaria – już od 10 lat pomagamy znaleźć najlepszą pracę! Zadzwonić: 32-417-20-56, praca@euro-labora.com; www.euro-labora.com (cert nr 14601).

• Firma z ponad dwudziestoletnim doświadczeniem w branży poszukuje kierowcy na stanowisko: Pilot pojazdów nienormatywnych. Znajomość języka niemieckiego będzie dodatkowym atutem. Kontakt: +48-515-425-900.

RÓŻNE

• Muł 450 zł tona. Muło - Flot 700 zł tona. Tel. 695-488-466.

USŁUGI

• Karcher – czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej, Racibórz – Brzeziny, Wysoka 6, 32-415-66-59, 661-758-976.

• Złomowanie pojazdów, usługi lawetą. Auto Hibner, Mateusz Hibner, 44-300 Wodzisław Śl., Pszowska 129 C, Tel. 603-512-269 lub 32-456-22-60.

USŁUGI REM.-BUD.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarckich, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Brukowanie - kompleksowe usługi brukarskie chodniki place wjazdy utwardzanie terenu, wyce-na bezpłatnie www.brukowanie. info 600-502-817.

• Ocieplanie domów, malowanie elewacji. Usługi ogólnobudowlane. Usługi remontowo-malarskie. Wolne terminy. Tel. 724-056-954.

ZDROWIE**KARDIOLOGIA**

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzekiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

Odmień nasz los..



adoptuj przyjaciela...
www.owczarki.eu

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.

ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00

Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:
ogloszenia.nowiny.pl

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

• motoryzacja – 15 zł	• nieruchomości – 15 zł	• podaruję – 10 zł	• transport – 15 zł	• usługi – 15 zł
• biznes – 15 zł	• matrymonialne – 10 zł	• zguby – 10 zł	• turystyka – 15 zł	• wróżby – 15 zł
• gastronomia – 15 zł	• nauka – 10 zł	• praca – 15 zł	• noclegi – 15 zł	• zdrowie – 15 zł
• kredyty, pożyczki – 15 zł	• różne – 10 zł	• towarzyskie – 30 zł	• usługi rem.-bud. – 15 zł	• zwierzęta – 15 zł

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł! DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł

za 5 złotych Wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czerwone kozaki).

Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

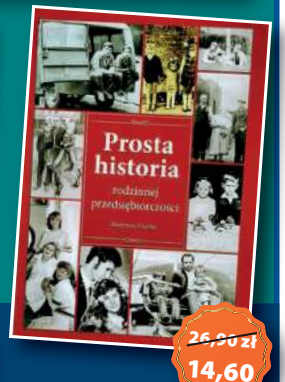
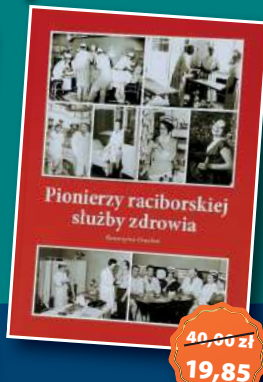
* Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: **32 415 47 27**

SKLEP
nowiny.pl



nowiny
WODZISŁAWSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4000 egz.; e-mail: nw@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Redaktor naczelny: Szymon Kamczyk – s.kamczyk@nowiny.pl, tel. 662 059 171
Reklama: Joanna Janik – j.janik@nowiny.pl, tel. 606 698 903

Dziennikarze:
Agata Paszek – a.paszek@nowiny.pl, tel. 666 023 150,
Justyna Koniszewska – j.koniszewska@nowiny.pl,
tel. 660 489 672.

Redakcja techniczna: Agnieszka Subocz – a.subocz@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Paweł Okulowski, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Wydawcą
Prasy

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

Druk:
Drukarnia Polskapresse
Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

» **Brax'Jon** «

*Dyskoteka
w podziemiach*

WSZYSTKIE SOBOTY

OD 07.01.2023 / BILET 30ZŁ

GODZINA 20.00 | RACIBÓRZ, RYNEK 13

SACHSE
AGENCJA PRACY TYMCZASOWEJ
(CERTYFIKAT NR 5950)
**POSZUKUJE DO PRACY
w Austrii i Niemczech:**
hydraulików, elektryków, ślusarzy,
spawaczy, mechaników, techników CNC,
stolarzy, malarzy, dekarzy – blacharzy,
tapicerów z językiem niemieckim
Kontakt: tel. 602392876
raciborz@sachse.pl | www.sachse.pl

Największy
portal
informacyjny
w regionie

nowiny.pl

Kompleksowe
Usługi pogrzebowe
JERUZALEM
CAŁODOBOWO

Racibórz, ul. Ocicka 100, tel. 32 415 57 03, 602 692 349
www.acjeruzalem.pl, biuro@acjeruzalem.pl

Administracja Cmentarza Jeruzalem przypomina o obowiązku
przedłużania miejsc (okres dzierżawy wynosi 20 lat)
Szczegółowe informacje w „czerwonym budynku” na terenie Cmentarza

NASI SPECJALIŚCI:

Kompleksowa diagnostyka USG

lek. Witold Ostrowicz
specjalista radiologii i diagnostyki
obrazowej; badania USG dla pacjentów
przyszpitalnych poradni specjalistycznych
wykonujemy bezpłatnie

lek. Jakub Ostrowicz
lekarz w trakcie specjalizacji z radiologii
i diagnostyki obrazowej

Poradnia ginekologiczno-położnicza

lek. Tomasz Chmura
specjalista ginekologii i położnictwa
lek. Michał Kłosiński
specjalista ginekologii i położnictwa

Poradnia kardiologiczna

dr n. med. Karolina Macioł-Skurk
specjalistka kardiologii na Oddziale
Klinicznym Kardiologii w Śląskim
Centrum Chorób Serca w Zabrze;
porady kardiologiczne; UKG; Holter EKG

Poradnia nefrologiczna

lek. Joanna Siemiątkowska
specjalista nefrologii i chorób wewnętrznych;
leczenie chorób nerek, tarczycy, cukrzycy

Poradnia diabetologiczna

lek. Justyna Jaśnikowska
specjalista chorób wewnętrznych
i specjalista diabetolog

Gabinet psychologiczny

mgr Katarzyna Biały
specjalista psychologii

Poradnia zdrowia psychicznego

lek. Radosław Wilk
specjalista psychiatrii

Poradnia alergologiczna

Poradnia chorób płuc

Poradnia internistyczna

dr n. med. Łukasz Labus
specjalista alergolog, specjalista chorób płuc,
specjalista chorób wewnętrznych

ostromed
CENTRUM MEDYCZNE

Szpitalny punkt pobrania krwi

tel. 32 755 50 07; tel.kom. 539 149 649

Punkt szczepień przeciw COVID-19

lek. Jakub Ostrowicz
koordynator punktu szczepień

Poradnia chirurgiczna

lek. Aleksander Chlubek
specjalista chirurgii ogólnej

Poradnia internistyczna

lek. Bożena Sienkiewicz
specjalista chorób wewnętrznych

Poradnia urologiczna

lek. Jacek Madejski
specjalista urolog

Poradnia dermatologiczna

lek. Agnieszka Honisz
specjalista dermatologii i wenerologii

Poradnia otolaryngologiczna

lek. Jacek Wałek
specjalista otolaryngolog

Poradnia ortopedyczna

lek. Michał Jaśnikowski
specjalista ortopedii i traumatologii

Poradnia neurologiczna

lek. Izabela Brandenburg
specjalista neurologii

Poradnia hepatologiczna

lek. Anna Kusaj-Potysz
specjalista chorób zakaźnych;
choroby zakaźne i choroby wątroby

Poradnia dietetyczna

mgr Magdalena Kopel
dietetyk kliniczny

Life-Ratownictwo i Pielęgniarstwo

transport sanitarny i medyczny pacjentów
na badania; tel. 602 622 840; 505 751 858

Centrum Fizjoterapii Fizjo-Med

dr Marek Sroka, mgr Paweł Lociński
tel. 32 454 34 58

tel. 32 724 24 20
tel. kom. 604 347 669

ul. Jana Kasprzowicza 1
Racibórz

www.ostromed.pl

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

**Nowiny
art**

Racibórz, ul. Solna 7/3

tel. 32 414 04 79, pn – pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

WYKONUJEMY:

Profesjonalne oprawy obrazów

Renowacje

Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych



Błądny nad bagnami	▼	22	Ciasto - rulon	▼	Część drogi kolarzy	▼	Jeleń z Kanady	▼	19	Szkiełko czegoś	▼	Dzieło partacza	▼	32	Np. pchła, pluskwa Bezlądna gra piłkarzy	▼	29	Opust w cenie Kulisty owoc	▼	Antonim zenitu Reguła, norma	▼
Język dzieł Platona	▶			▶						Bożek z koźlimi rogami	▶				Auto z dróg Rosji	▶					
Tam spieszysz testament	▶											Ewa, biega na 100 m	▶								
4	▶														P w PSG	▶				18	
Biega, krzyczy pan ...	▶													1	Msza w intencji	▶					
Kaptur przy kurtce	▶																				
Benny, komik ang.	▶																				
	▶																				
Była kryta strzechą	▶																				
Najemca lokalu	▶																				
5	▶																				
W duecie z Romina Power	▶																				
Cel w skicie	▶																				
Plan, projekt	▶																				
...	▶																				
Egzotyczny, zespół	▶																				
Szwedzka sieć sklepów	▶																				
Czubajka z lasu	▶																				
25	▶																				
Miasto jak sprzęt tkacki	▶																				
Do wglądu sądu	▶																				
23	▶																				
Ból, zgrzyzota	▶																				
Befsztyk na surowo	▶																				
21	▶																				
Imię Wellesa	▶																				
Śruba	▶																				
Autor sonetów	▶																				
Wiślany lub Soliński	▶																				
Hokej - tercja, boks -?	▶																				
12	▶																				
Donald z filmów Disneya	▶																				
Fusy na dnie szklanki	▶																				
10	▶																				
Chustka na szyję	▶																				
2	▶																				
Kurek, poeta	▶																				
Albom, skoczek z USA	▶																				
Król Teb	▶																				
Słuchowy lub na zęby	▶																				
Bryka przy krowie	▶																				
13	▶																				
Ten, kto ofiaruje	▶																				
Kawał ziemi	▶																				
24	▶																				
Wypiera stare	▶																				
Goi się pod plastrzem	▶																				
15	▶																				
Lubi tanie efekty	▶																				
16	▶																				
Śpiewane jubilatowi	▶																				
31	▶																				
Pojazd żalobny	▶																				
3	▶																				
Waleń z mórz Arktyki	▶																				
7	▶																				
Gagatek, utrapienie	▶																				
11	▶																				
Wybitna - to kreacja	▶																				
Resort ministra	▶																				
1																					
2																					
3																					
4																					
5																					
6																					
7																</					

HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04

Jesteś w błędzie myśląc, że to był tylko wakacyjny flirt. Ta druga osoba jest Tobą szczerze zainteresowana. Jesień rozpocznesz nowymi pomysłami. Tylko nie słuchaj innych.

BYK 21.04 – 20.05

Masz przy sobie swoją „prawdziwą drugą połówkę”. Szansa na dozonną miłość jest ogromna. Będziesz zestresowany, bo wciąż będzie nawał obowiązków. Uważaj na podpisy w dokumentach.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06

Otwórz swoje serce i nie myśl czy Ci się to opłaca bo „chytry dwa razy traci”. Także w uczuciach. Sukcesy, uznania, nagrody. Uważaj na przerost ambicji. Powoli też dojdiesz na szczyt kariery.

RAK 22.06 – 22.07

Nie wracaj myślami jak to było cudownie na początku związku. Zrób coś, aby znowu tak było. Wyjdź z cienia. Pokaż, że także zastępujesz na awans. Jesteś doskonały w swojej dziedzinie.

LEW 23.07 – 22.08

Powieje rutyną i stagnacją. Twój partner Cię zaskoczy. Znów zaiskrzy między wami. Przemyśl wszystkie za i przeciw zanim wejdiesz w spółkę lub wyemigrujesz „za chlebem”. Napięcia i stresy Cię nie ominą.

PANNA 23.08 – 22.09

Tej jesieni poznasz wyjątkową osobę. Odmieni Twoje życie na długo. Wreszcie nadejdą te czasy, w których to Ty poczujesz się królem życia. Wskazana wizyta u kardiologa. Mierz codziennie ciśnienie krwi. Stać Cię będzie na wiele i jeszcze odłożysz.

WAGA 23.09 – 22.10

Szkoda czasu na walkę o partnera. Pozwól uczuciu odejść. Inni Cię wykorzystują. Chyba czas, abyś przejrzał ich gierki. Doskonale udadzą się operacje i wszelkie zabiegi.

SKORPION 23.10 – 21.11

Uważaj, aby nie popsuć relacji w statym związku. Podwyższaj swoje kwalifikacje. Skorzystasz finansowo a współpracownicy będą Cię podziwiać. Spędzaj jak najwięcej czasu z naturą i odpuszczaj się.

STRZELEC 22.11 – 21.12

Podobasz się ptci przeciwnej i wiesz jak użyć swojego wdzięku. Zdecyduj się i nie dawaj wszystkim złudnej nadziei. Będziesz rzutki i pomysłowy. To zmieni Cię w lidera. Robisz karierę.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01

Z partnerem darzycie się prawdziwym gorącym uczuciem. Kompromisem błyskawicznie złagodzicie nieporozumienia. Masz ogromne możliwości, aby pracować na własny rachunek. Da Ci to niezależność. W tym okresie najlepsze motto dla Ciebie to „lepiej zapobiegać niż leczyć”.

WODNIK 20.01 – 18.02

Ostatnio nie jesteście dla siebie mili. Partner Cię kocha i ranią go Twoje słowa. Jesteś aktywny, wciąż podwyższasz sobie i innym poprzeczkę. Tak trzymać.

RYBY 19.02 – 20.03

Zanim się na cokolwiek zdecydujesz poobserwuj sytuację i spytaj siebie czego, kogo pragniesz. W życiu zawodowym szykują się zmiany. Na początku będziesz tym przerażony, ale efekty będą rewelacyjne.

opracowała Wróżka Julianna • www.wrozbyonline.pl

HUMOR



Noc. W kuchni ze skrzypieniem otwierają się drzwi lodówki. Wychodzi z niej spasiona mysz w jednej łapie trzymając prawie kilogramowy kawał żółtego sera, a drugą ciągnąc za sobą wielkie pęto kiełbasy. Idzie do pokoju skąd rozlega się potężne chrapanie gospodarzy i taszczy ten cały majdan przez środek izby

w stronę szafy, pod którą ma wejście do swojej norki. Już jest przed wejściem gdy w świetle księżycy dostrzega pułapkę na myszy, a na niej małe kawałeczki słoninki. Mysz kręci z dezaprobatą głową i mruczy pod nosem:
– Jak dzieci, no jak dzieci...



Na przystanku autobusowym pani widzi małego Jasia strasznie umorusanego i zasmarkanego.

– Chłopcze, czy ty nie masz chusteczki?!

– Mam, ale obcym babom nie pożyczam!



Podchodzi blondynka do Informacji PKP:

– Przepraszam, jak długo jedzie pociąg z Krakowa do Warszawy?

– Chwileczkę....

– Dziękuję!



Idzie Jasiu ulicą i spotyka swoją byłą nauczycielkę:

– Witaj Jasiu czym się zajmujesz?

– Wykłada chemię...

– A gdzie?

– W Biedronce.



Trójka dzieci przechwala się które z nich ma ważniejszą mamę:

– Moja mama jest historykiem w IPN, ona to ma władzę!

– A tam, historykiem, moja obsługuje w IPN niszcarkę!

– To jeszcze nic... moja obsługuje ksero.



Jeden przedszkolak mówi do drugiego:

– U mnie modlimy się przed każdym posiłkiem.

– U mnie nie. Moja mama bardzo dobrze gotuje.



Złośliwy komentarz tygodnia

Kopać każdy może...



BOŻYDAR NOSACZ

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy znów ustanowiła kolejne rekordy, zarówno w skali kraju, jak i w Raciborzu. Wielkie, naprawdę wielkie gratulacje dla wszystkich, którzy się do tego przyczynili! Rekord żenady z kolei ustanowiła Telewizja Polska, która wprowadziła nie zamazywała już czerwonych serduszek na ubraniach rozmówców, ale za to... niedzielnemu finałowi w głównych „Wiadomościach” poświęciła aż... 13 sekund, w czasie

których prezenterka wypowiedziała... 3 zdania.

Media obficie relacjonowały raciborskie wydarzenia w ramach WOŚP, więc nie będę się powtarzał. Ale gdyby ktoś nie zwrócił uwagi, to przypomnę, że jednym z nich była wizyta

Dawida Krzyżowskiego – specjalisty od Football Freestyle, czyli w uproszczeniu żonglerki piłką. Przywiózł on do Raciborza specjalną bramkę z pomiarem mocy strzału, czyli kopnięcia piłki. Każdy kto chciał mógł się sprawdzić. No i tu niespodzianka. Konkurs pokazał, że najmocniej wcale nie strzelają „wyczynowcy” (czyli np. jeden z piłkarzy A-klasy z Markowic – na zdjęciu), a zupełnie przy-

padkowi przechodnie, którzy przyszli zobaczyć, jak gra Orkiestra na rynku.

W oparciu o tę obserwację narodziły mi się w głowie dwa pomysły:

1) Może by tak prezydent Polowy, zamiast wydawać kupę kasy na Unię, rozważył tańszą opcję i poszukał nieodkrytych talentów wśród amatorów?

2) Może by tak zainstalować taką bramkę w Urzędzie Miasta. Przed sesją radni (do)kopaliby piłką prezydentowi, ile dusza zapragnie, zła energia by z wszystkich zesłała i obrady po tym szłyby już jak z płatka, w atmosferze sportowego szacunku dla przeciwnika. Oczywiście



regulamin kopania przewidywałby także rewanż. Wiem, że rok jest trudny finansowo, więc od razu wskazuję źródło pozyskania środków na tę inwestycję. Trzeba sprzedać ekspres do kawy, który prezydent kupił radnym na począt-

ku kadencji. Nie dość, że tylko generuje koszty, nie dość, że kawa nie łagodzi obyczajów, to jeszcze niepotrzebnie podnosi niektórym ciśnienie, co kiedyś źle się może skończyć...

bozydar.nosacz@outlook.com

Piórem naczelnego



Mariusz Weidner

Redaktor naczelny Nowin Raciborskich

Smutne, ale prawdziwe

Kiedy ukazał się poprzedni numer, zadzwonił do mnie jeden z organizatorów cyklicznej imprezy w Raciborzu. Pytał czy to faktycznie na ostatniej sesji wycięto dofinansowanie dla imprezy, nad którą on z sąsiadami co roku pracuje. Radni, którzy cięli ten wydatek uczestniczą w niej często jako VIP-y. Musiałem mu przyznać, że nie są to żadne spekulacje tylko twarde fakty. Z urzędu już rozsyłają złe wieści dla takich organizatorów jak mój rozmówca. Będzie wiele rozczarowań. Większość w radzie miasta nie wgłębiała się w szczegóły i podzieliła pieniądze według innych priorytetów niż te urzędniczo-prezydenckie. Zapowiada się taki szaro-bury rok jeśli chodzi o aktywność różnych środowisk miejskich, bo dla wielu dotacja miejska to lwia część budżetu imprezy. Na pocieszenie można powiedzieć, że rok budżetowy dopiero się zaczął, kreatywność ludzka nie zna granic, a nadzieja na poprawę sytuacji zawsze umiera ostatnia.

Polowy: po stronie Tauronu jest duża wola polubownego rozwiązania sporu z Rafako

Prezydent Raciborza udał się do Katowic, by spotkać z prezesem zarządu Tauron Polska Energia SA. W rozmowie z Pawłem Szczeszkiem podkreślał, jak duże znaczenie ma dla niego rozwiązanie kryzysu w Rafako.

W siedzibie kluczowego podmiotu branży energetycznej prezydent Polowy rozmawiał z prezesem Szczeszkiem o aktualnej sytuacji na linii Tauron – Rafako. Pytał szefa spółki o możliwości polubownego rozwiązania sporu o blok energetyczny w Jaworznie.

Wspólna analiza

–Pozytywne rozwiązanie kryzysu w Rafako ma dla mnie olbrzymie znaczenie. Chętnie skorzystałem z zaproszenia prezesa Tauron Polska Energia SA pana Pawła Szczeszka. Wspólnie analizowaliśmy sytuację, w której znalazły się obie spółki. Dyskutowaliśmy o

możliwości poprawy relacji pomiędzy spółką Tauron a raciborskim Rafako – przekazał w serwisie miejskim D. Polowy.

Paweł Szczeszek zapewnił go, że po stronie Tauronu jest duża wola polubownego rozwiązania aktualnego kryzysu. – Serdecznie dziękuję panu prezesowi za serdeczne przyjęcie oraz ciekawą i merytoryczną rozmowę – mówił po spotkaniu prezydent Miasta Racibórz Dariusz Polowy.

Idea miejskich mediacji

Zapytaliśmy prezydenta Raciborza, z czym konkretnie zwrócił się do szefa Tauronu. Ten odparł nam, że chciałby wdrożyć w życie ideę mediacji między Rafako a Tauronem, z wykorzystaniem możliwości raciborskiego samorządu.

Miejscom takich rozmów o rozwiązaniu sporu mogłoby być Urząd Miasta



■ Prezydent Raciborza Dariusz Polowy i prezes Tauron Polska Energia SA Paweł Szczeszek na spotkaniu z 24 stycznia

Racibórz, jako neutralna przestrzeń. Aktualnie strony sporu negocjują przed Prokuraturą Generalną.

Jak dowiedzieliśmy się od włodarza, ten swoją wizytą u prezesa Szczeszka chciał podkreślić osobistą troskę o jak najszybsze i możliwie korzystne dla obu stron rozwiązanie problemów między spółkami. Rafako jest dla Miasta ważnym partnerem gospodarczym i społecznym. Pracownicy Rafako to w większości mieszkańcy Raciborza, a zakład budowały i rozwijały pokolenia raciborzan. Miasto i firmę wiązą nierozzerwalne więzi.

Szczeszek zna Racibórz

Co istotne, Paweł Szczeszek przyznał, że Racibórz jest mu znany z racji pełnio-

nej przezeń funkcji prezesa w Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej PEC SA w Jastrzębiu-Zdroju (obecnie PGNiG Termika). Wówczas podlegała mu m.in. ciepłownia raciborska. Prezydent Polowy przekazał nam, że prezes Tauronu wie jaką rolę odgrywa w Raciborzu firma Rafako i zależy mu, aby relacje biznesowe nie miały negatywnego wpływu na sytuację społeczną miasta.

Po rozmowach z prezesami Radosławem Domagalskim-Łabędzkiem oraz Pawłem Szczeszkiem, wóldarz Raciborza jest otwarty na kolejne spotkanie, tym razem z rzecznikiem ds. dialogu społecznego – Barbarą Stefaniak-Gnyp, która zaprosiła związkowców z Rafako. Pracownicy poprosili prezydenta Polowego, by im towarzyszył. Zaplanowano je na wtorek 23 stycznia na 11.00, ale zostało odwołane.

(ma.w)

DŁUGA LISTA POSZKODOWANYCH.

Kto traci na cięciach opozycji?

Po styczniowych decyzjach rady miasta w Raciborzu, urzędnicy muszą podać licznym zainteresowanym, że z magistratu w tym roku nie dostaną wsparcia finansowego do swoich projektów. To może zachwiać organizacją wielu wydarzeń, a niektóre nawet się nie odbędą.

– Absurdalność sytuacji polega na tym, że opozycyjni radni, podejmując te cięcia myślą, że zaszkodzą w ten sposób prezydentowi miasta, albo zrobią mu czy jego zastępcom na złość.

Tymczasem te ruchy zaszkodzą konkretnie mieszkańcom, sportowcom, organizacjom pozarządowym, parafiom – wylicza pierwszy zastępca prezydenta miasta Dawid Waławczyk.

Kuriozum jest dla niego wprawdzie długa rozmowa o stypendiach sportowych, by ich nie brakło dla młodzieży i późniejsza decyzja, żeby o 100 tys. zł pomniejszyć kwotę 250 tys. zł na bieżące zadania sportowe. W ten sposób przyblokowano możliwość wypłacania tych stypendiów w zaplanowanych kwotach. Teraz sportowcy albo otrzymają je znacznie niższe, albo krąg beneficjentów się zawęzi.

Cios w OSP i Małego Polaka

Waławczyk podał nam, czego konkretnie dotyczą

cięcia z ostatniej sesji. Pieniędzy z urzędu braknie na: pływackie mistrzostwa szkół sportowych, turniej koszykówki NBA jr, halowe mistrzostwa szkół podstawowych w lekkiej atletyce, mistrzostwa Polski juniorów w zapasach w stylu klasycznym, bieg Polaka Małego im. Cichociemnych, Bieg bez barier, miejskie zawody sportowo-pożarnicze OSP, turniej piłkarski oldbojów dla osób niesłyszących czy bieg mikolajkowy.

– Nie ma też środków na Pływadło, które robimy, odkąd powstało. Chodzi o wydatki na nagłośnienie, na jakieś prace podstawowe, na nagrody czy wynajem dźwigu. My tu jesteśmy jednym z partnerów wśród innych samorządów. Musimy się wycofać z braku pieniędzy – tłumaczy D. Waławczyk.

Z fakturą do radnych

Pytamy, czy nie można tego rozwiązać poprzez zgłaszanie się do radnych z każdym wymaganym rachunkiem, czy fakturą?

– Tylko że rada zbiera się raz na miesiąc, więc trzeba byłoby organizować kolejne sesje nadzwyczajne, a to przecież kolejne wydatki i to niemałe. Budżet miasta nie jest planem zadaniowym, choć radni roszczą sobie, byśmy tłumaczyli się z każdego wydatku.

Pewne, większe przedsię-

wzięcia tak im przedstawiamy, ale nie da się tego robić z każdą fakturą na kilkaset złotych – zaznacza D. Waławczyk.

Dodaje, że teoretycznie można to robić, poprzez każdorazowe zapytanie do rady, ale pewnie rzeczy



■ Wiceprezydent Dawid Waławczyk pokazuje jedną ze stron z wyliczeniem wydarzeń, na które nie będzie pieniędzy z Miasta

jak np. serwis toaletowy można podsumować dopiero po realizacji imprezy, bo nie wiadomo ile takiego tojtoja trzeba będzie wywieźć z zawartością. – Liczby nagród też nie przewidzimy – dodaje zastępca prezydenta.

Zauważamy, że radny Mirosław Lenk zadeklarował na sesji budżetowej, że jak będą ciekawe propozycje, to opozycja rozważy ich sfinansowanie. Wiceprezydent Waławczyk uważa, że nie będzie za co tego robić. – Radni pod-

wyższyli zakładane wpływy o kilka milionów złotych, choć trwa największy kryzys od niepamiętnych czasów. Zablokowali środki na budowę lodowiska, choć Miasto obowiązuje umowa z wykonawcą, grożą mu kary. Może nie być z

czego zapłacić. Środki nie są nieograniczone, tylko, że radni nie ponoszą odpowiedzialności za to co robią, a prezydent już tak – mówi Nowinom urzędnik.

Nawet Ukraińców nie oszczędzono

W wydatkach na kulturę też wprowadzono ograniczenia – ze 130 tys. zł zostało 60 tys. zł. Już odbyły się koncert noworoczny i Orszak Trzech Króli. – Komu już odmawiam? Proboszczowi z Sudołu proszącemu o wsparcie dla procesji

konnej; dyrektor Arboretum na koncerty w zaczerpniętym ogrodzie i dyrektor biblioteki na obchody 75-lecia biblioteki. Nie ma też z czego opłacić nauki języka polskiego dla uchodźców z Ukrainy – wymienia cięcia D. Waławczyk.

W dalszej kolejności na liście są: Dni Dulcissimiankie; Muzeum, które potrzebuje wkładu własnego do projektów transgranicznych; muzyczne Motywy Bluesa, które miano wpisać do kalendarza imprez oraz Drengowie – potrzebujący wsparcia na rozwój grodu.

– Dużo imprez się nie wyszczególnia, a planowaliśmy wsparcie dla takich imprez jak: śniadanie wielkanocne dla bezdomnych, rozpoczęcie sezonu motocyklowego, piknik na 11 listopada, konkurs akordeonowy w szkole muzycznej, majowa procesja w Brzeziu, koncert charytatywny na rzecz hospicjum – kontynuuje nasz rozmówca.

Dwa jarmarki z projektu polsko-czeskiego trzeba jeszcze zrobić zgodnie z umową unijną, ale zabrano pieniądze na przechowanie domków jarmarkowych. Zagrożone jest kolędowanie przy żywej szopce, Festiwal Górnej Odry, uroczyste obchody świąt państwowych – 15 sierpnia czy 3 maja.

Stracą seniorzy i Złota Justyna

Pieniędzy braknie, by utrzymać miejską stronę internetową, dzierżawę kserokopiarki służącej na druk zaproszeń, a także plakaty z imprezami. Dofinansowania nie będzie też dla ogólnopolskiego turnieju w scrabble.

Końdry rozdawane jubilatowi małżeńskim otrzymują nieliczni seniorzy, bo starczy ich tyle, co z zapasów – nowych Miasto nie kupi.

W umowach sponsorskich również potrzebne będą ograniczenia. Dotyczy to m.in. wspierania podwójnej medalistki olimpijskiej Justyny Święty-Ersetic.

– Skasowano też wydatki na upominki dla gości prezydenta. Zawsze coś na pamiątkę wręczamy, a teraz nie mamy za co. Na obiad nawet nie zaprosimy. To już się zdarzyło, że gościliśmy dzieci z Ukrainy i nie było pieniędzy na poczęstunek dla nich, to prezydent Polowy wyłożył z prywatnych, bo co miał zrobić? – kwituje wiceprezydent.

W urzędzie czekamy na stanowisko RIO w sprawie budżetu, ale spodziewają się, że cięcia pozostaną. Bez wsparcia Miasta organizatorom pozostaje hojniejszy sponsor, o którego w kryzysie coraz trudniej; wprowadzenie opłat albo rezygnacja z wydarzenia.

(ma.w)

AUTOPROMOCJA

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?

POSZUKUJESZ PRACOWNIKÓW?

WEJDŹ NA
PRACA.NOWINY.PL

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

REKLAMA

APN Sentium
Opieka z szacunkiem

Wynagrodzenie do **1900€** na rękę!

Oferty pracy w opiece
w Niemczech, w Holandii i w Polsce

+48 501 409 214, +48 505 440 380

RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI

KREWETKA
SKLEP I SMAŻALNIA

Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łososa, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH

Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0 111

Na Gamowskiej gorzej z finansami.

Spadły przychody, wzrosły koszty

Dyrekcja szpitala podała wstępne wyniki finansowe za 2022 rok. Przychody wyniosły 113 mln zł i były o 9% niższe niż rok wcześniej. Wzrosły za to koszty operacyjne ze 126 na 129 mln zł. – Te 16 mln zł różnicy to kwota dość znaczna – ocenił przed radnymi komisji zdrowia dyrektor Ryszard Rudnik.

Na połowę stycznia wynik finansowy lecznicy zamyka się stratą 2,4 mln zł, ale szpital ma wciąż 2,8 mln zł nierozliczonych świadczeń z NFZ. – Jak się to rozliczy, to zbilansujemy się na niewielkim plusie. Pytanie, czy wszystkie te świadczenia zostaną zapłacone. To, co wykazaliśmy to świadczenia odrębnie finansowane. Jestem pewien, że odzyskamy nakłady jakie poniosły pediatria i neonatologia, to co jest nielimitowane i tu należy się spodziewać pokrycia tych wydatków w całości. To, co może być wątpliwe z punktu widzenia NFZ, to – zapłata za świadczenia wykonane poza ryczałtem, czyli endoprotezy i usuwanie zaćmy – poinformował R. Rudnik.

Nie przekroczyli ryczału

Płatności ponad limit na Gamowskiej nie odnotowano, bo jednostka była szpitalem covidowym i w pierwszym kwartale 2022 roku częściowo tak działała. – Powrót do normalnego funkcjonowania nie był łatwy. Nie przekroczyliśmy ryczału, ale wykonaliśmy z niego 94%. To jest bardzo dobry wynik, patrząc na sytuację innych szpitali covidowych. Tam ryczałt wykonano w 60%. Jednak powrót do normalnego funkcjonowania nigdy nie jest taki prosty – mówił radnym powiatowym szef lecznicy.

Przekazał, że obecny rok szpital zamknie „w miarę dobrze”, jednak co do prognoz na 2023 rok, to dyrektor wciąż czeka na wzrost wyceny świadczeń medycznych. W styczniu



■ Dyrektor szpitala Ryszard Rudnik prognozuje, że 2023 rok będzie dla lecznicy trudny – rosną płace personelu, prąd jest droższy, leki też mają wyższe ceny. Koszty działalności pociągną za sobą stratę finansową. FOT. MARIUSZ WIDNER

70
procent całego
budżetu szpitala
to płace

miało się ukazać zarządzenie prezesa NFZ, by podnieść wycenę punktową z 1,40 zł do 1,62 zł. – Jeszcze nie zaakceptowano tej propozycji. Jeśli wejdzie w życie, nastąpi wzrost wycen w poszczególnych zakresach – stwierdził R. Rudnik.

Odczuwają wzrost płacy minimalnej

Martwi go wzrost kosztów działalności. – Jest potężny – ocenił. Ostrzegł, że trzeba się liczyć z tegoroczną, wysoką stratą. Wskazał, że wzrosło wynagrodzenie minimalne, a takie płacą firmy zewnętrzne, świadczące usługi dla szpitala – żywnie, sprzątanie i ochrona.

– To powoduje konieczność renegotjowania kontraktów i takie czynności właśnie trwają. Musimy do tego podejść. Policzyliśmy i rocznie będzie to nas kosztowało 1,5 mln zł więcej w tych trzech zakresach – stwierdził Rudnik.

Dużo więcej szpital zapłaci za prąd. Rachunek za 2022 rok opiewał na kwotę 1,5 mln zł. Prognoza na ten rok wskazała na 7 mln zł. Dla takich placówek jak szpital obowiązuje rządowa tarcza i lecznica będzie miała do zapłaty 4 mln zł, czyli o 2,5 mln zł więcej niż dotąd. – Koszty rosną wszędzie. Widać to po postępowaniach przy zakupie leków czy materiałów. Za każdym podejściem jest coraz drożej – zauważył dyrektor Rudnik.

Niezapłacone resztówki

Jak lecznica wytrzyma ten wzrost cen, będzie widać już po pierwszym kwartale działalności, a

najlepiej po pierwszym półroczu. Zobowiązania wymagalne szpitala rejonowego to 42 tys. zł. – Takie resztówki, co zostały niezapłacone. Szpital praktycznie nie ma niezapłaconych rachunków, nie ma kredytów i nie korzysta z linii kredytowej. Do półroczu nam starczy rezerw – przewiduje szef szpitala.

Ryszard Rudnik powiedział radnym także o sytuacji płacowej w SPZOZ. Od lipca znów wzrosnie poziom wynagrodzeń w służbie zdrowia. Po poprzednich podwyżkach ustalanych na poziomie ministerialnym szpitalowi brakuje pół miliona złotych miesięcznie, by spłacić budżet płac. – 6 mln zł rocznie kosztuje nas to, co zafundowało ministerstwo – wyliczył dyrektor.

Niebezpieczny wskaźnik

Koszty pracownicze sięgały kwoty 6,2 mln zł, ale

w grudniu było to 7,6 mln zł. To oznacza, że budżet wynagrodzeń wobec całkowitych kosztów przekracza już 70%. Dotąd w szpitalu starano się utrzymać poziom 50 – 60%. – Ten wskaźnik jest niebezpieczny dla nas, ale wiem, że są szpitale, co mają już 90% na płace w kosztach ogólnych. Martwi mnie, że w ogólnych przychodach są takie przekroczenia. Choć wygląda to dobrze, że pracownicy więcej zarabiają, ale jednostka musi funkcjonować. Płace nie mogą być jedyną pozycją w budżecie placówki. Musimy mieć pieniądze na leczenie – skwitował R. Rudnik. Na koniec swojej wypowiedzi na potrzeby komisji zdrowia rady zaznaczył, że na ten trudny jego zdaniem rok szpital ma dobrą pozycję startową, bo z wszystkimi wydatkami jest na bieżąco.

(ma.w)

PODZIĘKOWANIE

Serdeczne podziękowania wszystkim,
którzy uczestniczyli w uroczystościach
pogrzebowych senatora



Śp. Marka Plury

parlamentarzystom, władzom państwowym,
wojewódzkim, kościelnym, Gminy Kornowac,
samorządowi sołectwa Kobyła, delegacjom
stowarzyszeń i organizacji społecznych

składają
rodzice Helena i Teodor Plura

Ten fiat jest uwagi wart



■ Latem 2022 roku Powiat Raciborski przekazał jedną ze szpitalnych karettek na potrzeby Ukrainy broniącej się przez rosyjską agresją

Co jakiś czas w szpitalu rejonowym powstaje wykaz mienia ruchomego SP ZOZ do zbycia. Radni powiatowi dostali do rąk nowe zestawienie. Znalazła się na nim wciąż dobra karetka.

Na liście ruchomości do sprzedaży są dwa fiaty: ducato za 108 tys. zł oraz doblo za 7900 zł. Dyrektor szpitala Ryszard Rudnik przekazał radnym z komisji zdrowia w radzie powiatu, że lecznica jest teraz dobrze dosprzętowana. – Po ocenie stanu musimy część naszego taboru wycofać. Sprzedajmy najstarsze jednostki – wytłumaczył.

Ambulans za milion

Doblo z 2007 roku jest już wysłużonym pojazdem, ale ducato z 2013 roku – karetka – wciąż jest w dobrym stanie. Szef szpitala jest przekonany, że szybko go ktoś kupi. – My takie kiedyś kupowaliśmy. Nowa karetka kosztuje od pół miliona do miliona złotych – zaznaczył Rudnik. Dodał, że pamięta jak na Gamowskiej sprzedawano pojazdy nawet w gorszym stanie.

Ambulans jest do zbycia, ale bez wyposażenia. Jak przyznał dyrektor, mogą w nim zostać nosze, ale inne rzeczy zostają zdemontowane.

Aleksander Kasprzak kierujący referatem społecznym w starostwie wyjaśnił, że po dwóch nieskutecz-

nych przetargach dyrektor może obniżyć cenę nawet o 50%. Ryszard Rudnik zaznaczył, że jak pamięta, to nigdy takiej sytuacji ze sprzedażą mienia szpitalnego nie było.

Jeżdżą po całym Śląsku

Dyrektor scharakteryzował zbywany ambulans jako dobry pojazd. Rocznie nie oddaje jego stanu. Przebieg wynosi 221 tys. km, przy czym karetka pokonują rocznie nawet po 100 tys. km.

Aktualnie sytuacja z dysponowaniem karetkami uległa zmianie w stosunku do lat ubiegłych. – Jeździmy do wszystkiego, nie tak jak kiedyś, jak mieliśmy własne dyspozytorki i to tylko na powiat raciborski. Dzisiaj wyjazdów jest dwa razy więcej. Zgłaszamy to jako dyrektorzy na różnych spotkaniach, bo to zagraża bezpieczeństwu mieszkańców danego powiatu – twierdzi R. Rudnik.

Bywa, że zabraknie karetki, mimo zapotrzebowania. Zespoły ratownicze są rozdysponowane przez scentralizowany system. Nakaz wyjazdu przychodzi bezpośrednio na pojazd i 3 minuty od zgłoszenia trzeba wyjeżdżać. – Jak kogoś mocniej zabolę głowa, to dyspozytor zadysponuje karetkę. Kiedy „S-ka” wyjedzie, to czasem wraca dopiero wieczorem, bo np.

”

Nowa karetka kosztuje nawet milion złotych

– dyrektor Ryszard Rudnik

jedzie spod Częstochowy. Kiedyś obsługiwaliśmy tylko powiat raciborski i poza ten obszar nie wyjeżdżaliśmy. Dziś tego już nie ma, a dyspozytornia jest w Gliwicach – podał na posiedzeniu komisji zdrowia R. Rudnik.

10 karettek na Gamowskiej

Członek zarządu powiatu Józef Stukator opowiedział z własnego doświadczenia, że gdy sam zgłaszał sytuację z gminy Kornowac, to dyspozytor go dopytywał, gdzie jest taka gmina i pytał jak tam dojechać?

Ryszard Rudnik stwierdził, że system w karetkach działa w oparciu o GPS. Włącza się nawigacja i prowadzi ratowników do celu.

W szpitalu jeździ aktualnie 10 karettek, w tym 5 – tzw. systemowych. Cztery z nich są do dyspozycji cały czas, a jedna jest rezerwową. Pozostałe służą do transportu sanitarnego.

(ma.w)

Złota Jesień zaoferuje opiekę wytchnieniową

Powiat Raciborski skorzysta z programu Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej i wprowadzi w DPS Złota Jesień usługę opieki wytchnieniowej.

Problemy Złotej Jesieni były parokrotnie tematem obrad komisji zdrowia rady powiatu. W planach na ten rok jest wizyta rajców w placówce dla seniorów. Ta przeszła w 2022 roku istotną zmianę, bo za zgodą wojewody śląskiego zmniejszono liczbę miejsc w DPS – z 208 na 190. Ta redukcja pozwoliła wygospodarować wolną przestrzeń w kompleksie budynków. Szef referatu społecznego Aleksander Kasprzak określił ją jako „taki segment”. Chodzi o dwa wolne pokoje z pomieszczeniem socjalnym, łazienką i kuchenką. Dzięki temu wygospodarowaniu miejsca, można było przystąpić do programu wytchnieniowego, do którego prowadzenia dokłada się resort rodziny.

Umożliwić złapanie oddechu

To już trzeci rok jak można uzyskać ministerialne dofinansowanie. Wcześniej było adresowane do opiekunów rodziców osób niepełnosprawnych. Ci są ze swoimi dziećmi praktycznie non-stop. – Żeby umożliwić im tę chwilę oddechu, aby mogli zająć się różnymi sprawami. Korzystano z tego w gminach powiatu. Opłacano w ten sposób pomocnika dla takich rodziców, który świadczył usługi w domach tych rodzin – wyjaśnił radnym z komisji zdrowia A. Kasprzak.

W myśl projektu, z którego skorzysta DPS Złota Jesień w placówce, gdzie świadczona będzie opieka wytchnieniowa, każda niepełnosprawna osoba będzie mogła przebywać przez 14 dni. – Wówczas jej opiekun ma wolne, nie musi być ciągle przy swym



■ Temat opieki wytchnieniowej zreferował radnym Aleksander Kasprzak kierujący referatem spraw społecznych w starostwie powiatowym

podopiecznym. Co ważne ten czas pobytu można rozłożyć, nie trzeba stosować go jednorazowo w całości – oznajmił szef referatu.

Bez uszczerbku dla działalności

DPS Złota Jesień zo-

stał zgłoszony do programu, w końcu stycznia ma być podpisana stosowna umowa. Zarząd powiatu przyznał środki na remont pomieszczeń pod opiekę w ośrodku przy ul. Grzonki. Na zakupy potrzebne do przystosowania nowych pomieszczeń przeznaczono 50 tys. zł.

Urzędnicy i dyrekcja DPS rozeznali, czy nowa funkcja nie spowoduje uszczerbku na działalności opiekuńczej Złotej Jesieni. W lutym ma ruszyć nabór na przyznanie opieki wytchnieniowej dla pierwszych zainteresowanych. Zanim pojawią się w domu pomocy pierwsze osoby korzystające z nowego programu, radni powiatowi odwiedzą placówkę. – Odbędziemy tam posiedzenie komisji – stwierdził szef komisji zdrowia Franciszek Marcol. (ma.w)

REKLAMA

AUTO-SPRAWNOŚĆ

- NAPRAWY MECHANICZNE SAMOCHODÓW
- KOMPUTEROWA DIAGNOSTYKA USTEREK
- SERWIS KLIMATYZACJI
- GEOMETRIA KÓŁ 3D
- WYMIANA OPON

tel. serwis **32 415 23 41**

ul. Mikołaja 9, Racibórz
www.auto-sprawnosc.pl

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2021r., poz.1899)

Wójt Gminy Pietrowice Wielkie

podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Gminy Pietrowice Wielkie, ul. Szkolna 5, na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy zamieszczone zostały wykazy nieruchomości przeznaczonych do zamiany i dzierżawy. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy, (tel. 32 419 80 75 wew. 140).

Zapytaj prawnika. Kiedy spadek dziedziczny rodzeństwo zmarłego?



NATALIA LEWANDOWSKA-FAC
radca prawny, mediator

Zasadą jest, że w pierwszej kolejności spadek po zmarłym dziedziczą jego żona i dzieci. Jeśli zmarły nie miał żony ani dzieci wówczas dziedziczą po nim jego rodzice. A co z

rodzeństwem zmarłego? Oni dziedziczą jeśli jedno z rodziców lub oboje nie dożyli otwarcia spadku, czyli śmierci spadkodawcy. Rodzeństwo spadkodawcy dziedziczy więc w dwóch podstawowych sytuacjach:

- gdy w chwili śmierci spadkodawcy zmarły nie miał żony ani dzieci a jego rodzice bądź jeden z rodziców nie żyją,
- gdy spadkodawca przepisał swój majątek w testamencie swojemu rodzeństwu pomimo np. tego że miał dzieci.

Dlaczego nie jest to katalog zamknięty? Ponieważ prawo spadkowe daje spadkodawcy możliwość rozporządzania swoim majątkiem. I odwrotnie, spadkobiercom daje możliwość przyjęcia lub odrzucenia spadku. A to oznacza np. taką sytuację, że nawet jeśli zmarły nie miał żony ani dzieci, a jego

rodzice nie żyli w chwili otwarcia spadku to mógł on swój majątek przepisać w testamencie np. na przyjaciela albo tylko jedno z rodzeństwa. Mógł również dokonać innych dyspozycji na wypadek śmierci w testamencie. Nie należy również zapominać, że spadek to nie tylko aktywa ale również długi. Może się zdarzyć tak, że rodzeństwo zmarłego spadku odrzuci. Bądź jeszcze inna sytuacja, gdy dzieci spadkodawcy w chwili jego śmierci nie żyły, ale żyły ich dzieci, czyli wnuki spadkodawcy. Wówczas to one wejdą w krąg spadkobierców. Każdą z tych sytuacji należy więc rozpatrywać indywidualnie i w oparciu o cały, czasem skomplikowany, stan faktyczny w czym może zdecydowanie pomóc rozmowa z prawnikiem, który wyjaśni wszystkie zawiłości.

Cztery stypendia powiatowe dla studiujących pielęgniarstwo w ANS

W starostwie rozdzielono pierwsze w dziejach samorządu powiatowego stypendia dla studentów pielęgniarstwa w Akademii Nauk Stosowanych (dawne PWSZ) w Raciborzu. Pobierający wsparcie finansowe muszą po studiach zatrudnić się w szpitalu rejonowym.



■ Wicestarosta Marek Kurpisz podkreślił, że Powiat przyznał stypendia wszystkim, którzy zgłosili się będąc mieszkańcami ziemi raciborskiej

Stypendia rozdano w drugim naborze, bo za pierwszym razem okazało się, że większość aplikujących to osoby już pracujące, a samorządowcom chodziło o promocję zatrudnienia w szpitalu podległym Powiatowi.

stypendialna zebrała się 5 stycznia. Członkowie komisji kierowali się czterema przesłankami, przydzielając stypendia. Wpierw studiującym na trzecim roku. Następnie kierowali się uzyskaną średnią ocen, a potem faktem zamieszkania na terenie powiatu. Na koniec decydowała data wpływu wniosku o stypendium.

Cztery przesłanki

Przyznawano stypendia na 9 miesięcy, w roku akademickim wypłacane do 29 grudnia. Jak poinformował na posiedzeniu komisji zdrowia wicestarosta Marek Kurpisz wpłynęło siedem zgłoszeń od studentów. Cztery wnioski były od mieszkańców z powiatu raciborskiego. Komisja

Odwdzięczają się na Gamowskiej

Kwota zarezerwowana w budżecie Powiatu wystarczała na trzy stypendia, ale uznano, że wypłata nastąpi dla czterech osób, do czego przychylił się zarząd powiatu. Środki zabezpieczono i pieniądze otrzyma-

1000 zł
wynosi stypendium Powiatu Raciborskiego dla studiujących pielęgniarstwo w ANS

ją dwie osoby studiujące na trzecim roku i dwie osoby na drugim roku. Kto będzie pobierał stypendium przez 12 miesięcy, musi po ukończeniu nauki zatrudnić się na rok w szpitalu w Raciborzu. Kto stypendium będzie otrzymywał 24 miesiące, tyle samo czasu musi poświęcić pracy w lecznicy na Gamowskiej. (ma.w)

OFERTY PRACY

kontakt +48 885 311 928

SPAWACZ

ŚLUSARZ

BRYGADZISTA

OFERUJEMY:

• atrakcyjne wynagrodzenie
• możliwość refundacji dojazdów do pracy
• stabilne zatrudnienie na umowę o pracę

ul. Opolska 79A, 47-303 Krapkowice
www.zampap.eu

IBIMS: Eko-Okna w grudniu radziły sobie najlepiej na Facebooku wśród producentów okien

Instytut Badań Internetu i Mediów Społecznościowych (IBIMS) sprawdził jak profile producentów okien radziły sobie na Facebooku w grudniu 2022 r. Liderem, zdaniem ekspertów, są Eko-Okna z Kornic (gm. Pietrowice Wielkie).

– Podium grudniowego rankingu producentów okien na Facebooku otworzyła strona marki

Eko-Okna SA. Ten fanpage, z wynikiem 4,4 tys. interakcji, został liderem zestawienia. Tym samym pozostawił swoich konkurentów daleko w tyle. Na drugim miejscu uplasowała się strona marki DRUTEX SA (4 tys. interakcji). Za nią, z wynikiem 2,9 tys. interakcji, znalazł się profil firmy KRISPOL – czytamy w raporcie.

Wyliczono, że Eko

-Okna SA na Facebooku zamieściły 29 postów, VEKA Polska (21 wpisów), OKNOPLAST Polska (20 publikacji) oraz DRUTEX SA (17 postów). Największą liczbę polubień uzyskała strona Eko-Okna SA (2,3 tys.). Ten fanpage zebrał również najwięcej komentarzy (1,3 tys.) oraz udostępnień (323).

(d)

WWW.AGRONOWINY.PL

Agro NOWINY

NOWY SPECJALNY PORTAL DLA ROLNIKÓW I BRANŻY ROLNICZEJ

CZYTAJ NAS CODZIENNIE!

- lokalna tematyka
- porady specjalistów
- tajemnice sukcesu największych gospodarstw
- innowacje w gospodarce rolnej
- przypomnienia ważnych terminów
- komunikaty urzędowe
- oferty firm z regionu



Więcej informacji znajdziesz
w kwartalniku **AGRONOWINY** (nakład 10 tys.)

Napisz do nas!

- Redakcja: agro@nowiny.pl
- Promocja: reklama@nowiny.pl

AgroNowiny – najbogatsze źródło lokalnej informacji dla rolników i branży rolniczej



KS. ŁUKASZ LIBOWSKI
lukasz.damian.libowski@gmail.com

Damian to ksiądz archidiecezji przemyskiej, diecezji ze wszystkich polskich najlepszej – mówi się wszak, że najgorszy ksiądz przemyski

lepszy jest od najlepszego księdza skądinąd... Przyszedł Damian na studia z filozofii dwa lata za mną, po czteroletniej posłudze na parafii. Píše doktorat z filozofii średniowiecznej, z wiktorynów, tj. autorów związanych z paryskim opactwem św. Wiktora, dla którego złotym wiekiem było stulecie XII – dokładnie:

zajmuje się egzegezą biblijną jako narzędziem kształtowania cnót etycznych i teologicznych u Hugona ze św. Wiktora. Bardzo często, codziennie właściwie, stajemy z Damianem do mszy o tej samej porze przy tym samym ołtarzu w kościele akademickim KUL. Ma w sobie Damian dużo spokoju. I tryska wielkim poczuciem humoru.

Kościół wczoraj. Kościół dziś. Kościół jutro?...

Na początku pragnę wyrazić wdzięczność za możliwość przedstawienia swoich osobistych przemyśleń na temat Kościoła. Nie będzie to, rzecz jasna, wykład z eklezjologii, ale próba wyrażenia własnych obserwacji i doświadczeń związanych z Kościołem.

Moja refleksja obejmie trzy zasadnicze kwestie: o Kościele, który mnie zrodził, o Kościele, jakiego doświadczam, oraz o Kościele, o jakim marzę. Nie rozwodząc się tu na wstępie dłużej, przejdę do pierwszej z zasygnalizowanych kwestii.

Kościół, który mnie zrodził

Pisząc o tym, widzę Kościół jako Matkę. Matkę ludzi ochrzczonych i wierzących. Czynność rodzenia kojarzy mi się jednoznacznie z kobietą, matką. Z woli Bożej to kobieta wydaje na świat potomstwo. To ona przekazuje światu nowe życie. Dlatego w Kościele widzę początek mojego życia wiary. Jestem ogromnie wdzięczny za narodziny w Kościele i dla Kościoła. Nie chcę jednak zredukować „Kościół rodzącego mnie” jedynie do momentu chrztu świętego. Jestem bowiem przekonany, że owo „chrzcielne zrodzenie mnie w Kościele” zainauguowało w moim życiu piękną, duchową przygodę trwającą do dnia dzisiejszego.

Jako dziecko, a później młodzieniec, dorastałem „niby w tym samym Kościele, ale jakby trochę innym...”. Z innej perspektywy patrzyłem na Kościół, zawsze jednak widząc w nim ważną, bo Chrystusową, Wspólnotę. Do dzisiaj mile wspominam moją obecność w życiu Kościoła, jako ministrant, lektor czy uczestnik rozmaitych grup duszpasterskich. Mimo wielu obowiązków, zarówno domowych, jak szkolnych, chętnie uczestniczyłem w spotkaniach formacyjnych pogłębiających moją relację z Bogiem i bliźnimi. Być może wtedy było łatwiej, bo będąc młodym

człowiekiem, nie adorowałem komórkowych czy komputerowych ekranów, ale mogłem swój wolny czas poświęcać na bezpośrednie rozmowy i fascynujące spotkania.

Nadmienię, że wspominam nie tylko chwile o religijno-liturgicznym charakterze, ale również zwyczajne, często pełne radości i życzliwości spotkania z rówieśnikami. Do dzisiaj mam w pamięci kapłanów, którzy z wielką gorliwością i duszpasterskim zapalem przybliżali mi piękno Kościoła. Nie ukrywam, że doświadczenia z tamtych lat pomogły mi w znacznej mierze pozytywnie odpowiedzieć na Boże zaproszenie do służby kapłańskiej. Choć minęło już trochę czasu, z ogromnym wzruszeniem i niekiedy ze łzą w oku wracam do tamtych dni.

Kościół, jakiego doświadczam

Zdaję sobie sprawę, że choć czas nieuchronnie płynie, nadal żyję w tym samym Kościele. W Kościele, który założył Chrystus i który będzie trwał aż do skończenia świata. Z tej racji, że od prawie dziesięciu lat jestem księdzem, doświadczam Kościoła z nieco innej perspektywy. Pewnie określenie „od kuchni” nie jest w tym miejscu najszcześliwsze, ale mniej więcej tak to rozumiem.

Doświadczam Kościoła bezpośrednio i namacalnie, zwłaszcza, gdy sprawuję sakramenty święte. Doświadczam dumy rodziców, którzy przynoszą dziecko do chrztu świętego. Doświadczam radości dzieci, które z ogromnym przeżyciem przyjmują po raz pierwszy Jezusa w dniu I Komunii Świętej. Doświadczam, nie zawsze, lecz często, dojrzałych postaw młodzi, która chce otworzyć serce na działanie Ducha Świętego w sakramencie bierzmowania. Doświadczam szczerą skruchy ludzkiego serca, które prosi o Boże miłosierdzie. Doświadczam żywego Chrystusa, który poprzez moją



■ Ks. Damian Wierdak w dżungli amazońskiej w Ekwadorze ZDJ. Z ARCH. KS. D. WIERDAKA

niegodną posługę błogosławi małżeństwa.

Wreszcie doświadczam tego, co najtrudniejsze na tym świecie, czyli ludzkiego cierpienia, choroby i śmierci. Nie zawsze wszystko rozumiem. Nie zawsze potrafię pomóc. Często, po ludzku, reaguję zwykłą bezradnością. Ale jestem przekonany, że towarzysząc innym przeżywać ich strapienia, naśladując Jezusa, który nigdy nie był obojętny na ludzką krzywdę i niedolę.

Kościół, o jakim marzę

W tytule mojej wypowiedzi postawiłem, nie bez powodu, znak zapytania. Zastanawiam się bowiem, czy moje, choćby najpiękniejsze, marzenia o Kościele nie będą kolidować z Chrystusową, jedyną i najlepszą wizją Kościoła.

Chcąc jednak odnieść się do tej

kwestii odpowiem następująco: marzę o takim Kościele, o jakim marzy Chrystus. Moje osobiste, ludzkie marzenia o Kościele mogą odbiegać od wizji Chrystusa, który przecież najlepiej wie, czym jest Kościół i jak powinien wyglądać. Myślę również, że piękno Kościoła zależy od mojej i Twojej, drogi Czytelniku, postawy względem niego.

Jeśli jednak miałbym podzielić się choć jednym marzeniem o Kościele, to byłoby ono takie: chciałbym, aby wszyscy ludzie, niezależnie od wszelkich różnic, widząc moją i Twoją, drogi Czytelniku, chrześcijańską postawę życiową, mogli zawołać: „Patrzcie, jak oni się miłują!...”.

W konkluzji do swojej związanej refleksji pragnę dodać, że jestem

wdzięczny Bogu, że mogłem wzrastać w Kościele wówczas, gdy medialna zorganizowana nagonka nie roztaczała jeszcze tak szerokich antykościelnych kręgów. Rozumiem wątpliwości ludzi młodych, którzy niemal każdego dnia są faszzerowani atakami na Kościół i duchownych.

Zachęcam jednak, abyśmy wspólnie koncentrowali się na dobru i pięknie, jakie na tym świecie czyni Kościół. Pamiętajmy, że to od nas, duchownych i świeckich, czyli ode mnie i od Ciebie, zależy obraz Kościoła. Bądźmy wdzięczni Bogu i ludziom, którzy pokazali nam Kościół. Bądźmy także tymi, którzy dla kolejnych pokoleń będą wiernymi świadkami naśladującymi Chrystusa i kochającymi Kościół święty, naszą Matkę.

ks. Damian Wierdak

Przy studniówce nie myśli się o feriach.

DLO Racibórz bawiło się w Tworkowie

Na 104 dni przed egzaminem maturalnym – 21 stycznia – odbyła się studniówka Diecezjalnego Liceum Ogólnokształcącego w Raciborzu. Bawiło się na niej 13 uczniów i ich osoby towarzyszące, a także grono pedagogiczne. Oprawą muzyczną zajęł się Tomasz Pomiołło z Radia Vanessa.

A jak wyglądało menu kolacji studniówkowej? Raczej standardowo, jak przyznali uczniowie, ale koniecznie z dewolajem.

– To ważne wspomnienie dla tych 4 lat nauki, symbol czasu przedmaturalnego, po tej szalonej zabawie trzeba przysiąc do książek – usłyszeliśmy od organizatorów imprezy.

– Teraz możemy razem spędzić ten piękny czas, później już może się nie wydarzyć dla takiego grona – dodały nasze rozmówczynie.

Rodzinna atmosfera

Co sprawia, że młodzież wybrała właśnie DLO, nowy projekt edukacyjny sprzed paru lat, a nie te najstawniejsze szkoły średnie jak Mickiewicza, Kasprówicza czy centra kształcenia zawodowego? – Panuje tu naprawdę rodzinna atmosfera, a my dobrze się czujemy w swoim towarzystwie i spędzamy ze sobą dużo czasu – zaznaczyły maturzystki.



■ W części oficjalnej studniówki dziękowano nauczycielom za ich wkład w przygotowanie młodzieży do egzaminu maturalnego

– Klasa jest mała, ale bardzo zgrana – charakteryzowała maturzystów ich wychowawczyni Barbara Marcol, polonistka. To pierwsze jej wychowawstwo w pracy nauczyciela. – Tym bardziej będę ich mile wspominać. A studniówka? Pamiętam dokładnie własne studniówkowe przeżycia, co pozwala mi dziś identyfikować się z młodzieżą – mówiła nam pani Barbara.

Ostatni oddech

Według niej, zabawa na 100 dni przed egzaminem dojrzałości to ostatni oddech przed ważnym testem dla ich przyszłości. – Jednocześnie to pierwsza oficjalna impreza w ich wczesnej dorosłości, więc na pewno ją dobrze zapamiętają. Poza tym przygotowania do niej są nie mniej ważne niż sama zabawa – uśmiechała się Marcol.

”

Niektórzy myślą, że jak ktoś podejmuje naukę w liceum diecezjalnym, to musi zostać księdzem, albo siostrą zakonną. Tymczasem u nas jest wszystko takie jak w innych szkołach. Jesteśmy normalną szkołą z katolickimi wartościami. Mamy też czas zabawy, czas na studniówkę i z tego się bardzo cieszymy – ksiądz Adrian Bombelek



■ W takim gronie ci młodzi ludzie przystąpią w maju do egzaminu dojrzałości



■ Taniec otwierający bal studniówkowy został przygotowany przez Wiktorię Kolbe

Dla szkoły to druga studniówka, ale już trzecia klasa maturalna, w tym pierwsza poza jej siedzibą. Przed rokiem młodzież bawiła się w gmachu dawnego Gimnazjum nr 5 przy ul. Opawskiej, gdzie DLO przebywało na czas remontu swojej siedziby na Ostrogu.

– Dzięki temu, że szkoła jest mała, możemy bardziej skupić się na uczniu. Łatwiej jest nam pracować z młodzieżą. Te relacje są zażyłe, bo to nie jest żaden moloch. I to jest nasz plus – stwierdziła Barbara Marcol.

Polonez z akcentem sportowym

Młodzież przygotowała do tańca – poloneza Wiktorii Kolbe. To nauczyciel wychowania fizycznego, absolwentka ZSOMS, gdzie mogła podpatrywać pomysłodawczynię wielu oryginalnych polonezów dla maturzystów tej szkoły – Małgorzatę Bonk.

DLO to nie jest szkoła, po której zostaje się tylko księdzem albo zakonnicą – uśmiechał się proboszcz Adrian Bombelek, który jest jednocześnie dyrektorem liceum. Przy okazji wspominał swoją studniówkę, z czasów nauki w II LO – raciborskim Mickiewiczu. Bal miał miejsce w hali Rafako. – To miłe wspomnienie. Było nas tam wte-

dy bardzo dużo. Nie było jeszcze mody na studniówki w restauracjach. One się odbywały w szkolnych salach gimnastycznych, albo tak jak moja – w hali sportowej, żeby zmieścić więcej

młodzieży. Z kolegami i koleżankami z liceum wciąż mam serdeczny i dość częsty kontakt – powiedział nam proboszcz ze Starej Wsi.

(ma.w)

Poczuj się bezpiecznie!

Systemy alarmowe
i monitoring
w promocyjnych
cenach!

Pierwsze 3 miesiące
GRATIS!

Dlaczego ERA?

- ▶ ponad 70 lat doświadczenia w ochronie
- ▶ profesjonalne Grupy Interwencyjne (zawsze 2-osobowe, uzbrojone patrole)

Biuro Obsługi Klienta
tel. (32) 77 25 567/543
tel. 664 44 55 66
bok.monitoring@era.com.pl
www.era.com.pl



MONITORING

Głodni ziemi spotkali się z dyrekcją KOWR-u. Oficjalny projekt podziału już jest

Dyrektor częstochowskiego oddziału Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Konrad Jarzyński oraz pracownicy ośrodka spotkali się z rolnikami z terenu powiatu raciborskiego w sprawie dalszych działań dotyczących podziału ziem dzierżawionych przez spółkę Agromax.

Jak już wcześniej informowaliśmy, temat zainicjował w 2020 roku, także spotkanie na Zamku Piastowskim, radny powiatowy Łukasz Mura. Od tamtej pory zorganizował kilka spotkań na miejscu (zamek, remiza w Sudole) oraz wyjazdowych – w ministerstwach i KOWR.

Te pierwsze służyły poinformowaniu rolników o możliwości starania się o dzierżawę, a pobyty w stolicy – przekonywaniu urzędników państwowych do rozwiązań, jakich oczekują rolnicy.

Radny Mura był 3 stycznia w siedzibie KOWR, gdzie pozyskał założenia koncepcji podziału gruntów. Oficjalnie ogłosił je w Raciborzu szef ośrodka na otwartym spotkaniu, we wtorek 17 stycznia. Wydarzenie odbyło się ponownie na Zamku Piastowskim.

Przygotowana koncepcja podziału dotyczy terenów w gminach Rudnik, Krzyżanowice i Krzanowice. Ogółem do podziału jest 2480 ha.

Techniczne przedłużenie umowy

W spotkaniu uczestniczyli rolnicy z całego powiatu raciborskiego, którzy byli zainteresowani dzierżawą gruntów, które powrócą do KOWR-u. Umowa z dotychczasowym dzierżawcą

– spółką Agromax – wygasa z końcem czerwca. Nastąpi jednak techniczne przedłużenie umowy firmie do końca roku celem dokonania zbiorów. Spotkało się to ze zrozumieniem wśród zainteresowanych rolników.

Jak mówili przedstawiciele ośrodka, przetargi będą jednak ogłoszone już w tym roku. Ziemia nie może bowiem leżeć ugiorem. Pojawiało się również pytanie od obecnej na sali posłanki Gabrieli Lenartowicz z PO, czy grunty te nie zostaną przekazane na niewielki czas przejściowy, np. jednej ze spółek Skarbu Państwa. Padła nawet nazwa paliwowego gigantu – Orlenu. Dyrektor KOWR-u wykluczył istnienie takich planów.

Akceptacja w 90 procentach. Problemy z Ośrodkami Produkcji Rolnej

Dyrektor Jarzyński oraz pracownicy przedstawili szczegółowo projekt, wyjaśnili też kwestie związane z obiektami będącymi na niniejszym terenie oraz omówili konkretne działki. Jak podkreślają sami rolnicy oraz radny Mura, projekt w 90 procentach spełnia ich oczekiwania.

Pozostał jednak problem dotyczący Ośrodków Produkcji Rolnej – w Bojanowie – o powierzchni 266 ha i w Tworkowie, gdzie znajduje się 116 ha. W tych przetargach mogą wystartować zarówno rolnicy, jak i firmy. OPR-y stanowią razem 382 ha gruntów rolnych, czyli 15,4% z całości ziem przeznaczonych do dzierżawy.

Pojawiły się różne głosy



■ Konrad Jarzyński i specjaliści z częstochowskiego oddziału KOWR przedstawiają rolnikom propozycje podziału ziem do dzierżawy



■ Trudno było pomieścić w sali konferencyjnej zamku wszystkich chętnych. Na pierwsze spotkanie przed dwoma laty przyszło ich kilkudziesięciu, teraz było kilka razy więcej

i pomysły, między innymi sprzedaż obiektów oraz rozbicie OPR-ów na mniejsze działki. Przedstawiciele KOWR-u wskazywali jednak, że rozwiązania przez nich zaproponowane są dobre. Podali, że inne możliwości nie są do zrealizowania.

Problemy z przetargami

Rolnicy zwrócili się z apelem do dyrektora KOWR-u aby przetargi były ograniczone i ofertowe. Drugą formą przetargu jest wariant licytacyjny. Rolnicy wskazywali, że jest to dla nich niekorzystne rozwiązanie. W przetargu licytacyjnym nie mają szans, a chodzi przecież o to, aby rodzinne rolnictwo było tutaj uprzywilejowane.

Zwrócono się też z apelem o podjęcie działań, aby wy-

„
Chcemy, by w myśl zapisów prawa, promowane były gospodarstwa rodzinne
– radny powiatowy Łukasz Mura.

kluczyć możliwość udziału w przetargach osób z innego województwa oraz powiatu. Przykładem jest gmina Rudnik sąsiadująca z województwem opolskim oraz gmina Krzyżanowice sąsiadująca z Lubomią (powiat wodzisławski).

Jak zapowiedzieli przedstawiciele KOWR-u sprawę tę muszą sprawdzić, gdyż

Gabriela Lenartowicz

Na terenie powiatu raciborskiego zgłaszane jest przez rolników indywidualnych bardzo duże zapotrzebowanie na dzierżawę gruntów rolnych. Rolnicy w większości nie są zainteresowani dzierżawą zabudowanych nieruchomości rolnych i preferują wydzielanie niezabudowanych gruntów rolnych pod uprawę. Tymczasem grunty te to głównie zwarte kompleksy działek o dużych, czy nawet bardzo dużych powierzchniach, do stu hektarów, skupionych wokół baz tych gospodarstw. Jako że, zarówno zapisy ustawowe nie są wystarczająco precyzyjne, a i dotychczasowe decyzje Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa nie zawsze przejrzyste, budzą wiele obaw wśród rolników. Temat dzierżawy gruntów zgodnie z ustawą z dnia 16.09.2011 r. o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych innych ustaw był też przedmiotem burzliwej debaty na posiedzeniu sejmowej Komisji Rolnictwa.

Informacje i uwagi z posiedzenia tej komisji przekazałam w formie pytań na spotkaniu. Deklarując dalszą współpracę wyraziłam troskę by rozstrzygnięcia KOWR były racjonalne i sprawiedliwe; zgodne z interesem rolników, ale też sprzyjające rozwojowi śląskiego rolnictwa. Takie bowiem oczekiwania artykułowane są przez rolników i samorządowców, z którymi wcześniej wielokrotnie się spotykałam w trybie roboczym.

Grunty należały kiedyś do kombinatu

Program przewiduje podział i przygotowanie do dzierżawy w drodze przetargów nieruchomości w odpowiedniej ilości oraz wielkości kompleksów gruntów rolnych gwarantujących należyte wykorzystanie istniejących obiektów budowlanych, mając na uwadze zapotrzebowanie na grunty rolne ze strony rolników indywidualnych. Dotyczy to gruntów Gospodarstw Rolnych Rudnik oraz Tworków – Wojnowice pochodzą ze zlikwidowanego Kombinatu Państwowych Gospodarstw Rolnych w Raciborzu.

Termin obowiązywania tych umów z dotychczasowym dzierżawcą tych gospodarstw, spółką AGROMAX upływa 14 czerwca 2023 roku i nie ma prawnych możliwości przedłużenia terminu ich obowiązywania.

nie wiadomo czy można prawnie dokonać takiego wyłączenia. Dotychczas rolnicy z gmin sąsiadujących mogli brać udział w tego typu przetargach. – KOWR jest również po to, aby pilnować przestrzegania prawa, a nie jest od naginania tego prawa – stwierdzili goście z ośrodka.

W spotkaniu poruszono

również inne kwestie. Podziękowanie dla KOWR-u złożył radny Łukasz Mura, a rolnikom podziękował dyrektor Jarzyński. Szef KOWR zapowiedział, że rolnicy mają wysłać pisma do KOWR-u w tej sprawie, a jeśli zajdzie taka potrzeba to przyjedzie do Raciborza na następne spotkanie.

Fryderyk Kamczyk Agronowiny.pl

2480
tyle hektarów jest do podziału między dzierżawców



■ To był jeden z najliczniejszych polonezów w tegorocznym sezonie studniówkowym na Raciborszczyźnie ZDJ. FOTOPERŁA – MIROSŁAW BASISTA (4)



■ Młodzież postawiła na dobrą zabawę na swoim balu przed maturą



■ Imprezę w Rogowie poprowadzili Kacper Cichocki i Zuzanna Świtalska

Ekonomik na 100 dni przed maturą zawitał u Kaczyny w Rogowie

14 stycznia samych uczniów bawiło się tam 86, a do tego zaproszono 29 nauczycieli. Pełny skład – 194 osoby – uzupełniali partnerzy. Swoich podopiecznych mieli tutaj wychowawcy: Wojciech Łyżniak, Anna Jaroniak i Beata Gawlik, Marta Ogonowska (w zastępstwie Teresy Gorzalnik). Imprezę otwierał dyrektor Paweł Ptak.

W rolę prowadzących wcielili się Kacper Cichocki i Zuzanna Świtalska. – Podsumowujemy 4 lata naszej nauki w szkole, a były ciężkie co tu kryć (w 2020 roku zaczęła się pandemia koronawirusa – przy red.), byliśmy poszkodowanym rocznikiem – mówili przed swoim występem.



■ Dyrektor ZSE Paweł Ptak zachęcał, by w noc studniówkową nie myśleć o egzaminach maturalnych

Dziękowano wychowawcom, a dyrektor Ptak oficjalnie rozpoczął studniówkę. Wzniesiono uroczysty toast (wcześniej do stolika z kieliszkami po-

deszli panowie i podali je swoim partnerkom).

Odańczono dwa polonezy – po 2 klasy w każdy z tańców. Wzięli w nich udział uczniowie klas 4H, 4E, 4R, 4L – to kształcący się w zawodach: handlowiec – spedytorka, ekonomista, pracownik reklamy i logistyk.

Na czele grupy organizującej wydarzenie stanęła Martyna Bujak. Przyznała, że funkcja jest lekko stresująca, a najwięcej emocji było przy liczeniu wpłat uczestników studniówki. Martyna przyznała nam, że impreza podrożała w stosunku do zeszłorocznych cen za bal na 100 dni przed maturą.

Rozmawialiśmy z wychowawcą klasy maturalnej,

jednym z najdłużej związanych z „Ekonomikiem” nauczycieli – Wojciechem Łyżniakiem. Uważa on, że mimo zmian pokoleniowych młodzież jest wciąż taka sama, a on nie zmieniłby swej decyzji o wyborze zawodu pedagoga.

Dyrektor placówki Paweł Ptak mówił, że studniówka rozpoczyna w życiu młodych ludzi etap przejścia z wczesnej dorosłości w dojrzałość. Uważa też, że choć w perspektywie uczniowie mają dużo nauki, to tej nocy nie powinni o tym w ogóle myśleć.

Na zabawie „Ekonomika” spotkaliśmy absolwenta „Mechanika”, który przez obostrzenia pandemiczne nie miał okazji przeżyć tam swojej studniówki. Okazja

do nadrobienia strat nadarzyła się dzięki partnerce, z którą przybył się bawić w Rogowie. – Studniówka jest imprezą, na której spotyka się grupa ludzi, co spędzali ze sobą niemal każdy dzień, ucząc się w szkole. Za 100 dni drogi wielu z nich się rozejdą. Mówił o tym nasz kolejny rozmówca – Maciej.

Sesję zdjęciową wykonywał dla „Ekonomika” Mirek Basista z firmy FotoPerła. Podglądaliśmy fotografów przy pracy. Pan Mirek zachęcał młodych, by wykazali się kreatywnością przy pozowaniu, bo na 100 dni przed maturą powstają wyjątkowe zdjęcia. (ma.w)

TEKST SPONSOROWANY

Znamy się z żoną już czternaście lat. To prawda, że jest między nami duża różnica wieku i dlatego musieliśmy się bardzo starać o akceptację naszego związku. Teraz gdy wyszliśmy na prostą, okazało się, że otrzymaliśmy cios ze strony, której w ogóle się nie spodziewaliśmy. Przez cały ten okres nigdy nie zawiodłem się na swojej żonie, ufam jej bezgranicznie i choć oczekiwałam, że zacznie popełniać błędy – nic takiego się nie stało. Na pewno jesteś zawiedziona. Przez ostatnie dwa lata musi się mną szczególnie opiekować. Życzę każdemu takiej żony. Myślę, że Pan Bóg wiedział co robi, przedłużając mi na razie życie, żebym uporządkował swoje sprawy oraz zabezpieczył ją po mojej śmierci. Nigdy tego nie zrozumiesz. Naprawdę myślisz, że nie było Cię widać jak chowałaś się przed nami w dole pod tarasem, za rynną lub wycofywałaś się do domu?! Nie masz czystego sumienia. Uważasz, że Koronka do Miłosierdzia Bożego o 15:00 to cała wiara na którą Cie stać, a nawet nie stosujesz się do słów modlitwy. Jak będzie trzeba, to przyjaciel po mojej śmierci zwróci się w moim imieniu do wszystkich mieszkańców naszej miejscowości o pomoc. Nie pozwolę Ci na krucjatę, czy co tam sobie wymyśliłaś. Cdn.

PUBLIKACJA OPŁACONA PRZEZ NADAWCĘ

Dom przyjąć w Pogrzebieniu na sprzedaż. Cena? Prawie 5 mln złotych

– Na trasie z Rybnika do Raciborza (droga 935) w przepięknej scenerii lasów i wąwozów posadowiony jest świetnie prosperujący obiekt gastronomiczno-hotelowy – anonsuje pośrednik. Mowa o Złotej Iglicy w

Pogrzebieniu (gm. Koronowac).

Pośrednik w ofercie podkreśla, że „firma ma zbudowaną dobrą markę. Rozwinięte usługi cateringu w całym powiecie. Czynną restaurację, funkcjonujący hotel i podpisane

umowy na 3 lata do przodu na zorganizowanie imprez rodzinnych i biznesowych. Organizowane są śluby w plenerze, szkolenia zakładów pracy, imprezy okolicznościowe”. – Wartością dodaną jest stała załoga zatrudniona od lat na umowy

o pracę – czytamy.

Cena za 1032 m kw. to 4 900 000 zł.

To kolejny, po Galerii Młyńskiej w Raciborzu czy domu seniora w Zabelkowie, obiekt na sprzedaż z terenu powiatu raciborskiego. (d)

O krok do tragedii? W Borucinie zabrakło potrzebnego oznakowania, problem na szczęście rozwiązano

Budowa i przebudowa systemu kanalizacji deszczowej w rejonie Domu Kultury w Borucinie ma uchronić mieszkańców przed ich ciągłym zalaniem, kiedy przez region przechodzą intensywne opady deszczu. Przynajmniej takie jest założenie. Realizacja inwestycji jednak nie zadowala wszystkich. Na jeden, ale bardzo ważny szczegół, zwraca uwagę mieszkaniec wsi. Problem rozwiązano po interwencji Nowin.

Mieszkaniec interweniuje, urząd reaguje

– Niezabezpieczone głębokie wykopy, brak odpowiedniego oznakowania, totalna samowolka wykonawcy, brak kontroli nad przeprowadzeniem remontu – tak mieszkaniec krzanowickiej wsi opisał swoje obawy względem

inwestycji realizowanej w Borucinie. W rozmowie z Nowinami szczególnie narzekał na brak odpowiedniego oznakowania. Zgłoszenie sprawdziliśmy organoleptycznie i faktycznie nie zastaliśmy tam stosownych informacji, chociażby przy głębokich wykopach; wydawało się, że nocą nietrudno o tragedię.

Skontaktowaliśmy się z Urzędem Miejskim w Krzanowicach, czyli inwestorem. Na odpowiedź musieliśmy trochę poczekać, ale na urzędniczą reakcję już nie, bo problem rozwiązano w kilkanaście godzin. Przy głębokich wykopach postawiono potrzebne szczególnie dla przejezdnych, niebędących gotowych na taką niespodziankę.

Andrzej Jelonek, kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej Inwestycji i



■ Problem z brakiem oznakowania szybko rozwiązano

Rolnictwa odpowiedział Nowinom, że „wykonawca prac zobowiązany jest do odpowiedniego oznakowania terenu, zgodnie z zatwierdzonym projektem organizacji ruchu na czas prowadzenia robót”. – Po otrzymaniu informacji o nieprawidłowościach na ww. budowie, urząd niezwłocznie interweniował u wykonawcy, który podjął

natychmiastowe czynności związane z właściwym uzupełnieniem oznakowania mającego na celu wyeliminowanie zagrożenia dla uczestników ruchu – tłumaczy kierownik.

Pytany, kiedy zakończą się prace związane z inwestycją, odpowiadał, że według sporządzonego protokołu, uzgodnionego również przez Powiatowy

Zarząd Dróg w Raciborzu – zarządcę drogi, zaplanowano to na przełom stycznia i lutego.

Oczekiwana inwestycja

– To nie tylko ważna inwestycja dla nas, jako urzędników, ale przede wszystkim mieszkańców Borucina – mówił Nowinom Andrzej Strzedulla, burmistrz Krzanowic, kiedy podpisano umowę na realizację zadania.

To oczekiwane zadanie przez mieszkańców, zwłaszcza tych cierpiących w trakcie nawalnych deszczu. Niejednokrotnie najpierw musieli walczyć z wodą, a później z tym co żywił przyniósł ze sobą. Na pomoc mają też przyjść zbiorniki, które gmina planuje zbudować na końcu ulicy Kopernika, które mogłyby przyjąć nadmiar wód opadowych po ulewnych deszczach. Choć nikt i nic

nie może dać mieszkańcom 100 procent pewności, że te zmiany uchronią ich przed tym problemem. Mówił o tym Nowinom burmistrz w trakcie wywiadu. – W 100 procentach nikt tego nie jest w stanie zapewnić. Każdy system kanalizacyjny, czy też zbiorników ma określoną pojemność. A więc zawsze może zdarzyć się opad większy, który spowoduje, że tej wody będzie za dużo. Ale zadanie, które podejmujemy, powinno ograniczyć częstotliwość podtopień zwłaszcza w rejonie domu kultury i dalej na Bojanów. Myślimy, że te podtopienia zostaną wyeliminowane. Problem może być jeszcze wyżej wioski, w rejonie remizy OSP. Tam ilość dopływającej wody z okolicznych pól jest duża. Ciągłe prowadzimy starania, aby wybudować tam zbiorniki, które będą tę wodę przechwytywać – mówił nam burmistrz. (mad)

Ministerstwo Zdrowia przedstawia nowe statystyki zakażeń i informuje o nowym wariantie koronawirusa w Polsce

– Badania potwierdziły 2 451 zakażeń koronawirusem (w tym 561 ponownych) – poinformowało Ministerstwo Zdrowia. To raport zachorowań za okres od 19 do 25 stycznia.

Nowe przypadki zakażenia wykryto u osób z województw: mazowieckiego (414), śląskiego (369), małopolskiego (236), dolnośląskiego (203), kujawsko-pomorskiego (177), wielkopolskiego (165), lubelskiego (134), łódzkiego (117), pomorskiego (93), zachodniopomorskiego (84), opolskiego (79), warmińsko-mazurskiego (76), świętokrzyskiego (71), podlaskiego (68), podkarpackiego (58) i lubuskiego (53). Z powodu COVID-19

zmarło 8 osób, z powodu współistnienia COVID-19 z innymi schorzeniami zmarło 28 osób – podaje resort. Od początku pandemii w Polsce odnotowano 6 376 708 zakażeń, w tym zmarły 118 702 osoby.

W przypadku Subregionu Zachodniego liczba nowych i ponownych zakażeń kształtuje się następująco:

- Powiat raciborski: 4 nowych zakażeń/ 4 ponowne zakażenie
- Rybnik: 0/0
- Powiat rybnicki: 0/1
- Powiat wodzisławski: 2/0
- Jastrzębie-Zdrój: 3/1
- Żory: 0/0

Tymczasem Ministerstwo Zdrowia potwierdziło, że do Polski dotarła nowa odmiana wariantu Omikron

koronawirusa SARS-CoV-2. – Nowy wariant koronawirusa Kraken jest bardziej zakaźny. Mamy zwiększoną transmisję w porównaniu do wcześniejszych wersji, subwariantów Omikrona. Jednak nie stanowi on większego zagrożenia w przebiegu COVID-19, czyli nie mamy poważniejszych dolegliwości i powikłań. W tym aspekcie Kraken jest dla nas bardziej bezpieczny, niż poprzednie wersje Omikrona – powiedział na antenie Polsat News rzecznik Ministerstwa Zdrowia Wojciech Andrusiewicz. Dodał, że „w Polsce na razie są zarejestrowane dwa przypadki, choć zapewne jest ich więcej, ale nie każdy dziś idzie do lekarza i się testuje”. (mad)

60 osób na Dniu Babci i Dziadka w Łubowicach

W Łubowicach połączono Dzień Babci i Dziadka organizując bal karnawałowy z okazji ich święta, dodatkowo w spotkaniu uczestniczyły wnuki w wieku 4 – 12 lat. Świętowano 21 stycznia.

Stowarzyszenie Błękitne Anioły postanowiły zapewnić popołudnie pełne atrakcji dla dziadków i wnuków, aby spędzili ten czas na wspólnej zabawie. – Były również „babcie i dziadkowie” adopcyjni, którzy chcieli pobyć wśród dzieci, a swoje wnuki mają już dorosłe lub są daleko. I odwrotnie: były też „wnuki adopcyjne”, które niestety nie mają już dziadków lub dziadkowie przebywają za granicą – opowiada Ewa Porwał, przedstawicielka stowarzyszenia, a za-



FOT. EWA PORWAŁ

Wśród przygotowanych zabaw było m.in. wbijanie gwoździ

razem sołtyska rudnickiej wioski. „Aniołki” zagwarantowały wspaniałą zabawę w wysmienionej atmosferze wśród balonów i kolorowych dekoracji. W programie były między innymi zabawy integracyjne, taneczne, zagadki oraz zabawy ruchowe i konkursy z nagrodami. Było łowienie ryb, wbijanie gwoździ, rozwiązywanie supła, wiązanie kokardek, zwijanie

kłębka włóczki, rozpoznawanie po głosie i po nogach swoich wnuków, budowanie wieży z klocków czy czytanie baśni. Na gości czekał poczęstunek w postaci wysmienionych ciast oraz pizza. O oprawę muzyczną zadbał Paweł Kobza. – Impreza dla dziadków i wnuków w opinii uczestników się udała, wzięło w niej udział 60 osób – relacjonuje pani Ewa. (oprac. d)

Zamach na infrastrukturę w gminie Krzanowice. Zniszczono światłowody sieci ostrog.NET

Ktoś zniszczył sieć światłowodową należącą do sieci ostrog.NET. Dostawca internetu przestrzega: czyn ten według kodeksu karnego jest przestępstwem. Dla osób, które wskażą sprawcę lub sprawców przewidziano nagrodę. Straty oszacowano na 100 tys. zł.

W poniedziałek 23 stycznia, około 20.00, odnotowano brak transmisji do Krzanowic, Pietraszyna oraz Borucina. Po przyjeździe na miejsce ekipy serwisowej i wykonaniu pomiarów okazało się, że w Bojanowie przy ul. Krzanowickiej na wysokości boiska ktoś celowo uciął rurę rhdpe wraz z kablem.

– Sprawca uszkodził kabel zaraz przy zejściu ze słupa energetycznego do ziemi, co utrudniało naprawę. Po

pracy w ciężkich warunkach ok. 22.00 udało się naprawić i przywrócić transmisję do Krzanowic. Niestety okazało się, że nadal nie ma transmisji do miejscowości Borucin. Po kolejnych pomiarach ukazały się kolejne zniszczenia na drodze z Krzanowic do Borucina. W dwóch miejscach sprawca uszkodził kabel dokładnie w taki sam sposób jak w Bojanowie – mówi Maciej Musioł z Ostrog.NET.

Dostawca internetu przypomina, że czyn ten według kodeksu karnego jest przestępstwem. I powołuje się przy tym na następujące przepisy: Kto zabiera, niszczy, uszkadza lub czyni niezdatnym do użytku element wchodzący w skład sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, ciepłowniczej, elektroenergetycznej, gazowej,

telekomunikacyjnej albo linii kolejowej, tramwajowej, trolejbusowej lub linii metra, powodując przez to zakłócenie działania całości lub części sieci albo linii, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8 (art. 254a. Zamach na urządzenia infrastruktury).

– Dlatego o zaistniałym przestępstwie zostały powiadomione organy ścigania, a my dołożymy wszelkich starań, aby sprawca został złapany oraz ukarany – słyszymy w firmie, gdzie podkreślają również, że nie może być tak, że ktoś, działając z jakichkolwiek pobudek, niszczy infrastrukturę, która jest niezbędna do pracy, nauki i normalnego funkcjonowania.

– Po przeanalizowaniu zapisów na urządzeniach możemy stwierdzić, że sprawca

poruszał się od strony Borucina przez Krzanowice do Bojanowa – precyzują pracownicy, dodając, że pierwsza awaria w Borucinie nastąpiła o 19.57, a przecięcie w Bojanowie o 20.05. – W związku z tym ogromna prośba do osób, które poruszały się w tej okolicy i mają jakiegokolwiek informacje lub posiadają nagrania z monitoringu o kontakt z naszą firmą – apeluje dostawca internetu. W Ostrog.NET zapowiadają, że za pomoc w ustaleniu sprawcy przewidziana jest nagroda pieniężna. – Za bezpośrednie wskazanie sprawcy prześlemy 2 tys. zł. Każda



Firma ostrog.NET poszukuje sprawców. Osoby, które zdecydują się wskazać wandalę, otrzymają nagrodę

przydatna informacja także zostanie nagrodzona – dowiadujemy się.

Pracownicy firmy nadal pracują nad usunięciem awarii. Konieczne jest wy-

budowanie tzw. wstawek, zabudowa zasobników światłowodowych oraz zespawanie wszystkiego. Straty szacowane są na prawie 100 tys. zł. (mad)

Krzanowice powitały pierwszego mieszkańca urodzonego w tym roku

Mały Aleksander, syn Kingi i Wojtka, mieszka z rodzicami w Borucinie. Jest spełnieniem ich marzeń i radością w każdym spędzonym wspólnym dniu, nawet jeśli jest czasami pochmurny. Jak twierdzi szczęśliwy tata: „Aleksander to niezwykle spokojne i grzeczne dziecko. Jak do tej pory słodko przesypia noce”, dając tym samym świeżo upieczonym rodzicom odpoczynek.

Burmistrz Krzanowic Andrzej Strzedulla powitał pierwszego nowo narodzonego mieszkańca Gminy Krzanowice.

Podczas odwiedzin Burmistrz wręczył małemu Aleksandrowi symboliczny upominek, a młodym rodzicom list gratulacyjny,



■ Aleksander przyszedł na świat 5 stycznia tego roku. Na zdjęciu z rodzicami i burmistrzem Strzedullą FOT. UM W KRZANOWICACH

życząc, by ich syn wzrastał w miłości i był dla nich powodem do dumy każdego dnia.

Urzędnicy podkreślają, że „jako samorząd robimy wszystko, aby stworzyć jak najlepsze warunki dla najmłodszych, bo widzimy w młodych ludziach olbrzy-

mi potencjał i możliwości dla rozwoju naszej gminy”. – Dlatego z radością i nadzieją witamy małych mieszkańców, wierząc, że Gmina Krzanowice będzie dobrym miejscem do ich nauki, rozwoju i wzrastania – podkreślają.

(oprac. d)

Dlaczego Krzyżanowice zorganizowały koncert noworoczny w Czechach?

Mały Wiedeń, czyli Koncert Noworoczny Gminy Krzyżanowice rozbrzmiał w klimatycznej sali restauracji „Pod Zielonym Dubem” w Bohuminie 20 stycznia.

– Czujemy się tu jak u siebie – tak decyzję o wyborze miejsca tłumaczył wójt gminy Krzyżanowice Grzegorz Utracki. Dodał, że w rzeczywistości gmina chciała podkreślić dobre stosunki i współpracę z miastem partnerskim, jakim jest właśnie miasto Bogumin. Hotel Zielony Dąb (dawniej Dom Narodowy) przy tamtejszym rynečku odnowiono za środki unijne, a oddano w zarząd polskiemu przedsiębiorcy, który zarządza również zamkiem w Chłupkach.

Koncert cieszył się zainteresowaniem. Obecni byli



■ Orkiestra Dęta Gminy Krzyżanowice zagrała w towarzystwie wokalistów – Magdaleny Pohlmann i Kamila Klimka. FOT. UG KRZYŻANOWICE

przedstawiciele samorządów, sołectw, jednostek organizacyjnych, stowarzyszeń i organizacji oraz przyjaciele z czeskich gmin partnerskich. Nie brakowało również mieszkańców gminy, a nawet gości spoza niej. Koncert zagrała Orkiestra Dęta Gminy Krzyżanowice pod przewodnictwem Krzysztofa Fulneczka w towarzystwie wokalistów

Magdaleny Pohlmann i Kamila Klimka. Spotkanie zakończono noworocznym toastem i drobnym poczęstunkiem.

W gminie podkreślają, że spotkanie wzorowane było na tradycyjnym koncercie noworocznym Filharmoników Wiedeńskich, niosącym światu ducha nadziei, przyjaźni i pokoju.

(oprac. d)

Albo podwyżki, albo spór zbiorowy. W Henkle chcą wyższych płac

23 stycznia „Solidarność” działająca w Henkel Polska wystąpiła do pracodawcy o niezwłoczne podjęcie negocjacji płacowych. Związkowcy zaznaczyli, że jeżeli rozmowy na temat podwyżek wynagrodzeń nie zostaną zakończone do 20 lutego, w spółkach należących do koncernu ruszą przygotowania do rozpoczęcia sporu zbiorowego. O sprawie informuje Śląsko-Dąbrowska Solidarność.

Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” Henkel Polska jest zarejestrowana w Regionie Śląsko-Dąbrowskim i zrzesza zarówno pracowników Henkel Polska, jak i Henkel Polska Operations.

Rozmowy zakończone fiaskiem

– Inflacja zabiera każdemu pracownikowi dwie pensje w ciągu roku. Ludzie ubożeją, a firma cały czas wypracowuje ogromne zyski. Już od września zeszłego roku próbowaliśmy rozmawiać z pracodawcą o podwyżkach, ale nic z tych rozmów nie wyszło. Przedstawiciele zarządu obiecywali, że rozważą wprowadzenie rozwiązań, które ochronią pracowników przed skutkami inflacji, ale te zapowiedzi wciąż nie zostały zrealizowane – mówi Marcin Zabochnicki, przewodniczący „Solidarności” w Henkel Polska.

W skład koncernu Henkel działającego w Polsce wchodzi dwie firmy. Są to Henkel Polska, zatrudniająca m.in. pracowników sprzedaży oraz Henkel Polska Operations, zarządzająca należącymi do koncernu fabrykami. W sumie w obu spółkach zatrudnionych jest przeszło 1000 osób.

Jeden z zakładów działa w Raciborzu. Jak informuje Marcin Zabochnicki, postulat dotyczący niezwłocznego rozpoczęcia rozmów płacowych jest aktualny w obydwu firmach.

Pracownicy chcą innego systemu premiowania...

Ponadto przedstawiciele strony związkowej domagają się wprowadzenia zmian do systemu premiowania obowiązującego w Henkel Polska. – Obecny system został wprowadzony przez pracodawcę jednostronnie, bez konsultacji ze stroną związkową, co było złamaniem przepisów prawa pracy. Nowy system, uzgodniony ze związkami, miał wejść w życie 1 stycznia, ale tak się nie stało. Rozmowy na ten temat

zostały zerwane jednostronnie przez pracodawcę – wyjaśnia przewodniczący „Solidarności”. Jak ostrzegli związkowcy w piśmie skierowanym w tej sprawie do pracodawcy 23 stycznia, jeżeli rozmowy na temat nowego systemu premiowania nie zostaną zakończone do 20 lutego, również w tej sprawie w firmie ruszą formalne przygotowania do wszczęcia sporu zbiorowego.

... i zmian w sposobie naliczania wynagrodzeń za czas urlopu

Ponadto Śląsko-Dąbrowska Solidarność podaje, że „23 stycznia na biurko pracodawcy trafiło także pismo, w którym związkowcy domagają się wprowadzenia zmian do sposobu naliczania wynagrodzeń za czas urlopu. Problem ten dotyczy zarówno Henkel Polska, jak i Henkel Polska Operations. Nieprawidłowości w tej kwestii potwierdziła kontrola przeprowadzona przez inspektorów Państwowej Inspekcji Pracy pod koniec zeszłego roku”. – W podstawie wymiaru wynagrodzenia za czas urlopu pracodawca nie uwzględnił premii wypłacanej pracownikom w okresie trzech miesięcy poprzedzających

miesiąc rozpoczęcia urlopu – mówi Marcin Zabochnicki. Związkowcy domagają się ponownego przeliczenia wynagrodzeń za czas urlopu i prawidłowego ich wypłacenia wraz z należnymi pracownikom odsetkami.

Wcześniej osiągnięto sukces

Przypomnijmy, że pracownicy Henkla wywalczyli podwyżki w 2021 roku (w życie weszły 1 kwietnia 2022 r.). – To ogromny sukces – oceniał wówczas przewodniczący Zabochnicki. Ci zarabiający do 4 tys. zł miesięcznie otrzymali podwyżkę w wysokości 286 zł. Pracownicy zarabiający do 8 tys. zł miesięcznie dostali 251 zł podwyżki, natomiast pracownicy zarabiający powyżej 8 tys. zł 134 zł podwyżki. To kwoty brutto.

W zeszłym roku mówiło się natomiast o zwolnieniach grupowych. Te jednak nie dotyczyły fabryki w Raciborzu. – Pracownicy z Raciborza mogą spać spokojnie. Tu sytuacja jest przeciwna, Racibórz idzie w kierunku rozwojowym, coraz więcej się dzieje, powstała kolejna linia do produkcji softenerów, czyli płynów do zmiękczenia prania – mówił wówczas Marcin Zabochnicki

Solidarność, oprac. (d)

Kiedy do magistratu w Kuźni Raciborskiej powróci Urząd Stanu Cywilnego?



■ O modernizacji kuźniańskiego urzędu mówiono się od kilku lat. Efektów doczekaliśmy się pod koniec zeszłego roku FOT. UM W KUŹNI RACIBORSKIEJ

Choć Urząd Miejski w Kuźni Raciborskiej powrócił do swojej docelowej lokalizacji 2 listopada, to ciągle kilku pracowników znajduje się w innym budynku. Kiedy się to zmieni? Padła zapowiedź.

Przez osiem miesięcy siedziba urzędu znajdowała się w tymczasowej lokalizacji – przy ul. Jagodowej 15, co było następstwem prowadzonych prac remontowo-budowlanych w budynku przy ul. Słowackiego 4. Część urzędników przeniesiono też w inne miejsce, gdzie pracują do tej pory, ale to wkrótce ma się zmienić.

– Pracownicy, którzy zajmują się ewidencją ludności, dowodami osobistymi, działalnością gospodarczą oraz Urząd Stanu Cywilnego na dzień przekazania

informacji pracują w budynku tymczasowym przy ul. Kościelnej 4. Termin powrotu do głównej siedziby zaplanowano na koniec lutego – podano 24 stycznia.

Budynek urzędu został poddany termomodernizacji oraz zyskał szereg udogodnień dla osób niepełnosprawnych (m.in.: podjazd). Burmistrz Paweł Macha w trakcie remontu mówił, że po wyniesieniu wszystkiego z obiektu ukaże się „obraz nędzy i rozpacz”. – To, jest zupełna zgroza jak mogliśmy tam pracować – powiedział. Wykonawcą prac było Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe z Łukowa Śląskiego. Wartość wykonanych robót to: 3.760.446,36 zł (brutto) – zadanie realizowano w ramach transgranicznego projektu.

(mad)

Uczniowie z Nędzy uczyli się odpowiedzialnego gospodarowania pieniędzmi

Szkoła Podstawowa w Nędzy znalazła się w gronie 50 szkół z całej Polski, biorących udział w tegorocznej edycji projektu edukacji ekonomicznej „Ferie z ekonomią”, realizowanego przez Fundację Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej.

– Celem projektu jest poszerzenie wiedzy ekonomicznej uczniów, rozbudzenie i kształtowanie w nich postaw przedsiębiorczych, rozwój umiejętności planowania i zarządzania

finansami osobistymi oraz poznanie zadań NBP i roli pieniądza – słyszymy w placówce.

Spotkania dla 15 uczniów od 16 do 20 stycznia przeprowadzała Brygida Szczepanik, nauczycielka historii i wiedzy o społeczeństwie nędzańskiej podstawówki. Wówczas podopieczni dowiedzieli się, jak funkcjonuje prawdziwe przedsiębiorstwo. – W tym celu uczestników projektu gościł Pivexin Technology z Babic. Młodzież miała również



■ Uczniowie z Nędzy w ramach warsztatów odwiedzili m.in. oddział Okręgowy Narodowego Banku Polskiego w placówce banku w Katowicach FOT. SP W NĘDZY

szansę wykształcić u siebie zdolności negocjacyjne, nauczyć się odpowiedzialnego gospodarowania pieniędzmi oraz poznać zasady tworzenia modelu biznesowego firmy – relacjonuje nauczycielka.

Zajęciom edukacyjnym towarzyszyły gry i zabawy ekonomiczne. 20 stycznia zorganizowano warsztat

dotyczący pieniądza prowadzony przez pracownika Oddziału Okręgowego Narodowego Banku Polskiego w placówce banku w Katowicach. – Projekt „Ferie z ekonomią” to ciekawy i angażujący sposób na przyswojenie przez młodzież wiedzy w atrakcyjnej, praktycznej formie – dodaje Brygida Szczepanik. (d)

Krzanowice: Mieszkańcy tych ulic mają obowiązek podłączyć się do kanalizacji

Szef krzanowickiego PWiK przypomina, że na właścicielach nieruchomości w ciągu ulic: Mikołaja, Rzeczna, Górna, Słoneczna i Kościuszki ciąży obowiązek przyłączenia nieruchomości do kanalizacji sanitarnej.

Jak informuje PWiK Krzanowice, zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach na właścicieli nieruchomości, w pobliżu których przebiega sieć kanalizacji sanitarnej, ciąży obowiązek przyłączenia nieruchomości do

wybudowanej i oddanej do użytku kanalizacji sanitarnej.

„W związku z powyższym, nieruchomości zlokalizowane w miejscowości Krzanowice w ciągu ulic: Mikołaja, Rzeczna, Górna, Słoneczna i Kościuszki, na których odcinkach wykonana została kanalizacja sanitarna, są zobowiązane do ich podłączenia, w terminie do 30 kwietnia 2023 r.” – czytamy w piśmie prezesa PWiK Wojciecha Błajdy.

(juk)

PULS

31 stycznia 2023 roku

SENIORA

ZDROWIE / ROZRYWKA / WYPOCZYNEK / KULTURA / PRAWO

nowiny
RACIBORSKIE

nowiny
WODZISŁAWSKIE

nowiny
JASTRZĘBSKIE

nowiny
ŻORSKIE

MAGAZYN
RYBNICKI **nowiny.pl**



RUCH TO ZDROWIE! Dlaczego chodzenie z kijkami to świetna propozycja?



Na zdjęciu grupa aktywnych seniorów z Żor, podczas treningu nordic walking

Nie od dziś wiadomo, że w zdrowym ciele, zdrowy duch. Wśród osób wcześniej urodzonych, szczególną popularnością cieszy się nordic walking, czyli mówiąc wprost – chodzenie z kijkami. Wbrew pozorom, taka aktywność angażuje wiele mięśni, ale trzeba to robić prawidłowo. **Czytaj na stronie 6**

**OSZUŚCI
NIE ŚPIĄ!
Jak zadbać
o bezpieczeństwo?**

STRONA 4

**Życie seksualne
seniorów to już
nie temat tabu**



STRONA 7

**NIE DAJ SIĘ
SAMOTNOŚCI
pozwól sobie pomóc!**



STRONA 3

**ABC komputera. Jak
zacząć przygodę
z internetem?**

STR. 5

Jak utrzymać zdrowie i dobre samopoczucie po sześćdziesiątce? Jest wiele skutecznych metod na pozostanie aktywnym fizycznie seniorem. Poznaj kilka z nich.

Aktywność fizyczna nie zna wieku

Po skończeniu 60 lat zaczyna się czas, kiedy nasze ciało potrzebuje szczególnej troski i dbałości o zdrowie. Jednym z kluczowych elementów utrzymania dobrego zdrowia i samopoczucia jest aktywność fizyczna. Niestety, wiele osób w tym wieku rezygnuje z ćwiczeń i ruchu, co jest błędem.

Aktywność fizyczna jest niezbędna dla utrzymania prawidłowej masy ciała, poprawy funkcjonowania układu krążenia, utrzymania zdrowego serca, kości i stawów oraz poprawy nastroju i samopoczucia. Co ważne, nie musi ona oznaczać intensywnego wysiłku i wymagających ćwiczeń. Wiele osób w wieku 60+ może mieć problemy zdrowotne, które uniemożliwiają im uprawianie bardziej intensywnych sportów. Dlatego ważne jest, aby znaleźć formy aktywności dostosowane do indywidualnych potrzeb i możliwości.

Jednym z dobrych rozwiązań jest spacerowanie. Spacer są łatwe do wykonania, a jednocześnie pozytywnie wpływają na zdrowie. Inne



FOT. FREEPIK.COM

propozycje to jazda na rowerze, pływanie, joga czy tai chi.

Seniorzy powinni dostosować częstotliwość i czas trwania ćwiczeń do swoich możliwości. Na początek ćwiczenia powinny trwać kilka minut dziennie, a stopniowo można zwiększać ich intensywność i czas trwania. Ważne jest również, aby unikać ćwiczeń, które mogą powodować bóle lub kontuzje.

Jeśli masz wątpliwości co do swoich możliwości fizycznych lub masz jakiegokolwiek problemy zdrowotne, ważne jest, aby skon-

sultować się z lekarzem przed rozpoczęciem jakiegokolwiek formy aktywności fizycznej.

Podsumowując, aktywność fizyczna jest niezbędna dla utrzymania zdrowia i dobrego samopoczucia seniorów. Nie ma jednego idealnego rozwiązania, dlatego ważne jest znalezienie formy aktywności, która będzie odpowiednia dla indywidualnych potrzeb i możliwości. Ważne jest także, aby skonsultować się z lekarzem przed rozpoczęciem jakiegokolwiek formy aktywności fizycznej.

(red)

6 prostych ćwiczeń dla seniora

1. Spacerowanie – jest to łatwe i proste ćwiczenie, które jest dobre dla serca, kości i stawów, a także pomaga w utrzymaniu prawidłowej masy ciała. Można spacerować w parku, wokół bloku lub po lesie.
2. Ćwiczenia oddechowe – to proste i skuteczne ćwiczenia, które pomagają poprawić funkcjonowanie płuc i układu oddechowego. Można wykonywać je siedząc lub stojąc. Polegają na głębokim i powolnym wdechu nosem, zatrzymaniu oddechu na kilka sekund, a następnie powolnym wydechu ustami.
3. Ćwiczenia równowagi – tego rodzaju ćwiczenia są szczególnie ważne dla seniorów, ponieważ pomagają zmniejszyć ryzyko upadków. Można np. stanąć na jednej nodze przez kilka sekund, albo robić kroki na miejscu, trzymając ręce w górze.
5. Ćwiczenia siłowe – takie jak podnoszenie lekkich ciężarów, pomagają w utrzymaniu masy mięśniowej i poprawie koordynacji ruchów. Ważne jest jednak, aby seniorzy korzystali z odpowiednio dostosowanych ciężarów i przestrzegali zasad bezpieczeństwa podczas ćwiczeń siłowych.
5. Joga lub tai chi – te formy aktywności polegają na płynnych i powolnych ruchach, co jest idealne dla seniorów, ponieważ pomagają wzmocnić mięśnie, poprawić równowagę i koordynację ruchów, a także działają relaksująco na ciało i umysł.
6. Pływanie – jest idealne dla seniorów, ponieważ jest lekkie dla stawów i pozwala na utrzymanie dobrej kondycji fizycznej. Pływanie pomaga również w relaksacji i poprawie nastroju.

Kilka słów o zdrowiu, życiu i specjalizacji...

Życie w otoczeniu zdrowym i szczęśliwych ludzi jest naturalną tęsknotą każdego człowieka. Wraz z upływem czasu przybywa nam doświadczenia, a często ubywa zdrowia. W dzisiejszych czasach widać mocny trend coraz większego rozdrabniania wiedzy. W każdej dziedzinie przybywa nam specjalistów, a każdy ze specjalistów wprowadza nowe nazwy i praktyki. W samej medycynie pojawiło się tak dużo nowych zwrotów, że przeciętny człowiek może czuć się zagubiony.

Dla przykładu, jeszcze dwadzieścia lat temu chirurg nie zajmował się badaniami żył z wykorzystaniem USG Doppler; okulista w zwykłych gabinetach wykorzystuje nowoczesne urządzenia OCT potocznie nazywane „tomografem okulistycznym”.

Jednak specjalizacja to nie tylko rozdrobnienie wiedzy. To także większa skuteczność w rozpoznawaniu schorzeń, dzięki czemu można skutecznie leczyć te choroby, które jeszcze kilkanaście lat temu

uchodziły za nieuleczalne lub trudno wyleczalne.

Z pewnością lekarz, oprócz wiedzy i doświadczenia, potrzebuje narzędzi diagnostycznych, aby móc jak najskuteczniej pomagać pacjentom.

Wiemy o tym, dlatego nasze placówki wyposażone są w cyfrowe pracownie RTG, Tomografię Komputerową, Rezonans Magnetyczny czy OCT pozwalające zdiagnozować to co niewidoczne dla nas gołym okiem. Dzięki temu, że mamy łatwy dostęp do badań w jednym miejscu, nasi pacjenci mogą szybciej rozpocząć cały proces związany z leczeniem.

W zdrowym ciele zdrowy duch

Sprawność fizyczna do późnego wieku jest szalenie ważna i należy o nią dbać od młodych lat. Nie trzeba nikogo przekonywać do tego, że poprawia ona komfort życia, zmniejsza ryzyko wielu schorzeń cywilizacyjnych i poprawia samopoczucie. Pojawiające się niepokojące sygnały ze strony naszego organizmu np. kołatanie serca, wysokie ciśnienie



czy bóle stawów powinny zachęcać nas do wizyty u specjalisty. Najczęstszym błędem jest stosowanie preparatów przeciwbólowych, co nie sprzyja szybszemu rozpoznaniu choroby, a jedynie odwleka ją w czasie. Ponieważ leki przeciwbólowe nie zatrzymują rozwoju choroby, to ten wpływ czasu jest bardzo niekorzystny; choroba nadal się rozwija, tylko „bezboleśnie”.

Co można zrobić?

Uzupełnieniem diagnostyki obrazowej jest diagnostyka analityczna. CM Medhouse współpracuje z uznanymi w

całym kraju laboratoriami, które opracowują wyniki materiału nawet w tym samym dniu, w którym pobrano krew do badania.

W niektórych przypadkach postawiona diagnoza to dopiero początek. Aby powrócić do zdrowia często trzeba wdrożyć farmakoterapię, zmianę sposobu nawyków żywieniowych czy udać się na odpowiedni zabieg.

Zabiegi w CM Medhouse przeprowadzane są w pełni wyposażonych gabinetach co zwiększa komfort pracy lekarzy i bezpieczeństwo pacjenta, dlatego od wielu lat cieszą się

zainteresowaniem. Świadczymy zabiegi z zakresu chirurgii, urologii, ginekologii, ortopedii (na przykład: cieśń nadgarstka – dolegliwości występujące m.in. przy pracy przy komputerze) czy chirurgii naczyniowej (dla przykładu: laserowe leczenie żyłaków, skleroterapia, miniflebektomia).

Więcej informacji na www.medhouse.pl/zabiegi

Dbamy o czas pacjenta

Wiemy, że zarówno czas poświęcony na badania jak również szybkość otrzymania wyników są bardzo ważne dla każdego pacjenta, dlatego w naszych placówkach, jeśli czas oczekiwania w laboratorium przekracza kilkanaście minut, uruchomiony zostaje kolejny punkt pobrań. Pozwala to zaoszczędzić czas pacjenta, co jest szczególnie ważne w godzinach porannych, kiedy większość ludzi ma zaplanowane inne sprawy lub wykonuje badania przed rozpoczęciem pracy.

Nie tylko podczas pobierania krwi dbamy o Państwa czas, wizyty u specjalistów oraz zabiegi także umawiane są na konkretną godzinę.

Kilka słów o nas

W ciągu 10 lat naszej działalności, uruchomiliśmy kilka przychodni medycznych w Wodzisławiu Śląskim, Markłowicach, Jastrzębiu-Zdroju, a także Medhouse Diagnostykę. Dotychczasowe doświadczenie pozwala nam na inwestowanie w sprzęt umożliwiający naszym lekarzom i kadrze medycznej na szybkie i skuteczne stawianie diagnozy czy rozpoznawanie. Każda z tych placówek posiada m.in. po kilka lub kilkanaście aparatów USG najnowszej generacji.

Nasze placówki obsługują miesięcznie ok. 8.500 pacjentów. Nowoczesne „call center” przyjmuje dziennie ponad 500 połączeń. Pomimo dużej ilości staramy się, aby wszyscy pacjenci byli obsłużeni w najwyższym standardzie, a przede wszystkim jak najbliżej miejsca swojego zamieszkania.

www.medhouse.pl



Izolacja spowodowana pandemią koronawirusa pokazała jak dużo starszych osób mieszka samotnie i pozbawionych jest kontaktów z rodziną i przyjaciółmi. Brak bliskości drugiej osoby źle wpływa na ich zdrowie psychiczne i fizyczne. Staje się źródłem lęków i ciągłego stresu. Na szczęście jest wiele sposobów na przezwycięzenie tego stanu i wyjście z izolacji.

Oswajanie samotności

Według badania przeprowadzonego na Uniwersytecie Brigham Younga, samotność jest tak samo śmiertelna jak palenie czy otyłość, a izolacja społeczna często prowadzi do złych nawyków zdrowotnych. Samotni seniorzy częściej piją, palą i zaniedbują potrzebę aktywności fizycznej. Dwa razy częściej zapadają też na chorobę Alzheimera. Samotność może mieć wiele negatywnych konsekwencji, dlatego warto podjąć wysiłek i wesprzeć starsze osoby w walce z izolacją oraz wykluczeniem.

Jednym ze skutecznych sposobów radzenia sobie z tym problemem jest utrzymywanie kontaktu z rodziną i przyjaciółmi poprzez regularne rozmowy telefo-

niczne, e-maile lub video rozmowy. Innym sposobem jest zaangażowanie w różnego rodzaju aktywności i hobby, takie jak pisanie, rękodzieło, czytanie książek, oglądanie filmów czy pływanie.

Ważne jest także poszukiwanie nowych znajomości i rozwijanie kontaktów społecznych, takie jak uczestnictwo w grupach spotkań, klubach, czy też wolontariat w różnych organizacjach. Warto również zwrócić uwagę na organizowane przez miejscowości inicjatywy dla seniorów, jak np. kluby seniora, uniwersytety trzeciego wieku czy też kursy językowe dla seniorów. To świetna okazja do poznania nowych ludzi i nauki czegoś nowego.

Jeśli czujemy się samotni, dobrze jest przegarnąć

czworonożnego przyjaciela. Bezdomny kot lub pies, których jest sporo w schronisku, będą wdzięczne za miłość, opiekę i bezpieczny dom. Nowe obowiązki i poczucie, że jest się dla kogoś ważnym i znowu potrzebnym, są doskonałą psychoterapią.

Jeśli jednak potrzebujemy profesjonalnej pomocy, powinniśmy ją jak najszybciej znaleźć. Wiele organizacji non-profit oferuje bezpłatne usługi dla osób starszych, takie jak doradztwo, terapię lub telefoniczne linie wsparcia.

Jak można pomóc seniorom

- stworzyć okazje do interakcji społecznej: organizować spotkania, wydarzenia i zajęcia, które pozwolą seniorom na



nawiązanie kontaktów z innymi osobami,

- zorganizować wsparcie technologiczne: nauczyć ich korzystania z nowych technologii, takich jak komunikatory internetowe czy aplikacje do połączeń wideo, aby umożliwić se-

niorom kontakt z rodziną i przyjaciółmi,

- zaoferować pomoc w zakresie opieki medycznej i usług, które mogą pomóc w codziennym życiu,
- edukować: udzielać informacji na temat ich zdrowia i dobrego samo-

poczucia oraz porad dotyczących radzenia sobie z samotnością, • dostarczyć wsparcia psychologicznego, aby mogli lepiej radzić sobie z emocjami związanymi z samotnością.

(red)

REKLAMA

Najnowocześniejsza technologia w leczeniu łagodnego przerostu prostaty. Technika, która na stałe zmieniła podejście do leczenia operacyjnego prostaty.

Dzięki wykorzystaniu najnowocześniejszego na świecie lasera holmowego-yagowego jest to **najbezpieczniejsza metoda leczenia operacyjnego gruczołu krokowego**, dzięki której możemy skutecznie i raz na zawsze usunąć prostaty małe, jak i bardzo duże.

W porównaniu do metod klasycznych jest to operacja niemal bezkrwawa, w związku z tym można ją wykonać również u osób obciążonych zaburzeniami krzepliwości krwi.

NAJNOWSZA
TECHNOLOGIA
W SŁUŻBIE TWOJEGO
ZDROWIA



Laserowa

ENUKLEACJA PROSTATY – HoLEP

Zaburzenia funkcji seksualnych niemal nie występują. Powrót do normalnego funkcjonowania następuje szybko. Klinika Nova od kilku lat wykonuje te zabiegi jako jedyny ośrodek na Opolszczyźnie i w regionie.



Dołącz do zadowolonych Pacjentów Kliniki Nova!

Więcej informacji:
www.klinikanova.pl
lub infolinia:
77 70 70 100

Bezpieczeństwo w domu jest szczególnie ważne dla osób starszych, bardziej podatnych na wszelkiego typu wypadki i kradzieże. Poniżej przedstawiamy kilka praktycznych rad dotyczących zwiększenia bezpieczeństwa w domu seniora.

Bezpieczny senior

Unikanie poślizgnięć i upadków

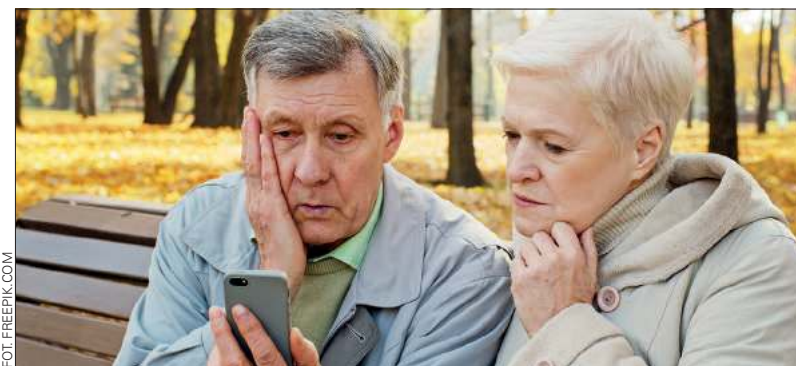
Aby uniknąć poślizgnięć i upadków, ważne jest utrzymanie czystości i suchości podłóg, a także noszenie butów z antypoślizgowymi podeszwami. Warto również zainstalować poręcze i uchwyty w łazience i na klatce schodowej

oraz dobrać odpowiednie oświetlenie.

Zwiększanie widoczności

Aby zwiększyć widoczność, ważne jest, aby okna i drzwi były dobrze oświetlone, aby zapewnić dostępność odpowiedniego oświetlenia w ciągu dnia i w nocy.

Bezpieczeństwo przed kradzieżami: Aby zwiększyć bezpieczeństwo przed kradzieżami, ważne jest, aby zainstalować odpowiednie zamki w drzwiach i oknach oraz aby zamontować system alarmowy. Warto również poinformować sąsiadów, kiedy senior jedzie na urlop.



FOT. FREEPIK.COM

Bezpieczeństwo medyczne

Aby zwiększyć bezpieczeństwo medyczne, ważne jest, aby mieć przy sobie ważne informacje medyczne, takie jak numer telefonu do lekarza, listę chorób i leków,

które się przyjmuje. Warto również zaopatrzyć się w telefon komórkowy lub specjalny przycisk alarmowy, który pozwoli na szybkie wezwanie pomocy w razie potrzeby. (red)

Metoda na wnuczka

Metoda „na wnuczka” to oszustwo polegające na podszywaniu się pod członka rodziny, zazwyczaj wnuka i proszenie o pieniądze lub informacje wrażliwe, takie jak dane bankowe. Oszuści mogą używać różnych metod, takich jak fałszywe numery telefonów lub adresy e-mail, aby przeprowadzić oszustwo.

– Oszuści stosują wiele różnych metod, podając się za pracowników banku, policjantów, agentów CBS. W przypadkach

oszustw „na wnuczka”, „na córkę” osoba podająca się za członka rodziny przedstawia dramatyczną sytuację, w której się znalazła i jedynym sposobem na uniknięcie zagrożenia – np. zagrożenia życia, utraty firmy bądź uniknięcie osadzenia w więzieniu jest przekazanie pieniędzy – czy to rzekomym znajomym danej osoby, czy pozostawienie ich we wskazanym miejscu. Oszuści grają na emocjach i wykorzystują różnego rodzaju socjotechniki, by

zmusić swoje ofiary do działania. Trzymając swojego rozmówcę na linii, rysują tragiczne scenariusze, by skłonić osobę do przekazania pieniędzy, które mają być jedynym sposobem na wyjście z opresji. Często to pierwsze połączenie się kończy, oszuści dzwonią z innego numeru, podając się za ekspertów, którzy mają uwiarygodnić zdarzenie i uspić naszą czujność. Co robić, kiedy odbierzemy taki telefon? Od razu odłożyć słuchawkę i skontaktować się z konkretną osobą, która rzekomo do nas dzwoniła, bądź z instytucją, za którą się poda-

wał rozmówca. Można również przyjść na policję, opisać sytuację. To działania, dzięki którym nie stracimy pieniędzy – mówi asp. Marcin Leśniak z KMP w Żorach. Dodaje również, by nie wierzyć numerom, które nam się wyświetlają, oszuści dysponują bowiem narzędziami, dzięki którym na wyświetlaczu telefonu pokazuje się prawdziwy numer.

Aby uniknąć takich oszustw należy pamiętać o tym, by:

1. Nigdy nie ujawniać swoich danych osobowych lub finansowych, jeśli nie jesteśmy pewni z kim rozmawiamy.

2. Nigdy nie przekazywać pieniędzy lub informacji finansowych, jeśli ktoś prosi nas o to przez telefon lub e-mail, nawet jeśli twierdzi, że jest członkiem rodziny.

3. Skontaktować się z rodziną lub bliskimi, aby upewnić się, że są bezpieczni i nie proszą o pieniądze lub informacje finansowe.

4. Zwróć uwagę na niepokojące sygnały, takie jak pośpiech lub brak szczegółów w rozmowie.

5. Natychmiast skontaktować się z odpowiednimi służbami, takimi jak policja czy bank, jeśli zorientujemy się że padliśmy ofiarą oszustwa.

REKLAMA

RÓŻANY
DOM SENIORA I CENTRUM REHABILITACJI

- CAŁODOBOWA OPIEKA
- NOWOCZESNE POKOJE
- ZABIEGI REHABILITACYJNE
- ROZRYWKI I UDOGODNIENIA

RÓŻANY DOM – DOM SENIORA I CENTRUM REHABILITACJI

ul. Osiedle Różane 31
44-251 Rybnik

tel.: +48 887 880 843
e-mail: kontakt@rozanydom.eu

ZAMIESZKAJ Z NAMI!



TEKST SPONSOROWANY

Doskonałe rozwiązanie problemu zaćmy bez czekania

Klinika okulistyczna NeoVize w Czeskim Cieszynie specjalizuje się w leczeniu zaćmy, chorób siatkówki oraz korekcji dioptrii. Należy do największej czesko-słowackiej sieci klinik okulistycznych z 8 klinikami oraz 5 samodzielnymi gabinetami. Rocznie kliniki leczą ponad 100 000 pacjentów.

Lepszy wzrok bez zaćmy oraz okularów

Zaćma dotyka ponad 75% populacji po 75 roku życia. Nieleczona może doprowadzić do całkowitej ślepoty. NeoVize oferuje pacjentom proste rozwiązanie: ambulatoryjny zabieg jej usunięcia na który nie trzeba długo czekać a całą dokumentację do NFZ przygotowuje klinika.

„Głównymi objawami zaćmy jest osłabienie, nadwrażliwość na mocniejsze światło, zniekształcony obraz obserwowanego obiektu czy utrata nasycenia oraz postrzegania kolorów”-wyjaśnia Dr. Radka Kiszova z cieszyńskiej NeoVize.

Klinika oferuje również zabiegi typu PRELEX przeznaczone dla pacjentów powyżej 45 roku życia, którzy borykają się ze starcowo-zrocznością. Po zabiegu pozbywają się okularów na wszystkie odległości.

W obu przypadkach wymiana soczewki z naturalnej na sztuczną odbywa się w trakcie szybkiej oraz bezbolesnej operacji. W przypadku zaćmy zabieg jak i soczewka podstawowa refundowane są przez NFZ.

NeoVize oferuje również inne rozwiązania. Soczewki wielogniskowe, które umożliwiają pozbycie się okularów na bliską, średnią oraz daleką odległość. Pacjenci, którzy wybiorą soczewki VIVITY o zwiększonej głębi ostrości nie będą potrzebowali okularów na średnią oraz daleką odległość. Wybierając soczewkę toryczną można pozbyć się



NeoVize klinika okulistyczna

Hlavní Třída 2020/28, Český Těšín

Tel: +48 883 893 988

E-mail: info@neovize.pl

www.neovize.pl

astygmatyzmu tzw. cylindra. Soczewki asferyczne zapewniają lepsze widzenie wieczorem oraz przy gorszym oświetleniu. Dodatkowo pacjenci mają wybór pomiędzy soczewkami amerykańskiej firmy Alcon oraz niemieckiej firmy Zeiss.

Leczenie AMD całkowicie refundowane przez NFZ

Im wcześniej rozpoznane zostaną objawy chorób siatkówki oraz ciała szklanego, tym większa szansa na uratowanie wzroku. Klinika w Czeskim Cieszynie oferuje leczenie AMD, które jest całkowicie refundowane przez NFZ.

Skorzystajcie z usług doświadczonych specjalistów, krótkich terminów badań wstępnych oraz z przygotowania dokumentów do NFZ.

W dzisiejszych czasach komputery i Internet stały się nieodłącznym elementem codziennego życia. Dla seniorów, którzy często odczuwają izolację społeczną, komputery i Internet mogą być cennym narzędziem pozwalającym na utrzymanie kontaktu z rodziną i przyjaciółmi oraz dostęp do różnego rodzaju informacji i usług.

Technologia w służbie wcześniej urodzonym

Korzystanie z komputera i internetu pozwala seniorom na rozwijanie nowych umiejętności, takich jak obsługa poczty elektronicznej, czytanie wiadomości i artykułów online, czy też nauka języków obcych. Nie bez znaczenia jest też dostępność do różnego rodzaju kursów online umożliwiająca rozwijanie swoich zainteresowań i pasji, niezależnie od miejsca zamieszkania czy ograniczeń zdrowotnych.

Ważne jest jednak, aby seniorzy pamiętali o bezpieczeństwie podczas korzystania z internetu. Należy unikać udostępniania prywatnych informacji, takich jak dane bankowe czy numery telefonów oraz zawsze zachowywać ostrożność podczas korzystania z witryn internetowych, pobierania plików czy otwierania

linków e-mail.

Warto również pamiętać, że istnieją różne formy pomocy dla seniorów, którzy chcą rozpocząć swoją przygodę z komputerami i internetem. Niektóre organizacje non-profit oferują specjalne kursy dla seniorów, które pomagają im nauczyć się podstaw obsługi komputera, korzystania z internetu i bezpieczeństwa online. Mogą również skorzystać z pomocy rodziny i przyjaciół, którzy mogą pomóc rozwiązać problemy związane z komputerem lub internetem.

Wybieramy komputer dla seniora – o czym należy pamiętać?

Oto kilka kwestii, na które warto zwrócić uwagę przy wyborze komputera dla seniora:

1. Prostota obsługi: ważne jest, aby system operacyjny



oraz oprogramowanie były łatwe w obsłudze. Dlatego warto rozważyć zakup komputera z systemem Windows 10, który posiada opcję „Tryb dla seniorów”.

2. Duży ekran: starsi użytkownicy mogą mieć problemy z widzeniem, dlatego warto rozważyć zakup komputera z dużym ekranem o dobrej rozdzielczości.

3. Prosta klawiatura: klawiatura z dużymi literami

i wyraźnymi oznaczeniami przycisków pomaga starszym użytkownikom w pisaniu.

4. Dobra jakość dźwięku: komputer powinien mieć dobry głośnik lub możliwość podłączenia słuchawek.

5. Dostępność wsparcia technicznego: ważne jest, aby istniała możliwość uzyskania pomocy technicznej, jeśli zajdzie taka potrzeba.

(red)

Senior w internecie

1. Komunikacja: komunikacja przez internet umożliwia starszym osobom utrzymywanie kontaktu z rodziną i przyjaciółmi, niezależnie od odległości. Możliwe jest to za pomocą komunikatorów internetowych, takich jak Skype, WhatsApp lub Facebook Messenger, a także poprzez wideokonferencje.

2. Gry: Gry internetowe, takie jak Sudoku, krzyżówki czy gry logiczne mogą stanowić ciekawe zajęcie dla seniorów, którzy chcą rozwijać swoje umiejętności oraz aktywnie spędzać czas.

3. Nauka: Internet udostępnia wiele bezpłatnych kursów i lekcji, dzięki czemu seniorzy mogą rozwijać swoje zainteresowania oraz uczyć się nowych rzeczy. Możliwe jest to np. na platformach edukacyjnych takich jak EPAL (www.epale.ec.europa.eu/pl) czy Wirtualny Senior (www.wirtualnysenior.pl/).

4. Zakupy: Seniorzy mogą przez Internet robić zakupy, np. na popularnych platformach takich jak OLX czy Allegro, co pozwala im na oszczędność czasu i unikanie wychodzenia z domu.

5. Informacje: Dostępność informacji przez internet jest olbrzymia i seniorzy mogą korzystać z wiedzy z różnych dziedzin i mieć dostęp do aktualności na całym świecie.



UZDROWISKA
KŁODZKIE

Polska Grupa Uzdrowisk



POLANICA-ZDRÓJ



DUSZNIKI-ZDRÓJ



KUDOWA-ZDRÓJ

Oferujemy

- pobyty lecznicze, uzdrowiskowe i hotelowe,
- pakiety pobytowe dla Seniorów nawet z 4 zabiegami dziennie,
- pobyty profilaktyczno-rehabilitacyjne,
- oryginalne pobyty Spa & Wellness,
- szeroką gamę procedur przyrodoleczniczych i usług rekreacyjnych,
- komfortową bazę noclegową i konferencyjną,
- smaczną kuchnię,
- źródła wód mineralnych.

O Uzdrowiskach

Uzdrowiska Kłodzkie to największy w Polsce kompleks uzdrowiskowy. Tworzą go trzy popularne dolnośląskie kurorty o wielowiekowej i bogatej tradycji uzdrowiskowej: Polanica-Zdrój, Duszniki-Zdrój i Kudowa-Zdrój. Nasze uzdrowiska to idealne miejsca do rekreacji, wypoczynku i poprawy swojego zdrowia.

Naszą misją jest zapewnienie dobrostanu wszystkim naszym Gościom.

POZNAJ NASZĄ OFERTĘ
www.uzdrowiska-klodzkie.pl



74 86 80 370



rezerwacje@uzdrowiska-klodzkie.pl

Ruch dla dojrzałych

Czy wiecie, że nordic walking to idealna forma ruchu dla seniorów? Ta popularna dyscyplina pochodząca z Finlandii, jest łatwa do nauki, a jednocześnie pozwala na intensywne treningi. Dowiedz się więcej o tym, jakie korzyści dla zdrowia i samopoczucia seniorów przynosi chodzenie z kijkami.

Nordic walking to forma ruchu dla każdego - zarówno dla osób młodszych, jak i starszych. Jest łatwy do nauki i nie wymaga specjalistycznego sprzętu. Wystarczy specjalne kijki, które można kupić lub wypożyczyć. Jednym z najważniejszych elementów jest ich prawidłowe użycie, które pozwala na trening całego ciała.

Odpowiednia aktywizacja ciała, zwiększa siłę mięśni i koordynację, a także pomaga w utrzymaniu odpowiedniej wagi. Regularne chodzenie z kijkami poprawia też postawę ciała, co jest szczególnie ważne dla osób starszych. Jest także doskonałym sposobem na redukcję stresu i poprawę nastroju. Przebywanie i ruch na świeżym powietrzu

zwiększa poziom endorfin, czyli hormonów szczęścia, co przyczynia się do poprawy samopoczucia i niwelowaniu uczuć depresyjnych.

Dla seniorów nordic walking jest nie tylko formą aktywności fizycznej, ale także doskonałym sposobem na utrzymanie kontaktu z innymi ludźmi i integrację z rówieśnikami.



FOT. FREEPIK.COM

5 porad jak zacząć uprawiać nordic walking

1. Zdobądź odpowiedni sprzęt:

Aby zacząć uprawiać tę dyscyplinę, musisz mieć odpowiedni sprzęt, w tym kijki do nordic walking. Upewnij się, że kijki są dostosowane do twojego wzrostu i poziomu zaawansowania.

2. Dowiedz się o technice: nordic walking wymaga prawidłowej techniki, aby osiągnąć pełne korzyści z treningu.

Przed jego rozpoczęciem, naucz się podstawowej techniki chodzenia z kijkami, aby uniknąć kontuzji.

3. Zaczynaj powoli: Jeśli nie jesteś przyzwyczajony do regularnej aktywności fizycznej, zacznij powoli.

Początkowo postaraj się chodzić z kijkami przez krótki okres czasu, a stopniowo zwiększaj intensywność i czas trwania treningu.

4. Znajdź odpowiednie miejsce: nordic walking najlepiej uprawiać na świeżym powietrzu, więc upewnij się, że masz dostęp do odpowiedniego miejsca na trening, takiego jak park, las lub ścieżka rowerowa.

5. Znajdź towarzysza: Może być

przyjemniej i łatwiej trzymać się planu treningowego, jeśli masz towarzysza do treningu, który jest na podobnym poziomie zaawansowania co ty. To także jest świetny sposób na zwiększenie motywacji i zintegrowanie się z rówieśnikami.

REKLAMA

KLINIKA OPTYCZNO - OKULISTYCZNA

OneDayClinic
... jakość **wyraźnie** widoczna

USUWAMY ZAĆMĘ
PRZYWRACAJĄC
JAKOŚĆ ŻYCIA!



ZABIEGI FINANSOWANE PRZEZ NFZ



**PRACUJEMY NA SOCZEWKACH
ZNANYCH MAREK JAK ZEISS I ALCON**



GWARANTUJEMY KONTROLĘ NA 2 DZIEŃ



PRZESZŁO 12 TYS. WYKONANYCH ZABIEGÓW



7 LAT DOŚWIADCZENIA W USUWANIU ZAĆMY



**ZASŁUGUJESZ NA NAJLEPSZE
NIE OGRANICZAJ SIĘ SŁABYM WIDZENIEM!**



www.onedayclinic.pl

71 71 22 332

Życie seksualne seniorów

Stereotypy i wyobrażenia dotyczące seksualności osób starszych są często krzywdzące, a wstyd i przeświadczenie, że w pewnym wieku już nie wypada być aktywnym seksualnie, odbierają wielu seniorom pragnienie bliskości. Tymczasem temat ich aktywności seksualnej już od dawna przestał być tabu, a staje się przedmiotem dyskusji i badań naukowych.

Seks po 70 roku życia może być równie satysfakcjonujący i ważny, jak w każdym innym wieku. Z przeprowadzonych w Wielkiej Brytanii badań Longitudinal Study of Ageing wynika, że wśród 70- i 80-latków nawet 54% mężczyzn i 31% kobiet uprawia seks przynajmniej dwa razy w miesiącu. Amerykańscy naukowcy przekonują z kolei, że kobiety po siedemdziesiątce czerpią z niego więcej satysfakcji niż mając 40 lat. Jednak z wiekiem mogą pojawić się pewne wyzwania, takie jak zmiany fizyczne i zdrowotne, które będą wpływać na seksualność.

Kobiety po 70 roku życia mogą doświadczać zmian hormonalnych związanych z menopauzą, co może prowadzić do suchości pochwy i bólu podczas stosunku. Dlatego ważne jest, aby skonsultować się z lekarzem i zastanowić się nad stosowaniem środków nawilżających lub estrogenów.

Mężczyźni po 70 roku życia mogą doświadczać zaburzeń erekcji, jednak dostępne są leki zwiększające libido i poprawiające erekcję. Konsultacja z lekarzem jest konieczna, ponieważ leki te mogą mieć skutki uboczne, szczególnie dla osób cierpiących na choroby serca.

Oboje partnerzy po 70 roku życia mogą mieć

problemy z mobilnością i tolerancją na wysiłek fizyczny, dlatego ważne jest, aby dostosować pozycje i tempo do swoich potrzeb i możliwości.

Nie jest niczym niezwykłym, że potrzeby seksualne i zdolności zmieniają się z wiekiem, ale ważne jest, aby znaleźć sposób na ich zaspokojenie. Konsultacja z lekarzem lub specjalistą w dziedzinie seksuologii może pomóc w znalezieniu rozwiązań dostosowanych do indywidualnych potrzeb i sytuacji.

Ważne jest, aby pamiętać, że seksualność jest ważnym składnikiem zdrowia i dobrego samopoczucia, niezależnie od wieku. Poczucie intymnej bliskości, czułość i wzajemne zrozumienie to solidny zastrzyk endorfin, przekładający się na natychmiastowe odczucie entuzjazmu i szczęścia. Endorfiny działają również jak naturalny środek przeciwbólowy. Ekspertki polecają jeden orgazm w tygodniu dla zachowania zdrowia fizycznego i psychicznego – zarówno dla mężczyzn, jak i dla kobiet. Taka częstotliwość wystarcza do tego, by wzmocnić układ krążenia, przeponę miednicy, a także systemy nerwowy i odpornościowy. Dlatego warto rozmawiać o swoich potrzebach i wyzwaniach z partnerem oraz lekarzem.



Zaćma u Seniora



■ Sala operacyjna Kliniki Provisus



■ Pacjenci chwilę po operacji



Zaćma, inaczej zwana kataraktą to jedna z najczęściej występujących chorób oczu. Polega na zmętnieniu soczewki oka, która traci swoją przejrzystość i staje się żółta lub brunatna. Chory widzi jak przez „brudną szybę”. Przyczyn występowania zaćmy jest kilka najczęściej jednak spotykaną – jest wiek. Co ważne, choroba postępuje stopniowo przez co wielu pacjentów widzi objawy dopiero w bardzo zaawansowanej fazie choroby.

Metody leczenia zaćmy

Zmiany powstałe w obrębie oka są nieodwracalne, a farmakoterapia w ich leczeniu nie przynosi oczekiwanej skuteczności. Jedynym efektywnym

sposobem leczenia, który przywraca widzenie, jest operacja. Zabieg polega na chirurgicznym usunięciu zmienionej przez chorobę soczewki i zastąpienie jej sztuczną.

Dlaczego usunięcie zaćmy w Czechach?

Dzięki Europejskiej Grupie Medycznej Provisus przygotowanie do operacji jest szybkie, proste i odbywa się przy minimalnych formalnościach. Pacjent od pierwszego kontaktu otrzymuje swojego opiekuna, który prowadzi go przez cały proces leczenia a także podczas wizyt kontrolnych. Kwalifikacja i zabieg odbywają się w trakcie jednej wizyty.

Klinika EGM Provisus znajduje się

w Czeskim Cieszynie zaledwie kilkaset metrów od polskiej granicy. Na przestrzeni ostatnich 8 lat wykonanych zostało przeszło 17 tysięcy udanych operacji usunięcia zaćmy.

Na miejsce pacjenci mogą dojechać indywidualnie lub skorzystać z zorganizowanego przez klinikę transportu.

Każdy pacjent przed operacją zaćmy ma indywidualnie dopasowaną soczewkę na miarę potrzeb swojego oka. Dobór soczewki wewnętrznej, którą wszczepia się podczas operacji zaćmy do oka ma kluczowe znaczenie dla pooperacyjnej jakości widzenia. Klinika Europejskiej Grupy Medycznej ma do wyboru w swojej ofercie praktycznie wszystkie rodzaje najnowocześnie-

szych i uznawanych za najlepsze na świecie soczewek. W połączeniu z najwyższej klasy aparaturą diagnostyczną pozwala to pacjentom po operacji nawet na funkcjonowanie bez konieczności używania okularów. Skorygowane mogą być też wady refrakcji i astygmatyzm.

Operacje wykonują niezwykle doświadczeni, najlepsi polscy lekarze specjaliści Dr Marcin Rubajczyk, Dr Wojciech Banyś, dr hab.n.med. Wojciech Rokicki, Dr Monika Szymkowiak. Zabieg trwa ok 20 min i jest wykonywany przy znieczuleniu miejscowym. Pacjent tego samego dnia wraca do domu.

Po zabiegu konieczna jest wizyta kontrolna operowanego oka. Przy jej

okazji wielu pacjentów poddaje się operacji drugiego oka.

Operacja zaćmy jest jednym z najmniej uciążliwych zabiegów dla pacjenta. Nie należy się jej bać i nie należy odkładać w czasie. Przywraca komfort widzenia i bez wątpienia pozwala cieszyć się życiem w 100 %.



**EUROPEJSKA
GRUPA
MEDYCZNA
PROVISUS**

Czeski Cieszyn
ul. Smetanova 1912/5
Tel. +48 32 630 66 32
www.zacma-nfz.pl
www.klinikaprovisus.pl

W czasie pandemii zdrowie zyskało na wartości. Niestety dane Narodowego Testu Zdrowia Polaków z 2022 r. pokazują, że Polacy coraz rzadziej stosują się do zaleceń lekarzy i nie dbają o swój stan zdrowia. Jak zadbać o siebie w nowym roku? Fundacja Niezdiagnozowani alarmuje Polaków, aby badali się profilaktycznie i wspiera tych, którzy potrzebują pomocy w diagnostyce.

Największą grupę wśród badanych stanowią Polacy, którzy nadal rzadko stosują się do zaleceń lekarzy i nie badają się regularnie - wynika z Indeksu Zdrowia opracowanego przez Medonet na potrzeby Narodowego Testu Zdrowia Polaków w 2022 r.

Według raportu Pracodawców RP z 2022 r. edukowanie społeczeństwa czy nawet mówienie bliskim o tym, jak duży wpływ na zdrowie ma styl życia, może znacznie zmniejszyć liczbę zgonów.

Fundacja Niezdiagnozowani alarmuje, że Polacy za rzadko się badają i nie korzystają z profilaktyki. Od roku działają, aby usprawnić diagnostykę Polaków.

Już chory czy jeszcze zdrowy? Stan zdrowia Polaków

Zapracowani, zajęci dziećmi i schorowanymi rodzicami – wśród osób, które według fundacji Niezdiagnozowani najrzadziej się badają są osoby w wieku 40-60 lat aktywne zawodowo. To „życie w biegu” dokładnie zna Agnieszka Górecka, która opiekując się dzieckiem z niepełnosprawnością oraz ciężko chorymi rodzicami, musiała zmierzyć się z trudem życia codziennego. Próbowала godzić pracę z dbaniem o bliskich, jednocześnie zaspominając o swoim zdrowiu. – Długo bagatelizowałam swoje objawy lub przypisywałam im małe znaczenie. Myślałam, że może już tak mam, skoro zbliżam się do wieku 40 lat – tłumaczy Agnieszka. Zaniedbane zdrowie dało szybko o sobie znać. W jej organizmie od kilku lat toczyła się choroba. – Chciałam być dobrą matką i córką, a praca uniemożliwiała mi pójście na zwolnienie. W tym biegu zapomniałam tak naprawdę o sobie – dodaje. Dziś Agnieszka Górecka jest wiceprezeską Fundacji Niezdiagnozowani i intensywnie walczy z chorobą, pomagając przy tym innym z podobnymi problemami. Jak twierdzi, czas i doświadczenie pokazały jej, że nie można pomijać żadnych objawów, a ból nie jest niczym normalnym w życiu.

Przykład tej historii znajduje swoje odzwierciedlenie w badaniach, a te pokazują, że aż 7 proc. Polaków w 2020 r. oceniało swoje samopoczucie źle lub bardzo źle. Co trzeciego badanego dotyczyły długotrwałe problemy zdrowotne czy choroby przewlekłe. Najważniejszym czynnikiem warun-

► W 2023 roku dbanie o własny stan zdrowia można rozpocząć od jego sprawdzenia, zmniejszając ryzyko zachorowania na choroby przewlekłe.

Zbyt zapracowani na diagnostykę. Dlaczego Polacy się nie badają?



kującym stan zdrowia było własne podejście.

Pandemia to już była

Zdawać by się mogło, że pandemia COVID19 uwrażliwi ludzi w kwestii dbania o stan zdrowia. Nic bardziej mylnego. Największą grupę wśród badanych stanowią Polacy, którzy nadal rzadko przestrzegają zaleceń lekarzy i nie badają się regularnie – wynika z Indeksu Zdrowia w 2022 r. Indeks Zdrowia pokazuje, w jakim stopniu odpowiedzi badanego zgadzają się z zaleceniami ekspertów. Osoby w wieku 18-24 oraz 35-44 coraz rzadziej zwracają uwagę na przestrzeganie zaleceń ekspertów dotyczących profilaktyki chorób, a nawet dbają o siebie mniej niż przed wybuchem pandemii. Według tego badania w Polsce na swój stan zdrowia bardziej zwracają uwagę kobiety, ale ich liczba spada w ostatnich dwóch latach. – Te wyniki nas zaskoczyły. Badania wyraźnie wskazują, że Polacy w każdym wieku muszą zmienić myślenie o zdrowiu w sposób znaczący i to już, aby nie było za późno – mówi Agnieszka Górecka. Szczególnie, że choroby nie omijają też osób młodych. Choroby, na jakie Polacy najczęściej leczą się w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia w 2020 r. to: cukrzyca (93,6 proc), nadciśnienie tętnicze (92,6 proc), choroby niedokrwienia serca (85,3 proc) – według badania z 2020 r. opublikowanego przez GUS.

O co warto zadbać już teraz? Jak wskazuje lekarz, najważniejsze jest dbanie o siebie, aby móc w porę pomóc

innym. – Zmiany, jakie warto wdrożyć w swoim życiu, które rekomenduję moim pacjentom są wieloaspektowe. Przede wszystkim najważniejsze jest zwracanie uwagi na swoją dietę, aktywność fizyczną, odpowiednią ilość snu oraz stan psychiczny. Jednakże czynnikiem determinującym powinno być świadome podejście pacjenta do swojego zdrowia i dokonywanie rozsądnych wyborów w codziennym życiu: takich, które będą mu służyć, a nie szkodzić. Od lat edukuję pacjentów, aby wykonywali odpowiednie do ich wieku badania profilaktyczne, bo to pomaga żyć dłużej, spokojniej i zapobiegać potencjalnym chorobom na wczesnym etapie. Wiele osób nie zdaje sobie sprawy, że profilaktyka dotyczy też osób młodych: powinna zaczynać się już od 20 roku życia, np. badanie jąder u mężczyzn, cytologia u kobiet, ale również podstawowe badania krwi u obu płci – mówi dr med. Paweł Sztyld, specjalista genetyki medycznej.

Myślenie o jutrze pomoże już dziś

W 2023 r. dbanie o własny stan zdrowia można rozpocząć od jego sprawdzenia, zmniejszając ryzyko zachorowania na choroby przewlekłe. Zmiany w sposobie dbania o siebie można rozpocząć z nowym rokiem od usunięcia nawyków, które prowadzą do chorób cywilizacyjnych, tj. palenie papierosów, korzystanie z używek czy pracoholizm. Aż 30 proc. Polaków pali wyroby tytoniowe, a jednocześnie 53 proc. z nich nie uprawia żadnego sportu – wynika z Narodowego Testu Zdro-

wia Polaków z 2022 r. Jak zauważają lekarze, to ważne, aby oprócz regularnych badań, wprowadzić nowe nawyki: więcej ruchu, eliminację nałogów oraz zdrowszą dietę. Do polepszenia trybu życia warto namawiać rodzinę czy znajomych, bo jak pokazuje raport Pracodawców RP z 2022 r. mówienie o zdrowiu i zachęcanie do dbania o siebie najbliższych może znacznie zmniejszyć liczbę zgonów.

Aby ułatwić Polakom dostęp do diagnostyki powstała rok temu Fundacja Niezdiagnozowani, która pomagając przyspieszyć proces oczekiwania na badania poprzez m.in. opłacanie wizyt pacjentom, którzy wymagają szybszej konsultacji lekarskiej, łączenie ze specjalistami w konkretnych dziedzinach czy wsparcie w zbieraniu dokumentacji medycznej pacjentów.

– Pracując na co dzień z pacjentami widzę, że ta regularna profilaktyka ma duży sens. Moim zdaniem, gdyby nie regularne badanie się, podopieczni, których wspieram nie dowiedzieliby się o swojej chorobie i byłoby im trudniej o życie bez bólu. Świadomość jest ogromnym kluczem do rozpoczęcia walki o siebie. Gdy wiemy, co nie działa, tak jak powinno to wtedy mamy dużo większe możliwości, by sprawić, aby na co dzień żyło się lepiej, bez cierpienia. Nie żałujmy sobie czasu na dbanie o swoje samopoczucie. Prywatnie jako matka wiem, jak często troszczymy się o innych zamiast o siebie. Prawdą jest to, że najpierw powinniśmy zająć się swoim stanem zdrowia, by móc pomagać swoim bliskim w zabieganej codzienności – opowiada Agnieszka Górecka. Brak dobrej formy może odebrać siły do realizacji celów postawionych przed sobą w życiu. Jak twierdzi zespół fundacji, nie warto zamykać sobie szansy na ich spełnienie. Brak sił i ból mogą znacznie utrudnić codzienność, a programy profilaktyki zdrowotnej nie zawsze są dostępne w każdym mieście i dla wszystkich. Dlatego zespół fundacji pracuje z podopiecznymi, zachęcając do kontaktu pod adresem fundacja@niezdiagnozowani.com lub poprzez stronę www.niezdiagnozowani.com. Fundacja Niezdiagnozowani daje pełne wsparcie w procesie diagnozy oraz opiekę psychologiczną. Jej celem jest usprawnienie diagnostyki dla wszystkich Polaków.

Więcej informacji:
www.niezdiagnozowani.com

Drzwiczki OBD do wanny dla seniorów

Jak to działa? Do której wanny pasują? Ile to kosztuje?

www.drzwiczkiobd.pl

Drzwiczki ortopedyczne OBD to nowość na polskim rynku, która swoim pojawieniem wywołała niemałe poruszenie. Stworzone z myślą o osobach z ograniczoną ruchomością, są bardzo przydatnym ułatwieniem. Dzięki nim wchodzenie do wanny przestaje stanowić barierę nie do pokonania, a codzienna kąpiel ponownie jest przyjemnością. Jak to możliwe? Wyjaśniamy poniżej!

Czym są drzwiczki OBD?

Z ich pomocą wysokie krawędzie wanny już nie stanowią wyzwania, a codzienna toaleta ponownie stanie się czystą przyjemnością. A wszystko to w zaledwie 5 godzin. Tyle właśnie zajmuje montaż drzwiczek OBD w wannie. Produkt skierowany jest nie tylko do seniorów, ale i osób w każdym wieku.

Drzwiczki OBD – niskie koszty i prostota rozwiązania

Obsługa Drzwiczek Or-

topedycznych OBD jest banalnie prosta. To jednak niejedyna zaleta tego rozwiązania. Obecność drzwiczek sprawia, że wymiana wanny na prysznic staje się zbędna. Biorąc pod uwagę, że dziś remont łazienki i zakup prysznic to wydatek rzędu ok. 10 000 zł – drzwiczki OBD są kilkukrotnie tańsze. Są także tańszą opcją w porównaniu do zakupu nowej wanny z drzwiami. W dodatku ich instalację zamyka w trakcie jednej wizyty ekipa montażowa, a remont i wymiana wanny na prysznic może

wydłużyć się nawet i do 2 tygodni.

Dla seniora, który doświadcza problemów z poruszaniem się, wanna jest znacznie bardziej komfortowym rozwiązaniem niż prysznic.

Ogromną zaletą drzwiczek OBD jest również fakt, że pozwalają one pozostać samodzielnym. Dzięki drzwiczkom ortopedycznym można bowiem wejść do wanny bez

pomocy opiekuna. Taka samodzielność w dbaniu o własną higienę wpływa korzystnie na samoocenę oraz buduje poczucie własnej wartości. Jest to bardzo ważny aspekt, o którym zwykle nawet nie zdajemy sobie sprawy – aż do momentu, w którym sami nie zaczniemy mieć problemu z wchodzeniem do wanny.

Drzwiczki OBD – ważne kwestie techniczne

Można je zamontować do każdej wanny – zarówno stalowej, żeliwnej, jak i akrylowej. Bez znaczenia przy montażu drzwiczek jest nie tylko materiał wykonania wanny, ale i jej kształt. Może on bowiem być dowolny. Rodzaj zabudowy wanny również nie stanowi dla Drzwiczek Ortopedycznych OBD żadnego problemu.



Równie solidna jest szyba wykonana z przezroczystego tworzywa akrylowego oraz wykonane ze stali, chromowane zamknięcie.

Drzwiczki do OBD – ile to kosztuje?

Drzwiczki można kupić już w cenie 3 400 zł wraz z kosztami montażu – i to na terenie całej Polski. W niektórych miejscach cena może jednak objąć dodatkowo koszty dojazdu ekipy montażowej. Z drugiej jednak strony produkt ten jest objęty także 5-letnią gwarancją. Dlatego nie zwlekaj i pomyśl o założeniu drzwiczek do wanny już dziś!



Zamów bezpłatny pomiar pod numerem telefonu: 666 379 566 (pn-pt. 10.00 – 18.00)

REKLAMA

Podmiot Leczniczy
wpisany do rejestru pod nr księgi 000000188088
MD Multi Diagnostica **PROFESSIONAL**
tel. 12 358-42-58

OSTEOPOROZA

Badanie densytometryczne
• z KRĘGOSŁUPA LĘDŹWIOWEGO
• z SZYJKI KOŚCI UDOWEJ

Pracownia posiada
System Zarządzania Jakością
GWARANTUJEMY ZAUFANIE

09 lutego 2023 – RYDUŁTOWY
• NZOZ k. basenu, ul. Strzelców Bytomskich 11
• NZOZ Przychodnia Lekarza Rodzinnego ul. Tetmajera 150

10 lutego 2023 – ŻORY
• NZOZ Elmed, os. Powstańców Śl. 23

CENA 45 zł

ZAPRASZAMY

Zapisy tel. 512 351 600

REKLAMA

**Avicenum
PHLEBO 140**

**KOMFORTOWE
WYROBY
POŃCZOSZNICZE**

w pierwszej
klasie kompresji

www.avicenum.eu

... dla łatwiejszego życia!

**Aries
MEDICAL PRODUCTS**

30 lat tradycji **RENOLOWANE BIURO PODRÓŻY**
WYCIEZKI i WCZASY 2023 - BEZ NOCNYCH PRZEJAZDÓW!
 tel. 12 632 01 50, kom. 781 892 523, pon - pt 09:30 - 16:30 email: arion@arion.pl www.arionsenior.pl
 Kraków, ul. Karmelicka 32 Klientom spoza Krakowa oferujemy noclegi w hotelu w Krakowie - przed i po wycieczce

PROMOCJA NA HASŁO:
FORUM SENIORA
NOCLEG w KRAKOWIE
 PRZED
 WYCIEZKĄ za **85 zł**

WYCIEZKI OBJAZDOWE

● FRANCJA - PROWANSJA / wycieczka 7 dni

LAZUROWE WYBRZEŻE

Zwiedzanie: NICEA - MANTONA - CANNES - KANION VERDUN - MOUSTIERES SAINT MARIE - MARSYLIA
 ARLES AVINON - PARK NAR. CALANQUES - MEDIOLAN
 Cena: 2.640 zł Terminy: 25.06 - 1.07 / 13.07 - 19.07.

W cenie: przejazd autokarem, 6 noclegów, 2 posiłki dziennie, opieka pilota, ubezpieczenie
 Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice

● PARYŻ - WERSAL - ZAMKI LOARY / wycieczka 7 dni

Zwiedzanie: REIMS - PARYŻ - LUWR - WERSAL - BLOIS
 CHAMBORD - CHENONCEAUX - MONTRESOR CLOS LUCE
 Cena od 3.230 zł Terminy: 6.05 - 12.05 / 7.10 - 13.10.

W cenie: przejazd autokarem, 6 noclegów, 2 posiłki dziennie, uroczysta kolacja, opieka pilota, ubezpieczenie.
 Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice, Wrocław, Legnica.

● WŁOCHY - TOSKANIA LIGURIA / wycieczka 8 dni

Zwiedzanie: CORTONA - SIENA - SAN GIMIGNANO REGION
 CHIANTI - FLORENCJA - LUKKA - PIZA - LA SPEZIA - CINQUE
 TERRE - RAPALLO - PORTOFINO
 Cena: 2.780 zł Terminy: 17.06 - 24.06 / 30.09 - 07.10

W cenie: przejazd autokarem, 7 noclegów, 2 posiłki dziennie, opieka pilota, ubezpieczenie
 Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice.

● SŁOWENIA - WŁOCHY / wycieczka 6 dni

Zwiedzanie: JEZIORO I ZAMEK BLED - WĄWÓZ VINTGAR -
 DOLINA BOHINJ - VOGEL - SKOFJA LOKA LUBLANA - JASKINIA
 POSTOJNA - ZAMEK PREDJAMA TRIEST - PIRAN
 Cena: 2.160 zł Terminy: 16.05 - 21.05 / 4.10 - 9.10.

W cenie: przejazd autokarem, 5 noclegów, 2 posiłki dziennie, opieka pilota, ubezpieczenie Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice.

● SZWECJA - DANIA / wycieczka 5 dni

REJS promem STENA Line przez Morze Bałtyckie do Szwecji
 i przejazd mostem ORESUND ze Szwecji do Danii

Zwiedzanie: MALMÖ - KOPENHAGA - ZAMEK KRONBORG
 KALMAR - OLANDIA - KARLSKRONA
 Cena od 2.250 zł Terminy: 18.05-22.05. / 13.07-17.07. / 24.08-28.08.

W cenie: przejazd autokarem, przeprawy promowe,
 4 noclegi (2 noce w kabinach na statku, 2 x hotel),
 2 posiłki dziennie, opieka pilota, ubezpieczenie

Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Częstochowa, Łódź, Gdynia.

EXPRESS LODOWCOWY „GLACIER EXPRESS” ALPY: GÓRA PILATUS I MATTERHORN

● SZWAJCARIA-LIECHTENSTEIN / wycieczka 6 dni

Zwiedzanie: DAVOS - Sankt MORITZ - LACIER EXPRESS
 ZERMATT - PILATUS - LUCERNA - VADUZ - DURNSTEIN
 Cena od: 3.280 zł + 840 zł za bilet na pociąg.

Termin: 28.08. - 2.09.2023

W cenie: przejazd autokarem i pociągiem, 5 noclegów,
 2 posiłki dziennie, opieka pilota, ubezpieczenie
 Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice.

● NORWEGIA - FIORDY / wycieczka 7 dni

Zwiedzanie: OSLO - SOGNEFJORD - FLAM - LAERDAL
 DOLINA AURLANDSDALEN - rejs statkiem po fiordzie
 Nærøfjord - BORGUND - GEIRANGER - GEIRANGERFJORD
 DROGA ORŁÓW - DROGA TROLLI - KARSKRONA - GDAŃSK
 Cena 5.380 zł Termin: 26.06 - 2.07.2023

Cena: 6.200 zł; 31.07 - 7.08. ze zwiedzaniem SZTOKHOLMU!
 W cenie: przejazd autokarem, przeprawy promowe po Bałtyku,
 noclegi, 2 posiłki dziennie, opieka pilota, ubezpieczenie.
 Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Częstochowa.

● HOLANDIA / 5 dni OGRODY TULIPANÓW

Zwiedzanie: OGRODY KWIATOWE KEUKENHOFF - HAGA -
 FLORAHOLLAND - ROTTERDAM - AMSTERDAM
 Cena: 2.470 zł Termin: 23.04 - 27.04.2023

W cenie: przejazd autokarem, 4 noclegi, 2 posiłki dziennie, opieka pilota,
 ubezpieczenie. Wyjazdy z miast: Kraków, K-ce, Gliwice, Wrocław, Legnica.

● SZWAJCARIA - AUSTRIA / wycieczka 5 lub 8 dni + PRZEJAZD „BERNINA EXPRESS” PRZES ALPY

Zwiedzanie: CZESKI KRUMLOV - SALZBURG - POCIĄG
 „BERNINA EXPRESS” - SIRMIONE - WERONA
 - JEZ. GENEWSKIE - GENEWA ZURYCH - WODOSPAD
 RHEIFALL - STEIN n/RENEM WYSPA KWIATÓW MAINAU
 z motylarnią nad Jez. BODENSKIM
 Cena od: 2.230 zł + 460 zł za bilet na pociąg.

Terminy wycieczek: 5-dniowe: od maja do września.
 8-dniowe: 29.05 - 5.06 / 22.07 - 29.07.

W cenie: przejazd autokarem i pociągiem, 7 noclegów, 2 posiłki dziennie,
 opieka pilota, ubezpieczenie Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice.



● NIEMCY - ZAMKI BAWARII / wycieczka 7 dni

Zwiedzanie: PASAWA - BURGHUSEN - RATYBONA
 NORYMBERGA - ROTHENBURG - HOHENSCHWAINAU
 NEUSCHWAINSTEIN - FUSEN - LINDEHOH - ETTAL
 OBERAMMERGAU - WIES - GARMISCH PARTENKIRSCHEN
 MONACHIUM - HERRENCHIMSEE.
 Cena: 3.100 zł Termin: 8.08 - 14.08.2023

W cenie: przejazd autokarem, 6 noclegów, 2 posiłki dziennie, opieka
 pilota, ubezpieczenie Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice.

● GRUZJA / 8 dni - SAMOLOT

Zwiedzanie: KUTAISSI - MTSCHETA - TBILISI - BODBE
 SIGNAGHI - NAPAREULI - ANANURI - KAZBEGI Gruzjińska
 Droga Wojskowa - GUDAURI - UPLITSIKHE TSKALTUBO -
 Jaskinia i Ogród Botaniczny - BATUMI

Cena od: 3.860 zł + od 990 zł za bilet lotniczy WizzAir
 Terminy: 18.05 - 25.05. / 14.09 - 21.09.2023

W cenie: transfery na lotnisko, przelot, przejazd autokarem i autami
 terenowymi w Gruzji, 7 noclegów, 2 posiłki dziennie, bilety wstępu,
 Gruzjiński wieczór Folklorystyczny, degustacja wina, warsztaty,
 opieka pilota, ubezpieczenie Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice.

WYPOCZYNEK I ZWIEDZANIE

● CZARNOGÓRA - BUDVA / wczasy 10 dni

przejazd autokarem z noclegami tranzytowymi w obie strony
 LUX Hotel POSEJDON 4* - przy samej plaży

Zwiedzanie: KANION RZEKI TARY - STARY BAR - BUDVA BOKA
 KOTORSKA - KOTOR - MONASTYR OSTROG.
 Cena od 2.860 zł Terminy: 17.05 - 26.05. / 18.09 - 27.09.

W cenie: przejazd autokarem, 9 noclegów, 2 posiłki dziennie - bufet,
 opieka pilota, ubezpieczenie Wyjazdy z miast: Katowice, Kraków.

● CHORWACJA - PŁW. ISTRIA

Luxusowe Kurorty nad Adriatykiem: ROVINJ i VRŠAR
 Wycieczki fakultatywne: po ISTRII oraz do Włoch i do Słowenii.
 Wypoczynek w Resortach:

■ Resort AMARIN 4* w Rovinj / wczasy 9 dni

Cena: 3.270 zł Termin: 28.05 - 5.06.2023

■ Resort BELVEDERE 4* w Vrsar / wczasy 10 dni

Cena: 2.880 zł Termin: 23.09 - 2.10.2023

W cenie: przejazd autokarem, 8 lub 9 noclegów, 2 posiłki dziennie - bufet,
 opieka pilota, ubezpieczenie Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice.

● KONCERT

FILHARMONIKÓW WIEDEŃSKICH WIEDEŃ / wycieczka 3 dni

Summer Night Concert w ogrodach Pałacu Schonbrunn

Zwiedzanie: WI E DEŃ - HOFBURG i HUN DERTWASSERHAUSS -
 SCHONBRUNN - ZAMEK MIKULOV

Cena: 1.080 zł Termin: 8.06 - 10.06.2023

W cenie: przejazd autokarem, 2 noclegi, 2 posiłki dziennie,
 opieka pilota, ubezpieczenie, Koncert plenerowy.
 Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice.

WYCIEZKI PO POLSCE

● PODLASIE - TATARSKI SZLAK / 4 dni

Zwiedzanie: TYKOCIN - BIAŁYSTOK - SUPRAŚL BOHONIKI -
 KRUSZYNIANY - GÓRA GRABARKA

Cena 1.198 zł Termin: 11.09 - 14.09.2023

W cenie: przejazd autobusem, 3 noclegi w hotelu pok. 1-os. lub 2-os.
 z łazienkami, 2 posiłki dziennie, biesiada regionalna, opieka pilota,
 ubezpieczenie Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice.

● SUDETY - POLSKA DOLINA LOARY / 4 dni

Zwiedzanie: ZAMEK KSIĄŻ - KARPACZ - SIEDLECIN -
 ZAMEK CZOCHA - ŚWIERADÓW ZDRÓJ - „POLSKA DOLINA
 LOARY” PAŁACE: STANISZÓW, BUKOWIEC, WOJANÓW

- ŁOMNICA - CIEPLICE ŚLĄSKIE ZDRÓJ - TERMY CIEPLICE -
 OPACTWO KRZESZÓW - PAŁAC KAMIEŃCIE ZĄBKOWICKI
 Cena od: 880 zł Terminy: 23.05 - 26.05 / 19.09 - 22.09 / 10.10 - 13.10

W cenie: przejazd autokarem, 3 noclegi w Ośrodku Wczasowym,
 pok. 1os. lub 2 os. z łazienkami, opieka pilota,
 2 posiłki dziennie, ubezpieczenie.
 Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice.

WCZASY NAD BAŁTYKIEM

W pierwszej linii brzegowej i z dojazdem autokarem!

● MIELNO - OW BAŁTYK - 50 m do morza, Kryty BASEN
 Cena: 2.595 zł / os. Turnus: 08.05. - 20.05. z dojazdem autokarem

● DARŁÓWKO - OW BALTIC RESORT 200 m do morza
 Cena: 2.720 zł / os. Turnus: 1.06. - 14.06. z dojazdem autokarem

● DARŁÓWKO - OŚRODEK KAMA - 200 m do morza
 Cena: 2.720 zł / os. Turnus: 13.08. - 24.08. z dojazdem autokarem
 Wyjazdy do Mielna i Darłowa: Kraków, Katowice, Gliwice, Wrocław, Poznań.

● ŁĘBA - OW CHEMAR przy wydmie 200 m do morza
 Cena od: 2.990 zł z wycieczką do Ustki

Turnusy: z dojazdem autokarem: 3.06. - 15.06. // 15.08. - 27.08. //
 23.08. - 4.09. // 28.08. - 9.09. // 8.09 - 18.09

W cenie: przejazd autokarem, noclegi w pok. 1-, 2-os. balkon,
 łazienka, TV Sat, czajnik, 3 posiłki dziennie bufet, ognisko
 integracyjne, ubezpieczenie.

Wyjazdy: Kraków, Katowice, Częstochowa, Łódź

WCZASY LECZNICZE

● UZDROWISKO - KURORT CIECHOCINEK
 SANATORIUM ZNP Z KRYTYM BASENEM
 Rehabilitacja: codziennie 3 zabiegi - w cenie!

Turnusy 15 dniowe - z dojazdem autokarem!

Cena 3.640 zł zawiera przejazd autokarem

Turnusy: 28.05 - 11.06. // 11.06 - 25.06.2023

W cenie: 14 noclegów w pok. 1-os. lub 2-os. balkon, łazienka, TV,
 czajnik, 3 posiłki dziennie, 3 zabiegi dziennie, opieka lekarska, ubezpieczenie.
 Wyjazdy: Kraków, Katowice, Częstochowa, Łódź.

TEL.: 12/ 632-01-50

www.arionsenior.pl

BIURO PODRÓŻY ARION OFERUJE TANIE WYCIEZKI, WCZASY I PODRÓŻE DLA SENIORÓW.
 REALIZOWANE W SPOSÓB PROFESJONALNY, DZIĘKI NASZEMU WIELOLETNIEMU DOŚWIADCZENIU.

ZUS wysyła informacje do płatników o stanie rozliczeń na ich kontach

ZUS rozpoczął wysyłkę informacji o stanie rozliczeń na kontach płatników za 2022 rok. W całej Polsce trafi ona do ponad 3,1 mln płatników składek. W województwie śląskim otrzyma ją blisko 335 tys. płatników.

– Informacja o stanie rozliczeń za 2022 r. będzie zamieszczona na profilach płatników składek na PUE ZUS. Adresat z dokumentu dowie się, czy na jego koncie w ZUS jest nadpłata, niedopłata, czy też saldo zerowe. Podamy także w jakiej wysokości płatnik przekazał wpłaty w roku 2022 i jakie należności rozliczył tymi wpłatami. Jeśli ktoś spłaca zadłużenie w ratach to z dokumentu przygotowanego przez ZUS dowie się także o kwocie, która pozostała jeszcze do spłaty – tłumaczy Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie śląskim.

Prawie 335 tys. płatników w województwie śląskim z rozliczeniem składek

W województwie śląskim

informacje o stanie rozliczeń za 2022 r. na swoim koncie otrzyma około 334,6 tys. płatników składek. Z terenu działalności Oddziału ZUS w Bielsku-Białej rozliczenie trafi do prawie 58,6 tys. płatników, z terenu chorzowskiego Oddziału ZUS otrzyma je 59,4 tys. płatników, z Oddziału ZUS w Częstochowie – około 46,6 tys. płatników, z Oddziału ZUS w Rybniku – 67,8 tys., z sosnowieckiego Oddziału ZUS – 45,3 tys. płatników, a z Oddziału ZUS w Zabrzu – 56,9 tys. płatników.

Masz niedopłatę? Możesz złożyć wniosek o raty

Płatnicy, którzy w ubiegłym roku mają niedopłatę na swoim koncie powinni spłacić takie zadłużenie. Niewielkie zaległości należy spłacić przez zwiększenie bieżącej wpłaty wraz z naliczonymi odsetkami za zwłokę, jeżeli są należne. Odsetki można obliczyć w kalkulatorze odsetkowym dostępnym dla płatników składek.

Jeśli przy większej zaległości płatnicy nie są w stanie dokonać jednorazowej wpłaty, to mogą wnioskować o rozłożenie długu na raty, czyli o układ ratalny. Kto może ubiegać się o układ ratalny, jakie dokumenty będą potrzebne oraz jakie warunki trzeba spełnić – o tym wszystkim powie-



■ 67,8 tys. płatników składek z Oddziału ZUS w Rybniku otrzyma informację o stanie konta

dzą doradcy do spraw ulg i umorzeń, z którymi można się skontaktować poprzez e-wizytę lub telefonicznie. Numer telefonów do doradcy można znaleźć na stronie www.zus.pl/firmy/ulgi/umorzenia/doradca-w-sprawie-ulgi-i-umorzen. W województwie śląskim niedopłatę na koncie ma ponad 77 tys. płatników składek.

Rozliczenie konta na plus

W województwie śląskim nadpłatę na koncie ma ponad 123,6 tys. płatników składek. – W takiej sytuacji, gdy bilans konta jest na plus, płatnik może pomniejszyć kwotę bieżącej wpłaty w najbliższym ter-

minie płatności bieżących składek. Może też wystąpić z wnioskiem o jej zwrot (wniosek RZS-P). Nadpłatę zwrócimy wyłącznie na numer rachunku bankowego, który jest zapisany na koncie płatnika w ZUS – wyjaśnia rzeczniczka.

W informacji są uwzględnione wyłącznie deklaracje rozliczeniowe i opłacone składki, które wpłynęły do 31 grudnia 2022 r. Jeżeli płatnik korygował dokumenty rozliczeniowe albo wpłacał składki po tej dacie, to aktualne saldo konta płatnik może sprawdzić na swoim profilu na PUE ZUS. Przypominamy, że płatnicy składek mieli obowiązek założenia konta PUE do końca

2022 r. W przypadku płatników, którzy nie mają jeszcze konta na PUE, a mieli nadpłatę albo niedopłatę, informacja będzie wysłana

pocztą tradycyjną. Więcej informacji znaleźć można na naszej stronie internetowej lub uzyskać w każdej placówce Zakładu. (ska)

REKLAMA

POWIERZAJ SVOJE OCZY TYLKO NAJLEPSZYM!
Klinika okulistyczna GEMINI w Ostrawie

ZAĆMA

- Tylko u nas BANK soczewek. Za niewielką dopłatą masz wybór
- Nie musisz zgadzać się na najtańszą soczewkę w Polsce
- Wszystkie badania w dniu zabiegu – bez dodatkowych opłat
- Transport z domu do kliniki i z kliniki do domu
- Każdy otrzymuje gratis pakiet o wartości ponad 100 zł: okulary UV, krople itp.
- Najlepsi specjaliści, najnowocześniejszy sprzęt okulistyczny
- Refundacja z NFZ wynosi 1800 zł

Umawianie terminów zabiegów i transportu
602 150 886

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa

47-400 Racibórz, ul. Sienkiewicza 3A

Informujemy, że Laboratorium Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Raciborzu realizuje program Profilaktyka 40 PLUS. Z bezpłatnych badań profilaktycznych może skorzystać każda osoba, która ukończyła 40 lat.

Podczas badań diagnostycznych dodatkowo wykonywany jest pomiar ciśnienia tętniczego oraz pomiary antropometryczne.

Jak skorzystać z badań?

1. Wypełnić ankietę Profilaktyka 40 PLUS umieszczoną w Internetowym Koncie Pacjenta (IKP) lub za pośrednictwem infolinii Domowej Opieki Medycznej (DOM) pod nr tel. 227353953.
2. Po wypełnieniu ankiety generowane jest e-skierowanie z dopasowanym pakietem badań.
3. Zgłosić się do naszego punktu pobrań od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00-12.00, zabrać ze sobą materiał analityczny wskazany w skierowaniu (mocz, kał).
4. Wyniki dostępne w naszej placówce oraz w Internetowym Koncie Pacjenta.

Więcej informacji jest na stronie www.rckik.pl w zakładce Laboratorium komercyjne.

ODSZKODOWANIA

DLA OFIAR
WYPADKÓW
ZA BŁĘDY
LEKARSKIE



tel. 731 13 13 13

**ul. P. C. K. 10/3
Katowice**



TESIN
MEDIC
CLINIC



Od 6 lat operujemy zaćmę w polskiej klinice w Czeskim Cieszynie

- Kwalifikacja i zabieg jednego dnia – wystarczy jeden telefon
- Krótkie, dogodne terminy, bez oczekiwania na zabieg
- Minimum formalności
- Ceny od 0 zł

**Usuwamy
zaćmę na NFZ
+48 690 412 288
tesinmc.pl**

O tym jaka jest kondycja budownictwa w obliczu kryzysu, czy możliwa jest w tej branży współpraca i dlaczego Czesi cenią polskich fachowców, z Markiem Sbeczką, przedsiębiorcą budowlanym i członkiem zarządu Cechu Rzemiosł Różnych w Raciborzu rozmawia Katarzyna Gruchot.

W BUDOWNICTWIE potrzebna jest stabilizacja

– Jak to jest z tym kryzysem w branży budowlanej?

– Wiele się mówi o tym, że rynek budowlany jest w kryzysie, ale ja na razie przestoju nie widzę. Mamy tyle zleceń, że niektórzy klienci czekali nawet rok. Pewnie to wynika też z faktu, że jesteśmy wszechstronni, czyli wchodząc na inwestycję możemy się zająć robotami sanitarnymi, instalacyjnymi, elektrycznymi, wykończeniem wnętrz i elewacjami. Mając własny sklep nie jesteśmy też zdani na czekanie na materiały. Jesteśmy w stanie zapewnić kompleksową obsługę, co jest dla klienta wygodne, proste i ekonomiczne. Co pokaże przyszłość zobaczymy, ale musimy robić swoje najlepiej jak potrafimy.

– Co skłoniło pana do wyboru właśnie takiego zawodu?

– Na pewno pasja, bo jestem samoukiem. W mojej rodzinie tylko dziadek od strony ojca był murarzem, ale tradycji przekazywania sobie wiedzy nie było, więc na nim się skończyło. Ja wybrałem naukę zawodu ślusarz – spawacz i przez rok po szkole pracowałem w Rafako. Po wojску, w 1996 roku trafiłem do firmy brata, który miał hurtownię materiałów budowlanych. Był to okres, gdy na rynku pojawiały się różne nowości, a w tym panele podłogowe. Dużo ich sprzedawałem i dowoziłem do klientów, którzy szukali ludzi do ich montażu. Chciałem się tego nauczyć i nauczyłem. Potem przez różne okresy pracowałem w Niemczech zdobywając doświadczenie w robotach

wykończeniowych. Po powrocie zleceń było tak dużo, że zdecydowałem się otworzyć własną firmę. 1 lutego 2000 roku założyłem działalność.

– Początki były trudne?

– Najpierw na pół etatu pracowałem jeszcze u brata, ale po trzech latach zleceń było tak dużo, że nie dało się tego pogodzić i przeszedłem do własnej firmy. Mój pierwszy pracownik – Marek Cisz, był chemikiem po szkole średniej, więc wszystkiego musiałem go nauczyć od podstaw. Teraz jest bardzo dobrym fachowcem, taką złotą rączką. Zależało mi na tym, by szkolić uczniów, dlatego w 2006 roku zostałem członkiem Cechu Rzemiosł Różnych, zdałem egzamin mistrzowski i zrobiłem kurs pedagogiczny. W tym samym roku pojawili się moi pierwsi uczniowie, którzy zostali w firmie. Dawid Matuszek pracuje u mnie do dziś, a Mateusz Gajda od dwóch lat ma swoją firmę i pracuje w zawodzie.

– Czyli wyszkolił pan sobie konkurencję?

– Można tak powiedzieć. Trochę tych pracowników, którzy czuli się pewnie w zawodzie, odeszło, zakładając swoje firmy. Jest to oczywiście konkurencja, ale z drugiej strony czuję satysfakcję, że potrafiłem ich tego wszystkiego nauczyć. Mamy ze sobą bardzo dobry kontakt, współpracujemy ze sobą i wymieniamy doświadczenia. Ja też kilka lat temu otworzyłem sklep z materiałami budowlanymi i stanowią konkurencję dla swojego brata, ale każdy robi swoje i dba o swoich klientów, by ich jak najle-

piej obsłużyć. Najważniejsza jest rodzina.

– Czego pan oczekuje od swoich uczniów?

– Pełnego zaangażowania. Niektórym brakuje chęci i to od razu widać, czy ktoś tą pracą żyje i ona mu się podoba, czy robi to, bo musi. Jedni wybierają z pasji, inni, bo ktoś im tak podpowiedział. Ja zawsze tłumaczę wszystkim młodym ludziom, że niezależnie od powodu, dla którego się tu znaleźli, ważne jest by się czegoś nauczyli i wykorzystali ten czas. W branży budowlanej to są takie umiejętności, które zawsze się przydadzą, bo nawet jak ktoś nie będzie pracował w zawodzie to będzie potrafił sam sobie wyremontować mieszkanie, czy dom. Wyszkołem dwudziestu czterech uczniów, którzy dobrze wykorzystali trzy lata nauki i wszyscy przystąpili do egzaminów czeladniczych najpierw w zawodzie malarz – tpeciarz, a teraz monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie. Nie wszyscy związali się z tą branżą zawodowo, ale jestem przekonany, że każdy z nich nabył takie umiejętności, które się przydadzą w codziennym życiu.

– Można powiedzieć, że szkoli pan kandydatów na idealnych mężów?

– Myślę, że wiele kobiet mogłoby tak do tego podejść, bo w dzisiejszych czasach ktoś, kto potrafi w swoim mieszkaniu lub domu sam wszystko zrobić, jest na wagę złota. To najbardziej wszechstronny i kreatywny zawód w budownictwie. Wykańczanie wnętrz uczy kreatywności, precyzji i dokładności. Błędów na



■ Marek Sbeczka od 23 lat jest przedsiębiorcą budowlanym

elewacji z daleka nie widać, elektryk nikt nie sprawdzi czy równo ułożył kable na ścianie pod tynkiem, ale w środku każda źle położona gładź gipsowa, każda niedokładnie pomalowana ściana, czy też źle położona płytka jest widoczna. Oczywiście efekt końcowy jest zależny od współpracy wszystkich ekip na budowie, ale to nam przyglądają się wszyscy najbardziej, bo efekt końcowy jest najważniejszy.

– Młodzi ludzie stają często przed dylematem czy wybrać szkołę branżową czy bardziej prestiżowe technikum. Co by im pan podpowiedział?

– Szkoły branżowe na pewno lepiej przygotowują do zawodu niż technika. Po-

wiem to na przykładzie z własnego podwórka. Przeszedł kiedyś do mnie do pracy absolwent technikum, który spotkał się na budowie z młodszym o rok uczniem trzeciej klasy, od którego musiał się uczyć. Widziałem, że było mu wstyd, bo nie miał takiej wiedzy ani doświadczenia, a przecież skończył szkołę średnią. Tak naprawdę to był dla niego stracony czas, a przecież każdy kto skończy zawodówkę może się dalej uczyć w technikum, tyle tylko, że ma już wtedy konkretny fach w ręku. Myślę, że szczególnie rodzice powinni realnie patrzeć na świat i kierować swoje pociechy na miarę ich możliwości. Bycie dobrym fachowcem to nie jest przecież powód do wstydu.

– Dlaczego firmę prowadzi pan w Owsiszczech, a nie na przykład w Raciborzu?

– Owsiszcze to wbrew pozorom nie jest koniec świata, tylko jego centrum. Do Raciborza jadę stąd około 20 minut i tyle samo mam do Wodzisławia Śląskiego i Ostrawy. Czechy to potężny rynek zleceń, a nasi południowi sąsiedzi doceniają polską solidność i pracowitość. Chwalą naszą fachowość i wiedzę. Nie są przy tym tak wymagający jak Polacy. Cenowo jesteśmy też konkurencyjni dla ich materiałów budowlanych, z których coraz częściej korzystają kupując je w Polsce. Właśnie dlatego zdecydowałem się trzy lata temu otworzyć w Ostrawie punkt, w którym sprzedajemy okna, drzwi, podłogi. Mam tam dwóch pracowników: jeden jest Polakiem, drugi Czechem.

– O czym marzy współczesny przedsiębiorca?

– Nie interesuje mnie podbijanie całego kraju. Obsługujemy powiat raciborski, rybnicki, wodzisławski i rejon przygraniczny od strony Czech. Zatrudniam dziś 15 pracowników i szkołę czterech uczniów. Nie pracujemy w soboty, bo wszyscy cenimy sobie bardzo czas spędzany z rodziną. Dla mnie najważniejsza w branży jest stabilizacja, a w prowadzeniu firmy? No cóż jest tego trochę, między innymi: przejrzysty system podatkowy, żeby było łatwiej i taniej, by pracownicy byli zadowoleni i dumni, że tu pracują, a ja ze wzajemnością że ich mam. No i żeby było firmę stać inwestować i ulepszać to co zacząłem 23 lata temu.

Mieszkańcy Rud chcą przedsięwzięcie komórkowej. 350 podpisów po

Powrócił temat budowy masztu telefonii komórkowej w Rudach. Mieszkańcy nie zgadzają się na tę inwestycję. Do burmistrza i rady miejskiej wpłynęła petycja w tej sprawie. Temat skomentował Paweł Macha.

W Rudach stanie maszt telefonii komórkowej? Burmistrz: to temat, który zawsze budzi wiele kontrowersji* – w tym artykule informowaliśmy o planach, jakie pojawiły się wobec kuźniańskiej wioski. Burmistrz w rozmowie z Nowinami wyjaśniał, że chodzi o wynajem trzech działek: nr 229/9, 229/2 lub 234. – Komisja rolnictwa, gospodarowania zasobami komunalnymi gminy i ochrony środowiska wstępnie zapoznała się z tematem, jednakże decyzję podejmie dopiero po uzyskaniu stanowiska Rady Sołeckiej Sołectwa Rudy – zaznaczył Paweł Macha.

Mieszkańcy: nikt z nami tego nie konsultował

Temat szybko spotkał się z reakcją mieszkańców, którzy sporządzili petycję. Ta trafiła do burmistrza Machy i kuźniańskich radnych. – Działki wskazane pod wynajem znajdują się blisko centrum Rud, co ma wpływ na estetykę miejscowości, spadek wartości działek. Są w pobliżu szkoły podstawowej, przedszkola w Rudach oraz licznej zabudowy domów jednorodzinnych. Istotnym jest również fakt, iż Rudy są centrum Cysterskich Kompozycji Krajobrazowych Rud Wielkich – czytamy w dokumencie.

Zwrócono jednocześnie uwagę, że działka nr 229/9 została wskazana przez liczną grupę mieszkańców jako działka przeznaczona pod budowę nowego przedszkola. – Obecnie, na zlecenie Gminy Kuźnia Raciborska, dla tej działki

opracowywany jest „Program Funkcjonalno-Użytkowy (PFU) dla budowy Przedszkola na działce nr 229/9 w Rudach” na cel budowy nowego przedszkola, finansowany ze środków gminnych, co w naszej ocenie wyklucza możliwość budowy instalacji radiokomunikacyjnej telefonii komórkowej na tej działce – podkreślono.

Dodano, że „ze względu na brak informacji oraz brak konsultacji z mieszkańcami Rud w tak ważnej sprawie, wnosimy do Członków Komisji Rolnictwa, Gospodarowania Zasobami Komunalnymi Gminy i Ochrony Środowiska o niewyrażenie zgody na wynajem w/w działek lub ich części pod budowę instalacji radiokomunikacyjnej telefonii komórkowej”.

We wiosce mają żal do burmistrza

Do tematu odnosi się również Tomasz Sokołowski, przedstawiciel grupy dążącej do budowy w wiosce nowego przedszkola. – W trakcie zbierania podpisów wielokrotnie słyszeliśmy opinie mieszkańców, że czekają na to, by gmina wzięła się za budowę nowego przedszkola wraz z żłobkiem w Rudach, a nie za zezwalanie na budowę kolejnej wieży – pisze do redakcji Nowin. Pełną treść publikujemy w ramce obok.

Rada sołecka przeciwna

Do listu mieszkańca i petycji odniósł się z kolei burmistrz Paweł Macha. W przesłanym do redakcji Nowin stanowisku zwraca uwagę, że „O sprawach ważnych dla mieszkańców



■ – W trakcie zbierania podpisów wielokrotnie słyszeliśmy opinie mieszkańców, że czekają na to, by gmina wzięła się za budowę nowego przedszkola wraz z żłobkiem w Rudach, a nie za zezwalanie na budowę kolejnej wieży – zaznacza Tomasz Sokołowski.

Gminy Kuźnia Raciborska, a poruszany temat jest bardzo ważny, decyduje organ stanowiący i kontrolny, jakim jest rada gminy”.

– W sprawach dotyczących sołectw zwyczajowo przyje-

to, że obrady na komisjach merytorycznych i sesji rady miejskiej, są poprzedzone konsultacjami z radami sołeckimi. Tak też było w tym przypadku, jeszcze w roku ubiegłym skierowano do



■ – Opinia z sołectwa Rudy wpłynęła do urzędu 12 stycznia. Do tego czasu nie podejmowano żadnych działań, które miałyby na celu dążenie do pozytywnego rozpatrzenia sprawy na rzecz wnioskującego o najem działek, również nigdy nie wyraziłem żadnej opinii, która pozwalałaby domniemywać, że jestem zainteresowany złożoną ofertą – stwierdza burmistrz Paweł Macha.

Rady Sołectwa Rudy prośbę o wyrażenie opinii w sprawie wniosku złożonego przez pełnomocnika spółki z telefonii komórkowej – tłumaczy, i dodaje, że opinia była negatywna. Pełną treść sta-

nowiska publikujemy obok. (mad)

*Tekst można przeczytać w naszym portalu, pod adresem: www.nowiny.pl/215754.

T. Sokołowski: Mieszkańcy nie chcą masztu

„Jako mieszkaniec Rud, który zainicjował zbieranie podpisów pod petycją do Rady Miejskiej w Kuźni Raciborskiej oraz pod wnioskiem do Pana Burmistrza Pawła Machy w sprawie nie wyrażenia zgody na wynajem części działek gminnych pod budowę wieży telekomunikacyjnej w okolicach centrum Rud, uznając, że jest to jedna z form wyrażenia opinii mieszkańców w tak ważnej sprawie, pragnę przedstawić za pośrednictwem redakcji Nowin treść petycji oraz wniosku wraz z krótkim komentarzem. Pod petycją podpisało się 350 mieszkańców sołectwa Rudy.

Mieszkańcy Rud, w sąsiedztwie których miałyby zostać usytuowane wieża lub maszt telekomunikacyjny, wyraźnie określili podpisując petycję do rady miejskiej oraz wniosek do burmistrza, że nie wyrażają zgody na budowę w ich

okolicy takiej instalacji, szczególnie na działce, która przez mieszkańców wskazana została jako działka pod budowę przedszkola wraz z żłobkiem. Warto w tym miejscu przypomnieć, że prawie 700 mieszkańców podpisało kilka lat temu petycję w sprawie konieczności budowy przedszkola wraz z żłobkiem w Rudach. Gmina przeznaczyła na ten cel nasze środki finansowe przy zmianie planu zagospodarowania, przekształcając działkę pod budowę nowego obiektu. Dodatkowo około 20 tys. złotych zostało wydane na wykonanie Programu Funkcjonalno-Użytkowego pod budowę przedszkola na wskazanej przez nas działce. Mieszkańcy oczekują od burmistrza przedstawienia konkretnego harmonogramu działań w kierunku budowy nowego obiektu.

W trakcie zbierania podpisów

wielokrotnie słyszeliśmy opinie mieszkańców, że czekają na to, by gmina wzięła się za budowę nowego przedszkola wraz z żłobkiem w Rudach, a nie za zezwalanie na budowę kolejnej wieży. Mieszkańcy Rud mają żal do władarzy, że o tak ważnych sprawach jak plany budowy wieży telekomunikacyjnej dowiadują się z gazet. Często wskazywali, że wcześniej powinno odbyć się zebranie wiejskie w tej sprawie oraz konsultacje społeczne, bo chyba po to mamy burmistrza, radnych i sołtysa, by informować ludzi i rozmawiać z mieszkańcami.

Za pośrednictwem Redakcji pragnę również przekazać serdeczne podziękowania dla Agnieszki Forsz, Romana Oberaja, Pawła Kuny oraz Sebastiana Okulickiego za pomoc w zbieraniu podpisów pod petycją”.

Przedszkola, a nie masztu telefonii pod petycją. Co na to burmistrz?

Burmistrz Macha: podejmując decyzję, zawsze słucham mieszkańców

„Szanowni Państwo,
Drodzy Mieszkańcy Gminy Kuźnia Raciborska,

Mieszkańcy Sołectwa Rudy, pragnę odnieść się do tematu postawienia masztu telefonii komórkowej na gminnych działkach oraz braku konsultacji z mieszkańcami Rud, w tak istotnej kwestii, o czym była mowa w artykule z dnia 23 stycznia br. w Nowinach.

O sprawach ważnych dla mieszkańców Gminy Kuźnia Raciborska, a poruszany temat jest bardzo ważny, decyduje organ stanowiący i kontrolny jakim jest Rada Gminy. W sprawach dotyczących sołectw zwyczajowo przyjęto, że obrady na komisjach merytorycznych i Sesji Rady Miejskiej, są poprzedzone konsultacjami z Radami Sołeckimi. Tak też było w tym przypadku, jeszcze w roku ubiegłym skierowano do Rady Sołectwa Rudy prośbę o wyrażenie

opinii w sprawie wniosku złożonego przez pełnomocnika spółki z telefonii komórkowej o wynajem części działek nr 229/9, 229/2 i 234 położonych w Rudach przy ul. Brzozowej z przeznaczeniem pod budowę instalacji radiokomunikacyjnej telefonii komórkowej.

Opinia z sołectwa Rudy wpłynęła do Urzędu w dniu 12 stycznia br. Do tego czasu nie podejmowano żadnych działań, które miałyby na celu dążenie do pozytywnego rozpatrzenia sprawy na rzecz wniosku o najem działek, również nigdy nie wyraziłem żadnej opinii, która pozwalałaby domniemywać, że jestem zainteresowany złożoną ofertą.

Podejmując decyzję w pierwszej kolejności słucham głosów Mieszkańców, Rad Sołeckich, sugeruję się opiniami komisji (w omawianym przypadku była negatywna) a w swoich działaniach realizuję prawo usta-

nowione przez Radę Gminy jako jej organ wykonawczy.

Pragnę wskazać, że wymienione numery działek wymienił wnioskujący w piśmie skierowanym do Urzędu, nie mając zapewne wiedzy, że dla działki 229/9 na zlecenie Gminy Kuźnia Raciborska opracowywany jest „Program Funkcjonalno-Użytkowy (PFU) dla budowy Przedszkola, co tym samym wyklucza możliwość budowy instalacji radiokomunikacyjnej telefonii komórkowej na tym obszarze.

Na koniec pragnę odnieść się do słów o braku dyskusji w opisywanej sprawie, w dniu 24 stycznia br. obradowała Komisja Rolnictwa, Gospodarowania Zasobami Komunalnymi Gminy i Ochrony Środowiska, na której opiniowany był wniosek, zatem składający petycję mieli możliwość udziału w posiedzeniu, jednakże nikt z zainteresowanych się nie pojawił. Z kolei w dniu 25

stycznia br. w posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów udział wziął przedstawiciel osób podpisanych pod petycją, któremu umożliwiono wypowiedzenie się w sprawie (wprowadzono zmianę do porządku obrad komisji) oraz przedstawiono opinię komisji merytorycznej wyrażoną dzień wcześniej. W trakcie obrad wskazano autorowi petycji, że Gmina nie ma wpływu na prowadzone działania przez operatora telefonii komórkowej, w zakresie poszukiwania ewentualnego terenu alternatywnego i zawarcie umowy z osobą prywatną, co należy mieć na uwadze wszystkich Państwa.

W przyszłości aby uniknąć nieporozumień, proponuję bezpośredni kontakt, który jest znacznie szybszy niż kontakt za pośrednictwem mediów. Jestem do Państwa dyspozycji praktycznie każdego dnia”.

Z poważaniem
Burmistrz Miasta Kuźnia Raciborska Paweł Macha

REKLAMA

Podróże z Wędrownymi Motylami

TVS

oglądaj w TVS w każdy wtorek i czwartek o godz. 16:10

The Hostel

Już od lutego nowe odcinki i nowe miejsca do odkrycia...



INWESTUJEMY MILIONY I KOMFORT NA DROGACH

Drodzy czytelnicy, styczeń to dobry moment na podsumowanie naszych ubiegłorocznych działań. Miniony rok był czasem intensywnej i wyťažonej pracy zarówno dla mnie jako Starosty, Zarządu Powiatu Raciborskiego, wszystkich pracowników starostwa oraz

podległych jednostek. Mimo pewnych trudności chociażby tych wynikających z wybuchu wojny na Ukrainie, stale rosnącej inflacji zrealizowaliśmy liczne cele, które jako Zarząd postawiliśmy sobie na początku kadencji. Staramy się przedstawić obiektywny i

prawdziwy obraz zagadnień istotnych dla powiatu i jego mieszkańców. Już w najbliższym czasie będziecie Państwo mogli przeanalizować podsumowania dotyczące najważniejszych spraw dla Powiatu tj. realizowanych na wielu płaszczynach inwestycji, edukacji,

finansów powiatu raciborskiego oraz jego podległych jednostek. Zachęcamy do zapoznania się z najważniejszymi inwestycjami, które wpisują się w strategiczne cele, tym razem kilka ciekawostek nt. inwestycji i remontów na naszych lokalnych drogach.

Starosta
raciborski
Grzegorz
Swoboda



BUDUJEMY DLA CIEBIE

71,5 miliona złotych pochłoneły remonty 17 fragmentów dróg powiatowych, które zostały zrealizowane w 2022 r. oraz 6 zadań trwających w realizacji. Jednocześnie trwają prace na odcinkach modernizowanych dzięki dofinansowaniu z Lasów Pań-

stwowych, Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich czy Rządowego Funduszu Polski Ład.

Łączna długości zrealizowanych oraz trwających w realizacji inwestycji to ponad 31 kilometrów. Na terenie Powiatu Raciborskiego znajduje się sieć dróg

powiatowych o łącznej długości 169 226 km. Stan techniczny tych dróg jest zróżnicowany, w związku z tym potrzeby są bardzo duże i przekraczają możliwości finansowe zewnętrznych, a środki Powiatu stanowią jedynie część udziału własnego. Drugą część

tego udziału pokrywają gminy, na terenie których znajdują się realizowane odcinki dróg.

W przypadku Powiatu Raciborskiego ten łańcuch wydaje się nie mieć słabych ogniw – tylko w tym roku udało się podpisać umowy na wykonanie prac o wartości

ponad 100 milionów złotych. Natomiast od początku kadencji zostało zrealizowane ponad 100 km dróg. Równie istotne jest zaangażowanie lokalnych firm – wielu wykonawców i podwykonawców wywodzi się bowiem z lokalnego rynku.

Poniżej zestawienie inwestycji drogowych, realizowanych w tym roku przez Powiat Raciborski

- Przebudowa drogi powiatowej ul. Głównej w Kobylu od cieku wodnego Żabnica w kierunku Miasta Racibórz



- Przebudowa 4 przejść dla pieszych na skrzyżowaniu ul. Piaskowej z ul. Sudecką i Szkolną w Raciborzu



- Przebudowa drogi powiatowej ul. Głównej w Tworkowie od drogi krajowej do końca obszaru zabudowanego w rejonie skrzyżowania z ul. Hanowiec



- Modernizacja odcinka drogi powiatowej w Dołędzinie do granicy z województwem opolskim w kierunku Grzędzina



- Przebudowa drogi powiatowej w Borucinie od skrzyżowania z ul. Doktora Rostka do końca obszaru zabudowanego w kierunku Krzanowic



- Przebudowa przejścia dla pieszych przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Pogrzebieniu



- Modernizacja odcinka drogi powiatowej w Bojanowie w kierunku na Bieńkowice



- Przebudowa drogi powiatowej ul. Długiej w Łańcach w kierunku Pstrążnej (etap I i II)



Y W WASZE BEZPIECZEŃSTWO

CH

- Modernizacja drogi powiatowej od skrzyżowania z drogą wojewódzką w Szymonicach do początku m. Górki Śląskie



- Modernizacja drogi powiatowej od skrzyżowania z drogą wojewódzką w Babicach w kierunku na Adamowice



- Modernizacja drogi powiatowej od skrzyżowania z drogą krajową do miejscowości Czerwice



- Modernizacja drogi powiatowej ul. Dębicznej w Raciborzu do skrzyżowania z drogą wojewódzką do połączenia z przebudowanym odcinkiem ul. Głównej w Kobylu



- Modernizacja drogi powiatowej ul. Wolności w Łańcach od skrzyżowania z ul. Długą do końca obszaru zabudowanego



- Przebudowa drogi powiatowej ul. Tadeusza Kościuszki w Raciborzu od ul. Wandy do ul. Staszica



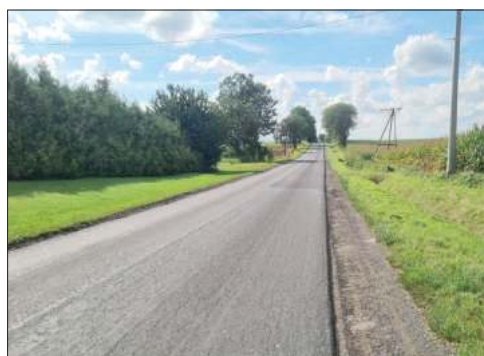
- Przebudowa i remont dróg transportu rolnego oraz budowa nowego zjazdu indywidualnego z drogi krajowej nr 45 do drogi transportu w ramach Scalania gruntów na terenie gminy Krzyżanowice



- Przebudowa chodników i wykonania przejścia dla pieszych na drodze powiatowej w rejonie skrzyżowania ul. Brzeskiej z ul. Handlową w Raciborzu dz. Brzeziny (PZD)



- Konserwacja nawierzchni odcinka drogi powiatowej Kornice – Pawłów o dł. 1570 m



Zadania rozpoczęte w 2022r. będące traktami realizacji:

- Przebudowa drogi powiatowej od Placu Konstytucji 3 Maja do ul. Gwiazdziej i ul. Kolejowej od ul. Staszica do rejonu skrzyżowania z ul. Sejmową, a także przebudowa ul. Ocickiej i Wiejskiej od skrzyżowania z ul. Węgierską oraz rozbudowa ul. Wiejskiej poza teren zabudowanym do skrzyżowania z drogą wojewódzką w Żerdzinach

- Przebudowa drogi powiatowej od skrzyżowania z drogą wojewódzką w Samborowicach do skrzyżowania z ul. Długą w Krzanowicach wraz z remontem ul. Długiej od kapliczki do skrzyżowania z drogą wojewódzką ul. Raciborską w Krzanowicach



- Przebudowa drogi powiatowej nr 3529S (odcinek Tworków-Borucin) – trwają prace nad dokumentacją.

- Przebudowa drogi powiatowej nr 3546S od skrzyżowania z ul. Wiejską w Babicach do granicy z Powiatem Rybnickim – trwają prace nad dokumentacją.

- Przebudowa drogi powiatowej nr 3505 S Lekartów – Pietrowice Wielkie pomiędzy drogami wojewódzkimi nr 916 i 416 – trwa postępowanie przetargowe.

- Przebudowa drogi powiatowej nr 3509S w miejscowości Turze od wału przed mostem na rzece Rudzie do rejonu dz. 910/2 wraz z budową fragmentu nowego przebiegu tej drogi.

Jak wielokrotnie podkreślałem starosta raciborski Grzegorz Swoboda rozwój infrastruktury i poprawa bezpieczeństwa na drogach w powiecie raciborskim to jedno z priorytetowych celów. Po raz kolejny udało nam się zrealizować i zakończyć wiele planowanych na 2022 rok inwestycji drogowych.

Dobra współpraca daje wspaniałe efekty i za tą współpracę, zaangażowanie dziękujemy. Dążymy do stworzenia coraz lepszej sieci komunikacyjnej, aby mieszkańcy mieli komfort podróżowania, ale przede wszystkim, aby droga do domu, szkoły, lekarza była bezpieczna, a wyrazem tego są otwarte inwestycje drogowe – dodaje starosta raciborski Grzegorz Swoboda.

Przyszłość MOW. Zarząd zapytał w ministerstwie, ale nie dostał odpowiedzi

Kosztowny w utrzymaniu ośrodek wychowawczy w Rudach to jeden z palących tematów dla Powiatu Raciborskiego. W starostwie nie rozumieją, dlaczego preferowane są prywatne placówki, a publiczne na tym tracą. – Przecież samorząd to Państwo – podkreśla szef komisji oświaty Adrian Plura.

Sprawa Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego była tematem posiedzenia wyjazdowego komisji oświatowej w 2022 roku. Wówczas wystąpiono do Ministerstwa Edukacji ze wskazaniem, że na tym samym obszarze placówka publiczna musi konkurować z uprzywilejowanymi ośrodkami z sektora prywatnego. Jak dotąd resort edukacji nie podał wyjaśnień zarządowi powiatu, który spytał o kryteria kierowania tzw. trudnej młodzieży do placówek w powiecie raciborskim i okolicach. Pytanie ponowiono i w Raciborzu oczekują na pismo z Warszawy. – Kompletnie pominięto nasze pytanie – zauważył wicestarosta Marek Kurpis odpowiedzialny w starostwie za sprawy oświatowe.

Prywatny sektor się rozwija

Publiczne MOW-y coraz bardziej odczuwają niedofinansowanie, prywatne przyjmują coraz więcej młodzieży, a Powiat Raciborski musi dokładać do utrzymania swojej placówki coraz wyższe kwoty. Choć zadania są przyporządkowane Powiatom, to 30% wszystkich istniejących MOW-ów stanowią placówki niepubliczne.

Szef komisji oświaty nie kryje swej dezaprobaty dla sytuacji, w której niepubliczne placówki traktuje się lepiej niż publiczne, jako je zastępujące. Jego zdaniem, rola sektora prywatnego powinna się ograniczać do uzupełniania oferty.

Droższe rozwiązanie

Na forum komisji oświatowej polemizował z tymi tezami radny Szymon Bolik z klubu PiS. Podał przykład przekształceń w Powiatowym Centrum Sportu, które otwarto na funkcje komercyjne, rezygnując z traktowania byłego MOS-u jako placówki oświatowej. Teraz PCS jest mniejszym obciążeniem dla budżetu Powiatu. Wicestarosta Kurpis zauważył, że w



■ Szef komisji oświaty Adrian Plura sądzi, że sektor publiczny powinien uzupełniać funkcje publiczne, tymczasem w przypadku MOW-u je zastępuje

przypadku PCS to w starostwie decydowano o jego przyszłości, a sytuacja z MOW jest inna, gdyż odgórne, niezrozumiałe dla samorządowców decyzje determinują los placówki publicznej.

Radny Piotr Olender zauważył, że państwowe pieniądze, które „idą” za wychowankiem są takie same dla placówek czy to publicznych, czy niepublicznych. Adrian Plura dodał, że przy traktowaniu



Ministerstwo kompletnie pominięło nasze pytanie

– wicestarosta Marek Kurpis

samorządu jako części sektora państwowego, kierowanie osób do placówek prywatnych jest rozwiązaniem droższym. Tu też wtrącił się radny Bolik wskazując, że utrzymanie MOW w Rudach jest drogie dla samorządu powiatowego, a placówki prywatne działają taniej.

Chłodne spojrzenie

Dla Plury to niewłaściwy kierunek, aby opieka nad dziećmi zmierzała poza sektor publiczny. Według niego kształcenie i wychowanie nie może być za drogie dla samorządów, a odpowiednie tylko dla stowarzyszeń.

– Górę bierze tu chłodne spojrzenie systemowe – ocenił radny z PiS. Nie zgodził się z tym radny Olender, bo wskazał, że to spojrzenie jest sprzeczne, gdyż chodzi o finanse publiczne i zły jego zdaniem system.

W starostwie powołano doraźną komisję, która ma pomóc zarządowi w decydowaniu o przyszłości MOW. W jej składzie są wicestarosta, pracownicy oświatowi, radni, a także związkowiec i księgowa z ośrodka. (ma.w)

Co się dzieje z absolwentami szkół powiatowych? W starostwie zebrali dane

Urzednicy powiatowi zajęli się wcześniej losami absolwentów szkół prowadzonych przez Powiat Raciborski. Dzięki temu będzie im łatwiej przystąpić do pilotażowego programu, jaki zamierza wdrożyć Ministerstwo Edukacji.

W starostwie chcą wiedzieć, co się dzieje z uczniami, którzy kończą szkoły ponadpodstawowe – czy idą w kierunku wyuczonego zawodu, czy dostają się na studia, czy też podejmują pracę, albo zakładają działalność gospodarczą. Istotne są również dane czy absolwenci trafiają do grona bezrobotnych.

Puszka Pandory

Etatowa członkini zarządu powiatu Ewa Lewandowska, która w przeszłości była dyrektorem szkoły sportowej, uważa, że trzeba brać pod uwagę rów-

nież placówki, które nie podlegają starostwu. Analiza ścieżki edukacyjnej wyłącznie uczniów techników i liceów może być jej zdaniem zawężająca, a nawet będzie formą niedocenienia mieszkańców powiatu, którzy kształcili się gdzie indziej.

Radny Ryszard Frączek zastanawiał się, czy badanie losów nie będzie otwarciem puszek Pandory, bo okaże się, że jedna szkoła wypuszcza w świat samych ludzi sukcesu, a inne wypadają w statystykach blado.

Adrian Plura, przewodniczący komisji oświatowej wyjaśnił, że temat miał być omawiany na forum komisji w listopadzie, ale przeniesiono go na nowy rok. W prace nad badaniem losów absolwentów zaangażowano dyrektorów szkół i nauczycieli. Chodzi o zestawienia procentowe: kto podjął pracę, kto trafił do pośredniaka, a kto studiuje.

Wicestarosta Kurpis podkreślił, że niewiele samorządów realizuje takie analizy, a teraz postanowił się tym zająć Instytut Badań Edukacyjnych – agenda ministerstwa. W Raciborzu już od dwóch lat temat jest badany. Dodał, że w projekcie nie chodzi o wyszukiwanie najwybitniejszych absolwentów danej placówki.

Miłość zdecydowała o edukacji

Frączek nie był przekonany do pomysłu. – Ja chodziłem do Budowlanki, a później ukończyłem teologię. Poszedłem na te studia, bo się zakochałem – zauważył radny z klubu PiS.

Adrian Plura wskazał, że Powiat już prowadzi te badania i chodzi o ogólne dane, a nie indywidualne. – Jeśli dowiadujemy się, że 80% absolwentów łąduje w pośredniaku, to taka informacja jest kluczowa dla układania

kierunków kształcenia w naszych szkołach – podkreślił.

Na słowa szefa komisji Frączek odparł, że był czas, gdy co piąty raciborzanin kończył licencjat z socjologii, bo masowo można było kończyć takie studia w mieście.

Kurpis zauważył, że zebranie tych danych pozwala weryfikować czy nabory i kształcenie są właściwie prowadzone. Zauważył, że w starostwie byli kontrolerzy NIK-u, sprawdzając, jak kierunki kształcenia są powiązane z rynkiem pracy w regionie.

Wicestarosta przyznał, że 6 lat temu odnotowano, że w urzędzie pracy rejestrują się bezrobotni absolwenci szkół Powiatu. Urzednicy przeanalizowali co może być przyczyną takich decyzji młodych ludzi. – Jak się okazuje, że szkoła kształci bezrobotnych, to trzeba coś poprawić – oznajmił Marek Kurpis.

Obserwacja i inwigilacja

Radny Piotr Olender, który pracował kiedyś w kuratorium oświaty, dodał, że taka wiedza interesowała służby oświatowe już w epoce przedinternetowej, tylko nie było do tego narzędzi.

Dla Elżbiety Biskup – doświadczonego pedagoga i wychowawcy – pomysł ma pewne wady, bo kojarzy się z ciągłą obserwacją, a nawet inwigilacją młodzieży. – Absolwent nie ma obowiązku zdawać relacji ze swego postępowania po ukończeniu szkoły – powiedziała na posiedzeniu.

Radny Olender uznał, że dyskusja w komisji pokazuje, że problem jest wart uwagi.

– Z perspektywy pedagoga ten projekt mi się podoba. Zawsze się zastanawiam, co się dzieje z moimi podopiecznymi, kiedy opuszczają placówkę – podsumował dyskusję Szymon Bolik. (ma.w)

Rekord zbiórki WOŚP znów pobity w Raciborzu. Finał ze smakiem żuru od Rączki

W niedzielny wieczór 29 stycznia doliczono się 165 tys. zł z puszek wolontariuszy, a to już było więcej niż całociowa kwota z 2022 roku, kiedy uzbierano ok. 158 tys. zł. – Cieszymy się rekordem, ale równie ważne jest to, że mogliśmy się spotkać razem, być w tym projekcie i przede wszystkim pomagać – mówiła Nowinom szefowa raciborskiego sztabu orkiestry Anna Kokolus.

Kokolus podkreśliła intensywność finałowego dnia – program atrakcji przygotowany przez RCK i partnerów był obfity, a rynek wciąż wypełniali ludzie. W licytacji udało się zebrać m.in. wysokie datki na słodkie wyroby Tomasza Szypuły. Robert Lasak w imieniu kibiców klubu piłkarskiego Wicher Płonia wylicytował tort

za 600 zł i podarował go sztabowi orkiestry. – Ze smakiem poczęstujemy się nim jutro – uśmiechała się wicedyrektor.

Mówiła też o ogromnym zaangażowaniu w organizację wydarzeń ze strony Rajmunda Petrzyka piwowara Browaru Zamkowego w Raciborzu. To dzięki niemu można było sprowadzić na rynek słynnego kucharza Remigiusza Rączkę, który wspólnie z uczniami Gastronomika ugotował 100 litrów żuru. Zupa rozeszła się błyskawicznie.

Pełniejszy wynik kwesty w Raciborzu będzie znany w ciągu paru dni, bo działały jeszcze e-skarbonki oraz włączono wpływy z licytacji internetowych. – Bywały spontaniczne akcje, gdy jeden z przedsiębiorców branży gastronomicznej zaoferował część utargu niedzielnego, jeśli sztab podeszła doń wolontariusza. Słowa dotrzymał – zaznaczyła A. Kokolus.

(ma.w)



■ Rajmund Petrzyk i Remigiusz Rączka przy krojeniu cebuli na żur gotowany przez słynnego kucharza



■ Bank Spółdzielczy przygotował dla wolontariuszy niespodziankę – każdy zdający puszkę otrzymał upominek od Spółdzielczego, po zakręceniu małym kołem fortuny. W liczeniu pomagały też Paulina i Lila.



■ Pani Kazimiera mieszka teraz w Pstrążnej i jeździ na finały WOŚP do różnych miast. Kwestuje już 22 lata. W Raciborzu pojawiła się jako Myszka Mini.



■ Anna Kokolus (z mikrofonem) i uczestnicy wydarzeń na rynku połączyli się na żywo z TVN, by nadać relację z raciborskiego finału

Bajkowa Dominika i inni wolontariusze

Puszki, identyfikatory i naklejki dla wolontariuszy zaczęto wydawać w Raciborskim Domu Kultury od 7.00, ale pierwszy z zapisanych 140. przyszedł pół godziny wcześniej. Był to Patryk Gucik, który „gra” od 13 lat. Jedną z pierwszych kwestujących była Dominika, mająca za sobą 6 finałów. Zaczynała jako gimnazjalistka, teraz już pracuje, ale WOŚP nie porzuciła. W tym roku przebrała się w strój Sticha z bajki Disneya, żeby przyciągnąć uwagę podczas kwesty. Wolontariuszem zostali ojciec ze swym 4-letnim synkiem. To maluch chciał koniecznie zostać wolontariuszem. Zbierali do puszek w Studziennej.

WSZĘDZIE DOBRZE, ALE W BANKU NAJLEPIEJ. W SPÓŁDZIELCZYM LICZĄ DATKI 18 LAT.

Justyna Wieczorek z Banku Spółdzielczego powiedziała Nowinom, że współpraca z Anną Kokolus i całym sztabem WOŚP w Raciborzu układa się wzorowo, a to już 18 raz jak ten bank gra razem z Orkiestrą. Od dwóch lat liczenie odbywa się w siedzibie banku w Raciborzu, dzięki czemu praca idzie sprawniej. O rolę Banku Spółdzielczego pytaliśmy wiceprezes zarządu Katarzynę Bezymską, która przyznała, że choć banku nie widać na scenie w jakiś spektakularny sposób, to udział w zbiórce jest istotny i trwa jeszcze jakiś czas po przyniesieniu do sztabu ostatniej puszek czy dokonaniu wpłaty. – Wpierw liczyliśmy w Hotelu Polonia, później w RCK, ale najwygodniej jest w banku. Trzeba dobrze policzyć, podwójnie, później spakować, posegregować i wpłacić gotówkę, a następnie przekazać ją do WOŚP. Tak dokładamy naszą cegiełkę, trochę będąc na zapleczu wydarzeń – mówiła pani wiceprezes.

Portfele Polaków pod lupą

Mimo inflacji, Polacy nie rezygnują z zakupu samochodów. Najczęściej decydują się jednak na pojazdy używane z silnikiem benzynowym w cenie od 25 do 50 tys. zł. To niektóre wnioski z trzeciej edycji badania „Portfele Polaków pod lupą” na zlecenie Volkswagen Financial Services.

– W tegorocznym badaniu „Portfele Polaków pod lupą” odzwierciedliły się niektóre bolączki i niepokoje, z jakimi na co dzień muszą zmagać się respondenci. Niepewna sytuacja gospodarcza każe im baczniej przyglądać się własnym pieniądzą. Dobrze widać to w danych, z których wynika, że w stosunku do ubiegłego roku znacznie zmalał odsetek osób planujących zakup samochodu nowego, a wzrósł używanego. Może to być sygnał świadczący o dążeniu do ograniczenia kosztów, czy to wynikających z ceny kupowanego pojazdu, czy też będących efektem obecnych stóp procentowych – ocenia Dariusz Brodnicki, dyrektor Departamentu Marketingu i Brand Managementu w Volkswagen Financial Services.

Jakie samochody są najpopularniejsze

Podczas gdy przez ostatnie 2 lata zainteresowanie autami używanymi wyrażało 57 – 58 proc. badanych, w tegorocznej edycji o zakupie samochodu z drugiej ręki myśli już 63 proc. Trzeci rok z rzędu rośnie popularność pojazdów z silnikiem benzynowym – od 52 proc. w 2020 r., przez 54 proc. w roku ubiegłym, do 57 proc. obecnie.

Co ciekawe, maleje zainteresowanie segmentem najtańszych samochodów używanych. Chęć zakupu pojazdów do 10 tys. zł deklaruje 15 proc. ankietowanych (o 1 p.p. mniej niż w 2021 roku), a tych w przedziale od 10 do 25 tys. zł – 35 proc. (o 4 p.p. mniej niż w 2021 r.). Odwrotny trend dotyczy samochodów z wyższych półek cenowych. Na auta do 50 tys. zł jako potencjalny zakup wskazuje dziś 37 proc.

ankietowanych (o 2 p.p. więcej niż w poprzednim badaniu), a te do 100 tys. zł – już 11 proc. (o 3 p.p. więcej niż w 2021 r.).

Zwracamy uwagę na cenę

Najważniejszym kryterium zakupu auta używanego pozostaje jego cena. Zwiększyła ona swoje znaczenie wśród pozostałych czynników (wiek, przebieg czy historia pojazdu). Cena jest najważniejsza dla 63 proc. ankietowanych, co daje wzrost aż o 10 p.p. w stosunku do poprzedniej edycji. Wiek samochodu jako istotny czynnik wskazuje zaledwie 10 proc. badanych (o 5 p.p. mniej niż przed rokiem). Jednak w dalszym ciągu kupujący stawiają na samochody stosunkowo nowe: 46 proc. badanych wybierze pojazd w wieku do 5 lat, a 38 proc. bierze pod uwagę samochód maksymalnie 10-letni.

Wśród zainteresowanych zakupem pojazdu z drugiej ręki widać zwiększoną gotowość do płacenia wyższych rat. Jako optymalną ratę w wysokości do 500 zł wskazało 42 proc. badanych, co jest dużym spadkiem w stosunku do 48 proc. rok wcześniej. Już 37 proc. respondentów (1 p.p. więcej) deklaruje preferowaną wysokość raty do 1 tys. zł, 13 proc. – do 1,5 tys. zł (4 p.p. więcej), a 5 proc. – do 2 tys. zł (1 p.p. więcej).

Z uwagi na sytuację gospodarczą coraz większa liczba kierowców (wzrost o 1 p.p. w porównaniu do poprzedniego badania), którzy zamierzają kupić samochód używany na kredyt (6 proc.) lub za pomocą leasingu konsumenckiego (3 proc.), wybrałyby ten, który ma gwarancję stałej raty. To w ich perspekty-



wie bezpieczniejsza opcja, zapobiegająca gwałtownym wzrostom wysokości wydatków, które mogłyby przekroczyć ich możliwości, a także pozwalająca skuteczniej zaplanować domowy budżet.

Nowy, czyli niezawodny

Nowe auto w opinii większości badanych kojarzy się z niezawodnością (66 proc.) – co jest wynikiem porównywalnym z 2021 r. Co ciekawe, w przypadku aut z salonu spada popularność zakupu za gotówkę na rzecz np. oferowanego przez Volkswagen Financial Services kredytu klasycznego. Podczas gdy w poprzednim badaniu płatność gotówką deklarowało 54 proc. badanych, dziś jest to raptem 46 proc. Tymczasem kredyt klasyczny, który przed rokiem wybrałoby 19 proc. respondentów –

obecnie już 26 proc. Z 10 do 14 proc. w ciągu roku wzrosło ponadto zainteresowanie leasingiem konsumenckim.

Droga do elektromobilności

Dużych zmian nie widać w segmencie aut na prąd. Podobnie jak przed rokiem, tak teraz 5 proc. badanych zdecydowałoby się na pojazd z napędem elektrycznym. O niezbyt dużej popularności tego segmentu decyduje nieustannie – zdaniem ankietowanych – wysoka cena (68 proc. wskazań), niewielka liczba stacji ładowania (59 proc.) oraz mały zasięg pojazdu (47 proc.). Przy czym o ile większa dostępność punktów ładowania przekonałaby do zakupu samochodu elektrycznego zaledwie 7 proc. badanych, o tyle niższa cena lub mniejsze koszty eksploatacji i utrzymania

auta przemawiają aż do 54 proc.

Znaleźć w sieci, kupić bezpośrednio

Najpopularniejszym miejscem do poszukiwań samochodu pozostaje internet. Z portali www z ogłoszeniami korzysta 74 proc. badanych, na strony marek i producentów aut zagląda 40 proc., a 21 proc. respondentów używa stron internetowych firm finansujących zakup samochodu. Jak zauważają eksperci VW FS, wartości te w ciągu ostatnich lat praktycznie się nie zmieniły.

Tegoroczne wyniki w temacie zakupu auta przez internet zbliżyły się do tych z pierwszego pandemicznego roku. Dziś na ten krok zdecydowałoby się 26 proc. badanych wobec 29 proc. z 2021 roku. Wygoda takiego rozwiązania przekonuje dziś tylko 1/4 respondentów, zaś przed rokiem było

to 32 proc. Z kolei 61 proc. deklaruje, że woli kontakt bezpośredni, a 16 proc. wskazuje na brak zaufania do tej opcji.

W badaniu widać też inną ciekawą tendencję. To właśnie przez internet większość klientów (aż 60 proc.) chętnie kupiłoby usługi dodatkowe związane z samochodem, takie jak przeglądy techniczne, ubezpieczenie oraz naprawy serwisowe, choć i tutaj w stosunku do poprzedniej edycji badania widać spadek o 2 punkty procentowe.

Cykliczne badanie „Portfele Polaków pod lupą” zrealizowała firma ARC Rynek i Opinia na zlecenie Volkswagen Financial Services pod koniec listopada ub. roku na reprezentatywnej grupie ponad tysiąca dorosłych Polaków posiadających prawo jazdy.

ekonowiny powiatu raciborskiego

U sąsiadów coraz mniejszy smog

Stan powietrza w Rybniku poprawia się. Średnioroczne stężenie pyłu PM10 osiągnęło najniższy wynik w historii pomiarów. Istotne znaczenie dla jakości powietrza mają kontrole posesji pod względem przestrzegania uchwały antysmogowej.

Za nami kolejny rok wdrażania śląskiej uchwały antysmogowej. Był to pierwszy rok po obowiązkowej wymianie najstarszych kotłów – wszyscy byli ciekawi, czy ta wymiana przyniesie zakładane efekty. Mamy już wyniki pomiarów automatycznych ze stacji przy ul. Borki – jest to jedyna w mieście stacja państwowego monitoringu, która od kilkunastu lat, w tym samym miejscu i tymi samymi metodami, mierzy jakość powietrza. Czyni ją to najbardziej wiarygodnym urządzeniem na terenie miasta, dostarczającym dane do wszystkich oficjalnych opracowań państwowych i unijnych służb monitoringu powietrza na temat jakości powietrza w Rybniku

Z danych wynika jednoznacznie, że wartość najważniejszego wskaźnika, tj. średnioroczne stężenia pyłu PM10, osiągnęła poziom 28 µg/m³, co jest najniższym wynikiem w historii pomiarów i wynikiem znacznie poniżej normy wynoszącej maksymalnie 40 µg/m³ średniorocznie. Drugi ze wskaźników opisujących zanieczyszczenie pyłem zawieszonym, tj. liczba dni z przekroczeniami normy PM10, również

należy do 2 najniższych w historii pomiarów i wynosi 44. Przekracza co prawda normę o 9 dni, ale i tak notujemy tu znaczny postęp w stosunku do poziomu sprzed wdrażania uchwały antysmogowej – mówi Bartłomiej Kozieł, główny specjalista w Wydziale Rozwoju Urzędu Miasta Rybnika. To, jak poprawia się powietrze w Rybniku, doskonale widać na podstawie danych dotyczących jakości powietrza w poszczególnych miesiącach 2022 roku. Maksymalne dobowe stężenia przekroczyły wartość 100 µg/m³ tylko w jednym miesiącu – w marcu. A jeszcze niedawno w miesiącach okresu grzewczego regularnie występowały wartości rzędu 200, 300 czy nawet rekordowe 800 µg/m³ – dodaje Bartłomiej Kozieł. Liczby wskazują nie tylko na to, że powietrze poprawia się, ale też na przyczyny tego stanu rzeczy. Na podstawie danych z Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB) można prześledzić, jak wygląda sytuacja z wymianą źródeł ogrzewania w budynkach jednorodzinnych, które powszechnie były uznawane za podstawowe źródło „niskiej emisji” pyłu.

W 2022 r. na terenie Rybnika istniało ok. 19 500 budynków jednorodzinnych – dane te zmieniają się prawie codziennie wraz z oddawaniem nowych budynków do użytku. Według danych z CEEB z grudnia 2022 r. domy te były wyposażone w następujące podstawowe źródła centralnego ogrzewania:

- Kotły na paliwo stałe (węgiel) – 10 489 sztuk, w tym kotły 5 klasy 5 420 (ponad 50%)
 - Kotły gazowe – 6 617 sztuk
 - Pompy ciepła – 1 825 sztuk
 - Kotły na pellet – 1 651 sztuk
 - Sieć ciepłownicza – 405 sztuk
 - Kotły na olej – 252 sztuki
- W sumie to 21 239 sztuk (niektóre budynki mają zgłoszone więcej niż 1 źródło c.o.).

Pozostało więc jeszcze ok. 5 000 kotłów na węgiel, które nie spełniają docelowych wymagań śląskiej uchwały antysmogowej. Ich czas wymiany mija odpowiednio w 2023 roku – kotły wyprodukowane w latach 2007 – 2012, 2025 roku – kotły wyprodukowane w latach 2013 – 2017 i 2027 roku – kotły 3 i 4 klasy niezależnie od wieku certyfikowane wg normy PN 303-5:2012. Od 2018 roku, kiedy to szacowano że w domach jednorodzinnych w Rybniku istnieje co najmniej 14 000 źródeł kwalifikujących się do wymiany, dokonano więc znacznego postępu – dodaje Bartłomiej Kozieł.

Tak szybka poprawa jakości powietrza nie byłaby możliwa bez zaangażowania mieszkańców Rybnika, którzy złożyli najwięcej w Polsce wniosków do ogólnopolskiego programu Czyste Powietrze – w ciągu 4 lat, od września 2018 r. do września 2022 r., rybniczanie złożyli aż 5 246 wniosków o dofinansowanie z programu, dzięki czemu pozyskali 66,5 mln zł bezzwrotnych dotacji oraz 2 mln zł preferencyjnych po-

życzek na wymianę źródeł ciepła i termomodernizację. Z konsekwencją i determinacją działało również Miasto. Liczne inwestycje w miejskim zasobie mieszkaniowym oraz w budynkach użyteczności publicznej (m.in. termomodernizacja i wymiana źródeł ciepła w 100 budynkach ZGM) zostały docenione w rankingu miast na prawach powiatu wydających najwięcej na poprawę jakości powietrza, w którym Rybnik zajął pierwsze miejsce.

Istotne znaczenie dla jakości powietrza mają rów-

nież kontrole posesji pod względem przestrzegania uchwały antysmogowej. Działanie takie muszą być podejmowane przez służby miejskie m.in. po to, by być „fair” w stosunku do wszystkich, którzy ponieśli koszty związane z dostosowaniem się do zapisów uchwały antysmogowej. Od stycznia do września 2022 r. przeprowadzono aż 3 123 kontrole posesji w związku z uchwałą antysmogową. Ujawniono podczas nich 388 wykroczeń (12% wszystkich kontroli), z czego 122 za-

kończyło się wystawieniem mandatu lub skierowaniem sprawy do sądu, a 266 pouczeniem z wyznaczeniem terminu powtórnej kontroli – pouczenia są wystawiane tym osobom, które podjęły działania w celu zmiany źródła, ale np. z uwagi na opóźnienia w dostawie nowych źródeł lub opóźnienia w przyłączeniu do sieci gazowej przez Państwową Spółkę Gazowniczą (PSG) nie były w stanie tego zrobić w wyznaczonym terminie.

(Eco)

Rezerwat będzie większy

Wpisany na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO rezerwat przyrody Segiet powiększy się prawie 3-krotnie i jego nowa powierzchnia wyniesie 92,29 ha. Poszerzona o ponad 60 ha zostanie też jego otulina. To kolejne powiększenie rezerwatu przyrody w regionie w ostatnim czasie oraz niewątpliwym sukcesem przyrodników.

Największym walorem Segietu jest las bukowy – najstarsze drzewa liczą nawet 150 lat i sięgają wysokości prawie 40 metrów. Historia ochrony Lasu Segieckiego jest ściśle związana z rozwojem górnośląskiego górnictwa kruszcowego, które na tym terenie istniało już w XIV w. Las rośnie na obszarze mocno przekształconym przez działalność górnictwa, co w głównej mierze zadecy-

dowało o jego włączeniu na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO w 2017 r.

Rozszerzenie ochrony rezerwatowej, obowiązującej dotychczas na obszarze 24,29 ha, na jedno z najcenniejszych pod względem przyrodniczym miejsc w regionie było kwestią czasu.

– Głównym powodem poszerzenia rezerwatu jest potrzeba zachowania walorów kulturowych obszaru charakteryzującego się śladami długotrwałych przekształceń związanych z działalnością człowieka, w postaci dawnych wyrobisk górniczych rudy żelaza, galmanu, galeny, srebra, pozyskiwanych metodą odkrywkową – zauważa Mirosława Mierczyk-Sawicka, regionalny dyrektor ochrony środowiska w Katowicach. – W nowym zarządzeniu przewidzieliśmy również zmianę

celu ochrony obowiązującego w rezerwacie poprzez uzupełnienie przesłanek ochronnych także o względy społeczne oraz dodanie do przedmiotów ochrony dawnych wyrobisk górniczych. Zmiana ta ma na celu podniesienie rangi chronionego terenu, zwracając uwagę na historię prowadzonego na tym obszarze górnictwa odkrywkowego – dodaje.

Na terenie włączonym do rezerwatu znajdują się liczne drzewostany bukowe z domieszką jawora i świerka oraz innych gatunków liściastych, ponadto widoczne są tam niezliczone zapadliska, wykroty, głębokie leje (warpie), rumosz skalny, wały skały płońskiej, usypiska i wystające z gruntu skały dolo-mitowe. Ponadto rezerwat obejmuje zarastającą hałdę wapienia szarego.

(Eco)



Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji
dofinansowanej ze środków
WFOŚiGW w Katowicach
odpowiedzialność ponosi
Redakcja



Pola Böhm jest córką Patrycji i Armina z Owsiszc. Urodziła się 20 stycznia o 11.59. Mierzyła wtedy 56 cm i ważyła 3600 g. To pierwsze dziecko tej pary.



Liliana Muchowska przyszła na świat 20 stycznia o 4.55. Przy wadze 3040 g mierzyła 54 cm. Mama Beata i tato Denis mieszkają w Czernicy.



Liliana Bolik jest nową mieszkanką Pietrowic Wielkich. Córką Sabiny i Oscara urodziła się 23 stycznia o 18.05. Ważyła wtedy 2660 g i mierzyła 49 cm.



Paulinka Kowalska jest córeczką Justyny i Adama z Nędzy. Narodziła się 23 stycznia o 23.40. Na początek ważyła 3320 g i mierzyła 57 cm. W domu czeka na siostrę Kubaś.



Matwiy Antonishyn jest synkiem Iryny i Romana z Raciborza. Na dzień urodzin wybrał 25 stycznia. O 2.45 ważył 3650 g i mierzył 57 cm. W domu czekają na brata Maksym i Milawa.



Ernest Kozak to synek Karola i Julii z Raciborza. Urodził się 25 stycznia o 10.53. Ważąc 3430 g, mierzył 55 cm. W domu czekają na brata Oliwier i Amelka.



Hubert Stebel przyjechał na Gamowską z Rydułtów. Urodził się 27 stycznia o 16.44. Jest synkiem Agnieszki i Pawła. Ważył z początku 2580 g i mierzył 50 cm. W domu czekają na brata Emilka i Zosia.



Hanna Fichna jest nową mieszkanką Bolesławia. Urodziła się 27 stycznia o 15.11. Córką Justyny i Mateusza ważyła wtedy 3550 g i mierzyła 54 cm.

FUTSAL

I LIGA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)

IX weekend (28/29.01.2023)

Galaktikos – Harpagany Partner	5:3 (2:2)
Kamil Elias 3, Krzysztof Seemann, Mateusz Kubiniok – Natan Skraba 2, Denis Kocur.	
Stopiwi Garage – SOLIDUM-Uslugi	6:3 (3:1)
Tomasz Koziełski 2, Kamil Rybarz, Denis Waś, Bartosz Stebel, Adrian Wiergoń – Mateusz Majcherek, Jakub Moc, Nikodem Włoch.	
Ada Salon Fryz. – M&D Metallbau	2:19 (0:8)
Patrik Podstawka, Mateusz Kocot – Szymon Gardawski 7, Kamil Zychma 4, Paweł Biedroń 3, Bartosz Stawarski 3, Kacper Ziemiakiewicz, Rafał Chałupski (samobójcza).	
PRD Kühn – Piękny Trawniki	0:5 (wo)
Drużyna PRD Kühn oddała mecz walkowerem.	

TABELA – po fazie grupowej

1. Piękny Trawniki	7	21	63:20
2. M&D Metallbau GmbH	7	18	61:20
3. PRD Kühn	7	10	33:22
4. Stopiwi Garage	7	10	32:38
5. Galaktikos	7	9	29:39
6. Harpagany Partner Security	7	6	25:43
7. Ada Salon Fryzjerski	7	6	29:57
8. SOLIDUM-Ust. Brukarskie	7	0	16:49

X weekend (05.02.2023)

Piękny Trawniki – Stopiwi Garage (nd 17:00), Marek&Dariusz Metallbau GmbH – PRD Kühn (nd 18:00), Harpagany Partner Security Au – Ada Salon Fryzjerski (nd 19:00), Galaktikos – SOLIDUM-Uslugi Brukarskie (nd 20:00).

II LIGA - GRUPA A (PODOKRĘG RACIBÓRZ)

IX weekend (28/29.01.2023)

EterKilometer – Boxy-Group	8:2 (5:1)
Łukasz Lepiorz 2, Robert Parys 2, Dominik Kiszka, Patryk Dańko, Damian Zuber, Szymon Tyrła (samobójcza) – Rafał Jegliczka, Krzysztof Bajer.	
Ululani FC – Arka Jarka	7:5 (3:4)
Jacek Hadam 3, Przemysław Warło 2, Dominik Piekorz, Radosław Olszyna – Jakub Przygoda 2, Kacper Mistrzak, Daniel Lechoszewski, Kacper Krupa.	
FC Łapanka – Instal DWT	5:0 (wo)
Drużyna Instal DWT oddała mecz walkowerem.	
AmeWi-Bruk – LKS Zielone Żubry	2:11 (1:3)
Jakub Kądzioła, Tomasz Kabut – Dominik Siedlaczek 5, Mateusz Goral 2, Paweł Witt 2, Tomasz Szczechowski, Jakub Wiergoń (samobójcza).	

TABELA

1. LKS Zielone Żubry	7	19	75:25
2. FC Łapanka	7	16	67:19
3. AmeWi-Bruk	7	16	44:26
4. Ululani FC	7	12	41:47
5. EterKilometer	7	9	39:67
6. Arka Jarka	6	3	26:48
7. Boxy-Group	7	1	19:59
8. Instal DWT	6	-1	23:43

X weekend (04.02.2023)

Instal DWT – Arka Jarka (sb 20:00).

II LIGA - GRUPA B (PODOKRĘG RACIBÓRZ)

IX weekend (28/29.01.2023)

MK Loft – Bad Boys Browar R-rz	3:5 (3:3)
Kacper Kowalczyk 2, Arkadiusz Jasny – Oliwier Mróz 2, Szymon Fleger, Adam Urbański, Filip Jurecki.	
K-Instal – Janeta Lubomia	2:1 (2:0)
Sebastian Flut, Bartosz Popow – Kamil Biły.	
Concrete DM – Palbud	1:10 (0:5)
Mariusz Duraj – Szymon Maślanka 3, Paweł Czogalla 2, Eliaz Rudek 2, Thomas Przybyła, Tomasz Tiebler, Mariusz Kajstra (samobójcza).	
HimeJob Praca w Austrii – Trza Siec	5:14 (3:9)
Patrik Solich 3, Przemysław Jakubczyk, Adrian Himeł – Kamil Koczor 5, Dawid Kwiatkowski 2, Mateusz Sowa 2, Mateusz Gawron, Paweł Bezuch, Szymon Kubala, Kamil Cieślak, Daniel Dudacy (samobójcza).	

TABELA

1. Trza Siec	7	19	60:20
2. MK Loft	7	15	39:18
3. Palbud	7	11	54:29
4. K-Instal	7	10	41:31
5. Bad Boys Browar Zamkowy	6	9	30:36
6. Janeta Lubomia	6	7	24:31
7. HimeJob Praca w Austrii	6	4	27:56
8. Concrete DM	6	0	5:59

X weekend (04.02.2023)

Janeta Lubomia – Bad Boys Browar Zamkowy Racibórz (sb 19:00), HimeJob Praca w Austrii – Concrete DM (sb 21:00).

Menedżer siatkarski Jakub Michalak: trzeba doceniać trudne momenty

Do Powiatowego Centrum Sportu zaproszono prezesa agencji Michalak Brothers, raciborzanina, który aktualnie reprezentuje 22 siatkarzy polskiej kadry narodowej (z 30 powołanych na ostatnie Mistrzostwa Świata). Zaczynał skromnie, nie miał na benzynę, a na obiad jadał najtańsze zestawy z McDonaldsa. Dziś jego agencja jest pozycjonowana w pierwszej dziesiątce takich firm na świecie.

Michalaka zaprosił Sebastian Dworak, który od niedawna pracuje w Powiatowym Centrum Sportu. Żartował, że sam prosił szefa agencji o transfer do ZAKS-y, ale do teraz nie udało się znaleźć tam miejsca, poza etatem akordeonisty.

Sala konferencyjna wypełniła się zainteresowanymi, z których najwięcej było młodych siatkarzy KS Racibórz i to od nich padło pierwsze pytanie spotkania – w jaki sposób zarabia menedżer zawodowego siatkarza.

Film o agentach

– Czym się zajmujemy? Znajdujemy ziarenko i je pielęgnujemy tak, żeby wszystko wokół zawodnika pomagało mu się rozwijać. Chodzi tu o właściwego trenera, także o odżywianie, o możliwość dotykania boiska, bo nikt się nie rozwinię, siedząc na ławce – rozpoczął Jakub Michalak.

Przytoczył fragment z popularnego w latach 90. ubiegłego wieku filmu „Jerry Maguire”, w którym główną rolę menadżera sportowego zagrał Tom Cruise. – To jest film

o naszej pracy, on był podstawą do uruchomienia marzeń o stworzeniu agencji menadżerskiej, początkiem dla naszej małej firmy – zaznaczył Michalak.

Na początku filmu jest wyjaśnienie, czym zajmuje się taki specjalista. Pokazany jest m.in. wycinek w gazecie, gdzie na zdjęciu widać zawodnika z koszulką nowego klubu. Obok niego znajduje się postać, którą widać tylko we fragmencie. To właśnie menedżer. – Nas „nie ma”, nigdy o nas nie przeczytacie na pierwszych stronach, bo rzadko wymieniana się menedżera. My dbamy o to, żeby zawodnicy zarabiali pieniądze, bo finalnie to właśnie jest bardzo ważne – kontynuował bohater spotkania.

Trener został klientem

Agencję prowadzi z bratem Mikołajem, młodszym o 8 lat. Ich tato grał zawodowo w siatkówkę. W latach 70. ubiegłego wieku podpisał kontrakt w Stali Racibórz (później Rafako Racibórz) i od niego chłopcy wzięli miłość do tej dyscypliny. Jakub trafił pod opiekę trenera Dariusza Daszkiewicza i u niego był kadetem oraz juniorem. Teraz ten trener jest klientem agencji Michalaków.

Jakub Michalak wskazał na przykłady Mateusza Bieńka i Kamila Semeniuka, których poznał, kiedy mieli po 17 lat. – Nie byli wielcy, wtedy jeszcze nie zarabiali, ale mieli w sobie to coś, ten faktor, który dawał nadzieję, że będą naprawdę kimś – oznajmił w PCS. Wśród klientów są też m.in. Bartosz Kurek czy Aleksander Śliwka.

Zebrani w PCS-ie mogli dowiedzieć się, że agencja z Raciborza jest klasyfikowana w branżowej bazie siatkarskich informacji jako czwarta wśród istniejących na świecie stu dwudziestu siedmiu takich firm. – Żeby dojść do tej pozycji, przeby-

liśmy długą drogę. Pracujemy już 10 lat i cały ten czas stawiamy na jakość. Budujemy swoją wiarygodność. Ten, kogo dostarczamy, ten gra. W naszym portfolio jest 80–85 osób, mamy partnerów w Chinach, w Brazylii. Ściągamy zawodników z całego świata, np. wszyscy Japończycy grający w Polsce są naszymi klientami. Teraz pracujemy nad kontraktem japońskiego libero do Plus Ligi – oznajmił szef agencji.

Czym konkretnie zajmuje się agent w siatkówce? Przede wszystkim łączy zawodnika z klubem, ale jest też wiele innych zajęć. – Jak wstaję rano, to powiem szczerze, że nie wiem, czym się będę zajmował akurat tego dnia. Zazwyczaj przez 7–10 godzin prowadzę rozmowy telefoniczne – opowiadał Michalak.

Uczestników ciekawiło też jakie cechy, czy kompetencje były potrzebne Michalakowi do odniesienia sukcesu?

– Znajomość dyscypliny, którą od dzieciństwa do studiów uprawiałem. Moją karierę przerwała kontuzja. Dziś oglądając trening czy mecz, w hali umiem określić, kto jest na parkiecie najlepszy, albo kto taki będzie. Ostatnio np. byłem w Izraelu, widziałem tam jednego 17-latkę i mogę zapowiedzieć, że wkrótce będzie grał w ZAKS-ie.

Ważne są języki, ja znam ich sześć, a język włoski jest podstawowy w świecie siatkarskim. Do tego wiedza o handlu, o biznesie, jak funkcjonuje świat eksportu. Pracowałem w tej branży 8 lat. Ponadto determinacja, nawet po trzykroć ona.

Ważną postacią przy podjęciu tej decyzji był trener Dariusz Daszkiewicz. Był moment, że zaproponował mi fotel dyrektora sportowego klubu, który prowadził. Ja odmówiłem,



■ Jakub Michalak, prezes agencji Michalak Brothers ubolewa, że w Raciborzu nie ma drużyny z krajowej ligi. – Mama mi mówiła, że ja pierwszy raz na meczu byłem jeszcze w głębokim wózku i stąd się bierze wychowanie siatkarza. Bartek Kurek zaczynał od mopa na parkiecie – mówił zebranym.

ale pomogłem mu sprowadzić do zespołu dwóch Argentyńczyków. Znalazłem kontakt, ogarnąłem mu ten temat, a on powiedział mi, że zrobiłem to lepiej od menadżerów w tym kraju. Najważniejsze są zatem przygotowanie, determinacja, wytrwałość. Trener piłkarski Alex Ferguson mówił, że umiejętność pracy jest także talentem.

Jedną z ostatnich kwestii było, jak Michalak radzi sobie w sytuacjach kryzysowych i czuje oddech konkurencji, a także co, lub kto go zainspirowało na początku działalności?

Praca agenta przypomina rolę sędziego w trakcie meczu. Wtedy wypadnie dobrze, gdy nie musi się pokazać. Jednak są sytuacje, że czasem musimy pokazać swoją wartość na rynku. Klub poradzi sobie z utratą jednego zawodnika, ale jak zadrze z menedżerem, który ma ich 70–80 to będzie miał problem.

Przed 10. laty jako młody, początkujący agent z Polski, zabiegałem o rozmowę z największym włoskim agentem. On się zgodził i



■ Spotkanie zorganizował Sebastian Dworak z PCS (w środku). Do centrum przyszli m.in. trenujący tu zawodnicy KS Racibórz.

odbył ze mną parogodzinną rozmowę. To, co mi wtedy powiedział, to pozapamiętywałem i powiedziałem bratu, że naszym celem w ciągu 5 lat jest zostać konkurentem właśnie tego agenta. I jak się to osiągnie, to jest to bardzo smaczne, daje kopa. Nie fetujemy tego, bo jest to ciche zwycięstwo, takie zza biurka. Z 14 ludzi w składzie reprezentacji mamy 12, wiedziemy prym. Tylko jak byliśmy małą agencją, taką niezauważalną, to łatwiej było pracować. Są zawodnicy, co po karierze próbują wejść na rynek, ale ja uważam, że konkurencja rozwija, ona nas dopinguje. Poza tym to jest praca z gwiazdami, a każda z nich ma własne przemyślenia.

Kluczowym momentem dla rozwoju agencji było wyjście ze strefy komfortu, a w zasadzie wykopanie z tej strefy. Szef zwolnił mnie z pracy z dużej firmy we Wrocławiu, ja wróciłem do domu, miałem rodzinę na utrzymaniu, kredyty i miałem agencję w fazie początkowej działalności. Człowiek, który nic nie ma, nie ma też nic do stracenia. Dlatego mało komfortowe sytuacje bywają korzystne dla przyszłości. Choć przyznam, że na początku mieliśmy się na paliwo a zestaw „2 for you” był naszym obiadem. Dlatego wiem, że trzeba doceniać trudne momenty.

(ma.w)

MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Skup: fiat 125p, 126p, syrena, każdy stan oraz wszystkie części nowe i używane. Dojazd i gotówka od ręki. Tel. 509-486-266.

• Skup samochodów, złomowanie. Racibórz, tel. 664-087-328. Legalna firma. Dojazd do klienta. Gotówka.

• Skup samochodów osobowych także do remontu oraz złomowanie. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. 501-011-090.

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

NIERUCHOMOŚCI

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Wynajmę tanio lokal z witryną, 30 mkw. blisko rynku, ul. Długa, wszystkie media, tel. 607-841-942.

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA

• Wezmę w dzierżawę grunty rolne. tel. 794-474-490.

PRACA

DAM PRACĘ

• Euro Labora Racibórz. Austria, Niemcy, Holandia, Szwajcaria – już od 10 lat pomagamy znaleźć najlepszą pracę! Zadzwoni: 32-417-20-56, praca@euro-labora.com; www.euro-labora.com (cert nr 14601).

• Firma z ponad dwudziestoletnim doświadczeniem w branży poszukuje kierowcy na stanowisko: Pilot pojazdów nienormatywnych. Znajomość języka niemieckiego będzie dodatkowym atutem. Kontakt: +48-515-425-900.

RÓŻNE

• Muł 450 zł tona. Muło - Flot 700 zł tona. Tel. 695-488-466.

USŁUGI

• Karcher – czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej, Racibórz – Brzeziny, Wysoka 6, 32-415-66-59, 661-758-976.

• Złomowanie pojazdów, usługi lawetą. Auto Hibner, Mateusz Hibner, 44-300 Wodzisław Śl., Pszowska 129 C, Tel. 603-512-269 lub 32-456-22-60.

USŁUGI REM.-BUD.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarckich, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Brukowanie - kompleksowe usługi brukarskie chodniki place wjazdy utwardzanie terenu, wyce-na bezpłatnie www.brukowanie. info 600-502-817.

• Ocieplanie domów, malowanie elewacji. Usługi ogólnobudowlane. Usługi remontowo-malarskie. Wolne terminy. Tel. 724-056-954.

ZDROWIE

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzekiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

Odmień nasz los..

adoptuj przyjaciela...
www.owczarki.eu

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.

ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00

Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:
ogloszenia.nowiny.pl

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

• motoryzacja – 15 zł	• nieruchomości – 15 zł	• podaruję – 10 zł	• transport – 15 zł	• usługi – 15 zł
• biznes – 15 zł	• matrymonialne – 10 zł	• zguby – 10 zł	• turystyka – 15 zł	• wróżby – 15 zł
• gastronomia – 15 zł	• nauka – 10 zł	• praca – 15 zł	• noclegi – 15 zł	• zdrowie – 15 zł
• kredyty, pożyczki – 15 zł	• różne – 10 zł	• towarzyskie – 30 zł	• usługi rem.-bud. – 15 zł	• zwierzęta – 15 zł

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł! DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł

za 5 złotych Wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czerwone kozaki).

Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

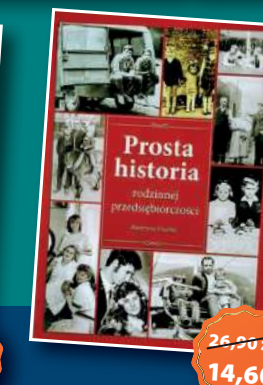
* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie

www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: **32 415 47 27**

SKLEP nowiny.pl



nowiny
WODZISŁAWSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4000 egz.; e-mail: nw@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Redaktor naczelny: Szymon Kamczyk – s.kamczyk@nowiny.pl, tel. 662 059 171
Reklama: Joanna Janik – j.janik@nowiny.pl, tel. 606 698 903

Dziennikarze:
Agata Paszek – a.paszek@nowiny.pl, tel. 666 023 150,
Justyna Koniszewska – j.koniszewska@nowiny.pl,
tel. 660 489 672.

Redakcja techniczna: Agnieszka Subocz – a.subocz@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Paweł Okulowski, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba Wydawców Prasy
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Druk: Drukarnia Polskapresse Sp. z o.o., Sosnowiec
© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

» **Brax'Jon** «

*Dyskoteka
w podziemiach*

WSZYSTKIE SOBOTY

OD 07.01.2023 / BILET 30ZŁ

GODZINA 20.00 | RACIBÓRZ, RYNEK 13

SACHSE
AGENCJA PRACY TYMCZASOWEJ
(CERTYFIKAT NR 5950)
**POSZUKUJE DO PRACY
w Austrii i Niemczech:**
hydraulików, elektryków, ślusarzy,
spawaczy, mechaników, techników CNC,
stolarzy, malarzy, dekarzy – blacharzy,
tapicerów z językiem niemieckim
Kontakt: tel. 602392876
raciborz@sachse.pl | www.sachse.pl

Największy
portal
informacyjny
w regionie

nowiny.pl

Kompleksowe
Usługi pogrzebowe
JERUZALEM
CAŁODOBOWO

Racibórz, ul. Ocicka 100, tel. 32 415 57 03, 602 692 349
www.acjeruzalem.pl, biuro@acjeruzalem.pl

Administracja Cmentarza Jeruzalem przypomina o obowiązku
przedłużania miejsc (okres dzierżawy wynosi 20 lat)
Szczegółowe informacje w „czerwonym budynku” na terenie Cmentarza

NASI SPECJALIŚCI:

Kompleksowa diagnostyka USG

lek. Witold Ostrowicz
specjalista radiologii i diagnostyki
obrazowej; badania USG dla pacjentów
przyszpitalnych poradni specjalistycznych
wykonujemy bezpłatnie

lek. Jakub Ostrowicz
lekarz w trakcie specjalizacji z radiologii
i diagnostyki obrazowej

Poradnia ginekologiczno-położnicza

lek. Tomasz Chmura
specjalista ginekologii i położnictwa
lek. Michał Kłosiński
specjalista ginekologii i położnictwa

Poradnia kardiologiczna

dr n. med. Karolina Macioł-Skurk
specjalistka kardiologii na Oddziale
Klinicznym Kardiologii w Śląskim
Centrum Chorób Serca w Zabrze;
porady kardiologiczne; UKG; Holter EKG

Poradnia nefrologiczna

lek. Joanna Siemiątkowska
specjalista nefrologii i chorób wewnętrznych;
leczenie chorób nerek, tarczycy, cukrzycy

Poradnia diabetologiczna

lek. Justyna Jaśnikowska
specjalista chorób wewnętrznych
i specjalista diabetolog

Gabinet psychologiczny

mgr Katarzyna Biały
specjalista psychologii

Poradnia zdrowia psychicznego

lek. Radosław Wilk
specjalista psychiatrii

Poradnia alergologiczna

Poradnia chorób płuc

Poradnia internistyczna

dr n. med. Łukasz Labus
specjalista alergolog, specjalista chorób płuc,
specjalista chorób wewnętrznych

ostromed CENTRUM MEDYCZNE

Szpitalny punkt pobrania krwi

tel. 32 755 50 07; tel.kom. 539 149 649

Punkt szczepień przeciw COVID-19

lek. Jakub Ostrowicz
koordynator punktu szczepień

Poradnia chirurgiczna

lek. Aleksander Chlubek
specjalista chirurgii ogólnej

Poradnia internistyczna

lek. Bożena Sienkiewicz
specjalista chorób wewnętrznych

Poradnia urologiczna

lek. Jacek Madejski
specjalista urolog

Poradnia dermatologiczna

lek. Agnieszka Honisz
specjalista dermatologii i wenerologii

Poradnia otolaryngologiczna

lek. Jacek Wałek
specjalista otolaryngolog

Poradnia ortopedyczna

lek. Michał Jaśnikowski
specjalista ortopedii i traumatologii

Poradnia neurologiczna

lek. Izabela Brandenburg
specjalista neurologii

Poradnia hepatologiczna

lek. Anna Kusaj-Potysz
specjalista chorób zakaźnych;
choroby zakaźne i choroby wątroby

Poradnia dietetyczna

mgr Magdalena Kopel
dietetyk kliniczny

Life-Ratownictwo i Pielęgniarstwo

transport sanitarny i medyczny pacjentów
na badania; tel. 602 622 840; 505 751 858

Centrum Fizjoterapii Fizjo-Med

dr Marek Sroka, mgr Paweł Lociński
tel. 32 454 34 58

tel. 32 724 24 20
tel. kom. 604 347 669

ul. Jana Kasprzowicza 1
Racibórz

www.ostromed.pl

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

**Nowiny
art**

Racibórz, ul. Solna 7/3

tel. 32 414 04 79, pn – pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

WYKONUJEMY:

Profesjonalne oprawy obrazów

Renowacje

Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych





BARAN 21.03 – 20.04

BYK 21.04 – 20.05

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06

RAK 22.06 – 22.07**LEW 23.07 – 22.08**

PANNA 23.08 – 22.09

WAGA 23.09 – 22.10

SKORPION 23.10 – 21.11

STRZELEC 22.11 – 21.12

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01

WODNIK 20.01 – 18.02

RYBY 19.02 – 20.03

opracowała Wróżka Julianna • www.wrozbyonline.pl